3655

SPRAWOZDANIE

fizyka stoł. król. m. Krakowa

za 1885 rok.

3655

SPRAWOZDANIE

fizyka stoł. król. m. Krakowa

za 1885 rok

ułożył

Dr. JAN BUSZEK

FIZYK MIEJSKI.

ARCHIWUM M. KRAKOWA.

W KRAKOWIE.
NAKŁADEM GMINY MIASTA KRAKOWA.
W drukarni A. Koziańskiego.
1888.

SPIS RZECZY.

Normalia, rozporządzenia, reskrypta, regulaminy i instrukcyje dotyczące spraw sanitarnych.

Str.

Instrukcyje dla czyszczenia dołów kloacznych z dnia 30 Listopada 1885 L. 29878 Dzien. Rozp. Mag. L. 27 z r. 1885 5

Instrukcyja dla maszynisty i dozorcy robotników zajętych przy wypróżnianiu dołów kloacznych z dn. 30 Listopada 1885. L. 29878 Dzien. Rozp. Mag. L. 27 z r. 1885 7

Obwieszczenie Magistratu co do odstąpienia nieczystości kloacznych jako nawozu z dnia 4 Grudnia 1885. Dzien. Rozp. Mag. L. 29. z r. 1885 9

Instrukcyja dla badań falowania wody gruntowej . 13

Rozporządzenie Magistratu co do odwaniania dołów kloacznych i kanałów przy ich czyszczeniu z dn. 10 Lipca 1885 L. 2454 23

Obwieszczenie Magistratu co do porządku i czystości 23
Ustawa budownicza. Dzien. Rozp. Mag. L. 9. z r. 1885 26
Obwieszczenie Magistratu o odpoczynku w niedziele i święta w przedsiebiorstwach przemysłowych. Dzien. Rozp. Mag. L. 15 z r. 1885 61
Ogłoszenie dotyczące obchodzenia się z urządzeniami gazowemi z d. 27 Stycznia 1885. Dzien. Rozp. Mag. L. 4 z r. 1885 70
Odezwa Magistratu do pp. aptekarzów, aby rozczynu kwasu karbolowego podawali % na etykiecie z dnia 2. Sierpnia 1885. Dzien. Rozp. Mag. L. 17 w 1885 . . . . . .
Instrukcyja dla aptekarzów. Rozporządzenie guber. z dn. 10 Lutego 1835 L. 6004. 84
Instrukcyja dla właścicieli aptek i prowizorów . . 89
Instrukcyja dla asystentów aptekarskich. 91
Instrukcyja dla praktykantów aptekarskich . . . 93
Kary za przekroczenia instrukcyj aptekarskich . . 97
Reskrypt c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, czy lekarze mają nadal posiadać prawo rozdzielania środków homeopatycznych z dn. 28 Maja 1885. L. 31296. L. Mag. 15596 z dn. 9 Czerwca 1885. 100
Reskrypt c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, czy należy ciężarki stare z domowych aptek usunąć, z dn. 11 Czerwca 1885 L. 33409. L. Mag. 16847 z d. 24 Czerwca 1885 103
Reskrypt c. k. Namiestnictwa nie dozwalający sprzedawać środki elektro-homeopatyczne hr. Matheiego ani w aptekach z dnia 25 Sierpnia 1885. L. 51217· L. Mag. 23106 z d. 4 Września 1885. 104
Reskrypt c. k. Namiestnictwa zwracający uwagę na Syrop of Hypophosphites zawierający strychnin

Str.
z dn. 21 Września 1885. L. 57847. L. Mag. z dn. 18 Września 1885 L. 25214 105
Reskrypt c. k. Namiestnictwa nie dozwalający sprzedawać pigułki „Jagers Antropinpillen“ z d. 11 Czerwca 1885 L. 33647. L. Mag. 16848 z dnia 24 Czerwca 1885 105
Nowa taksa leków podana do wiadomości okólnikiem c. k. Namiestnictwa z dnia 20 Grudnia 1885. L. 80180. Dzien. Rozp. Mag. L. 31 z r. 1885 . 106
Koncesyja na drogieryję wydana P. Kraeutlerowi z d. 11 Marca 1885 L. 4654 107
Koncesyja na drogieryję wydana P. Ringelheimowi z dn. 23 Października 1885. L. 25338 . . . 107
Wykaz środków, jakie w drogieryi mają się sprzedawać 108
Rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewn. i handlu z dn. 21 Kwietnia 1876 Dz. ust. L. 60 z 1876 co do sprzedaży trucizn 113
Odezwa do właścicieli lokalów publicznych, aby w nich wentylacyję zaprowadzili z d. 21 Kwietnia 1885. L. 3660. Dzien. Rozp. Mag. L 9 z r. 1885 . . . . . .
Statut kolonij wakacyjnych zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo dn. 4 Lutego 1885. L. 6634. . 122
Statut „Sokoła“ zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo dn. 23 Lutego 1885. L. 10569 128
Statut stowarzyszenia wioślarskiego zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo z d. 18 Kwietnia 1884. L. 23420 137
Rozporządzenie Magistratu co do dzieci szkolnych dotkniętych strupniem z dnia 4 Grudnia 1885 L. 29070 153
Rozporządzenie Magistratu co do dzieci szkolnych do-

Str.

tkniętych chorobami zaraźliwemi z d. 30 Maja 1884 L. 13745 153

Instrukcyja asenterunkowa dla badania lekarskiego poborowych. Wiedeń 1883 160

Zawiadomienie o akcie fundacyjnym dra T. Kitowskiego dla podrzutków z dn. 24 Lutego 1885. L. 5775 Dz. rozp. Mag. z r. 1885 str. 29 . . 204

Rozporządzenie Magistratu, aby akuszerki dawały znać komisarzom obwodowym o położnicach u siebie pielęgnowanych z dnia 12 Maja 1885. L. 7540. Dz. rozp. Mag. z r. 1885 str. 82 . . 219

Obwieszczenie o kąpielach w Wiśle z dnia 30 Maja 1885. L. 12162. Dz. rozp. Mag. z r. 1885 str. 93. 221

Rozporządzenia Magistratu co do wynajmowania łódek na Wiśle z d. 6 Lipca 1885 L. 17745. Dz. rozp. Mag. z r. 1815, str. 97 123

Rozporządzenie Magistratu co do tłuczenia konserwy z d. 11 Grudnia 1885 L. 29506 Dz. rozp. Mag. z r. 1885 str. 161 224

Rozporządzenia Magistratu co do utrzymywania przedmiotów palnych w sklepach z naftą z dn. 4 Listopada 1885. L. 27094 Dz. rozp. Mag z r. 1885. str. 144 224

Rozporządzenie Magistratu co do wprowadzania psów do lokalów publicznych z d. 5 Października 1885. L. Mag. 25348 Dz. rozp. Mag. z r. 1885 str. 133. 225

Okólnik c. k. Namiestnictwa co do zniesienia rewizyj osób i pakunków przybywających z Włoch i Francyi z d. 30 Grudnia 1884. L. Nam. 81141. L. Mag. 1054 z dn. 11 Stycznia 1885 232

Okólnik c. k. Namiestnictwa co do zakazu przewożenia szmat do Rosyi z dn. 30 Grudnia 1885. L. Nam. 80552. L. Mag. 1056 z d. 11 Stycznia 1885. 233

Str.

Okólnik c. k. Namiestnictwa co do przywrócenia środków ostrożności z powodu wybuchu cholery w Marsylii z dn. 9 Sierpnia 1884. L. Nam. 48486. L. Mag. 21524 z dn. 15 Sierpnia 1885 234

Okólnik c. k. Namiestnictwa co do polecenia desinfekcyi bielizny z Francyi i Hiszpanii przywożonej z d. 20 Sierpnia 1885 L. Nam. 51218 L. Mag. 22292 z dn. 25 Sierpnia 1885 235

Okólnik c. k. Namiestnictwa z powodu podejrzanego panowania cholery we Włoszech z d. 10 Września 1885 L. Nam. 55388 L. Mag. 24016 z dn. 13 Września 1885 239

Okólnik c. k. Namiestnictwa z powodu stwierdzenia ponownego cholery w Tryjeście z dn. 25 Grudnia 1885. L. Nam. 81961. L. Mag. 32773 z dn. 31 Grudnia 1885 237

Okólnik c. k. Namiestnictwa z powodu panowania cholery we Włoszech z dn. 25 Grudnia 1885. L. Nam. 81961. L. Mag. 32772 z dn. 31 Grudnia 1885. 230

Okólnik c. k. Namiestnictwa polecający wysyłać wykazy śmiertelności tygodniowe do bióra statystycznego centralnego w Wiedniu z d. 8 Grudnia 1885 L. 76822. L. Mag. 31873 z dn. 28 Grudnia 1885 431

A.

Akuszerki 216

Anilinem barwione likiery 81

Anilinem barwione cukierki 81

Antropinpillen 105

Apteka „pod Lwem“ przeniesiona na Kleparz . . . 83

Aptekarz obcokrajowy 107

Str.
Atmosferyczne stosunki w r. 1885 409
Atmosferyczne stosunki w Styczniu 1885 411
Atmosferyczne stosunki w Lutym 1885 413
Atmosferyczne stosunki w Marcu 1885 413
Atmosferyczne stosunki w Kwietniu 1885 416
Atmosferyczne stosunki w Maju 1885 418
Atmosferyczne stosunki w Czerwcu 1885 419
Atmosferyczne stosunki w Lipcu 1885 421
Atmosferyczne stosunki w Sierpniu 1885. 423
Atmosferyczne stosunki w Wrześniu 1885 425
Atmosferyczne stosunki w Październiku 1885 . . . 426
Atmosferyczne stosunki w Listopadzie 1885 . . . 428
Atmosferyczne stosunki w Grudniu 1885 430

B.

Błonica i dławiec — chorobliwość 369
Błonica i dławiec — śmiertelność 374
Błota zgarnywanie z ulic maszyną 21
Browary 75
Bryndża 82
Budownicza ustawa 26

C.

Chajdery 153
Chemiczna pracownia prywatna 78
Chemika miejskiego zadanie 83
Chleb 80
Chodniki świeżo brukowane 21
Choleryczne okólniki Namiestnictwa 232
Chorobom zapobieganie 227
Cmentarza w Rakowicach rozszerzenie 240
Cmentarny wał 253

Str.
Cukierków fabryki 75
Cukierki z anilinem 81
Czerwonka — chorobliwość 392
Czerwonka — śmiertelność 395
Czerwonce zapobieganie 397

D.

Desinfekcyja dołów i kanałów przy ich czyszczeniu 23
Dym 76
Dławiec i błonica — chorobliwość 369
Dławiec i błonica — śmiertelność 374
Doły kloaczne złe 4
Dołów kloacznych sposób murowania 5
Dom Zdrowia 212
Doróżkarskie stanowisko 22
Drogieryi koncesyja Kraeutlerowi wydana 107
Drogieryi koncesyja Ringelheimowi wydana . . . 107
Drogieryjnych materyjałów wykaz 108
Dur brzuszny — chorobliwość 377
Dur brzuszny — śmiertelność 382
Dur osutkowy — chorobliwość 386
Dur osutkowy — śmiertelność 390
Durowi brzusznemu zapobieganie 386
Durowi osutkowemu zapobieganie 390

F.

Fabryki cukierków 75
Fabryki wody sodowej 72
Friedrich inżynier — wodociągowe sprawozdanie . 17
Furmanek stanowisko na Kleparzu 22

Str.

G.

Gazowe urządzenia co do szczelności 70
Gnojowniki 12
Gnoju wożenie 12
Gorączka połogowa — chorobliwość i śmiertelność . 399
Gorączce połogowej zapobieganie 401
Grzebanie wczesne ciał zmarłych izraelitów . . . 245
Grzebanie późne ciał zmarłych chrześcijan 245

H.

Homeopatyczne środki Matheiego. 100
Homeopatycznych środków rozdzielanie przez lekarzy 100
Hotel „pod Różą“ 20
Hotele 119

I.

Instrukcyja dla czyszczenia dołów i kanałów . . . 5
Instrukcyja dla maszynisty i robotników zajętych przy wypróżnianiu dołów kloacznych 7
Instrukcyja dla badań falowania wody gruntowej . 13
Instrukcyja dla aptekarzów 84
Instrukcyja dla właścicieli aptek i prowizorów . . 89
Instrukcyja dla praktykantów aptekarskich. . . . 93
Instrukcyja dla asystentów aptekarskich. 91
Instrukcyja asenterunkowa. 160
Instrukcyja co do przepisywania leków dla ubogich na koszt gminy 240
Instrukcyja dla rewizora koni 257
Jatki 74

Str.

K.

Kanalizacyi plan 1
Kanały nowe 1
Kanałów nowych niedostatki 2
Kanałowe szluzy 3
Karawany 247
Kawy palenie 72
Kąpiele 143
Kąpieli wiślanych miejsca wyznaczone 221
Kiła — chorobliwość i śmiertelność 397
Kitowskiego Dra fundacyja dla podrzutków . . . 203
Kloaczne nieczystości jako nawóz 9
Kloacznych nieczystości skład chemiczny 10
Kolonije wakacyjne 122
Kolonij wakacyjnych stowarzyszenia Statut . . . 122
Kompostu wyrabianie 11
Konie chowane w szopie 21
Konserwy tłuczenie 224
Kości składy 20
Kości przechowywanie 75
Krów chowanie w mieście 20
Kuchnia tania 76
Kuchenne naczynia 119
Kuźnie 74
Kwas karbolowy z podaniem % zgęszczenia . . . 83
Krztusiec — chorobliwość 362
Krztusiec — śmiertelność 366
Krztuścowi zapobieganie 369

L.

Leczenie ubogich 240

Str.
Leków koszta dla ubogich 242
Likiery anilinem barwione 82
Lodownie 73

Ł.

Łazienki P. Boguńskiego 144
Łazienki w hotelu krakowskim 145
Łazienki rzymskie 145
Łazienki P. Marguliesa 146
Łazienki mikwowe 146
Łazienki paryskie 146
Łódek wynajmowanie na Wiśle 223

M.

Masło 82
Mąka 79
Meldowanie wczesne o przypadkach śmierci . . . 247
Mikwa 146
Młynówki oczyszczanie 76
Mydlarnie 75

N.

Naftowych sklepów bezpieczeństwo 224

O.

Ochronki izraelickie 153
Ochronki katolickie 157
Odpoczynek w niedziele i święta u przemysłowców. 61
Odra — chorobliwość 337

Str.
Odra — śmiertelność 346
Ogrody publiczne 148
Ogród strzelecki 149
Ogródki 151
Ogrzewalnie 120
Opinije fizyka 215
Opłatki 82
Ospa — chorobliwość 333
Ospa — śmiertelność 334

P.

Park krakowski 149
Partactwo lekarskie 220
Pensyjonaty 156
Piekarnie 76
Piwiarń przewietrzanie 119
Przytuliska nocne 121
Płonica — chorobliwość 352
Płonica — śmiertelność 357
Płonicy zapobieganie 361
Podworców czystość 19
Podrzutki 202
Pomoc w nagłych przypadkach chorobowych . . . 240
Popielniki 19
Posługacze do oczyszczania zaułków 22
Profilaktyka lekarska 227
Przewożenie zwłok izraelickich 246
Psów wprowadzanie do lokalów publicznych . . . 225

R.

Ratunkowe stacyje 244

Str.
Recept ilość przepisanych przez służbę zdrowia . . 243
Restauracyj wentylacyja 119
Róża — chorobliwość 402
Róża — śmiertelność 406
Rynsztoków budowa 10
Rynsztoki naprawione 10
Rynsztoki świeżo wybrukowane 10

S.

Ścieki wadliwie skierowane 11
Sekcyje policyjno-sanitarne 251
Ser 82
Skór suszenie 73
Skrapianie ulic 22
Śmiertelności wykładniki 265
Śmiertelność według płci 267
Śmiertelność według wieku 268
Śmiertelność według wyznania 269
Śmiertelność według obwodów 285
Śmiertelność według dni, miesięcy i pór roku . . 287
Śmiertelność według chorób, miesięcy i płci . . . 292
Śmiertelność według wieku, chorób i płci 306
Śmierci gwałtownej przypadki 316
Śmierci naturalnej przypadki 319
Śmierci przypadki według wyznania i chorób . . . 321
Śmiertelność z zapalenia płuc 323
Śmiertelność z gruźlicy 326
Śmiertelność z biegunki i choleryny 328
Śmiertelność z chorób zakaźnych 331
Śmietniki 19
Śmietniki zepsute 12

Str.
Śniegu z ulic zgarnywanie maszyną 21
Sokół — statut jego 128
Sporysz w mące 79
Sporysz w chlebie 80
Środki elektro homeopatyczne 104
Środków lekarskich wydawanie z cła 100
Środki przeciwko ospie 337
Środki przeciwko odrze 350
Staw wojskowy za ulicą Karmelicką 16
Strupień (favus) w szkołach 152
Syrupy 82
Szczepienie 212
Szkoły miejskie 152
Szkolne wychodki 155
Szkoły rządowe 155
Szpital św. Ludwika 209
Szpital Braci Miłosierdzia 210
Szpital Izraelitów 211

T.

Taksa leków 106
Tania kuchnia 76
Trucizn sprzedaż 113
Trzody chlewnej chowanie w mieście 21

U.

Ulic zamiatanie i polewanie 21
Ulic skrapianie 22
Ulic czystość 25
Ulic nowych zakładanie 25

Str.

W.

Wagi aptekarskie 102
Wapna palenie 73
Wędzarnie 73
Weterynarskie sprawozdanie 253
Wisły Starej koryto 2
Wisły Starej koryta zasypywanie 3
Wychodki publiczne nowe 5
Wody gruntowej falowanie 13
Wody ze studni miejskiej na Dajworze wynik badania chemicznego 15
Wody z wodociągu rzeźnianego wynik badania chem. 15
Wody ze stawu Librowskich wynik badania chem. . 15
Wody sodowe 72
Wodociągowe sprawozdanie Friedricha 17
Wojskowy pobór 159
Wścieklizna 257
Wydatki na cele dobroczynne 203
Wykazy tygodniowe statystyczne dla bióra centralnego statystycznego w Wiedniu 431

Z.

Zajazdy 119
Zamiatanie ulic i chodników 21
Zaopatrzenia zakłady 205
Zapalenie opon mózgo-rdzeniowych nagminne . . . 401
Zaułków czyszczenie przez posługaczy 22
Zdrowotne stosunki w r. 1885 410
Zdrowotne stosunki w Styczniu 1885 412
„ „ w Lutym 1885 413
„ „ w Marcu 1885 415

Str.
Zdrowotne stosunki w Kwietniu 1885 417
„ „ w Maju 1885 419
„ „ w Czerwcu 1885 420
„ „ w Lipcu 1885 422
„ „ w Sierpniu 1885 424
„ „ w Wrześniu 1885 425
„ „ w Październiku 1885 427
„ „ w Listopadzie 1885 429
„ „ w Grudniu 1885 430
Zimnica — chorobliwość i śmiertelność 398
Zlewy 20
Zlewne trąby 20
Zmarli według płci 267
„ „ wieku 268
„ „ wyznania 269
„ „ obwodów 285
„ „ dni, miesięcy i pór roku 287
„ „ chorób, miesięcy i płci 292
„ „ wieku, chorób i płci 306
Zwłok składanie w kościelnych piwnicach 249
Zwłok pogrzebanych w Rakowicach ilość 250
Zwłok pogrzebanych na cmentarzu izraelickim ilość 251
Zwłok przywiezionych i exhumowanych ilość . . . 251

DZIAŁ I.

(Część higijeniczna i sanitarna.)

1. Kanały, koryto Starej Wisły, szluzy kanałowe, doły kloaczne, nieczystości kloaczne, rynsztoki, śmietniki i gnojowniki.

Brak dotąd planu kanalizacyi całego miasta obliczonego i na jego najszerszy rozwój, nie dozwala nam mieć pewności, czy budujące się nowe kanały bez takiego planu nie będą musiały uledz w przyszłości zasypaniu, czy przeto wydawane na nie kwoty, nie okażą się po prostu zmarnowanemi. Mimo to nie zanosi się na to, aby plan taki miał być wkrótce gotowym.

Rok 1885 co do budowy nowych kanałów należy zaliczyć do najhojniejszych. Projektowane w roku poprzednim, wykończono w roku 1885 kanały następujące: w ulicy Wolskiej, Warszawskiej, św. Krzyża, Starowiślnej, Sławkowskiej i św. Marka.

Kanały te co do przekroju i spadków, starano się zbudować ściśle według zasad higijeny i techniki, o-

sadzono w ich oknach zamknięcia wodne, a nawet w kilku domach zużytkowano rynny do ich przewietrzania.

Tyle jednak należy im zarzucić, że nie ze wszystkich domów, przy których je zbudowano, służą rynny do ich przewietrzania i co nader ważne, nie buduje się w nich wcale dołów mułowych. W skutek tego gazy kloaczne zamiast uchodzić rynnami, muszą się wciskać do wychodków i do okien kanałowych w podworcach, a zatrzymujące się okruchy kamieni, piasek i t. p. przedmioty cięższe z rynsztoków do kanałów wpadające, muszą stanowić na ich dnie zaporę dla szybkiego posuwania się nieczystości kloacznych, a tem samem sprowadzać ich zastój i rozkład w samych kanałach.

Zaznaczamy także tę arcyważną wadę budowy naszych kanałów, że nie ma w nich zastaw, aby niemi spiętrzyć jak najczęściej wodę i po ich podniesieniu puszczać ją silnym prądem, żeby nią kanały przepłukiwać. Z powodu tego skazane są one pod tym względem na przypadkowe większe ulewy, które podejmują w nich pracę czyścicieli i stawideł. Braki te w naszych kanałach tem bardziej rażą, ile że przy braku dostatecznej ilości wody, robią się z nich tylko bardzo wydłużone doły kloaczne. I jeżeli nie mamy marnie wyrzucać pieniędzy na budowę kanałów, to musimy zapewnić natychmiastowe odprowadzenie wszelkim w nie wpadającym nieczystościom. Nie może zaś w tej mierze uspokajać nas obiecany zakaz wpuszczania nieczystości kloacznych do kanałów, bo i zwyczajne same ścieki, dla jakich odprowadzenia w braku kanałów służą rynsztoki, rozkładając się w porze cieplejszej, wywięzują woń, jaka śmiało może rywalizować z wonią pochodzącą z rozkładu odchodów kloacznych.

Dawne koryto Starej Wisły zasypano prawie zupełnie od mostu kolejowego na Wielopolu aż do wylotu

ulicy św. Sebastyjana. Odtąd zaś aż do przedłużenia ulicy Stradom, tworzyły się po ulewnych deszczach bajora, które wapnem posypywać wypadało.

Co do materyjału, jakim się zasypuje rzeczone koryto, ze stanowiska sanitarnego daje się słusznie zarzucić, że zawiera on wiele części organicznych ulegających gniciu, że przeto zamiast dążyć do oczyszczenia gruntu, z urzędu się go zanieczyszcza. Lecz ogrom przestrzeni, jaki się ma zasypać z jednej strony, a z drugiej koszta dowozu piasku z Wisły, jako najodpowiedniejszego materyjału do zasypywania, nie idą w tak ubogiej gminie, jak Krakowska, ze sobą w parze. — Potrzeba więc nagła wyrównania ulicy Dietlowskiej, zniewala zarząd miejski kosztem zanieczyszczenia gruntu zapewnić mieszkającej przy niej ludności świeższe powietrze. Utrzymywać bowiem kałuże gnijące przed oknami mieszkańców byłoby niezawodnie szkodliwszem dla ich zdrowia, aniżeli wątpliwe bujanie grzybków chorobotwórczych w gruncie i przedostawanie się ich ztamtąd do sąsiednich studzien.

Obserwacyje stanu zdrowia ludności zamieszkałej w domach postawionych na dawnej Łące św. Sebastyjana i przy korycie Starej Wisły nie wykazują dotąd, aby pomiędzy nią była większa chorobliwość, lub w ogóle jawiła się częściej jaka choroba zakaźna. Przeciwnie, w całej tamtejszej okolicy zimnica i biegunki są bardzo rzadkie od czasu, jak tamże zaczęto grunt nadsypywać i zabudowywać. Działanie widać rozkładowe w gruncie doprowadza samo do jego oczyszczenia.

Po przeprowadzeniu kanałów nowych, wezwał Magistrat właścicieli domów leżących przy ulicach świeżo skanalizowanych, aby przedkładali plany na budowę szluz. Wielu z nich uczyniło temu wezwaniu zadosyć. Do tych należą właściciele domów w ulicy św. Filipa,

L. 25; w rynku Kleparskim l. 1; w ulicy Warszawskiej L. 15 i 17; w ul. Lubicz L. 2 i 6; w ul. Starowiślnej L. 11 i 18; w ul. Wielopole L. 6, 7, 9 i 12.

Przebudowano szluzę kanałową w Rynku L. 5, w ulicy św. Jana L. 4. Polecono zbudować szluzę w ulicy Józefa L. 25.

Z zaprowadzeniem pneumatycznego czyszczenia dołów kloacznych, powykazywano bardzo wiele zepsutych i źle zbudowanych dołów i stwierdzono, że przez ściany ich nieczystości przesiąkały. Nieszczelne doły kloaczne lub szluzy kanałowe wykazano:

W I. obwodzie: w ul. Łaziennej L. 7 i 10; w Rynku L. 33, 34 i 38; w ul. Siennej L. 5; w ul. Wolskiej L. 1 i 23; w ul. Rajskiej L. 22; w ul. Szewskiej L. 26 i w Sukiennicach.

W II. obwodzie: w Rynku Kleparskim L. 16 i 20; w ul. Mikołajskiej L. 13 i 14; w ul. Sławkowskiej L. 12, 15 i 27; w ul. Floryjańskiej L. 9 i 33; w ulicy Długiej L. 10, 13, 20, 21, 23, 27, 32, 43, 53, 55, 60, 61, 64, 66; w ul. Pędzichów L. 18, 39; w ul. Warszawskiej L. 5; w ul. Krótkiej L. 3; w ul. Blich L. 1; w ul. Starowiślnej L. 18 i 27; w ul. Wielopole L. 10; w ul. Lubicz L. 22; w ul. św. Filipa L. 5, 21 i 23; w ul. Ogrodowej L. 9 i 11.

W III. obwodzie: w ul. Dajwor L. 2 i 27; w ul. Krakowskiej L. 9 i 35; w ul. Estery L. 18; w ul. Dietla L. 10; w ul. Augustyjańskiej L. 13; w ul. Ubogich L. 10; w ul. Kupa L. 3; w ul. Ciemnej L. 5 i 14; w ul. Szewskiej L. 2, 16 i 18; na Placu Józefa L. 1; w ul. Józefa L. 5 i 21; w ul. Wązkiej L. 2.

W wymienionych realnościach polecono wytknięte wady usunąć i te po największej części usunięto.

Dla pouczenia mularzów, jak należy murować doły kloaczne, radziła komisyja sanitarna, aby budo-

wnictwo miejskie postarało się o chromolitograficzny wzór tak dołu samego jak i konstrukcyi przewietrzania dołu i wychodków.

Kosztem gminy wystawiono 3 wychodki publiczne w systemie dołowym, z przedziałem dla mężczyzn i dla kobiet, mianowicie: na plantach w przedłużeniu ulic Szpitalnej, Floryjańskiej i Siennej.

Po zaprowadzeniu czyszczenia dołów kloacznych zapomocą pompy pneumatycznej wydał Magistrat tymczasowe przepisy i postanowienia odnoszące się do czyszczenia dołów i kanałów następującej treści:

„§. 1. Na mocy uchwał Rady miejskiej i Sekcyi ekonomicznej, wypróżnianie oraz wywóz nieczystości kloacznych z dołów i kanałów przez przeciąg 3 lat, Gmina miasta przez odpowiednie organa wykonywać będzie bezpłatnie w tych realnościach, które opłacają domowo-czynszowy gminny dodatek.

§. 2. O wywóz beczek stolcowych i czyszczenie dołów gnojnych, każdy właściciel realności postarać się winien na osobnej drodze i koszta takowego w zupełności ponieść.

Wywóz beczek stolcowych oraz gnoju winien się wczas rano i w taki sposób odbywać, by nie zanieczyszczano powietrza ani gruntu w ulicach, lub placach miejskich.

§. 3. O wyczyszczenie dołów kloacznych, lub zlewnych, powinien właściciel realności, lub stróż domu zgłosić się najmniej 14 dni przed faktyczną potrzebą czyszczenia takowych.

Zgłoszenia winny się odbywać za pomocą wypełnienia odnośnej kartki drukowanej, gdzie ma być dokładnie podany hypoteczny i oryjentacyjny numer domu, dzielnica

i ulica lub plac, przy którym się dom znajduje, również podać należy dokładnie, czy ma być czyszczony kanał, czy dół kloaczny lub zlewny i ile takowych. Drukowane kartki powyższe, których dostać można w kasie miejskiej, u Komisarzy obwodowych lub w Budownictwie miejskiem, należycie wypełnione i podpisane, należy wrzucać w czasie między godziną 9 a 10 rano do skrzynki na ten cel urządzonej w gmachu Magistratu na II. piętrze, schody boczne, przy drzwiach wchodowych do urzędu Budownictwa miejskiego.

§. 4. Wrzucanie do dołów kloacznych słomy, popiołu, szmat, w zimie śniegu lub lodu i w ogóle stałych części utrudniających czyszczenie dołów systemem pneumatycznym, bezwarunkowo się zakazuje. W razie dostrzeżenia przez organa gminne takiego zanieczyszczenia dołu, właściciel karany będzie grzywną od 5 — 20 złr. a za wywiezienie nieczystości, oraz stratę czasu robotników i zaprzęgów, zapłaci właściciel realności.

§. 5. Koszt wywozu nieczystości z dołów zlewnych i dołów kloacznych, do których się zlewy gospodarcze lub meteoryczne dostają, jak również z dołów w realnościach nieopłacających dodatku gminnego, poniesie właściciel realności, i w tym wypadku jak i w wypadku podanym w §. 4, należytość za 1 m^3 w kwocie 1 złr. obliczoną i ściągniętą zostanie.

§. 6. Jeźli otwarcie dołu połączone jest z pewnemi trudnościami, n. p.: gdy otwór zamurowany lub zabrukowany, przysypany ziemią i t. p., lub w zimie, skoro dół od zamarznięcia nie jest ochroniony, tak że przy otwarciu tegóż robotnicy miejscy i zaprzęgi czas bezpotrzebnie tracić muszą, właściciel realności poniesie koszta wynikłe ze straty czasu, przyczem, jak również przy robotach w §. 4 opisanych, liczyć się będzie za jednę godzinę robotnika 10 ct., a za jednę godzinę furmanki parokonnej 50 ct.

§. 7. Zanieczyszczanie kanałów stałemi ciałami opisanemi w §. 4, również pod karą zakazuje się.

Czyszczenie kanału, lub szluzy w powyższy sposób zanieczyszczonej, odbędzie się na koszt właściciela realności, pod którą to zanieczyszczenie miało miejsce".

Nadto wydano instrukcyję służbową dla maszynisty i dozorcy robotników przy wypróżnianiu dołów kloacznych zajętych:

„§. 1. Maszynista i dozorca robotników stoją pod bezpośrednim zarządem i dozorem Inżyniera sanitarnego miejskiego. Do nich należy porządne i przepisom odpowiadające przeprowadzenie czyszczenia dołów kloacznych, oraz czuwanie nad tem, by nieczystości kloaczne przez woźniców na wskazane miejsca wywożone były.

Im bezpośrednio podlegają tak robotnicy jak i woźnice.

§. 2. Dozorca robotników i maszynista odpowiadają za całość przyrządów i zaprzęgów, winni przeto takowych oszczędzać, od wszelkich uszkodzeń chronić, jak również pilnować, by robotnicy i woźnice pilnie pracowali i czasu bez potrzeby nie marnowali.

§. 3. Czyszczenie dołów w pojedynczych realnościach winien dozorca przeprowadzać w porządku, naznaczonym przez Inżyniera sanitarnego miasta, każdodziennym pisemnym rozkazem. Odstąpienie od tego porządku jest dopuszczalne, li tylko za wyraźnem pisemnem poleceniem, wydanem ze strony tegoż Inżyniera.

§. 4. Każdy właściciel lub zarządca domu, w którym ma się odbyć wypróżnienie dołu kloacznego, winien być najmniej na 4 godziny w porze dziennej, jeżeli zaś nocą, na 6 godzin naprzód, przez dozorcę zawiadomiony.

§. 5. Wypełnienie księgi czyszczenia dołów winno nastąpić w obecności właściciela lub zarządcy domu, co tenże stwierdzić winien własnoręcznym podpisem w od-

powiedniej rubryce księgi. W księdze ma dozorca zanotować godne uwagi spostrzeżenia tyczące się dołów kloacznych, oraz wskazać niewłaściwości lub roboty, których usunięcie względnie wykonanie należałoby polecić. Za koszta ztąd wynikłe, właściciel realności zapłacić winien według osobnego regulaminu.

§. 6. Dozorca winien uważać, by doły były należycie czyszczone a w miarę potrzeby desinfekcyjonowane, uwaga jego również winna być zwróconą, by tak maszyna jak wozy należycie były ustawione, a w ogóle, by cała robota przy wypróżnianiu dołów, według szczegółowej instrukcyi dla robotników prowadzoną była.

§. 7. Dzienny wykaz robotników, fornali, tudzież zaprzęgów winien dozorca z odnośnemi uwagami co do pilności, trzeźwości i posłuszeństwa robotników, Inżynierowi sanitarnemu przedkładać.

§. 9. Każde polecenie Władzy policyjnej, lub ze strony Komisarzy obwodowych miejskich wydane, winno być wypełnione, takowe atoli winien dozorca w księdze czyszczenia w uwagach zanotować.

§. 9. Dozorca wspólnie z maszynistą winien uważać, aby przyrządy i narzędzia w należytej czystości i porządku były utrzymywane, tudzież, by nie uległy jakiemukolwiek uszkodzeniu; każdodzienna przeto w księdze magazynowej ilość i jakość przedmiotów odbieranych rano i oddawanych wieczór, winna być notowana i podpisami stwierdzona.

Każde uszkodzenie, zniszczenie, lub zatracenie jakiego narzędzia lub przyrządu, czy ono przez nieoględne obchodzenie się robotnika, lub przez przypadek się stało należy bezzwłocznie do księgi magazynowej zanotować, oraz o tem Inżynierowi sanitarnemu donieść.

§. 10. Względem stron winien tak dozorca, jak ma-

szynista zachować się z taktem i grzecznością, jak również uważać na to, by podwładni robotnicy tak samo postępowali.

§. 11. Dozorca ma zdawać sprawę o każdodziennej czynności swej i robotników Inżynierowi sanitarnemu, od którego otrzyma równocześnie rozporządzenie na cały dzień następny. W tym celu winien dozorca o godzinie przez Inżyniera sanitarnego wskazanej, w biurze jego się codziennie stawiać i raporta, wykazy i księgi odnośne przedkładać.

§. 12. Za dokładne, porządne a dla przechodniów i robotników bezpieczne prowadzenie czyszczenia kloak, odpowiedzialnymi są dozorca i maszynista tak przed policyją, jak przed Inżynierem sanitarnym.

§. 13. Za przekroczenia porządkowe, jak np.: zanieczyszczenie ulic lub placów, niepotrzebne zastawianie komunikacyi wozami, lub maszyną itp., będzie tak dozorca, jak maszynista karany w drodze policyjnej; również podlegną karze konwencyjonalnej za niedopełnienie powyższych przepisów".

Materyjał nawozowy kloaczny, gmina postanowiła odstępować rolnikom i w tym celu wydano następujące obwieszczenie:

„Gmina krakowska zaprowadziła w mieście Krakowie i w przedmieściach nowy parowy system wypróżniania dołów kloacznych, polegający na tem, iż nieczystości kloaczne dostają się za pomocą wężów kauczukowych do beczek opróżnionych z powietrza.

W ten sposób Gmina krakowska będzie miała corocznie do dyspozycyi kilkanaście tysięcy metrów sześciennych materyjału, ze wszech miar zdatnego do uprawy gruntów.

Wedle rozbioru chemicznego, w jednym metrze sze-

ściennym płynnych nieczystości kloacznych, mieści się przecięciowo 9·4 kg azotu, 2·5 kg tlenku, potasu i 6·3 kg kwasu fosforowego bezwodnego, nie wliczając do tego najgęstszego osadu, który się zarazem przy tym nowym systemie z dołów kloacznych wydobywa i o wiele wartość powyższych chemicznych składników powiększa.

W celu przyjścia z pomocą w uprawie roli, Magistrat podaje do wiadomości publicznej, iż Gmina krakowska zamierza wydobywane w powyższy sposób nieczystości kloaczne, odstępować właścicielom gruntów.

Pragnący ubiegać się o nabycie tych nieczystości kloacznych, zechcą się zgłosić do p. Świerzyńskiego, Inżyniera sanitarnego Magistratu, upoważnionego do udzielania bliższych wskazówek".

W ciągu roku wypompowano nieczystości kloacznych z dołów 9435 m^3.

Przedstawienia kilkakrotne, że ze względów sanitarnych dotychczasowy sposób brukowania rynsztoków zupełnie wadliwy, należałoby porzucić i zastąpić go kosztowniejszym ale też odpowiedniejszym, nie znalazł uwzględnienia w właściwej komisyi, zapewne z powodów finansowych. Dlatego nadal utrzymuje się brukowanie ich z kamieni polnych. W takich rynsztokach wypłukuje się wkrótce piasek z pomiędzy kamieni, rynsztok jest nierówny, przedstawia wielkie tarcie dla cieczy nim płynących, w skutek czego w nim nieczystości się zatrzymują, gniją, wsiąkają w grunt i roznoszą w czasie upałów woń nader cuchnącą.

Naprawiono rynsztoki w roku 1885: w ulicy Estery, Nowej, Bożego Ciała, Józefa, św. Katarzyny, Wązkiej i na Nowym Placu.

Wybrukowano ścieki w ulicy Jasnej, pod Bernardynami i pieńkami wyłożono ulicę Pawią do połowy.

Wykazano jako wadliwie skierowane ścieki: w ul. Czarna Wieś; w ul. Długiej L. 3; w ul. Miodowej L. 7; w ul. Starowiślnej L. 19; w gmachu św. Ducha; w ul. Lubicz; w Rynku Kleparskim; na Pędzichowie L. 11; w ul. Warszawskiej L. 3; w ul. Kopernika L. 1 i 4; w ul. Kolejowej L. 17; w ul. Wałowej L. 32 i 41; w ul. św. Giertrudy L. 13 i 15. W wymienionych realnościach ścieki sprowadzano przeważnie w ogrody, gdzie w części wsiąkały w grunt, a w części parowały i zatruwały powietrze; polecono je sprowadzić do rynsztoków ulicznych. Rynsztokiem w ulicy św. Filipa wypuszczają mydliny z realności pod L. 13, które rozkładając się w dole murowanym, po wypompowaniu nadzwyczajnie cuchną. Skargi z powodu tego wnoszone przez sąsiadów doprowadziły do przekonania, że w ulicy św. Filipa należałoby jak najrychlej zbudować kanał, gdyż w tej ulicy także z browaru odpływają ścieki w wielkiej ilości.

Wyrabianie kompostu na uprawę ogrodów dało powód do komisyjnego zbadania ogrodu w ul. Krupniczej L. 16 i w ogrodach położonych za domami w ulicy Pędzichów. Głównie w ogrodzie za realnością L. 16 w ulicy Krupniczej położonym, gdzie szybko się zabudowują, wylewanie na grządki cuchnących ścieków w czasie upałów stawało się nieznośnem dla sąsiednich mieszkańców. Mimo to ani szerzenie cuchnącej woni, ani obawa o przesiąkanie gnijących ścieków do studzien, nie przekonywały właściciela rzeczonego ogrodu należącego do najświatlejszych ludzi, że postępowanie jego przy uprawie ogrodu połączone jest ze szkodą dla zdrowia jego własnego i sąsiadów.

Proponowany przez komisyję sanitarną torf do mięszania z nieczystościami tam, gdzie mają służyć na uprawę ogrodów, okazał się za kosztownym i dla

tego Magistrat polecił nieczystości takie kloaczne przesypywać ziemią, zmiotkami i słomą i tak je dopiero przemięszane na ogrody wynosić.

Blisko od 20 lat pożądane i zalecane znoszenie śmietników nie może wejść w m. Krakowie w życie. Tak sekcya I. jak i budownictwo miejskie nie okazują pod tym względem zrozumienia interesu sanitarnego i zasłaniają się przepisami niedołężnej i przestarzałej ustawy budowniczej. Zamiast polecić je w całem mieście zastąpić wózkami, nawet w reskryptach zatwierdzających nową budowlę poleca się budować dół śmietnikowy. Trzeba zaś zauważyć, że wózek na śmieci jest o wiele tańszy, aniżeli dół.

Zepsute śmietniki polecono naprawić: w ulicy Szczepańskiej L. 8; w ul. św. Tomasza L. 7; w ul. Długiej L. 22, 24, 26, 37a, 52 i 64 i w Rynku Kleparskim L. 1 i 9.

Gnojowniki polecono naprawić, zbudować lub zupełnie znieść: w ulicy św. Krzyża L. 4; w ulicy św. Jana L. 8; w ul. Długiej L. 3 i 19; w ul. Krótkiej L. 15; w ul. Pawiej L. 12; w ulicy zaś Kopernika L. 1, gdzie jest zajazd, będzie można dojść do uporządkowania całej nader cuchnącej realności jedynie po zniesieniu zajazdu.

Gnój polecono przewozić tak bydlęcy jak i gęsi jedynie w pewnych godzinach i to rannych i tylko bocznemi ulicami. Odniesiono się nawet w tym względzie z prośbą do Dyrekcyi policyi, aby ta przez swoje organa wykonania wydanych przepisów także pilnowała.

2. Wody studzienne, gruntowe i stawowe, jakoteż prace przygotowawcze do wodociągów.

Od czasu jak teoryja Pettenkoferowska znalazła licznych zwolenników i zaczęto uważać jawienie się pewnych chorób zakaźnych jako następstwo odmiennego stanu wody gruntowej, poczęto badać dokładnie nie tylko jakość warstw gruntu, ich grubośc i położenie, ale prowadzi się także ścisłe mierzenie stanu wody gruntowej.

Fizyk z urzędu zwrócił uwagę Magistratu na potrzebę takich obserwacyj, lecz z powodu braku sił i funduszów na to potrzebnych bez skutku. Dopiero R. m. Dr. Domański wznowił ten wniosek, poczem wybrana komisyja przedstawiła program i instrukcyję dla mierzenia falowań wody gruntowej a zarazem wskazała prawie wyłącznie budynki publiczne, w różnych częściach miasta rozłożone, gdzieby żądane mierzenia odbywać można. Przyjęto w tym celu następującą instrukcyję:

„1) Nakrycie studni, w której się zamierza badać stan wody gruntowej, należy tak urządzić, aby się całe a jeszcze lepiej część jego wygodnie otwierała dla wprowadzenia do niej na powierzchnię wody przyrządu do mierzenia.

W tym celu nakrywę najlepiej osadzić na zawiasach i opatrzyć ją w zamknięcie.

2) Na brzegu studni, najlepiej tuż przy otworze przeznaczonym do mierzenia należy umieścić znak stały, jako normalny dla mierzenia wody. Znaku tego położenie należy dokładnie zniwelować i kotę wysokości jego jak najdokładniej oznaczyć.

3) Do tego punktu normalnego należy zawsze odnieść zmierzony stan wody.

4) Stan wody każdej studni t. j. głębokość zwierciadła wody poniżej tego punktu, należy oznaczyć zapomocą miary taśmowej umyślnie w tym celu zrobionej.

5) Miara ta jest w ten sposób urządzona, że na jej jednym końcu zawiesza się szereg małych metalowych talerzyków w odległości 0·01 m tak, aby brzeg najwyższego talerzyka stanowił początek miary. Do stwierdzonej miary dodaje się jeszcze tyle centymetrów, ile talerzyków przy zanurzeniu w wodę, wodą się nie napełniło.

6) Ponieważ przy tych mierzeniach chodzi o oznaczenie o ile można równoczesnego stanu wody studziennej na wszystkich punktach miasta, dlatego mierzyć go powinna tego samego dnia albo następnego, o ile można ta sama osoba.

7) Stan wody należy podawać w centymetrach.

8) Za każdym razem oznacza się także ciepłotę wody za pomocą właściwego ciepłomierza mającego przedziałki na 0·1 stopnia.

9) Mierzyć należy dwa razy na miesiąc, a mianowicie na początku i w środku każdego miesiąca.

10) Przy nader obfitych opadach meteorycznych należy mierzyć stan wody w niektórych studniach do tego przydatnych przez kilka po sobie następujących dni, aby uzyskać podstawę do ocenienia szybszego albo powolniejszego wpływu opadów na stan wody. W tym celu należy obierać studnie o bardzo różnej głębokości stanu wody pod naturalną powierzchnią.

11) Każdą studnię do badania przeznaczoną oznacza się bieżącą liczbą i pod tą prowadzi się spostrzeżenia we właściwej księdze.

W tej należy pomieścić krótki opis studni, jej otoczenie, używanie i inne znaczenie mające stosunki, szczególniej zaś kotę wzniesienia znaku miary.

12) Zwrócić należy szczególniejszą uwagę na to, aby

wodę ze studni pompowano dosyć jednostajnie. O zmianach w tym względzie gdy np. z niej wodę pompowano do napełnienia kotła, do browarów, fabryk i t. p. należy zanotować".

W ciągu roku 1885 polecano z urzędu w wielu studniach cembrzynę dać nową, muł z nich wydobyć i zastąpić go świeżym żwirem i zmienić pompy przegniłe.

Zaprowadzenie pompowania nieczystości kloacznych odbywającego się siłą pary, nakazywało dla bezpieczeństwa zdrowia napełniać kocioł parowy wodą, po którejby się najmniej tworzyło kamienia. W tym celu polecono zbadać wodę ze zbiornika wodociągowego w rzeźni, wodę ze studni na Dajworze, gdzie są przybory do czyszczenia dołów kloacznych i wodę ze stawu Librowskich. Wynik badania był następujący:

Składniki w 1 litrze wody	Woda z rzeźni: $^{7}/_{10}$ 1885	Woda z Dajworu: $^{7}/_{10}$ 1885	Woda ze stawu Librowskich: $^{22}/_{12}$ 1885
Twardość całkowita .	34°	78°	56° 8
„ trwała . .	12°	42° 2	22°
„ czasowa .	22°	35° 8	34° 8
Chloru	0·03834	0·18408	0·07788
Kwasu azotawego . .	0	znaczny ślad	0
Amoniaku	0		bardzo wielki ślad
Składników stałych przez odparowienie	0·534	1·656	1·2071

Zatem i to badanie wykazało, że im bliżej Wisły a w pobliżu miasta, tem gorsza woda studzienna, jak n. p. na Dajworze. Bardzo wielka ilość amoniaku znaleziona w wodzie zaczerpniętej ze studzienki przy stawie Librowskich, pochodzi ze ścieków, jakie do niej z całej realności dopływają i tam się mieszają z wodą stawową. Woda zaś ze zbiornika wodociągowego pompowana ze szachtu studziennego okazała się czystą, jako pochodząca z gruntu prawie wcale nie zamieszkanego i nie zanieczyszczonego dotąd odchodami kloacznemi.

Woda ze stawów klasztornych przy ulicy Łobzowskiej przepływa przez grunt należący do skarbu wojskowego. Na nim zatrzymywał jeden z właścicieli browarów wodę, aby sobie lód produkować. To dało powód sąsiadowi do wystąpienia ze skargą, że woda z tego stawu przyczynia się do zawilgocenia całej tamtejszej okolicy. — Komisyjnie stwierdzono, że woda gruntowa tamże, leży bardzo płytko i że suteryny skarżącego się zupełnie suche pomimo takich stosunków wody gruntowej i to jedynie dlatego, że suteryny rzeczone dobrze są budowane i cementowane. Nie da się zaprzeczyć, że w bardzo nizkim stopniu i staw, o którym mowa przyczynia się do podnoszenia stanu wody gruntowej, lecz nie o tyle, aby na karb jego liczyć należało także zalanie piwnic, jakie tamże zwykło następować po topieniu śniegu i długotrwałych ulewach. Nie chcąc przeto komisyja rozstrzygać stanowczo o losach stawu, postanowiła uważać, czy rzeczywiście zalanie piwnic realności położonych w pobliżu tegoż stawu będzie skutkiem jedynie znaczniejszego dopływu wód do gruntu.

Sprawę wodociągową sprowadzono na właściwe tory tj. zasięgnięto w niej opinii zawodowego technika wodociągowego i dlatego sprawa ta postąpiła nieco w roku 1885.

Obeznawszy się poprzednio z pracami przygotowawczemi komisyi wodociągowej, a mianowicie elaboratami ś. p. Klugera, przybył w październiku 1884 r. do Krakowa, zaproszony przez komisyję wodociągową p. inżynier Karol Friedrich w celu rozpatrzenia się w sprawie na miejscu. Jakoż zwiedził nie tylko Regulice, ale i inne źródła, mogące mieć znaczenie dla przyszłych wodociągów i rozpatrzył się dokładnie w terenie nie tylko tym, przez który miała przechodzić trasa przez ś. p. Klugera proponowana, ale w ogólności w całym obszarze leżącym między Krakowem a Regulicami. Wynikiem jego podróży było orzeczenie:

1) Że z pomiędzy wszystkich zdrojów w okolicach Krakowa, Regulice najbardziej kwalifikują się do wodociągów krakowskich, tak z powodu rodzaju i ilości wody, tudzież stałości zdrojów, jak i położenia, które pozwala w przyszłości, w razie potrzeby powiększyć ilość wody w wodociągu wprowadzeniem innych zdrojów z wodą znakomitą.

2) Że do wydania orzeczenia, czy ilość wody w Regulicach wystarczy na potrzeby Krakowa należy:

a) Zebrać odpowiednie daty statystyczne.

b) Przekonać się o stałości zdrojów i stosunku wydatności ich do opadów atmosferycznych, tudzież temperatury powietrza.

3) Że praca ś. p. Klugera musi być uważana zawsze za podstawę wszelkich innych projektów, które powinny być oparte na dokładnem zbadaniu terenu, przyczem należałoby się przedewszystkiem zastanowić, czy w miejsce proponowanego kanału betonowego, nie możnaby użyć korzystnie przeważnie rur żelaznych, a wodociąg prowadzić, o ile można, koło gościńca łączącego Kraków z Regulicami, po południowej stronie wzgórz między temi miejscami.

Zdania powyższe przyjęła w zupełności komisyja wodociągowa i postanowiła wykonać żądanie p. Friedricha. W tym celu zebrano przy pomocy właściwych wydziałów Magistratu i rozmaitych władz miejscowych, cywilnych i wojskowych, cały szereg materyjałów najrozmaitszych, potrzebnych do obliczenia koniecznej dla Krakowa ilości wody; prowadzono dalej obserwacyje meteorologiczne i hidrometryczne w Regulicach w sposób nader ścisły przez p. Friedricha oznaczony; uproszono p. Friedricha o danie orzeczenia o planach niedokończonych ś. p. Klugera, nakoniec wytknięto na gruncie trasę przez ś. p. Klugera proponowaną, na podstawie pomiarów budownictwa miejskiego, od Regulic do Olszanicy.

Natychmiast po wytknięciu trasy wodociągowej na gruncie, zaproszono p. Friedricha do ponownego przyjazdu do Krakowa. Otrzymano atoli od niego odpowiedź, że z powodu ważnych zajęć urzędowych na miejsce przybyć nie może. Tymczasem nastała zima i to tak śnieżna, iż o przyjeździe p. Friedricha do Krakowa, dopiero na wiosnę myśleć było można. Prowadzono bez przerwy obserwacyje w Regulicach i wypadek ich okazał się bardzo pocieszającym, gdyż zdroje w nader małych granicach okazują zmiany wydatności, kwalifikują się więc szczególniej do wodociągów. Obliczenie wody potrzebnej dla Krakowa, tudzież orzeczenie o planach ś. p. Klugera, uchwalono w tłómaczeniu polskiem wydrukować, a tem samem podać do publicznej wiadomości.

P. inżynier Friedrich miał przyjechać do Krakowa i orzec, czy trzymać się w ogóle proponowanej przez ś. p. Klugera trasy wodociągowej, czy też wytknąć inną i w jakim kierunku. Zdaniem p. Friedricha koszt obliczony przez ś p. Klugera, nie wiele będzie różnił się

od kosztów innej trasy, tak iż można go wziąć za podstawę do rokowań, o dostarczenie potrzebnych na budowę wodociągu pieniędzy.

---

3. Niedostatki sanitarne w domach, jakoteż na drogach i placach publicznych.

Utrzymaniu czystości na podworcach stoi dotąd na przeszkodzie brukowanie ich nieodpowiednim materyjałem. Zwykle są w użyciu kamienie polne, do siebie szczelnie przylegać nie mogące, przez co zatrzymują się nieczystości w dołkach pomiędzy niemi i trudno je ztamtąd wymiatać; płynne nieczystości wsiąkają pomiędzy niemi. Stan taki podworców utrzyma się tak długo, dopóki z urzędu nie będzie polecone ich asfaltowanie albo wykładanie betonem, płytami kamiennemi lub kostkami i t. p. materyjałem gładkim, nie dozwalającym przez dobre osadzenie wsiąkać nieczystościom do gruntu. Nawet zamożnych właścicieli domów nie można nakłonić do zmiany nieodpowiedniego materyjału pokrywającego ich podworce.

Do głównych źródeł zanieczyszczenia podworców w mieście przyczyniają się śmietniki i popielniki. Pomimo tyloletnich nawoływań, bo prawie od nastania ery autonomicznej wyrugowanie tych zbiorników nieczystości dotąd nie dało się uskutecznić. Przykład dobry ze strony właścicieli realności, w których doły śmietnikowe zastąpiono wózkami, wpływu nie wywiera, a z urzędu nie nakazuje się ich wprowadzenia.

Rewizyje odbywane znachodziły przeto w bardzo znacznej ilości podworce nieczysto utrzymywane, źle brukowane, a niektóre nawet nie były wcale brukowane.

Co gorsza nie mogą się pozbyć właściciele realności tego nagannego zwyczaju, żeby po każdej naprawce mularskiej w domu nie zostawiać okruchów kamieni, cegieł i gliny na podworcach.

Pilniej uwagę zwracają komisyje rewizyjne na jakość zlewów i trąb zlewnych. W bardzo wielu domach polecono je naprawić a przedewszystkiem w ulicy Kanonnej L. 22; w ul. Szczepańskiej L. 5; w ul. Sławkowskiej L. 4; w ul. Floryjańskiej L. 36; nad Wisłą L. 1. na Stradomiu L. 25; w ul. Szewskiej L. 17; w ul. Karmelickiej L. 31.

Cały dom odznaczał się nieczystością i nieporządkiem: w ul. Szewskiej L. 21; w ul. Bożego Ciała L. 3; w ul. Józefa L. 11; w ul. Bawoł L. 2; w ul. Wązkiej L. 8. Złe polecono pod surową karą usunąć.

Kości na składzie zabroniono utrzymywać w ulicy Krakowskiej L. 61, jako w miejscu nieodpowiedniem, bo w domu przez wielu biednych mieszkańców zajętym.

Krowy bardzo rzadko chowano w mieście, bo chować ich w obrębie plantacyj nie wolno. Chowano je w ulicy św. Sebastyjana w suterenach domu położonego w ogrodzie. Magistrat nie pozwolił dalej na chowanie ich tamże z powodu, że tak grunt zanieczyszczały jak i powietrze i przyczyniały się do zawilgocenia murów.

W hotelu pod „Różą“ chciano chować krowę. Magistrat na to nie zezwolił wychodząc z tej zasady, że głównie hotele powinny się odznaczać czystem powietrzem i porządkiem, do zachowania zaś tej zasady nie może się przyczyniać w żaden sposób chowanie w hotelach koni ani też krów. Mimo tej opinii sekcyja I. Rady miejskiej do prośby właściciela hotelu wyjątkowo się przychyliła.

Jak mało bywają właściciele realności względni dla swoich sąsiadów co do czystości powietrza najlepszym do-

wodem jest fakt następujący. W ulicy św. Krzyża pod L. 4 jest obszerny podworzec ze składem węgla; w rogu jego południowo-zachodnim tuż pod oknami sąsiedniej dwupiętrowej kamienicy postawiono szopę. Ponieważ konia potrzebował trzymać właściciel domu, żeby nim jeździć do młyna, dlatego nie wzruszały go błagania sąsiadów chorowitych, nie pomagało polecenie p. komisarza obwodowego, żeby konia w szopie, w podworcu nie trzymał i to w lecie, kiedy mocz koński zabójczą szerzył woń pod oknami. Okien z tego powodu nie mogli sąsiedzi otwierać dla przewietrzania i wpuszczania czystego powietrza. Konia polecił Magistrat usunąć, ale właściciel jego wniósł przeciwko poleceniu temu rekurs, który dopiero w jesieni rozstrzygnięto na korzyść sąsiadów, kiedy nadeszła pora zimniejsza.

Pomimo, że §. 104 regulaminu utrzymania czystości i porządku w mieście zabrania trzymać trzodę chlewną w całem mieście, mimo to w wielu domach ją chowano. Zabronił przeto Magistrat dalej ją chować, skutkiem czego wpłynęły bardzo liczne rekursy tak ze strony mieszkańców przedmiejskich jak głównie klasztorów. Komisyje rekursowe objechały wszystkie chlewy nierogacizny i prawie wszędzie rekursa odrzucono.

Chodniki wybrukowano w całości lub w części: w ulicy Studenckiej, Długiej, Karmelickiej, Czarnowiejskiej, Szpitalnej, Loretańskiej, Dietla, św. Gertrudy, Zacisze i na Placu Wolnica. Przebudowano chodnik w ul. Gołębiej. Zmiatania i polewania ich w oznaczonych godzinach pilnowali pp. Komisarze obwodowi.

Na ulicach zaczęto zgarnywać śnieg i błoto zapomocą dogodnej i bardzo praktycznej maszyny, również dla szybszego zamiatania i skuteczniejszego zamówiono maszynę szczotkową.

Stawanie fur na Rynku Kleparskim i w ulicy Pawiej dawało powód do skarg ze strony mieszkańcow tamtych okolic. Nietylko krzyki furmanów ale zanieczyszczenie namienionych miejsc w porze gorącej stawało się bardzo dokuczliwem. Polecono przeto konie góralskie zajeżdżające na Rynek Kleparski trzymać w stajniach, a z ulicy Pawiej furmanki usunąć.

Urządzenie stanowisk dorożkarskich w sposób, jak komisyja sanitarna doradzała, dotąd nie przyszło do skutku. Koszta na ten cel wypadają dosyć znaczne. Budowanie dołów dla zbierania się moczu jest niepraktyczne, bo przy ulewnym deszczu mocz koński z deszczówką przepełniłby dół i musiałby po placu się rozlewać. Jedynie odprowadzanie moczu kanalikiem do najbliższego kanału dawałoby rękojmię stałego odpływania.

Pp. komisarzom przydzieleni posługacze do oczyszczania podworców, zaułków i ulic odznaczają się najwydatniej swoją czynnością, od czasu bowiem wprowadzenia ich w służbę, nie spostrzega się w zaułkach rażącej nieczystości tak często jak dawniej.

Skrapianie ulic jest niedostateczne tak na ulicach, placach publicznych jak i na plantach. Tumany kurzu wzbijają się na nich za lada wiatrem, albo gdy po nich więcej osób chodzi. Pomnożenie przeto służby do zlewania ulic i plant, zakupienie więcej zaprzęgów i większych beczek na wodę, jest to sprawa nader pilna dla naszego miasta. A przedewszystkiem byłoby pożądanem skrapianie ulic w sposób praktykowany po innych większych miastach, t. j. aby rurą kauczukową osadzoną w tyle beczki przez poruszanie jej zapomocą sznura można od razu większe wylewać masy wody.

Dla stłumienia woni przykrej na ulicach i w podworcach po czyszczeniu kanałów lub dołów kloacznych

spotrzebowano bardzo wiele proszku desinfekcyjnego najczęściej bez skutku. Dlatego rada miasta na posiedzeniu w dniu 9 Lipca 1885 r. odbytem powzięła następującą uchwałę:

Zaniechać wsypywania proszku desinfekcyjnego do kanałów miejskich przy czyszczeniu tychże, a w to miejsce używać proszku desinfekcyjnego:

1) Do odwaniania nieczystości po wydobyciu ich z kanału i w czasie ich przewozu — jak również:
2) Do odwaniania resztek nieczystości pozostałych w dołach kloacznych po ich wypompowaniu, o ile fizyk miejski uzna tego potrzebę.

Proszek desinfekcyjny ma być używany zresztą tak samo, jak dotychczas.

Celem utrzymania większej czystości i porządku w mieście wydał Magistrat dnia 30 Kwietnia 1885 roku następującej treści obwieszczenie:

„Z powodu wcześniejszych w tym roku upałów, daje się uczuwać rozkład części organicznych i zanieczyszczenie powietrza w wyższym stopniu, aniżeli o tej samej porze w latach poprzednich.

Gdy zaś najdzielniejszym środkiem przeciwko wszelkim chorobom zakaźnym jest ścisłe przestrzeganie czystości, przeto Magistrat ponawia tylokrotnie już w tym względzie ogłaszane przepisy i zarządza, co następuje:

1) Chodniki należy codziennie rano o godzinie 5 po poprzedniem skropieniu zamieść, a nadto o godzinie 1 i o 6 popołudniu dobrze skropić.

2) Brudne sienie należy wybielić, a drzwi, schody i ganki wymyć; codziennie zaś mają być sienie, schody i ganki zamiecione, podworzec dobrze wodą zlany i oczyszczony.

3) Złe bruki i ścieki w podworcach należy przebru-

kować, a najwłaściwiej wyasfaltować; przeciwko szerzeniu się gazów kloacznych w podworcach zaleca się, aby otwory ściekowe do kanału opatrzono zamknięciem wodnem.

4) Wychodki codziennie spłukać obfitą ilością wody i zdesinfekcyjonować, podłogi w nich zgnite i sedesy naprawić, otwory sedesowe szczelnie nakrywać, zepsute cewy spustne drewniane zastąpić kamionkowemi lub żelaznemi; dół kloaczny i szluzy nieszczelne na cemencie zaprawić i wyczyścić. Wszystkie wychodki powinny być zamykane.

5) Zlewy od góry opatrzyć gęstą, żelazną kratą, aby się odpadki kuchenne przez nie nie dostawały, zepsute naprawić, i drewniane o ile się da, zastąpić kamionkowemi lub żelaznemi; wylot ich, gdy jest nad kanałem, tamże zapuścić, w razie przeciwnym osadzić pod nim kamień wyżłobiony z pochyłością ku ściekowi i nie wlewać w nie żadnych nieczystości, jak tylko wody gospodarcze. Zlew prowadzący do kanału od góry powinien być szczelnie zamykany klapą.

6) Ścieki codziennie rano o godzinie 5 i popołudniu o godz. 1 i o 6 należy obficie wodą spłukać i wymiatać.

7) Śmietniki i popielniki kasować, a w miejsce ich sprawić pakę na kółkach blachą wybijaną.

8) Pisoary w piwiarniach, hotelach, restauracyjach, kawiarniach jak najczęściej spłukiwać i desinfekcyjonować kosztem właścicieli tych zakładów.

9) Studnię zepsutą obrukować lub lepiej ocementować albo oasfaltować, cembrzynę złą naprawić, muł z niej wydobyć i zastąpić go świeżym żwirem, zwłaszcza gdy woda jest nieco mętnawą, i pompować z niej wodę codziennie o 5 rano i o 8 wieczór przynajmniej przez pół godziny.

10) Gnój stajenny jak najczęściej i to wczas rano wywozić.

11) Trzody chlewnej nie wolno w domu trzymać, ani też szmat, kości, łoju surowego, skór i t. p.

12) W pomieszkaniach zaleca się jak największą czystość.

Podając to do publicznej wiadomości, Magistrat ma niepłonną nadzieję, że P. T właściciele realności zastosują się ściśle do powyższych przepisów i nie zmuszą go, aby usterki sanitarne na ich koszt usuwał, lub też stósował do nich rozporządzenia karne w myśl cesarskiego patentu z dnia 20 kwietnia 1854, L. 96 Dz. ust. państw.

Nadmienia się, że peryjodycznie będzie się odbywać rewizyja w domach, celem przekonania się, o ile niniejszemu rozporządzeniu czyni się zadość.“

Co do czystości w domach i na ulicach pozostaje u nas bardzo wiele do czynienia. Przedewszystkiem wodociągów nam potrzeba i kanałów spławnych, jako pierwszych warunków czystości w mieście. Wszystko, co się dzieje dla oczyszczenia miasta, dzieje się ze znacznym nakładem gminy i właścicieli realności, lecz bez wydatnego a przynajmniej bez trwałego skutku. I ludność nie ma zaufania do poleconych przez Magistrat zarządzeń, bo nie widzi dobrego przykładu w budynkach do gminy należących.

Nie można wreszcie pominąć milczeniem nader szkodliwego postępowania ze strony gminy z uporządkowaniem świeżo zabudujących się części miasta. Magistrat a względnie gmina zwykła poprzestawać na wytknięciu ulic i linii regulacyjnej w jakiej, mają stawać domy. Gmina przy tem wcale nie myśli o nasypaniu ulicy, urządzeniu rynsztoków a tem mniej kanałów. Dlatego właściciele domów zmuszeni są ścieki od siebie wypuszczać

przed okna na ulicę i zatruwać sobie grunt i powietrze oraz zanieczyszczać wodę studzienną. Tak się obecnie dzieje w ulicy Topolowej a uwagi na to ze strony fizyka nie znajdują należytego uwzględnienia.

---

4. Budowle nowe, przebudowania i pomieszkania niezdrowe.

Ustawa budownicza dla stoł. król. m. Krakowa uchwalona przez Radę miasta następnie przez Sejm krajowy, a sankcyjowana przez Najj. Pana dnia 18 Lipca 1883 r., ogłoszona została dnia 10 Września 1883 roku w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych do L. 63 i obowiązuje od dnia 25 Września 1883 r. Brzmi ona, jak następuje:

Dział I.

Pozwolenie na budowę.

Pozwolenie na prowadzenie budowy.

§. 1. Na prowadzenie budowy w obrębie miasta Krakowa i przedmieść, a w szczególności na budowę nowych, przebudowanie i powiększenie istniejących już budynków, lub też wykonanie w ostatnich zmian takich, które na moc i trwałość budynku, bezpieczeństwo ogniowe, względy sanitarne, zewnętrzny kształt lub nareszcie na prawa sąsiadów wpływ wywierają, potrzeba pozwolenia Magistratu.

W szczególności wymaga tegoż pozwolenia:

a) Urządzenie wszelkiego rodzaju nowych ognisk lub kominów.

b) Odnowienie lub zmiana wiązania dachowego.

c) Budowa studzien, wodociągów, zbiorników na wodę i urządzenie lodowni, jakoteż wykonywanie wykopów.
d) Budowa szluz i dołów kloacznych, również wykonywanie wszelkich robót, mających styczność ze ściekami, kanałami, stawami, rowami i rzekami publicznemi, lub też dotyczących nawodniania i osuszania.
e) Rozebranie budowli i jej części.
f) Odgraniczenie gruntów prywatnych od ulic i placów publicznych i t. p.

Postanowienia wyjątkowe.

§. 2. Ustawa niniejsza nie narusza w niczem praw, jakie służą władzom wojskowym przy budowach fortyfikacyjnych i przepisów, jakie obowiązują przy budowach wodnych, kolejowych i przy budowach w pobliżu kolei żelaznych, o ile one odmienne postanowienia zawierają.

Doniesienie o budowie.

§. 3. Przy zmianach lub naprawach budowlanych, które nie należą do rodzaju robót w §. 1 określonych, wystarcza, jeżeli osoba do kierowania lub wykonania odnośnych robót w myśl ustaw obowiązujących upoważniona, zawiadomi poprzednio urząd budownictwa miejskiego przez zapisanie przedsiębrać się mającej roboty w księgach na ten cel przeznaczonych.

Urząd budownictwa miejskiego mocen jest wstrzymać wykonanie robót, któreby uznał jako ulegające przepisom §. 1 i zażądać postąpienia w myśl §. 4 niniejszej ustawy. Przy naprawach, które nie wprowadzają zmian w ogólnym stanie budynku, i których celem jest tylko utrzymanie w dobrym stanie poszczególnych przedmiotów, nie wymaga się żadnego uwiadomienia.

Prośba o pozwolenie.

§. 4. Prośbę o pozwolenie na budowę przed rozpoczęciem tejże wnieść należy do Magistratu popartą planami.

Na żądanie Magistratu złożyć należy wykaz tytułu własności gruntu, na ktorym budowa ma być wykonaną, lub też przyzwolenie, albo pełnomocnictwo właściciela.

Jeżeli grunt na zabudowanie przeznaczony ma być na kilka osobnych własności podzielony, należy przedewszystkiem potwierdzenie planu działów uzyskać.

W tym celu właściciel gruntu przy załączeniu wyciągu hipotecznego przedłoży plan sytuacyjny zamierzonego podziału w dwóch egzemplarzach w myśl §§. 5 i 6 wykonanych. Plan ten obejmować winien liczby parcel katastralnych i dokładne wymiary całej powierzchni gruntu do podziału przeznaczonego, jakoteż każdego działu z osobna.

Treść planu budowy.

§. 5. Plan budowy winien być w dwóch egzemplarzach kolorowanych przedłożony i obejmować:

a) Plan sytuacyjny oznaczający dokładnie granice gruntu pod zabudowanie przeznaczonego, znajdujących się na nim budowli, położenie ościennych realności z wymienieniem ich właścicieli i liczb konskrypcyjnych lub katastralnych, oraz wykazujący kierunek ulicy lub placu i przeciwległych zabudowań z uwidocznieniem linii regulacyjnej.

b) Plan niwelacyjny, zawierający niwelacyję podłużną środka drogi i chodnika przed gruntem przeznaczonym na zabudowania, oraz niwelacyję poprzeczną przez środek zamierzonej budowy; nakoniec wysokości progów tak nowej budowli jakoteż przyległych

realności z liczebnem oznaczeniem miar. Jeżeli budowa w bliskości Wisły lub Rudawy ma być przeprowadzona, winien być na planie wykazany poziom najwyższego i najniższego stanu wody.

c) Rzuty poziome wszystkich piąter wraz z piwnicami i poddaszem, przekrój poprzeczny a w razie potrzeby i podłużny, oraz facyjatę budynków od strony ulicy z oznaczeniem wysokości sąsiednich domów.

Na planie powinny być uwidocznione doły kloaczne, kanały domowe, połączenie ich z kanałem głównym, ich przekrój poprzeczny i spadek, oraz ścieki i studnie.

Na planie poddasza należy nakreślić oprócz wiązania wszystkie mury strychowe, kominowe i ogniochronne, a oprócz tego ściany działowe, jeżeli poddasze ma być podzielone na oddziały przeznaczone dla użytku mieszkańców domu. Ważniejsze rozmiary, a mianowicie: powierzchnia całej realności, odstępy budynku od ulicy i ościennych ubikacyj winny być liczbami dokładnie oznaczone.

Niezwykłe konstrukcyje, mianowicie żelazne, należy szczegółowo nakreślić i na żądanie moc ich statycznym rachunkiem wykazać.

Do napraw lub zmian częściowych wystarcza przedłożenie planu tej części budynku, która ma być przeistoczona. Plany mają być przez właściciela i projektującego budowę podpisane.

Format planów budowy.

§. 6. Plany winny być rysowane na trwałym papierze lub płótnie, a pod względem rozmiarów odpowiadać dwom formatom, to jest: większemu 64 cm długości, a 48 cm szerokości mającemu, lub mniejszemu, który ma 48 cm długości, a 32 cm szerokości.

Plany rozpołożenia i niwelacyjne winny być kreślone wedle podziałki 1: 500 czyli 1 cm = 5 m z wyjątkiem wysokości, które przedstawione być mają w stosunku 1: 50 czyli 1 cm = 05 m.

Do rzutów poziomych, pionowych i przekrojów zastosować należy podziałkę 1: 100 czyli 1 cm = 1 m.

Szczegółowe konstrukcyjne plany wymagają podziałki takiej, aby mogły być z wszelką dokładnością rozpoznawane, a zatem przynajmniej 1: 80 czyli 1 cm = 02 m.

Wymogi wobec sąsiadów.

§. 7. Na wniesione podanie o udzielenie pozwolenia na budowę, zarządzi Magistrat w najkrótszym czasie, a najdalej w dniach 30 celem zbadania projektu, komisyję złożoną z administracyjnego i technicznego urzędnika Magistratu i komisarza obwodu.

Komisyja odbywa się w ogólności na miejscu budowy. Magistrat jednak może zarządzić komisyję w urzędzie, wszakże i w tym razie służy interesowanym stronom prawo żądania oględzin na miejscu.

Do komisyi mają być zawezwani: właściciel przeprowadzić się mającej budowy, albo jego pełnomocnik, sąsiedzi i według uznania Magistratu także inne osoby, których zamierzona budowa dotyczyć może.

Komisyja starać się będzie o usunięcie przeszkód w drodze dobrowolnej ugody.

W protokole komisyi wniesione zarzuty, a w danym razie i ich załatwienie winny być dokładnie streszczone, a protokół przez obecnych podpisany.

Od przepisanego powyżej zarządzenia komisyi można odstąpić, jeżeli podający przedłoży uwierzytelnione pisemne zezwolenie osób interesowanych.

Udzielenie pozwolenia.

§. 8. Na podstawie protokółu w §. 7 wzmiankowanego i planów w §. 5 przepisanych, Magistrat wyda najpóźniej w dniach 14 orzeczenie, czy pozwolenie na budowę w ogóle lub też pod pewnemi warunkami i zastrzeżeniami udzielone być może.

Gdyby protokół komisyi zawierał zarzuty z tytułu prawa prywatnego pochodzące, Magistrat przy zatwierdzeniu planów udzielić może pozwolenie na budowę, o ile względy policyjno-budownicze na przeszkodzie nie staną, odsyłając strony z ich zarzutami prywatnej natury do drogi prawa. Sąd orzeka, czy budowa, na którą uzyskano pozwolenie policyjno-budownicze, wstrzymaną być ma aż do ukończenia rozprawy nad podniesionemi zarzutami prywatnej natury, czy też w jakim rozmiarze i pod jakiemi ograniczeniami budowa rozpoczętą, lub dalej prowadzoną być może (§§. 249 i 311 powsz. ust. cyw.)

Magistrat odmówić może pozwolenia do budowy na gruncie, niemającym z ulicy lub z placów publicznych przystępu, jakiego wymaga bezpieczeństwo od ognia.

Zmiany poczynione przez Magistrat w przedłożonym planie budowy, w wydanem pozwoleniu wyraźnie wykazane być winny.

Oba egzemplarze planu, z których jeden pozostaje w ręku władzy, drugi zaś zwrócony będzie budującemu, zaopatrzone zostaną odpowiednią klauzulą, obejmującą orzeczenie zatwierdzenia.

Przy budowlach, wykonywanych na cele publiczne kosztem państwa, kraju lub kosztem funduszu publicznego, zostającego pod bezpośrednim zarządem państwa lub kraju, należą do zakresu działania Magistratu, tylko czynności co do oznaczenia linii regulacyjnej i poziomu, wy-

słuchania sąsiadów i innych interesentów i wykonania policyi bezpieczeństwa podczas prowadzenia budowy.

Magistrat zawiadomi władzę budującą, czyli i jakie przeciw budowie wniesiono zarzuty.

O wniesionych zarzutach, o ile takowe nie wypływają z prawa prywatnego, orzeknie c. k. Namiestnictwo Królestwa Galicyi i Lodomeryi według przepisów niniejszéj ustawy; zarzuty zaś odnoszące się do praw prywatnych odeszle do drogi prawa.

O udzieleniu pozwolenia na budowę zawiadomieni będą sąsiedzi i wszystkie strony interesowane, oraz urząd budownictwa miejskiego.

Właściciel a względnie kierujący budową obowiązany jest ściśle zastósować się do planu i orzeczeń w udzielonem pozwoleniu zawartych. Budowy przed otrzymaniem pozwolenia rozpoczynać nie wolno.

W razie rekursu, orzeknie władza udzielająca pozwolenie, czy przed rozstrzygnięciem rekursu przez właściwą władzę i pod jakiemi zastrzeżeniami, budowa może być rozpoczętą, lub dalej prowadzoną, a do orzeczenia tego należy się zastósować bezwzględnie.

Przepis ten nawet i wtedy obowiązuje, gdy właściciel do prowadzenia budowy przez władze znaglonym został.

Pozwolenie na budowy przemysłowe.

§. 9. Przy udzielaniu pozwolenia na budowy, przeznaczone na fabryki, rękodzielnie lub inne przedsiębiorstwa, Magistrat zastosuje się do wyjątkowych przepisów ustawy przemysłowej.

O ile być może, należy czynność komisyi budowniczej połączyć z rozprawą względem udzielenia pozwolenia na budowę zakładu ze stanowiska ustawy przemysłowej. Nie wolno zaś rozpoczynać budowy tego rodzaju pod pra-

womocnością udzielonego przez władze przemysłowe pozwolenia na prowadzenie przedsiębiorstwa.

Odstąpienie od zatwierdzonego planu.

§. 10. Od zatwierdzonego planu i linii regulacyjnej ulicy odstępować nie wolno.

Zmiany w pierwotnie przyjętym planie, jeżeli należą do rodzaju robót w §. 1 określonych, mogą nastąpić tylko za ponownem zatwierdzeniem Magistratu, przy mniej ważnych zmianach wystarcza uwiadomienie urzędu budownictwa miejskiego (§. 3).

Przechowanie pozwolenia i planu.

§. 11. Pozwolenie wraz z zatwierdzonym planem winno się znajdować na miejscu budowy, gdzie na każde żądanie władzy ma być okazane.

Ważność udzielonego pozwolenia.

§. 12. Jeżeli od czasu uzyskanego pozwolenia dwa lata upłynęły, a budowy nie rozpoczęto, albo też rozpoczętą przez dwa lata przerwano, budujący obowiązany jest postarać się o ponowne potwierdzenie planu.

Przekroczenie tego postanowienia uważane będzie jako rozpoczęcie budowy bez pozwolenia i pociąga za sobą bezzwłoczne wstrzymanie roboty.

Dział II.

Postanowienia szczegółowe o budowlach.

A. Dozór techniczny i środki ostrożności.

Nadzór budowniczego.

§. 13. Prowadzenie budowy przez nieuprawnionych i bez nadzoru budowniczego jest wzbronione, za przekroczenie

tego przepisu tak właściciel jakoteż nieuprawnieni do prowadzenia budowy, ulegną karze ustawą niniejszą przepisanej, o ile ich przekroczenie nie podpada pod przepisy ogólnej ustawy karnej.

Kierujący budową odpowiedzialnym jest wobec władzy osobiście za jakość roboty i materyjał, za umiejętne, dokładne i trwałe wykonanie budowy, za zastósowanie się do postanowień tej ustawy i odnośnych przepisów, tudzież zarządzenie potrzebnych środków bezpieczeństwa. O każdej zmianie kierującego budową, zawiadomi właściciel urząd budownictwa miejskiego w przeciągu 24 godzin.

Rozpoczęcie budowy i środki ostrożności.

§. 14. O dniu rozpoczęcia budowy, kierujący zawiadomi na 24 godzin pierwej urząd budowniczy miejski i komisarza właściwego obwodu.

Każdą większą budowę w śródmieściu i w głównych ulicach przedmieść, należy na czas jej trwania zamknąć od ulicy parkanem i ustawić stosowne znaki ostrzegające.

Miejsca na ulicy, w których materyjały do budowli, ziemia, narzędzia i t. p. są złożone, albo drogi i place publiczne rozkopane, winien kierujący budową, nocną porą latarniami oświetlić, a w razie potrzeby straż postawić.

Składanie materyjałów budowlanych.

§. 15. Na złożenie materyjału budowlanego na ulicach i placach publicznych w bliskości miejsca budowy i na wysunięcie parkanu na ulicę, w każdym szczegółowym przypadku zezwolenie Magistratu jest konieczne.

W razie udzielonego zezwolenia, Magistrat oznaczy wysokość opłaty od zajmowanego miejsca na złożenie ma-

teryjałów, na podstawie taryfy przez Radę miasta postanowionej.

Gaszenia wapna na ulicach i placach publicznych zakazuje się bezwzględnie; do zarabiania zaś zaprawy tamże potrzeba szczegółowego zezwolenia Magistratu.

Wykop z fundamentów i rumowisko należy natychmiast wywozić. Burząc mury od strony ulic i placów, gruz, rumowisko, drzewo i t. d. tak zwanemi trąbami lub zapomocą innych mechanicznych środków po poprzedniem zwilżeniu spuszczać należy.

B. Kształt i położenie budowy od strony ulicy.

Linija regulacyjna ulic.

§. 16. Jeżeli dla uregulowania ulicy wypadnie cofnąć budowę poza dotychczasową liniję, albo też naprzód wysunąć, natenczas strony porozumieją się względem wynagrodzenia za grunt zajęty.

Jeżeli ze względu na liniję regulacyjną ulicy, zajdzie potrzeba przymusowego wywłaszczenia prywatnej lub publicznej własności, władze polityczne postąpią według istniejących w tym względzie przepisów.

Gdyby przy nowej budowie, przebudowaniu lub przybudowaniu, celem zastosowania się do ustanowionej przez właściwą władzę linii uregulowania ulicy, wypadało cofnąć się poza granicę własności budującego, lub też przed nią wysunąć, wtedy gmina budującego, a względnie budujący gminę stosownie wynagrodzić winien.

Co do wysokości tego wynagrodzenia starać się należy przeprowadzić ugodę dobrowolną; gdyby jednak ugoda do skutku nie przyszła, stronę wywłaszczoną odesłać należy z żądaniem wynagrodzenia na drogę sądową.

W tym jednak wypadku prowadzenie budowy dozwolone być może, skoro w sądzie właściwym złożoną zostanie kaucyja, odpowiadająca wartości wywłaszczonego gruntu, jaką władza dozwalająca budowy po wysłuchaniu dwóch biegłych oznaczy.

Położenie budowy.

§. 17. Od strony ulicy tylko główne budynki i mieszkania mogą być stawiane, wszystkie zaś podrzędne budowle mieścić się winny w podwórzu.

Stawianie budynku w pewnej odległości poza kierunkiem linii ulicy, wyjątkowo dozwolone być może, jeżeli:

a) Budynek co najmniej 3 metry poza liniją ulicy, wedle przepisów tyczących się budynków frontowych postawiony będzie.

b) Sposób odgraniczenia od strony ulicy, będzie zdaniem władzy odpowiadał upiększeniu miasta.

Wysokość domów.

§. 18. W ulicach głównych nie wolno od strony ulicy stawiać domów poziemnych (parterowych).

Pałacyki ozdobnej architektury poza kierunek ulicy cofnięte, mogą być wyjątkowo, w całości lub częściowo jako budynki poziemne (parterowe) stawiane.

Domy jednopiętrowe mogą być wszędzie budowane. Domy dwu lub więcej piętrowe wolno tam tylko stawiać, gdzie ich wysokość nie przewyższa szerokości ulicy w tem miejscu.

Wolno jednakże przy ulicach, których szerokość 12 metrów nie dochodzi, stawiać domy na 15 metrów wysokie, jakoteż w miejscach, gdzie dom już istniał, budować dom nowy w wysokości dawniejszego.

Jeżeli domy cofnięte są od ulicy w myśl §. 17, można zwiększyć ich wysokość w miarę szerokości odstępu.

Wysokość domów mierzy się od najwyższego punktu chodnika do górnej krawędzi gzymsu głównego; przy domach narożnych w ocenieniu wysokości trzymać się należy szerszej ulicy.

Pozwolenia do budowy domu wyższego nad 3 piętra licząc półpiętrza służące na mieszkanie, a nie licząc takichże poddaszy (mansard), Magistrat odmówić może.

Balkony i galeryje.

§. 19. Balkony i ganki wsparte na krokształynach nie mogą występować nad 1.25 m przed front budynku.

Zamknięte balkony tylko w ulicach co najmniej 12 m szerokich urządzone być mogą.

Balkony mają być przynajmniej 3 m nad poziomem chodnika, na podstawie z materyjału ogniotrwałego z takiemiż poręczami urządzone.

Pałacyki ozdobnej architektury w ogrodach położone, mogą mieć balkony drewniane.

Części domu na chodnik wysunięte.

§. 20. Urządzenie piwnic pod publiczną ulicą lub placem, daszków okapowych, stopni występujących, krat naprzód wysuniętych, poręczy i drzwi na zewnątrz się otwierających, o ile przechodzą liniję zakreśloną ulicy lub placu, jest wzbronione.

Istniejące obecnie daszki okapowe winny być rynnami zaopatrzone.

Na urządzenie wystaw sklepowych, których wyskok 25 cm przewyższać nie powinien, potrzebne jest zezwolenie Magistratu.

Okna i okiennice wychodzące na ulicę, a nie wzniesione na chodnik najniższą swą krawędzią przynajmniej na 2.5 m, należy urządzać do otwierania na wewnątrz albo na zewnątrz tak, aby zupełnie do muru przylegały.

Szyby okien sklepowych, których dolna krawędź niżej jednego metra nad chodnikiem się znajduje, winny być w tejże wysokości metalowym prętem zabezpieczone. Występ cokołu poza liniję ulicy dozwala się aż do 10 cm. Powiększenie tej miary, albo wysunięcie na chodnik wyskoków (ryzalit), bram ozdobnych, filarów, kandelabrów i t. p. może być tylko wyjątkowo dla względów architektonicznych dozwolone.

Facyjaty.

§. 21. Frontowa facyjata budynku winna odpowiadać zasadom estetycznym i architektonicznym.

Do malowania nie należy używać barwy szpecącej lub dla wzroku szkodliwej.

Wykończenie budowy, a względnie wyprawienie zewnętrzne najpóźniej dwa lata od daty pozwolenia na zamieszkanie dokonane być winno pod nadzorem budowniczego.

Rynny dachowe.

§. 22. Domy frontowe przy ulicach i placach publicznych, winny być zaopatrzone nad okapem gzymsu głównego rynnami ogniotrwałemi, przynajmniej 25 cm szerokiemi.

Rury spustne metalowe mają mieć co najmniej 13 cm średnicy a wylot ich wedle możności ma być wpuszczonym do kanału podziemnego, a gdzie wpuszczenie to nie da się zastosować, rura spustna winna dosięgać poziomo chodnika lub bruku.

Oparkanienie.

§. 23. Puste grunta przeznaczone pod budowę domów winny być oparkanione, ogrody zaś przytykające do ulic publicznych, winny być w śródmieściu murem lub ozdobnemi sztachetami, a na przedmieściach przynajmniej parkanem obwiedzione.

C. Kształt budowy od strony podwórza i granic ościennych.

Dziedzińce.

§. 24. W każdym domu znajdować się winien porządnie wybrukowany lub wyszotrowany dziedziniec z wybrukowanemi ściekami dla spływu wody.

Dziedziniec winien być najmniej 5.5 m szeroki, obszar zaś jego ile możności obejmować piątą część zabudowanej powierzchni okalającego go domu.

Prócz dziedzińca głównego założone boczne dziedzińczyki, li tylko do oświetlenia ubikacyj służące, mają obejmować najmniej 12 m. kw.

Jeżeli ubikacyje te nie są zamieszkane, można wyjątkowo pozwolić na zmniejszenie dziedzińca aż do 6 m. kw.

Przejazdy i sienie główne.

§. 25. W domach, poza któremi na dziedzińcu oficyny wzniesione być mogą, przejazdy urządzone być winny.

Przejazd ma być zasklepiony i mieć najmniej 2.5 m szerokości a 3 m wysokości. Sienie wchodowe przynajmniej 2 m szerokie być winny.

Studnie.

§. 26. Każda realność winna mieć urządzoną studnię z pompą.

Odległość ścian i otworów od granic ościennych i wspólność murów.

§. 27 Każda budowa winna albo bezpośrednio do sąsiedzkiej przypierać albo też przynajmniej 5 m od tejże być oddalona.

Okna i inne otwory w ścianach od ulicy lub dziedzińca przytykających do ościennej granicy winny być odległe przynajmniej na 70 cm, a balkony przynajmniej na 3 m od linii granicznej.

Każdy dom winien mieć własne mury główne, jeżeli jednak zachodzi potrzeba budowania muru wspólnego, a na wyprowadzenie tegoż, użytkowanie i utrzymywanie wspólne, sąsiedzi między sobą się zgadzają, mur taki dozwolonym być może, wykonać go zaś należy jako mur zewnętrzny belkami obciążony w myśl §. 33.

D. Konstrukcyja budowy.

Rusztowania.

§. 28. Rusztowania winny mieć moc odpowiednią do swéj wysokości i tak być stawiane, iżby od wywrotu były zabezpieczone.

Ustawienie drabin na rusztowaniach dla zyskania dostępu jest wzbronione, natomiast należy ich piętra silnemi stopniami rusztowania (sztagami) ze sobą połączyć. Rusztowania wiszące winny być dostatecznie zabezpieczone i opatrzone poręczą.

Obciążenie materyjałów i gruntu.

§. 29. Obciążenie kwadratowego centymetra przekroju nie powinno przenosić:

1) W murze z cegły na zaprawie wapiennej 6 kilo.

2) W murze z cegły silnie wypalonej na zaprawie cementowej 11 kilo.
3) W drzewie jodłowem 55 kilo.
4) W drzewie sosnowem 70 kilo.
5) W żelazie kutem 750 kilo.
6) W żelazie lanem 250 lub 500 kilo

stosownie do tego, czy ono stawiać ma opór sile wydłużającej czy też skracającej.

Metr kwadratowy rodzimego gruntu (calca) conajwięcej 25.000 kilo obciążyć można.

W domach mieszkalnych metr kwadr. belkowań wraz z ciężarem przypadkowym na 650 kilo, sześcienny zaś metr muru na 1.600 oceniać należy.

Ograniczenie użycia materyjałów.

§. 30. Władzy służy prawo usunięcia i zniszczenia złego materyjału na koszt dostawcy, zakazania słabych konstrukcyj i zburzenia lub wstrzymania budowy części wadliwej.

W czasie mrozów spoistość zaprawy niszczących, robót murarskich wykonywać nie wolno.

Rozmiary cegieł.

§. 31. Rozmiary zwykłej cegły wypalonej mają wynosić: 29 cm długości, 14 cm szerokości, 6.5 cm grubości.

Ściany murowane pruskie i drewniane.

§. 32. Ściany tak zewnętrzne jak i wewnętrzne domów mieszkalnych, stajen i wszelkich budynków piętrowych, jakoteż takich, których ogniska mają być urządzone, powinny być w całej wysokości z kamienia lub cegły murowane.

Wyjątki stanowią:

A. Ściany pruskie to jest z drzewa i cegły.

a) Jako ściany wewnętrzne, działowe, podrzędne, gdzie wyprowadzenie muru ceglanego napotyka na trudności.

b) Jako ściany zewnętrzne do granic ościennych nie dotykające, najwięcej 5 m wysokie w budynkach bez ogniska w dziedzińcu stojących n. p. wozowniach, magazynach, drwalniach itd.

B. Ściany drewniane, z dwóch warstw tarcic w krzyżujących się kierunkach zbitych w wypadku pod A a) przewidzianym.

C. Ściany drewniane, w pomniejszych budynkach wolno stojących n. p. altanach ogrodowych, gołębnikach, kręgielniach, równie jak i w budynkach czasowych, których przeciąg trwania ściśle jest ograniczony.

Ściany wewnętrzne murowane i drewniane wymienione pod A i B winny być po obu stronach wyprawione. Co do zewnętrznych, postanowi władza w każdym przypadku.

Grubość murów.

§. 33. Grubość murów kamiennych winna najmniej 65 cm wynosić.

Grubość murów ceglanych zastosować należy do rozmiarów cegły w ten sposób, iż szerokość cegły „przezgłowę“ położonej, jako najniższa jednostka miary ma być uważana.

Wynika z tego grubość murów, jak następuje:

Mur na $^1/_2$ cegły równa się 15 cm.
„ „ 1 „ „ „ 30 „
„ „ $1^1/_2$ „ „ „ 45 „
„ „ 2 „ „ „ 60 „

Mur na 2½ cegły równa się 75 cm.
„ „ 3 „ „ „ 90 „ i t. d.

Mury zewnętrzne najwyższego piętra belkami obciążone, mają mieć przy rozpiętości pokoi 6.5 metrów nie przechodzącej grubości przynajmniej 45 cm (1½ cegły), przy większej zaś rozpiętości pokoi, grubość ta najmniej 60 cm (2 cegły) ma wynosić.

Grubość tych murów powinna być na każdem piętrze z góry na dół licząc, o 15 cm (½ cegły) powiększona. Mury działowe najwyższego piętra belkami obciążone, mają mieć na najwyższem piętrze grubości przynajmniej 45 cm (1½ cegły); grubość tych murów winna być, licząc jak wyżej, co 2 piętra o 15 cm (½ cegły) powiększona.

Murom działowym belkami nieobciążonym, dać należy najmniej 30 cm (1 cegłę) grubości i rozszerzać je co 2 piętra jak wyżej.

W pokojach, których rozpiętość 6.5 m nie przenosi, wystarcza jednakże dla murów działowych najwyższego piętra grubość 15 cm (½ cegły).

W fundamentach wypada każdy mur o 30 cm (1 cegłę) rozszerzyć.

Filary środkowe, któreby ze zwykłej cegły wykonane, należnej mocy nie miały, winny być z cegły silnie wypalonej na cemencie albo z kamienia lub żelaza wyrobione, co w planie uwidocznić należy.

Mury ogniochronne.

§. 34. Poddasza domów do siebie przypierających lub mniej jak 20 m od siebie odległych, należy oddzielić murami ogniochronnemi.

Mury te mają być bez otworów, grubość ich ma wynosić najmniej 30 cm, a przy wysokości nad 3 m mają

być filarami wzmocnione i powinny 40 cm ponad szczyt i pochyłość dachu wystawać.

Jeżeli długość strychu wynosi przeszło 30 m należy go w całej szerokości również murem ogniochronnym przedzielić.

Taki przedziałowy mur ogniochronny należy zaopatrzyć otworem zamykanym drzwiami żelaznemi, w osadzie ogniotrwałej, szczelnie dochodzącemi.

Wpuszczanie jakichkolwiek części wiązania dachowego lub belek w mury ogniochronne jest wzbronione.

Sklepienia i belkowania.

§. 35. Sklepić należy: piwnice, korytarze, stanowiące główne przejście w budynku, przejazdy (§. 25), sienie główne, klatki schodowe i miejsce przeznaczone na skład wyrobów palnych.

Wszelkie inne ubikacyje mogą mieć belkowanie sufitowe.

Podłoga na każdem piętrze ma być oddzieloną od niżej położonej powały na 8 cm warstwą suchego rumowiska. Na powale strychowej winna być posadzka lub polepa, z materyjału ogniotrwałego ułożona.

Schody.

§. 36. Schody piwniczne winny być kamienne lub na podmurowaniu z forsztów ułożone, od zewnątrz zamykane drzwiami żelaznemi lub blachą okutemi, w osadzie ogniotrwałej, szczelnie dochodzącemi. Nie wolno jest urządzać wchodów lub schodów, do piwnic i podziem wprost z ulicy lub placu publicznego.

Każde pomieszkanie na piętrze winno mieć z ulicy lub z podworza jeden przynajmniej bezpośredni przystęp za pomocą schodów ogniotrwałych.

Schody są ogniotrwałe, jeżeli się znajdują w klatce od dołu do góry murowanej i jeżeli wszystkie części konstrukcyi są ogniotrwałe. Pokrycie stopni ogniotrwałych forsztami z twardego drzewa jest dozwolone.

Szerokość schodów głównych nie powinna wynosić mniej jak 1.25 m; bocznych mniej jak 1 m; średnia szerokość stopni mniej jak 26 cm; ich wysokość więcej jak 18 cm

Komórki drewniane pod schodami, ogniska, otwory kominowe i t. d. w klatce schodowej są wzbronione.

Klatka schodowa winna być oddzielona od strychu pełnym murem i sklepieniem. Drzwi na strychu mają być żelazne, w osadzie ogniotrwałej, szczelnie dochodzące. Drzwi leżące do podnoszenia nie są dozwolone.

Przy zakładaniu schodów uważać należy, aby były należycie oświetlone.

Ogniska otwarte, kuchnie, piece i wędzarnie.

§. 37. W miejscach, gdzie się wyrabiają lub przechowują materyjały łatwo palne, ognisk otwartych urządzać nie wolno. W ubikacyjach niesklepionych należy nad ogniskiem otwartem umieścić pokrywę z materyału ogniotrwałego, 30 cm poza krawędzie ogniska wystającą.

Podłoga przed ogniskami otwartemi, kuchniami angielskiemi i piecami winna być na szerokość 40 cm od ognia zapiezpieczona, wszystkie zaś inne części drewniane budynku, mają być od czeluści do nakładania paliwa służących, najmniej 60 cm oddalone. Piece bezpośrednio na podłodze stojące winny mieć spód na 25 cm pełno murowany.

Piece żelazne bez nóżek mają stać na podmurowaniu 15 cm wysokiem.

Użycia rur blaszanych zamiast kominów murowanych wewnątrz budynków i urządzania zasuwek w rurach odprawadzających dym do komina, zabrania się bezwzględnie.

Piece w piekarniach winny być dwoma oddzielnemi sklepieniami zaopatrzone, czeluście zaś mocnemi drzwiczkami żelaznemi zamykane.

Wędzarnie winny być sklepione, drzwiami żelaznemi zamykane i posadzką kamienną lub ceglaną zaopatrzone.

Pręty do wieszania wędlin w kominach mają być żelazne.

Kominy.

§. 38. Kominy wyprowadzić należy z fundamentów budynku, albo oprzeć je na murowanych filarach, łukach lub podporach żelaznych. Na podstawach drewnianych kominów opierać nie wolno.

Kominy do przechodzenia winny mieć przekrój kwadratowy z bokiem najmniej 48 cm długim w świetle. Kominy wązkie czyli ruskie winny mieć przekrój okrągły o średnicy najmniej 15 cm w świetle.

Kominy do przechodzenia mają być urządzone nad ogniskami otwartemi, niemniej w piekarniach i wędzarniach i mieć łatwo przystępne otwory wchodowe. W kominach szerszych nad 55 cm należy dać przyrządy dopuszczające przechodzenia. Kominem okrągłym o średnicy 15 cm dym najwięcej z dwóch pieców i z tego samego piętra ma być odprowadzony.

Kominy wązkie należy bez zmiany przekroju prowadzić ile możności pionowo, większe pochylenie do poziomu nad 60 stopni jest zakazane.

Jeżeliby wyjątkowo na pochylenie takie zezwolono, wtedy w miejscach, gdzie kierunek komina się zmienia,

otwory urządzone i w drzwiczki żelazne zaopatrzone być mają.

Ściany kominowe mają mieć najmniej 15 cm (pół cegły) grubości, którą na 30 cm (1 cegłę) rozszerzyć należy w kominach dla większych ognisk, piekarni, wędzarni i t. p.

Każdy wązki komin winien być przy swym początku ile możności w piwnicy i na poddaszu w wysokości 1 m nad polepą, zaopatrzony otworem bocznym tak szerokim, jak kanał kominowy, a 25 cm wysokim. Otwór ten ma być zamykany drzwiczkami żelaznemi, podwójnemi, w ramkach żelaznych w pewnej odległości od siebie osadzonemi.

Drzwiczki należy oznaczyć liczbą odpowiednią mieszkania, do którego komin prowadzi.

Od wewnętrznych ścian kominowych winny być wszelkie wiązania drewniane najmniej na 30 cm, od otworów do czyszczenia zaś najmniej 60 cm oddalone lub blachą obite.

Wewnętrzne ściany wązkich kominów należy gładko wyprawiać, jeżeli nie są z cegły na ten cel formowanej murowane, lub też rurami glinianemi wyłożone.

Zewnętrzne mury kominów winny być aż do wysokości 60 cm nad szczyt dachu wyprowadzone i od polepy strychowej począwszy aż do dachu wyprawione.

Sposób zaopatrzenia górnych wylotów kominów, odprowadzających dym z większych ognisk, n. p. z piekarni tudzież wysokość tego rodzaju kominów oznaczy władza.

Dachy, gzymsy, dymniki i latarnie.

§ 39. Wszystkie budowle winny być kryte materyjałem ogniotrwałym.

Gzymsy winny być z materyjału ogniotrwałego.

Okapy tylnych dachów nad gankami mają być ogniotrwałym materyjałem pokryte; mogą zaś być drewniane, jednak odosobnione od dachu głównego.

Dymniki na dachach należy opatrzyć okiennicami ogniotrwałemi.

Latarnie czyli klatki okien w dachu służących do pionowego oświetlenia klatek schodowych lub ubikacyj, winny być ogniotrwałe i spoczywać ze wszech stron na murach ponad dach wzniesionych. Ramy okien i pręty przedziałowe mają byc żelazne.

Ganki zewnętrzne.

§. 40. Ganki stanowiące główne przejście, winny być całkiem ogniotrwałe i najmniej 1.25 m szerokie. Ganki od strony dziedzińca, służące jedynie dla dogodności mieszkańców, należy oprzeć na krokształynach żelaznych i takąż balustradą opatrzyć.

E. Warunki, jakim odpowiadać mają mieszkania.

Rozmiary pokoi.

§. 41. Wysokość pokoi mieszkalnych w miejscach sklepionych przynajmniej 3 m w kluczu, w niesklepionych zaś przynajmniej 3.85 m wynosić winna.

Mieszkania w piwnicach i mieszkania strychowe.

§. 42. Piwnic nie wolno obracać na mieszkania. Zamieszkanie podziem wyjątkowo dozwolonem być może, jeżeli odpowiadają przepisowi §. 41, a prócz tego: *a*) po-

dłoga mieszkań poziemnych (parterowych) nad podziemiami położonych, co najmniej 2 m ponad poziom przylegającej ulicy lub podworca jest wzniesiona; *b*) okna mają co najmniej 1 m wysokości; *c*) mury są z cegły mocno palonej wykonane; *d*) zewnątrz murów okalających podziemia na mieszkanie przeznaczone, urządzono odpowiedni system osuszenia gruntu.

Pozwolenie na urządzenie mieszkań strychowych udzielonem być może jedynie w budynkach ogniotrwale krytych i po ścisłem zbadaniu miejscowości o tyle, o ile warunkom zdrowia i bezpieczeństwa publicznego odpowiadać będą.

Mieszkania poziemne (parterowe).

§. 43. Budynki na gruncie wilgotnym stawiane, winny być warstwą odosobniającą 15 cm poniżej podłogi poziemia opatrzone.

Podłogi poziemnych (parterowych) mieszkań w domach nowo budujących się, należy układać przynajmniej o 1 m wyżej nad poziom ulicy istniejącej lub założyć się mającej. Wyjątkowo dozwala się obniżenie tej miary aż do 15 cm dla sklepów, jeżeli pod niemi są piwnice lub spód ziemny jest suchy albo sztucznie osuszony.

Oznaczenie wysokości podłogi w budynkach wystawionych na wylew wody, pozostawia się szczegółowym postanowieniom Magistratu.

Przewietrzanie kuchni.

§. 44. Celem wypuszczenia pary niezdrowych wyziewów mają być w kuchniach pod sufitem urządzone otwory co najmniej 15 cm w kwadrat mierzące, z osobnym ko-

minem przewiewnym połączone i zastawką żelazną zamknięte.

Gazomierze.

§. 45. Gazomierze nie mogą być ustawiane w ubikacyjach na mieszkanie przeznaczonych.

F. Podrzędne części mieszkań i budynki gospodarskie.

Składy na opał.

§. 46. Składy na opał ile możności w piwnicach umieszczane być winny.

Gdzie z jakichkolwiek powodów budować piwnic wcale nie można lub tylko z trudnością, należy urządzić w dziedzińcu drwalnie odpowiedniej wielkości.

Wychodki, zlewy, doły kloaczne i kanały.

§. 47. Wychodki powinny być murowane i nie mogą być nigdy stawiane od strony ulicy. W bliskości mieszkań poziemnych i na każdem piętrze winny być komórki ustępowe urządzone w takiej ilości, iżby przynajmniej na dwa pomieszkania jedna komórka przypadała.

Rury spustowe i zlewy pomyjowe winny być z metalu lub glinki na ten cel wyrabianej zakładane.

W okolicach nie mających dotąd kanałów podziemnych urządzać należy system beczkowy do wywozu nieczystości, doły kloaczne wyjątkowo tylko dozwolone być mogą.

Przy zastosowaniu systemu beczkowego, beczki winny być szczelnie wiekami zamknięte, a rury spustowe również szczelnie w wiekach umocowane.

Komórki, w których beczki się mieszczą, należy tak urządzać, iżby dwóch ludzi około beczki wygodnie poruszać się mogło, niemniej zaopatrzyć otworem dla przystępu robotników i dźwigania beczek.

Doły kloaczne winny być z cegły silnie wypalonej w dnie i bokach na cemencie murowane, wewnątrz cementem gładko wyprawione i zawierać co najmniej 7 m sześciennych.

Doły kloaczne mają być szczelnie zakryte podobnie urządzonym otworem do czyszczenia najmniej 75 cm w kwadrat mającym opatrzone, a dla przewiewu należy oddzielny kanał, mierzący przynajmniej 15 cm w kwadrat ponad dach przez komórki ustępowe przeprowadzić; nadto każda komórka ma być osobną wentylacyją zaopatrzona.

Pomiędzy ścianami dołu kloacznego a murami przyległego budynku przedział przynajmniej 30 cm pozostawiony i iłem ubity być winien.

Odległość dołów kloacznych od granicy sąsiednej najmniej 2 m, od studzien własnych jakoteż sąsiednich najmniej 8 m ma wynosić.

W miejscach, gdzie są kanały, nie wolno urządzać ścieków z dziedzińców wprost na ulicę lub plac publiczny.

Gdzie nad kanałami lub oddzielnemi śluzami urządzone są komórki kloaczne, a przytem ścieki z dziedzińców spuszczone, otwory kanałowe w dziedzińcach winny być okratowane, a jako wyłącznie do użytku prywatnych służące, kosztem właścicieli utrzymywane.

Doły na śmieci winny być murowane z przegrodą na popiół i śmieci i ogniotrwale zamykane; górna ich krawędź winna być nad poziom najmniej 30 cm wzniesiona.

Urządzenie dołów pochłonnych jest zabronione.

Budynki gospodarskie, zbiorniki nawozowe i szopy otwarte.

§. 48. Stajnie i obory, nad któremi pomieszkania się znajdują, winny być sklepione, a przewiewy w tychże urządzone, aby żadna część mieszkalna na niezdrowe i nieprzyjemne wyziewy nie była narażona.

Składy na słomę, siano i t. p. należy od innych budynków lub ubikacyj murami ogniochronnemi w myśl §. 47 oddzielić. Ścieki stajenne nie powinny gruntu zanieczyszczać lecz odpowiadać warunkom §. 47. Zbiorniki nawozowe należy urządzać tak, jak doły kloaczne (§. 47).

Szopy otwarte na murowanych lub drewnianych słupach bez powały, winny mieć pokrycie ogniotrwałe (§. 39), a przypierające do sąsiedniego budynku, mają być od strony sąsiedniej murem ogniochronnym zasłonięte.

G. Budynki przemysłowe.

Przepisy ogólne.

§. 49. Przez budynki przemysłowe w odróżnieniu od budynków mieszkalnych, rozumieją się wszelkie fabryki, rękodzielnie i składy (magazyny).

Budynki przemysłowe są albo odosobnione, albo nieodosobnione.

Odosobnione budynki są te, których każda część od innych budynków i granic sąsiednich przynajmniej na 20 m, a w razie przypierania do innego zakładu przemysłowego, od tegoż przynajmniej 10 m jest odległa.

Zabudowanie takiego odstępu jest bezwarunkowo zakazane.

Jednopiętrowe budynki przemysłowe odosobnione, w których nie wyrabiają się ani przechowują przedmioty

łatwo zapalne, mogą być z wyjątkiem ścian kominowych i przypierających do ulic publicznych, z ścian pruskich stawiane.

Zakłady przemysłowe nieodosobnione t. j. położone bliżej innych budynków lub granic sąsiednich, niż na 20 m, jako też wszystkie domy mieszkalne w zakładach przemysłowych w ogóle, podlegają warunkom, niniejszą ustawą dla zwykłych budynków przepisanym.

Przepisy szczegółowe.

§ 50. Wszystkie budynki przemysłowe bez względu na to, czy są odosobnione lub nie, podlegają następującym przepisom:

a) Kotły parowe w oddzielnych budynkach winny być umieszczone, gdzie zaś to być nie może, należy miejscowości te murem najmiej 60 cm (2 cegły) grubym odosobnić; nad kotłami ani sklepień ani pował urządzać nie wolno.

b) Co do kominów fabrycznych dane będą w szczegółowych przypadkach odpowiednie postanowienia.

c) Pracownie winny mieć najmniej 3 m wysokości i być odpowiednio przewietrzane.

d) Odpływy nieczystyści i odchodów fabrykacyi należy tak urządzać, iżby sąsiadom przykremi lub szkodliwemi stać się nie mogły.

e) Za moc i trwałość budynków, w których wyroby lub płody surowe się przechowują, albo w których maszyny są ustawione, odpowiedzialny jest właściciel.

f) Podłoga piętra wyższego może służyć zarazem na powałę piętra niższego i może nie być sufitowaną.

g) Ściany działowe, z wyjątkiem miejsc, w których się

wyrabiają lub przechowują przedmioty łatwo zapalne, mogą być z drzewa budowane.

h) Wiązanie dachowe może być bezpośrednio na belkach powałowych najwyższego piętra oparte.

i) W każdym budynku przemysłowym piętrowym winny być urządzone schody w klatce ogniotrwałej takimże stropem pokrytej w ten sposób, ażeby ich odległość od żadnego punktu budynku nie wynosiła więcej jak 40 m. Schody te mają być najmniej 1.2 m szerokie, jeżeli w razie niebezpieczeństwa służyć mają dla ratunku nie więcej jak 50 osób. Na każde 50 osób więcej, winna szerokość schodów o 0.15 m być powiększona.

Dział III.

Postępowanie po ukończeniu budowy.

Oględziny budowy przed wyprawieniem.

§. 51. Skoro w nowych budowlach i większych przebudowaniach mury i ściany, belki, powały, dachy, sklepienia i ogniotrwałe schody będą ukończone, należy o tem Magistratowi donieść celem zarządzenia oględzin przez komisyję złożoną z technicznego urzędnika Magistratu i komisarza właściwego obwodu.

Komisyja ta najpóźniej w dniach 8-miu od dnia zawiadomienia odbyć się winna. W terminie do tego wyznaczonym bezpieczny dostęp do wszystkich części domów urządzony być winien.

Wszystkie konstrukcyje żelazne, nie wyjmując kotwic (ankrów), winny być o ile możności odkryte, otwory okien i drzwi niczem nie zasłonięte.

Jeżeli oględziny komisyi, przy której właściciel lub jego zastępca i kierujący budową obecni być winni, wykażą ważne usterki, które usunąć wypada, lub jeżeli zastrzeżeń poczynionych w pozwoleniu nie dopełniono, naznaczony zostaje powtórny termin, do którego wszystkie przez komisyję wykazane niedostatki usunięte być winny, w przeciwnym razie dalsze termina na koszt właściciela odbywać się będą.

Komisyja wyda najpóźniej w trzy dni po ostatnim terminie świadectwo, iż pierwsze oględziny budowy nastąpiły i wewnętrzne wykończenie budowy, równie jak i wyprawienie odbyć się może.

Przy pomniejszych budowlach i przebudowaniach nie wymaga się powyżej wzmiankowanych oględzin, właściciel, winien atoli żądać z urzędu budownictwa miejskiego poświadczenia od oględzin zwalniającego.

Postępowanie to nie uchyla bynajmniej prawa ciągłego nad budową nadzoru, służącego Magistratowi.

Pozwolenie na zamieszkanie lub używanie budynku nowego.

§. 52. Do prośby wniesionej do Magistratu o pozwolenie na zamieszkanie, lub używanie nowego budynku, winien dołączyć właściciel świadectwo oględzin budowy przed wyprawieniem lub poświadczeniem urzędu budownictwa miejskiego, iż je za zbyteczne uznano (§. 51).

Następnie komisyja złożona z fizyka miejskiego, administracyjnego i technicznego urzędnika Magistratu, tudzież komisarza odnośnego obwodu sprawdzi, czy budowa wybudowana zajęta być może na cel właściwy, poczem Magistrat urzędowe pozwolenie udzieli.

Załatwienie winno najpóźniej nastąpić w dni 14 od wniesienia podania.

Uprzątnienie materyjału po ukończeniu budowy.

§. 53. Właściciel obowiązany jest najpóźniej w dniach 14 po ukończeniu budowy zasypać wszelkie doły, uprzątnąć rumowisko, materyjał budowlany i w ogólności wszelkie przedmioty tamujące przejście w ulicy. Naprawa uszkodzonych bruków lub innych przedmiotów do użytku publicznego służących, na koszt budującego właściciela zarządzona będzie.

Dział IV.

Utrzymanie istniejących budynków i naprawa tychże.

Utrzymanie budowli.

§. 54. Właściciel obowiązanym jest budynek w dobrym stanie, czysto i porządnie utrzymywać.

Jeżeli utrzymanie budynku tak jest zaniedbane, że nietylko zdrowiu ale i bezpieczeństwu publicznemu zagraża, Magistrat wyznaczy właścicielowi do koniecznego odbudowania odpowiedni termin, a następnie użyje środków przymusowych.

Budynki zawaleniem grożące.

§. 55. Z budynkami grożącemi zawaleniem lub niebezpieczeństwem ognia, postąpi się według ustaw państwowych, a w szczególności według przepisu przez Ministerstwo spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i handlu, pod dniem 2 Września 1856 do L. 161. Dz. u. p. wydanego, w zastosowaniu postanowień §§. 62, 63 i 64 niniejszej ustawy.

Wstrzymanie przez dłuższy czas rozpoczętej budowy.

§. 56. Jeżeli właściciel rozpoczętą budowę przez dwa lata po sobie następujące wstrzymał, a mimo zawezwania

pisemnego przez Magistrat do wykonania budowy nie przystępuje, Magistrat postąpi według postanowień §. 55 niniejszej ustawy.

Naprawa dachów gontowych.

§. 57. Istniejące dotąd dachy gontowe w obrębie miasta Krakowa wraz z przedmieściami Kazimierzem i Stradomiem w latach 10, na innych zaś przedmieściach w ciągu lat 15 od dnia wprowadzenia w życie ustawy, na ogniotrwałe zamienione być winny.

Naprawy dachów gontowych, wymagające pokrycia mniej niż $^1/_6$ części powierzchni dachu, mogą być w powyższym przeciągu czasu dozwalane.

Przy każdej ważniejszej zmianie wiązania dachowego z pokryciem gontowem, właściciel domu obowiązany jest dach cały przerobić na ogniotrwały.

Zmiana studni.

§. 58. Studnie z wiadrami w obrębie miasta, tudzież przedmieść Kazimierza i Stradomia w ciągu lat trzech, na innych zaś przedmieściach w ciągu lat sześciu, na pompy zmienione być winny.

Dział V.

Przepisy karne.

Wysokość kary.

§. 59. Przekroczenia niniejszej ustawy karane będą jak następuje:

Przekroczenia §§. 8, 10 i 13 podlegają karom pieniężnym od 50 do 300 zła., w razie niemożności ściągnienia, karze aresztu od 10 dni do 2 miesięcy, mającym się

wymierzyć tak na właściciela realności, jakoteż na kierującego budową; wszelkie inne przekroczenia, oraz niedopełnienie rozporządzeń władzy w zakresie niniejszej ustawy wydanych, podlegają karom pieniężnym od 5 do 100 zła., a względnie karze aresztu od 1 do 20 dni.

Kara nałożona nie narusza bynajmniej obowiązku dopełnienia zarządzeń władzy bez względu na to, czy niemi uchylenie niedostatków lub zniesienie budowy nakazano.

Przepisy niniejsze nie uwalniają od odpowiedzialności w drodze sądowéj w przypadkach ustawą karną objętych.

Dział VI.

Władze czuwające nad wykonaniem niniejszej ustawy.

Władze.

§. 60. Nad wykonaniem postanowień niniejszej ustawy czuwa:

1. Magistrat miasta Krakowa.
2. Rada miasta Krakowa.
3. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Księstwa Krakowskiego.
4. C. k. Namiestnictwo Królestwa Galicyi i Lodomeryi.
5. C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych.

Pierwsza instancyja.

§. 61. Magistrat miasta Krakową jako pierwsza instancyja w sprawach budowniczych:

a) Czuwa nad wykonaniem postanowień ustawy niniejszej.

b) Sprawuje nadzór budowniczo-policyjny nad istniejącemi i nowo budującemi się domami.

c) Udziela lub odmawia pozwolenia na budowy i ich użytkowanie (§. 8).

d) Orzeka i nakłada kary w sprawach budowniczo-policyjnych za wykroczenie przeciw postanowieniom niniejszej ustawy.

Wszelkie wywłaszczenia w sprawach budowlanych, bądźto dla uregulowania, bądźto dla utworzenia nowych ulic lub placów, bądź przy rozparcelowaniu placów budowlanych i t. p., wchodzą wyłącznie w zakres działania c. k. Namiestnictwa.

Druga instancyja w własnym zakresie gminy.

§. 62. Rada miasta Krakowa, a względnie sekcyja lub komisarz, której taż Rada sprawy z niniejszej ustawy wynikające przekaże, rozstrzyga w drugiej instancyi zażalenie przeciw orzeczeniu Magistratu w własnym zakresie.

Trzecia instancyja we własnym zakresie działania.

§. 63. Przeciw orzeczeniu Rady miasta Krakowa (a względnie sekcyi lub komisyi), służy stronom prawo odwołania się do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi, Lodomeryi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Instancyja w sprawie grzywien.

§. 64. Co do grzywien nałożonych przez Magistrat za wykroczenia przeciwko postanowieniom niniejszej ustawy, przysługa stronom odwołanie się w drugiej instancyi do c. k. Namiestnictwa Królestwa Galicyi i Lodomeryi, a w ostatniej do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Termin do rekursu.

§. 65. Rekursa do władz wyższych przez pośrednictwo Magistratu w terminie dni 14 wnoszone być winny.

Nadzór władz rządowych.

§. 66. Zakres działania władz rządowych, zastrzeżony w §§. 116, 117 i 118 statutu gminnego dla miasta Krakowa z dnia 1 Kwietnia 1866, L. 7 Dzien. ust. kraj. niniejszą ustawą w niczem naruszonym nie zostaje.

Dział VII.

Postanowienia wyjątkowo.

Budynki dotychczasowe.

§, 67. W razie zamierzonego przeistoczenia domów przed wejściem w życie niniejszej ustawy istniejących, do których tejże przepisy ze względów miejscowych w zupełności zastować się nie dadzą, wolno Magistratowi odstąpić od tychże z należytem jednak uwzględnieniem bezpieczeństwa publicznego.

Dział VIII.

Postanowienia wykonawcze.

§. 68. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.

---

5. Zakłady przemysłowe.

Na drodze ustawodawczej znaleźli robotnicy w fabrykach i warsztatach czujniejszą opiekę co do wypoczynku w pracy

w dnie niedzielne i świąteczne. Wydano bowiem nowellę do ustawy przemysłowéj z dnia 8 Marca 1885, L. 22 Dz. u. p. i rozporządzeniem ministeryjalnem z dnia 27 Maja 1885 L. 83 Dz u. p. wydano nowe przepisy i postanowienia od dnia 1 Czerwca 1885 obowiązujące o zawieszeniu pracy (odpoczynku) w niedziele i święta w przedsiębiorstwach przemysłowych, względnie o święceniu niedziel i świąt przez przemysłowców i ich pomocników. Magistrat ogłosił przepisy te w następującej osnowie:

„Nowellą do ustawy przemysłowej z d. 8 Marca 1885 L. 22 Dz. u. p. i rozporządzeniem ministeryjalnem z 27. Maja 1885 L. 83 Dz. u. p. wydano nowe przepisy i postanowienia od d. 11. Czerwca 1885 obowiązujące o zawieszeniu pracy (odpoczynku) w niedziele i święta w przedsiębiorstwach przemysłowych, względnie o święceniu niedziel i świąt przez przemysłowców i ich pomocników.

Magistrat uważa za właściwe podać w stósownem streszczeniu przepisy powyżej powołane do publicznej wiadomości i wezwać tych, których to dotyczy, o najściślejsze onych przestrzeganie.

Według wspomnianych przepisów ustać ma w niedzielę wszelka praca przemysłowa w przedsiebiorstwach przemysłowych (fabrycznych, rękodzielniczych i handlowych) z wyjątkiem czynności mających na celu oczyszczenie i utrzymanie w dobrym stanie lokali przemysłowych i przyrządów.

W święta zostawić należy pomocnikom tyle czasu wolnego, ile potrzebują na nabożeństwa przedobiednie, na jakie według obowiązków swego wyznania uczęszczać winni.

W niedzielę odpoczynek rozpocząć się ma o godzinie 6-tej rano i trwać przez 24 godzin.

Wyjątkowe postanowienia wydano dla tych tylko rodzajów przemysłu (przedsiębiorstw fabrycznych, rękodzielniczych i handlowych), w których przerwa ruchu, fabrykacyi lub obrotu jest niemożebna przez wzgląd na naturę przemysłu i jego doniosłość dla dobra publicznego lub w których potrzeby ludności (konsumentów) i obrót publiczny wymagają pracy także w niedzielę.

Wyjątkowe te postanowienia są następujące:

I. Przez cały dzień niedzielny mogą być otwarte:

1. Restauracyje, hotele, i szynkownie (wyszynki trunków, piwa, wina, miodu, kawiarnie i t. p).
2. Cukiernie.
3. Zakłady fotograficzne.
4. Golarnie i zakłady fryzyjerskie.
5. Zakłady kąpielowe (łaźnie i kąpiele rzeczne).
6. Handle artykułów żywności, sprzeda ż pieczywa drobna sprzedaż wiktuałów, mleczarnie, sklepy i kramy mąki, kaszy, otrąb i t. p. sklepy korzenne, kolonijalne, delikatesów, wód mineralnych, owoców, kwiatów i wędlin.

Również mogą pracować w niedzielę:

7. Przedsiębiorstwa komunikacyjne, jak tramwaye, omnibusy, fijakry, dorożki, przewozy rzeczne.
8. Przedsiębiorstwa pogrzebowe.
9. Zakłady posługaczy publicznych (expressi, komisyjonerzy, posłannicy, przewodnicy, tragarze).
10. Przedsiębiorstwa spedycyjne, o ile mają na celu nadawanie na kolej żelazną, odbiór i dostawę przesyłek pospiesznych.
11. Wyładowanie towarów z wagonów stojących na miejscach składu kolei żelaznych przez robotników

odnośnego przedsiębiorcy przemysłowego, jak równie ładowanie towarów, jednakże tylko o tyle, o ile odnośny zakład przemysłowy przez zastanowienie pracy w niedzielę, narażony byłby na straty materyjalne wobec przedsiębiorstwa kolejowego.

II. Częściowej pracy w niedzielę dozwalają powołane powyżej ustawy:

A) a) W piekarniach w niedzielę przed południem, lub w poniedziałek rano przed godziną 6.
b) W pracowniach cukierniczych przed południem.
c) W jatkach i pracowniach rzeźniczych do godz. 10. przed południem.
d) W warsztatach masarskich do godziny 10 przed południem.
e) Handlarzom dziczyzny do godziny 10 przed południem.
f) W fabrykach wody sodowej przed południem w czasie od 1. Kwietnia do 1. Października; zaś przy sprzedaży i dostawie przez cały rok, lecz tylko w godzinach przedpołudniowych.
g) We wszystkich sklepach kupieckich nie wymienionych wyżej w ustępie 1—6 przy sprzedaży towarów w rozmiarze dotąd praktowanym w tandetach i zakładach zastawniczych do godziny 12 w południe.

B) Z ograniczeniami w rozporządzeniu ministeryjalnem z d. 27. Maja 1885 L. 83. Dz. u p. bliżej określonemi wolno w niedzielę zatrudniać robotników przemysłowych w przedsiebiorstwach i fabrykach, w których przerwanie ruchu byłoby niemożliwe, mianowicie: w zakładach ogrodniczych, w hutach żelaznych, w piecach wapiennych, ce-

mentu i gipsu, w cegielniach, garbarniach, blechowniach, w fabrykach i rafineryjach spirytusu, nafty, w młynach, browarach, słodowniach, gazowniach, cukrowniach, w fabrykach surogatów kawy, papierniach i t. d.

We wszystkich powyżéj pod I., II., A., B., wymienionych przemysłach, praca w niedzielę ma być wszakże ograniczona tylko do tych czynności, które mają na celu utrzymanie zakładu przemysłowego w nieprzerwanym ruchu; nie wolno zatem zatrudniać robotników przemysłowych przy pracach przygotowawczych, ubocznych i pomocniczych; nadto właściciele zakładów przemysłowych, w których praca w niedzielę jest dozwolona, winni przestrzegać, aby każdy z robotników nie częściej jak w trzecią lub drugą niedzielę, albo też co niedzielę, ale tylko do południa był zajęty.

Aby uniknąć nieporozumień lub mylnego tłomaczenia przez przemysłowców i ich pracowników wyrazu pomocnik (robotnik przemysłowy), Magistrat podaje do publicznej wiadomości, kogo ustawy przemysłowe (nowella z d. 8 Marca 1885) uznają za pomocnika (robotnika przemysłowego).

Do pomocników przemysłowych zaliczają się:

a. Czeladnicy (subjekci handlowi, towarzysze, kelnerzy, woźnice i t. p.).
b. Robotnicy fabryczni.
c. Uczniowie (terminatorzy).
d. Ci wszyscy robotnicy, którzy spełniają w przemyśle roboty pomocnicze, podrzędne, a nie należą do zwykłych najemnych wyrobników, sług domowych, i gospodarczych.

e. Ci wszyscy robotnicy, którzy pracują regularnie w takich przedsiebiorstwach przemysłowych, które obok innych właściwych swych zajęć nie podlegających ustawie przemysłowej prowadzą osoby fizyczne lub moralne jako uboczne zajęcie, n. p.: robotnicy pracujący w warsztacie wyrobu pudełek kas oszczędności, banków miłosierdzia, w zakładach kwiatów i ogrodniczych zakładów wychowawczych, ochronek sierot; w fabrykach koszyków lub mebli po domach karnych i t. d.

Do pomocników przemysłowych nie zaliczają się: osoby przyjęte do pełnienia wyższych obowiązkowych służbowych, zwyczajnie z płacami rocznemi lub miesięcznemi jako to: zawiadowcy, mechanicy, faktorzy, buchalterzy, kasyjerzy, expedytorzy, rysownicy, chemicy i t. p.

Obwieszczając powyższe postanowienia, Magistrat wzywa wszystkich przemysłowców (fabrykantów, rękodzielników, kupców), aby je ściśle przestrzegali, gdyż w razie przeciwnym pociągnięci zostaną do odpowiedzialności według przepisów ustawy przemysłowej.

W dalszym ciągu obwieszczenia z d. 14. Lipca 1885 L. 19197 o odpoczynku w niedziele i święta, Magistrat zwraca uwagę przemysłowców na przepisy nowelli do ustawy przemysłowej z d. 8 Marca 1885 L. 22 D. u. p. oraz na rozporządzenie ministeryjalne z d. 27 Maja 1885 L. 82, 84, 85 i 86. Dz. u. p.; wreszcie na okólnik c. k. Namiestnictwa we Lwowie z d. 20 Czerwca 1885 L. 32761:

I. O przestankach w codziennej pracy przemysłowej (w przedsiebiorstwach przemysłowych, rękodzielniczych i handlowych).

II. O pracy dziennej i nocnej młodocianych pomocników (robotników) przemysłowych i kobiet.

III. O ilości godzin w przedsiebiorstwach prowadzonych fabrycznie (we fabrykach) i przedłużeniu czasu pracy w tychże; nakoniec

IV. O pracy nocnej dzieci i kobiet we fabrykach.

Powołane przepisy stanowią w streszczeniu co następuje:

ad I) Przestanki. Pomocnikom przemysłowym wyznaczyć należy pomiędzy godzinami pracy stósowne przestanki, nie mniej jak półtory godziny trwające, z których jedna godzina przypaść ma ile możności na porę obiadową. Jeżeli jednak praca przedobiednia lub poobiednia trwa pięć godzin lub mniej, przestanek może odpaść w odpowiedniej części dnia z wyjątkiem godziny na porę obiadową przeznaczonej.

Przepisy te stósowane być winny odpowiednio do pracy nocnej (paragr. 74 a. ust. $^8/_3$ 1885 L. 22. Dz. u. p.).

Wyjątki od tego postanowienia dozwolone są tylko w przedsiebiorstwach przemysłowych, w których przerwa ruchu i fabrykacyi jest niemożliwa i wyjątki te określa bliżej rozporządzenie ministeryjalne z d. 27 Maja 1885 L. 82. D. u. p., a zarazem zawiera postanowienia o zaniechaniu i skróceniu tych przestanków w pracy.

adII) Praca dzienna i nocna młodocianych pomocników przemysłowych i kobiet.

Praca młodocianych pomocników (robotników) przemysłowych, to jest tych, którzy 16go roku życia jeszcze nie skończyli, nie może trwać dłużej niż ośm godzin dziennie.

Dzieci niemających jeszcze skończonych lat 12 nie wolno używać do regularnych zajęć przemysłowych.

Pomocników młodocianych między skończonym 12 a skończonym 14 rokiem życia wolno używać do regularnej pracy przemysłowej tylko o tyle, o ile praca taka nie szkodzi ich zdrodwiu i nie tamuje fizycznego rozwoju, a zarazem nie stoi na przeszkodzie w pełnieniu ustawowego obowiązku uczęszczania do szkoły i t. d.

W porze nocnej, to jest: pomiędzy ósmą godziną wieczór a piątą godziną z rana, nie wolno używać pomocników młodocianych do regularnych zajęć przemysłowych (§§. 93, 94, 95 ust. 3/3 1885. L. 22 Dz. u. p.).

Wyjątków w tym względzie dozwala rozporządzenie ministeryjalne z d. 27 Maja 1885 L. 84 Dz. u. p. tylko:

1. Dla wyrobu kos.
2. Dla zakładów do rozmotywania jedwabiu i
3. Dla przemysłu gospodniego i szynkarskiego, w którym to ostatnim młodociani robotnicy płci męskiej, używani za kelnerów i t. p. mogą być zatrudniani także od godziny 8 wieczór najdalej do godziny 12 w nocy.

ad III) Ilość godzin pracy w przedsiebiorstwach prowadzonych fabrycznie (we fabrykach) i przedłużenie czasu pracy w tychże.

W przedsiebiorstwach przemysłowych prowadzonych fabrycznie (we fabrykach) praca pomocników przemysłowych, nie licząc przestanków,

najwięcej trwać ma 11 godzin na dobę (§. 96 a. ust. 8/3 1885 L. 22. Dz. u. p.).

Wyjątkowych uwzględnień dozwala rozporządzenie ministeryjalne z d. 27 Maja 1885 L. 85 D. u. p. w ten sposób, iż gałęziom przemysłu prowadzonym fabrycznie, w temże rozporządzeniu wymienionym, a mianowicie różnym rodzajom przędzalń i t. p. przedłuża przepisany 11 godzinny okres czasu na dobę o jednę godzinę.

W razie klęsk elementarnych, lub innych nieszczęść, któreby przerwały regularną fabrykacyję przedsiebiorstwa, albo w razach potrzeby zwiększenia pracy, może władza przemysłowa I. instancyi (w Krakowie Magistrat) dozwolić poszczególnym przedsiebiorcom czasowego przedłużenia pracy, jednakże najdłużej na przeciąg trzech tygodni.

Takie przedłużenie czasu pracy na trzy tygodnie nie może być w myśl okólnika wys. c. k. Namiestnictwa z d. 20/6 1885 L. 32761 w ciągu jednego roku powtórzonem. Pozwolenie na dłuższy przeciąg czasu udzielić może władza krajowa.

W razach naglącej konieczności i w ciągu najwięcej trzech dni w miesiącu mogą przedsiębiorcy przedłużyć czas pracy; muszą jednak zawiadomić o tem władzę przemysłową (w Krakowie Magistrat). Według powołanego powyżej okólnika c. k. Namiestnictwa w tym przypadku przestrzegać należy, aby przedłużenie czasu do trzech dni w miesięcu nie wynosiło przy 11-sto godzinnej pracy nad trzy; zaś przy 12-sto godzinnej pracy nad dwie godziny.

Za godziny dodatkowe, t. j. ponad przepisany przeciąg czasu pracy 11 godzin, należy się pomocnikom (robotnikom) przemysłowym osobna zapłata.

ad IV) Praca dzienna i nocna dzieci i kobiet we fabykach.

Dzieci, które nie skończyły jeszcze lat 14, nie wolno używać do regularnych zajęć przemysłowych w przedsiebiorstwach fabrycznych.

Pomocników młodocianych pomiędzy skończonym 14 a skończonym 16 rokiem, wolno używać tylko do lżejszych robót, które nie szkodzą ich zdrowiu i nie tamują ich fizycznego rozwoju.

Kobiet nie wolno w ogólności używać do pracy nocnej, (od 8 godz wieczór do 5 godz. rano) we fabrykach; (§. 96 b. ust. $^{8}/_{3}$ 1885 L. 22 Dz. u. p.).

Wyjątkowe postanowienia w tym względzie zawiera rozporządzenie ministeryjalne z d. 27 Maja 1885 L. 86 Dz. u. p., do którego Magistrat odsyła tych, których one dotyczą.

Ogłaszając powyższe postanowienia w interesie przemysłowców, rękodzielników i kupców w naszem mieście, Magistrat ma nadzieję, iż będą ściśle wykonywane i że nie zajdzie potrzeba stósowania środków karnych, jakie przepisuje ustawa przemysłowa".

W ostatnich latach rząd rozwinął więcej energii i czynności w sprawie ochrony robotników zdrowia i życia tak przez zaprowadzenie inspektorów przemysłowych jak i przepisów powyżej zamieszczonych.

W ciągu 1885 roku zwiedzano piekarnie, te bowiem najwięcej z zakładów przemysłowych są rozpowszechnione. W wielu z nich uderza brak dostatecznego miejsca. Starsze piekarnie są umieszczone w piwnicach, gdzie nie ma

należytego przewietrzania nie mówiąc już o braku dostatecznego oświetlenia.

Dla wypoczynku robotników w wielu piekarniach nie znaleziono czystego zdrowego lokalu. Same nawet pracownie piekarskie często nie grzeszą zbytkiem czystości. Usterki w nich dostrzeżone, o ile te nie dotyczą braku lokalu, polecono bezzwłocznie pousuwać.

Przy badaniu szczelności rur gazowych robotnicy nie postępowali z całą ostrożnością, skutkiem czego nastąpił wybuch gazu. Magistrat przeto wydał następujące ogłoszenie:

„W uzupełnieniu ogłoszonego rozporządzenia ministeryjalnego w Dzienniku rozporządzeń dla stół. król. miasta Krakowa z r. 1883 L. 6. str. 60., zawierającego wskazówki, jak należy postępować w razie wybuchu pożaru w budynkach zaopatrzonych w rury gazowe, Magistrat podaje niniejszem do publicznej wiadomości następujące przepisy, dotyczące obchodzenia się z urządzeniami gazowemi w domach prywatnych i na ulicach, a to w powołaniu się na rozporządzenie wys. c. k. Ministerstwa skarbu i spraw wewnętrznych z dnia 9. maja 1875 r. Dz. u. p. L. 75 z r. 1875.

1) Osoby prywatne, zaprowadzające u siebie urządzenia gazowe, mogą za złożeniem urzędownie ustanowionej opłaty żądać urzędowego obejrzenia, a w miarę okoliczności wypróbowania urządzeń gazowych przez władze przemysłowe.

2) Urządzenia gazowe do oświetlenia przez dłuższy czas nieużywane, należy także przed ich ponownem użyciem poddać wypróbowaniu, przez przemysłowca posiadającego dotyczący konsens. Wszelkie próby przez Władze dokonać się mające, winny odbywać się w obecności osoby, zaprowadzającej te urządzenia.

3) Podczas naprawy rur gazowych na ulicach, osobom nie należącym do tej czynności, zbliżać się do miejsca naprawy nie wolno.

4) Do przewodów gazowych (rur) wewnątrz budynków, używać należy przedewszystkiem rur z żelaza kutego; rur zaś ołowianych używać wolno tylko w miejscach zamkniętych i powinny rury takie zawsze leżeć na wierzchu bez nakrycia.

5) Kurki zamykające winny mieć na głowie ostro wycięty rowek w kierunku otworu, ażeby dobrze było widać od zewnątrz ich ustawienie.

6) Na zastawkach, osobliwie na ich tarczach obrotowych, powinny być znaki widoczne, pokazujące jak je otwierać i zamykać.

7) Gazomierze ustawione być winny w miejscu przystępnem, widnem, suchem i mają być osłonięte mocną zamykaną szafką. Jeżeli zegary są umieszczone z konieczności w piwnicy lub suterenach, natenczas należy gazomierz ustawić tuż obok głównych schodów piwnicznych. Miejsce obrane winno być takie, aby gazomierz odczytywać można we dnie bez światła, tudzież zdejmować go i odmieniać bez trudności.

8) Jeżeli z woni gazu wnosić można, iż takowy gdzieś uchodzi, wtedy nie wolno wchodzić do takiego lokalu ze światłem pod najsurowszą odpowiedzialnością, ale przedewszystkiem należy zamknąć natychmiast odpowiedni kurek i pootwierać drzwi i okna, aby gaz nagromadzony uszedł. Równocześnie zawiadomić należy niezwłocznie upoważnionego przedsiebiorcę, lub zakład gazowy o zaszłym wypadku uchodzenia gazu.

9) Przy osadzeniu świeczników baczyć należy, aby płomień jak największy pozostawał zawsze w należytej

odległości od materyjałów zapalnych, by takowe zapalić się nie mogły.

10) Większych pająków nie wolno zawieszać na samych tylko rurach przewodowych, główne zaś części świeczników gazowych i pająków winny być tylko z rur żelaznych, mosiężnych lub miedzianych sporządzone.

11) Przy używaniu wężów kauczukowych lub gutaperkowych dla doprowadzenia gazu do lamp, pieców gazowych i kuchni przenośnych, każdy wąż musi być zaopatrzonym osobnym kurkiem, celem łatwego oddzielenia go od przewodu gazowego.

W niektórych fabrykach wody sodowej bardzo rzadko zmieniają wodę płuczkową, skutkiem czego kwas węglowy niedostatecznie oczyszczony dostaje się do syfonów i nadaje wodzie sodowej smak nieprzyjemny. Pod tym względem upomniano właścicieli fabryk wody sodowej. Dochodzi się właściciela, gdy się znajdzie wodę sodową na sprzedaży o złym smaku, aby polecić środki oczyszczające kwas węglowy, bezzwłocznie odmienić.

Do tego ideału fabrykowania wody sodowej, aby tylko wody przekroplonej do niej używano, nie dojdziemy, raz dlatego, że cena jej znacznie bardzo musiałaby się podnieść, a powtore i konieczność używania jedynie przekroplonej wody staje się mniej usprawiedliwioną, ile że badania Leonego w pracowni higijenicznej Petterkofera przeprowadzone dowodzą, że rozwój grzybków w wodzie sodowej pod wpływem kwasu węglowego jest powstrzymany [1]).

Zakład palenia kawy wul św. Giertrudy L. or. 14 mający się otworzyć, był powodem dwukrotnego zwoływania tamże komisyi. Dla szybkiego uchodzenia pary

---

[1]) Archiv für Hygiene, IV Band 2 Heft.

z olejkami przyswędkowemi przy przesypywaniu kawy z piecyków po jej wypaleniu, polecono urządzić wentylacyję przez otwór kominowy ze stałym płomieniem gazowym. Żeby zaś sąsiadów ochronić od zadymienia przez komin, polecono go znacznie podnieść.

Wędzarnia nad Rudawą pod L. or. 17 umieszczona w realności z obszernym podworcem i ogródkiem, dobrze zresztą pod względem bezpieczeństwa ogniowego urządzona, nie natrafiła na przeszkodę przy otwarciu jej pod względem sanitarnym.

Palenie wapna w ogrodzie obszernym na Groblach pod L. or. 17 jako nie połączone z procederem narażającym powietrze lub grunt na zanieczyszczenie ze stanowiska sanitarnego nie trafiło również na przeszkody. Gaszenie bowiem odbywa się w skrzyniach z desek zbitych i z nich ma się spuszczać do dołów deskami wykładanych. Przy zachowaniu należytej ostrożności i gdy wapno nie jest bardzo miałkie i nie wydaje kurzu, palenie jego nie przedstawia szkodliwych następstw dla zdrowia robotników.

Suszarnię skór urządzono potajemnie w ul. Ciemnej pod L. 5. Dopóki pora była nie zbyt gorąca, nie zdradzała się sąsiadom przez cuchnące wyziewy, gdy atoli przy ciepłocie kilka dni trwającej do 30° C. na słońcu skóry zaczęły wydawać woń padliny, liczne na to skargi popłynęły do Magistratu, który bezzwłocznie złe usunąć nakazał.

Lodownie co kilku lat bada się z urzędu, czy nie przedstawiają szkodliwości dla budynków. W r. 1885 polecono wiele z nich ponaprawiać, mianowicie zaopatrzyć ściany, aby przez nie zawilgocenie nie postępowało. Byłoby bardzo pożądanem, aby je pokasować w mieście a polecić takowe za miastem budować, zwłaszcza, że w starych prze-

ważnie domach, gdzie nie myślano jeszcze o powstrzymaniu wilgoci z gruntu do murów mieszkań poziemnych, znachodzi się ściany prawie wszędzie na parterze zawilgocone. Atoli cukiernie, piwiarnie, restauracyje, masarnie, spotrzebują wiele lodu i byłaby dla nich nader wielka niedogodność, gdyby co chwilę lód dowozić musiały z odleglejszych lodowni. Tak tedy Magistrat ogranicza się w swych zarządzeniach co do lodowni w mieście do polecenia, aby ściany ich były wyłożone słomą i deskami, a dno wybetonowane ze spadkiem ku środkowi, gdzie ma być również betonowana studzienka dla zbierania się wody po stopieniu lodu.

K u ź n i ę chciano urządzić pod L. 13 w ul. Szpitalnej. Sąsiedzi przeciwko jej założeniu nic nie mieli do zarzucenia i względy sanitarne wcale się nie sprzeciwiały otworzeniu hałaśliwego warsztatu pod warunkiem, aby okienko rozszerzono i terminatorom nie pozwolono w niej nocować. Podobnież i w ul. Szerokiej pod L. 41 ze względów jak powyżej, pozwolono na urządzenie kuźni.

J a t k i t. z. dominikańskie jak i inne prywatne nie są tak urządzone i utrzymywane, aby nie raziły zgniłą wonią w czasie upałów. W wielu brak posadzki nie wsiąkliwej, stoły są drewniane, ściany nie opatrzone w taki sposób, żeby łatwo zmywać je można i prawie nigdzie nie ma pod jatkami lodowni, żeby zapas mięsa można w niej przetrzymywać bez rozkładu. Co gorsza, pomimo że dla bicia bydła ma służyć jedynie miejska rzeźnia, w wielu domach biją przeważnie cielęta i owce i dają przez to powód do licznych skarg ze strony mieszkańców na szerzącą się woń padlinową w lecie. Odbyte rewizyje obudziły czujność nad czystością u wielu rzeźników i powstrzymało ich od prowadzenia rzezi cieląt po domach. Co do urządzenia jatek po-

stanowiono powoli polecać przeobrażać je w sposób zabezpieczający pod każdym względem czyste ich utrzymanie.

Mydlarnie na małą skalę prowadzone u nas, używają niekiedy surowego zamiast topionego łoju do fabrykowania mydła. Przy tem szerzy się nieprzyjemna woń i ta dała powód do odbycia komisyi w jednej mydlarni, celem przekonania się o jej urządzeniu i prowadzeniu. Łoju surowego wtedy nie znaleziono.

Czyszczenie włósia odbywało się w ul. Krakowskiej pod L. 73. Lokal obszerny, przewiewny był na ten cel przeznaczony, dlatego polecono w nim tylko większą czystość zachować.

Browary bywają często przedmiotem dochodzenia policyjno-sanitarnego z powodu ścieków. Z browaru na ul. Lubicz wychodzące płuczyny do rynsztoku już przez swoją obfitość sprawiają wiele kłopotu zarządowi miasta, a bardziej jeszcze wojskowości używającej Placu Aryjańskiego, na który treść rynsztoków z ul. Lubicz spływa. Scieki te sprowadzono do wody płynącej wzdłuż wału ku Grzegórzkom.

Z browaru w ul. św. Filipa płynące ścieki, w lecie dają się odczuć w dokuczliwy sposób sąsiadom. Kilkakrotnie poruszana sprawa budowy kanału dla tej ulicy utyka na braku potrzebnych na to funduszów.

Fabryka cukierków w ul. Krakowskiej L. 37, jak na początek nie zasłużyła sobie na żaden zarzut ani co do urządzenia, ani co do prowadzenia. Barwiki są odpowiednie używane i czystość dosyć skrupulatnie przestrzegana.

Kości przetrzymywane długi czas przez kucharki, zwłaszcza w lecie tuż przy kuchniach, dały kilkakrotnie powód do poleceń, aby je natychmiast usunięto.

Młyny o tyle wchodziły w zakres uwagi policyjno-sanitarnej, o ile są obowiązane co rok w jesieni zatrzymać swoją czynność, wodę spuścić, aby oczyścić koryto młynówki. Otóż wyrazisko zawierające wiele nieczystości nie wywożone zaraz szerzy w kupach składane nieprzyjemną woń, a nadto przewlekane oczyszczenie koryta sprawia, że z wychodków nad Rudawą stojących, zbiera się w niej za wiele nieczystości kloacznych i te bardzo cuchną.

Dym wydobywający się z kominów fabrycznych, najdokuczliwszy dla miast fabrycznych, zajmuje zarówno higijenistów jak i techników. Jedni i drudzy pragną uciążliwość odeń pochodzącą, sprowadzić do najmniejszych rozmiarów. W tym też celu stowarzyszenie higijenistów niemieckich zbierało daty ze wszystkich miast celem ułożenia pewnych prawideł, jak zadymianiu zapobiegać. I m. Kraków przesłało żądane wyjaśnienie, jak Magistrat postępuje, aby pod tym względem złemu zaradzić.

Piekarnia mająca się otworzyć w domu pod L. 22 w ul. Rajskiej, była przedmiotem opinii sanitarnej. Wyznaczono w niej, aby komin sięgał ponad dachy sąsiednich domów, aby pracownia sama była przewiewna. Żądaniu temu stało się zadosyć i piekarnia ta weszła do rzędu piekarni wyjątkowych w Krakowie, które nie są w piwnicach urządzane.

---

6. Tania kuchnia, pokarmy, napoje i różne przedmioty chemicznie badane.

Na pamiątkę uroczystości jubileuszowej 300 letniego istnienia Arcybractwa Miłosierdzia i Banku pobożnego, założyło toż Arcybractwo dnia 1 Lutego 1885 roku tanią kuchnię. Kuchnia ta ma za zadanie dawać obiady jak najtańsze i jak najzdrowsze.

Koszta urządzenia lokalu, wyrestaurowania go i zaopatrzenia w potrzebne naczynia i sprzęty, koszta opału, służby, światła, poniósło Arcybractwo. W bardzo małej części wpływają na ten cel także składki prywatne. Zarządowi tej kuchni nie chodzi wcale o zyski, tylko pragnie on dojść do tego, aby koszta wiktuałów pokryć dochodem z biletów.

Lokal urządzono schludnie, a w kuchni i składach zaprowadzono wzorową czystość i porządek.

Tania kuchnia wydaje 4 razy na tydzień mięsne potrawy, lecz prawie nigdy gotowane, tylko pieczone lub smażone. Mięso pobierają w jatkach wołowe jak najlepszego gatunku. Podobnież i inne artykuły żywności w jak najlepszym gatunku dostarczają skontraktowani przedsiębiorcy.

Na 100 osób wychodzi: Mięsa zrazowego 25 kilo. Z tego wydaje się porcyj:

20	centowych	70	po 5	z kilo.
14	„	38	„ 12	„
10	„	30	„ 20	„

To ostatnie gotowane i od kości.

Do każdej porcyi 20-sto, 14-sto i 10-cio centowej dodaje się chleba $^1/_7$ część kilo na osobę bez różnicy ceny.

Na 100 osób liczy się:

Ziemniaków	70	kilo.
Buraków	80	„
Kapusty	80	„
Masła	3	„
Słoniny	2	„

Soli i innych przypraw za 2 złr.

Na obiad daje się w niedziele, wtorki i czwartki:

Rosół lub barszcz, pieczeń zrazową z kapustą, burakami lub ziemiakami i chleb.

Na poniedziałki i środy:

Krupnik i klops z kapustą lub burakami, albo zrazy z kaszą i słoninką i chleb.

W dnie postne cena obiadu wynosi dla wszystkich 10 centów. Ten składa się: z zupy grzybowej, grochówki lub kartoflanki, z ciasta pieczonego albo z makaronu ze sérem i z chleba. Z kilo kraje się go 7 porcyj.

Dla bardzo ubogich są obiady mięsne po 10 cnt. postne po5 cnt. Obiady takie biorą w garnuszki do domów.

Od 15 Lutego 1885 zaprowadzono obiady mięsne dla pp. studentów po cenie 14 centów.

Do personalu taniej kuchni należą:

Sekretarz i kasyjerka, gospodyni, kucharka i trzy służące.

Matki Felicyjanki pilnują ściśle wydawania obiadów, obliczają bilety i utrzymują kontrolę biletów i kasy.

Jak dobrodziejstwo otwarcia taniej kuchni od razu oceniono, najlepiej świadczy ilość wydanych w niej już w pierwszym roku istnienia porcyj obiadowych. I tak wydano:

Obiadów	mięsnych	20	centowych	16888.
„	„	10	„	8760.
„	postnych	10	„	11172.
„	„	5	„	2571.
			Ogółem	39391.

Myśl założenia pracowni chemicznej prywatnej dla badania wszelakich przedmiotów, ujawniła się w podaniu dwóch współwłaścicieli fabryki wód mineralnych. Chcieli oni otworzyć pracownię chemiczną dla badania: ziemi, marglu, torfu, nawozu, paszy i t. p. produktów chemicznych przemysłowych i kosmetycznych, jako też zajmować się rozbiorami chemicznemi sądowemi.

Magistrat nie mógł popierać otwarcia tego rodzaju pracowni, nie znajdując zresztą dla niej określonych wa-

runków koncesyi przez ustawę przemysłową. Nadto §. 23 ustęp 7 ustawy przemysłowej i rozporządzenie min. handlu z 17 9. 1885 r. L. 151 Dz. u. p. żąda, aby fabrykanci także wód mineralnych wykazali nie tylko teoretyczne ku temu wykształcenie, ale nadto dowod, że przynajmniej przez 2 lata w tego rodzaju fabrykach pracowali. Petenci takich dowodów aby w pracowni chemicznej przynajmniej przez 2 lata byli zajęci nie złożyli. Przy kilku naukowych zakładach miejscowych pracownie tego rodzaju istnieją i dają zupełną rękojmię sumiennego badania. Prywatnych zaś zakładów chemicznych koncesyjonowanych nie ma nawet w Wiedniu, przeto Magistrat dał odpowiedź petentom, że udzielenie koncesyj w tej mierze ze stanowiska przepisów ustawy przemysłowej nie byłoby usprawiedliwione.

W r. 1885 najwięcej rozgłosu co do badań chemicznych wywołało stwierdzenie przez wojskowość, że żyto dostarczane jej zawiera w i e l e s p o r y s z u. Z tego powodu i Magistrat widział się zniewolonym dać do badania chemicznego na ilość sporyszu tak mąkę żytnią jak i chleb z niej wypiekany. Mąki żytniej badano kilka gatunków, podobnież i chleb żytni. Wynik badania sposobem Hofmanna, dozwalającym wykryć jeszcze $^1/_{10}\%$ sporyszu, dokonany przez Prof. Dra Olszewskiego był następujący:

a) Co do mąki żytniej:

1) Mąka ze składu Appla w ul. Szczepańskiej 50 gm nie wykazała żadnej reakcyi na sporysz.

2) Mąka za składu Frommera w ul. Floryańskiej dała reakcyję najwybitniejszą przeszło $^1/_{10}\%$ sporyszu.

3) Mąka ze składu młyna parowego z Krzesławic na Placu Szczepańskim wykazała wyraźną reakcyję sporyszową i około $^1/_{10}\%$ sporyszu.

4) Mąka ze składu mąki pesztenskiej na Placu Szczepańskim L. 6 wykazała około $^1/_{10}\%$ sporyszu.

5) Mąka z młyna amerykańskiego w ul. św. Jana dawała silniejszą reakcyję aniżeli ta pod 3) i 4) i zawierała około $^1/_{10}\%$ sporyszu.

6) Mąka w ul. Siennej Horowitza nie dawała żadnej reakcyi na sporysz.

7) Mąka z Placu Szczepańskiego pod Gwiazdą jeszcze wykazała reakcyję wyraźną, lecz słabszą aniżeli w próbie pod 3) i 4) wymienionej.

8) Mąka z ul. Siennej Pawika nie dała żadnej reakcyi na sporysz.

9) Mąka z piekarni wojskowej również nie dała wyraźnej reakcyi.

10) Mąka z Placu Szczepańskiego obok składu pod Gwiazdą, również nie dawała żadnej reakcyi na sporysz.

b) Co do chleba żytniego.

1) Z piekarni Merkerta, ulica Szczepańska.
2) „ Schmidta, „ „
3) „ Turczyńskiego, ulica Stolarska.
4) „ Długoszewskiego, „ Szewska.
5) „ Kaparskiego, „ Stolarska.
6) „ Wątorskiego, „ Mikołajska.
7) „ Łysakowskiego, „ Długa.
8) „ wojskowej.
9) Chleb prądnicki.

Chleb wysuszono przy 100° C, dokładnie go sproszkowano i postępowano z nim według metody Hofmanna.

Orzeczenie:

a) Na 10 gatunków badanej mąki żytnej stwierdzono obecność sporyszu w mące L. 2 przeszło $^1/_{10}\%$; L. 3 i 4 około $^1/_{10}\%$; L. 5 $^1/_{10}\%$; L. 7 najmniej, mniej aniżeli w L 3 i 4.

b) Na 9 zaś gatunków chleba żytniego nie wykazano ani w jednym wyraźnej reakcyi na sporysz.

Zatem chociażby sporysz dał się wykryć w mące, to przez wypiekanie chleba tak się rozkłada, że go więcej wykazać nie można. Magistrat przeto nie zarządzał żadnych środków ostrożności co do dalszej sprzedaży mąki, w której sporysz wykryto.

W pewnej rodzinie po spożyciu zupy pomidorowej i kaparków miały pojawić się nudności, wymioty i ból w żołądku. Badanie chemiczne nie wykryło żadnej trucizny.

Na targu sprzedawano przed Świętami Bożego Narodzenia flakoniki z farbowanym płynem i cukierki podejrzane. Te oddane do badania Prof. Dr. Olszewskiemu wykazały:

1) Flakoniczki z cukru wypełnione czerwonym płynem zawierały jako barwiącą istotę fuksynę i to tak w osłonie flakonikowej jak i w jego treści.

2) Ciecz we flakoniku oznaczonym napisem „Liqueur“ nie zawierała fuksyny.

3) Cukierki barwy czerwono-fioletowej łatwo rozpływające się, nie były zabarwione fuksyną.

Wódka ze sklepu Hochhausera na Wolnicy L. 6 była zabarwiona fuksyną.

Wódka ze sklepu Lezera ul. Miodowa L. 6 barwy fioletowej nie zawierała fuksyny, lecz barwika nie było można dokładnie oznaczyć.

Cukierki i likiery fuksyną zabarwione skonfiskowano. Oddawanie zaś ich właścicieli na drogę sądową nie odnosi pożądanego skutku, bo sąd uwalnia ich od odpowiedzialności na podstawie orzeczenia lekarskiego, że fuksyna wolna od arsénu i w tak małej ilości spożyta jak w likierze, nie sprowadza szkodliwych następstw dla zdrowia ludzkiego. Kiedy zaś Magistrat winnych skazał na grzywnę w drodze administracyjnej za niestosowanie się do rozporządzenia wydanego przez c. k.

Namiestnictwo, Namiestnictwo poleciło sprawę ich oddać sądowi do załatwienia. Jedynie Ferbera i Schenkeina skazał sąd na grzywnę za barwienie likierów barwikiem anilinowym.

Magistrat pośredniczył w oddaniu likierów nadesłanych ze Starostwa w Bochni i w Brzesku do zbadania chemicznego, czy na drodze zimnej były osłodzone.

Badane wielokrotnie mleko okazywało się po największej części zaprawione wodą. Śmietanka bywała często mlekiem rozcieńczoną, zresztą nie znaleziono w nich składników innych zdrowiu nie szkodliwych ani też szkodliwych.

Masło bywało bardzo często niedostatecznie wymyte, zawierało wiele wody, czasem bywało serowate, za mało w tłuszcz zasobne, niekiedy znachodzono je układane w garnuszkach w ten sposób, że ze spodu było stale, cuchnące, a z wierzchu nakładano warstwę jego świeżą i żółtą. Kilka razy było szafranem farbowane w zimie.

Ser i bryndza bywały świeże i zdrowe na targu.

Soki używane do słodzenia wody sodowej, nie okazały się ani razu nienaturalnemi.

Opłatków farbowanych anilinowemi barwikami skonfiskowano kilka paczek.

Przemysłowcy, kupcy i handlarze nasi, nie mając po największej części dostatecznych wiadomości z chemii, nie dopuszczają się zafałszowań i zanieczyszczań pokarmów, napojów i rozmaitych przedmiotów przez ludzi używanych w sposób wyrafinowany, a przedewszystkiem rzadko w sposób dla zdrowia ludzkiego szkodliwy. Mimo to przecież wydarzać się ono musi chociaż nie zawsze ze szkodą dla zdrowia mieszkańców widoczną. Z tego powodu zachodzi potrzeba systematycznego badania chemicznego rzeczonych artykułów. Powinienby właściwie wykładać stale jaki

docent na wszechnicy o zafałszowaniu pokarmów, napojów i innych przedmiótów, któryby za umówionem stałem wynagrodzeniem sam pobierał ich próbki do badania, jakoteż przez komisarza targowego lub fizyka miejskiego podejrzane przedmioty nadesłane badał i wyniki badania do publicznej wiadomości podawał. W ten sposób utworzyłaby się poniekąd posada stałego chemika miejskiego.

7. Apteki, drogieryje i sprzedaż trucizn.

Po długich zabiegach udało się właścicielowi apteki na Stradomiu „pod Lwem“ uzyskać pozwolenie u c. k. Namiestnictwa na przeniesienie jej na Kleparz. I tam ją przy ul. Basztowej otworzył.

Magistrat musiał się jeszcze raz zwrócić z odezwą do pp. Aptekarzy, polecającą wypisywanie na etykiecie oznaczającej kwas karbolowy także jego stopień zgęszczenia, gdyż wydarzało się, że pp. akuszerzy narażali się na oparzenie rozczynem kwasu karbolowego nieznanego zgęszczenia przy opatrywaniu położnic. Odezwa ta była w następującém brzmieniu:

„Pismem z dnia 2 Października 1884 L. 32215 i z dnia 27 Października 1884 L. 22813 zarządził Magistrat, aby Pp. Aptekarze na flaszeczkach z kwasem karbolowym polecali przylepiać etykietę z trupią główką i wypisywać na nich, ilu to jest procentowy kwas karbolowy, a to z tego powodu, aby zapobiedz otruciom lub oparzeniu rąk.

Gdy temu rozporządzeniu nie wszyscy Panowie Aptekarze czynią zadosyć, przeto na wniosek Komisyi sanitarnej ponawia Magistrat wezwanie, aby zawsze przy wydawaniu kwasu karbolowego flaszeczka była opatrzona w etykietę

z trupią główką i wyszczególniono na niej procent zgęszczenia kwasu karbolowego.

W razie gdyby z powodu zaniedbania tej ostrożności poniósł kto szkodę na zdrowiu, Magistrat będzie zmuszony zastósować środki prawne".

Rewizyja doroczna aptek dokonana przez p. Protomedyka Dra Biesiadeckiego wykazała bardzo nieznaczne braki w niektórych aptekach, głównie odnoszące się do porządku w ustawianiu środków lekarskich i utrzymywaniu należytej czystości w składach aptecznych.

Jako wskazówka jak się mają utrzymywać apteki, służy następująca

Instrukcyja dla aptekarzów, prowizorów, asystentów i praktykantów aptekarskich.

I. Instrukcyja dla aptekarzów.

§. 1. Aptekarze na prowincyi podlegają bezpośrednio starostwu, a w miastach także magistratowi.

§. 2. Nikt nie może wejść w posiadanie samoistne apteki, lub zawiadywać takową jako prowizor, kto się nie wykaże dyplomem krajowej wszechnicy jako doktór chemii lub magister farmacyi.

§. 3. Farmakopea przepisuje wszystkie leki, które w aptece znajdować się mają.

§. 4. Aptekarz stosować się winien nieodzownie do zawartych tamże przepisów, nie tylko co do preparowania i składania lekarstw, lecz także co do ceny.

§. 5. Wszelkie zapasy mają być w dobrym gatunku i w takiej ilości, by zwykły popyt pokrytym był.

§. 6. Naczynia, sprzęty i schowalnie muszą być tego rodzaju, aby leki przez takowe nie zostały uszkodzone, przetworzone lub zepsute.

§. 7. Wszędzie panować musi największy porządek, dokładność i czystość.

§. 8. Wszystkie naczynia i schowania, w których lekarstwa przechowywane bywają, w napisy wyraźne i zrozumiałe zaopatrzone być mają.

§. 9. Szuflady nie mogą mieć przedziałów, gdyż przechowywane materyjały łatwoby się zmięszały; z tych samych powodów przedziały w szafach nie mogą być opatrzone wspólném wiekiem lecz osobném.

10. Mocno działające trucizny z należącemi do tego sprzętami przechowane być mają nie tylko w oficynie, ale także w składzie materyjałów i na strychu zielnym w oddzielnem wspólnem miejscu w zamkniętej szafie, od której klucz przez dzień znajdować się będzie w aptece, przez noc zaś albo u pryncypała, albo u prowizora, albo u pomocnika na noc przeznaczonego.

§. 11. Co się zepsuło albo oddziaływać nie może, ma być wyrzuconem.

§. 12. Aptekarze połączą się w gremia, z których gremium we Lwowie istniejące, jako gremium główne, inne zaś w cyrkułach na prowincyi, gremia filialne tworzyć będą, jak to w powszechnej ustawie aptekarskiej przepisano.

§. 13. Własny interes powodować będzie aptekarza, aby z nieustającą pilnością pracował nad rozszerzeniem wiadomości do jego zawodu należących i nad wykształceniem się według postępu umiejętności, starać się będzie także, aby go pod względem moralnym z najkorzystniejszej strony znano.

§. 14. Jeżeli właściciel apteki nieuleczalną chorobą złożonym zostanie, ktora mu nie dozwala należytego dozorowania apteki, albo jeżeli umrze, należy w tejże jak najspieszniej ustanowić prowizora, o co się przełożeni postarać winni, którym przeto o śmierci natychmiast donieść trzeba.

§. 15. Lekarstwa wydawane być mają każdemu dniem i nocą chętnie, rzetelnie, bez niepotrzebnej zwłoki i z należytą sygnaturą. Jeżeli lekarz na recepcie zrobi uwagę, że pilnie potrzebne, wydanie lekarstwa w jak najkrótszym czasie nastąpić winno.

§. 16. Zwolna skutkujące nieszkodliwe lekarstwa wolno w aptece od ręki sprzedawać (bez recepty).

§. 17. Lekarstw, które nawet w małej ilości zażyte mocno działają, w ogólności zaś silnie skutkujących leków jako to: na wymioty, silnie przeczyszczających preparatów z żywego srebra, opiatów, w ogóle wszystkich, które w powszechnej farmokopei znakiem † oznaczone są, nie wolno bez recepty lekarza wydawać. Co do oczywistych trucizn stosować się ma aptekarz ściśle do obowiązujących w tym względzie przepisów; o osobach, które od ręki kupować chcą lekarstwa dla spędzenia płodu, albo truciznę, władzy politycznej potajemnie donieść trzeba.

§. 18. Tylko według recept, przez upoważnionych do tego lekarzy i chirurgów podpisanych, lekarstwa w aptece robione być mogą.

§. 19. Nie wolno aptekarzowi robić uwag nad receptą, lub nad lekarzem, przed osobą, która przyszła po lekarstwa.

§. 20. Ostro zakazano aptekarzowi mieć tajne porozumienie z lekarzami lub chirurgami na szkodę chorego, lub kupującego.

§. 21. Przy robieniu lekarstw stosować się winien aptekarz ściśle i sumiennie do przepisu lekarza. Nie wolno mu zatem zbaczać od przepisu lekarza albo z leków, które mu się jako jednakowo skutkujące być zdają, według upodobania jedno za drugie wydać.

§. 22. Gdyby recepta była nieczytelną, albo niezrozumiałą, pierwiej zrobioną być nie może, dopóki od lekarza wyjaśnienia zasięgnięte nie będą.

§. 23. Jeżeli aptekarz sądzi, że w recepcie lekarza myłka zaszła, która życiu chorego szkodzićby mogła, obowiązany jest objawić lekarzowi swe zdanie po przyjacielsku przed zrobieniem recepty. Gdyby zaś to dla wielkiej odległości lub nieobecności lekarza na razie nastąpić nie mogło, a aptekarz był przekonanym, że w recepcie zaszła pomyłka życiu chorego szkodzić mogąca, powinien zasięgnąć przed zrobieniem lekarstwa o ile to być może, rady innego lekarza; a gdyby i to niemożebnem było, wolno aptekarzowi, nawet jest jego obowiązkiem, jedno i drugie tak odmienić, aby zwykłym przepisom roztropnych lekarzy odpowiadało. Aptekarz w takim razie oznajmi to, skoro stanie się możebnem, lekarzowi receptę przepisującemu w sposób przyzwoity i bez rozgłosu.

§. 24. Uczniom robienie lekarstw mocno działających nigdy poruczonem być nie powinno.

§. 25. Podczas przepisanej rewizyi apteki, zachować się winien aptekarz przyzwocie i ma być powolnym zarządzeniom wizytatorów. Jeżeli w tym względzie czuł się być pokrzywdzonym, wątpliwe lekarstwo ma być dwoma pieczęciami opieczętowane i odesłane do rozpoznania medyczno-chirurgicznemu wydziałowi w kraju.

§. 26. Aptekarz jest obowiązanym przekonać każdego lekarza c. k. Państwa austryjackiego, odwiedzającego aptekę o dobroci i gatunku każdego swego lekarstwa i ma mu takowe na żądanie okazać.

§. 27. Nie wolno aptekarzowi nigdy i pod żadnym pozorem leczyć chorób zewnętrznych lub wewnętrznych.

§. 28. Jedynym środkiem, by sobie sławę i wziętość wyjednać, ma być dla aptekarza, trafne, dokładne i sumienne usłużenie stronom. Podłe intrygi, oszczerstwa kolegów, przekupstwa, odmawiania zdolnych pomocników

innych aptekarzy i t. p. jako czyny karygodne zaniechane być mają.

§. 29. Aptekarz albo prowizor odpowiedzialnym jest za czynności swych pomocników i uczniów; powinien ich więc ściśle dozorować.

§. 30. Właściciel lub przełożony apteki czuwać ma ściśle nad obyczajnem zachowaniem się podwładnych pomocników i uczniów, z tymiż po ludzku i przyzwoicie się obchodzić i usilnie starać się o ich naukowe wykształcenie przyjacielskiemi napomnieniami, dobrą radą, udzieleniem im stosownych książek i t. d.

§. 31. Nikt za porządnego pomocnika w aptece przyjętym być nie może, kto nie okaże przepisanej karty terminowania (wyzwolenia) od krajowego gremium aptekarskiego, co do ukończenia przepisanej nauki. Jeżeli już w innej aptece służył za pomocnika, okazać musi swiadectwo swego zachowania się od właściciela lub przełożonego tej apteki.

§. 32. Czas praktyki dla uczniów oznacza się na 4 lata.

§. 33. Młodzieniec chcący być do nauki przyjętym, musi liczyć lat 14, być dobrego zdrowia i mieć siły dostateczne, musiał ukończyć szkoły pospolite z dobrym postępem i z takim postępem także 4 klasy gimnazyjalne w jednem z gimnazyjów Państwa austryjackiego i wykazać się zaświadczeniem swych nauczycieli i przełożonych, ze swego dotychczasowego dobrego i obyczajnego zachowania się.

§. 34. Właściciel lub przełożony apteki czuwać będzie z ojcowską troskliwością nad obyczajnością ucznia i starać się, aby ile możności dobre czynił postępy w wyuczeniu się sztuki aptekarskiej i wiadomości pomocniczych. Nie wolno go więc używać do robót sługi lub dziewki domowej,

lecz przydzielić mu takie roboty, które się nie odnoszą do sztuki aptekarskiej.

§. 35. Przyjęcie i wyzwolenie uczniów nastąpi według postanowień ustawy aptekarskiej.

II. Obowiązki właścicieli aptek i prowizorów.

§. 31. Nikt nie może publicznej apteki objąć, kto się nie wykaże otrzymanym na jednej z dziedziczno krajowych wszechnic dyplomem doktora chemii, lub magistra sztuki aptekarskiéj (magister pharmaciae), i nie uzyska od należnej do tego publicznej władzy zwyczajnego prawa na profesyję osobistą.

§. 32. Wszyscy aptekarze w głównem mieście Lwowie wcieleni być muszą do istniejącego tu głównego gremium, z cyrkułów zaś do należnych gremiów cyrkułowych, za co należytość wcielenia złożyć mają. Gdy ta należytość w dwóch miesiącach od dnia wcielenia złożoną nie została, natenczas wskazać należy restancyjaryjusza urzędowi dla wyegzekwowania tejże.

Jeżeli w którym cyrkule tak mało aptekarzy, że z nich cyrkułowego filijalnego gremium utworzyć nie można, za pozwoleniem rządów krajowych gremium filijalne z aptekarzami cyrkułu ościennego utworzone zostanie.

§. 33. Każdy aptekarz powinien według istniejącej ustawy pharmacopea austriaca swoją aptekę dla dobra publiczności, zawsze w najlepsze lekarstwa i przepisane preparata doskonale opatrzoną i urządzoną utrzymać, i tak ubogim jak bogatym w dzień i w nocy z równą szczerością i troskliwością usłużnym być.

§. 34. Aptekarz winien przy sprzedawaniu lekarstw ściśle trzymać się przepisanej taksy, w przeciwnem albo-

wiem razie, gdy go się przekona, że ustanowioną taksę przekroczył, według istnących praw byłby ukaranym.

Przy sprzedaży zaś niżej taksy przepisanej, trzeba obok zmniejszonej ceny także kwotę, według taksy wypadającą, wyraźnie wypisać, przyczem wreszcie samo z siebie rozumie się, że i przy sprzedaży lekarstw niżej taksy, takowe w przepisanym §. 33 dobrym gatunku wydawane być mają.

§. 35. Jeszcze surowiej ukarani będą według prawnych postanowień ci aptekarze, którzy lekarstwa w złym gatunku, albo nie według przepisanej w recepcie miary i wagi dają, albo z lekarskiemi osobami każdej kategoryi ze szkodą publiczności tajne porozumienia mają.

§. 36. Każdy aptekarz powinien z swoimi podrzędnymi pomocnikami i uczniami przyzwoicie obchodzić się, onych do należytego porządku, czynności i obyczajnego sprawowania się ostro nakłaniać, a przytem tychże we wszystkiem, co tak mechanicznie jako też umiejętnie do wykonywania sztuki aptekarskiej potrzebnem jest, dokładnie nauczać, i żadnego do jakiego działu w aptece nie obracać, jeżeli o jego zdolnościach zupełnie przekonanym nie jest.

§. 37. Każdy aptekarz lub prowizor musi za błędy w urzędzie swoich podwładnych odpowiadać i ręczyć.

§. 38. Dobro powszechnego stanu zdrowia wymaga tego, aby publiczni aptekarze z sobą w jedności i zgodzie żyli, i aby jeden drugiemu w wydarzonych razach szczerze pomagał.

§. 39. Żaden aptekarz nie powinien drugiemu przez publiczną obelgę, przez chytre marnowanie lekarstw, przez odmówienie zdolnego pomocnika, lub przez przekupienie oficyantów domowych albo służebnych, lub przez podstępy, biorących u niego lekarstwa odstręczać. Przeciw

przestępcom tego zakazu powinna władza przynależna stosowną karę wymierzyć.

§. 40. Każdy aptekarz, gdy od przełożego z mocy urzędu przyzwanym będzie, powinien nieodmownie w czasie wyznaczonym stawić się, albo też o zaszłej przeszkodzie stawienia się, przełożonego z przytoczeniem gruntownych przyczyn uwiadomić; osobliwie zaś muszą wszyscy aptekarze ogólnie i niechybnie na każdem zgromadzeniu gremialnem być obecnymi, albo też w razie niemożności przybycia, według zawartego już w §. 4 przepisu zachować się.

§. 41. Już sama ustawa cywilna wymaga tego, by każdy aptekarz albo prowizor, przyjmując lub oddalając pomocnika, albo gdy ucznia do praktyki przyjmuje, lub tegoż po ukończonej praktyce wyzwolić chce, poprzednio o tem należycie doniósł przełożonym by to, co potrzeba do protokołów wciągnąć, i przepisane prawa wypełnić.

§. 42. Wreszcie zachować się należy ściśle we wszystkiem według ogłoszonej zarazem instrukcyi dla aptekarzy.

III. Obowiązki pomocników (asystentów).

§. 43. Każdy, kto u aptekarza miejskiego jako porządny pomocnik przyjętym być chce, musi okazać świadectwo wyzwolenia. Jeżeli zaś już wprzód u jakiego aptekarza za pomocnika służył, tedy oprócz świadectwa wyzwolenia okazać powinien także otrzymane od tegoż zaświadczenie zdolności i sprawowania się swego. W braku takowego nie może do żadnej innej służby być przyjętym, albowiem pryncypał tylko takim pomocnikom świadectwa odmówić może, którzy są opieszałymi, niewiernymi, nieobyczajnymi albo do służby niezdolnymi.

§. 44. Skoro tylko asystent swą służbę objął, powinien swojemu pryncypałowi zawsze gorliwie, wiernie i poczciwie służyć, a jego napomnieniom uczynić zadość. Nie powinien nigdy zapomnieć istotnego swego obowiązku, aby swemu pryncypałowi natychmiast wskazać wykryte zepsute preparaty lub inne nieskuteczne leki i takowych nie wydawać; choćby na rozkaz swojego patrona nie wolno mu ani w przygotowaniu, ani też w wydawaniu lekarstwa dopuszczać się czynności, przepisom przeciwnych, a tem bardziej do oszukania zmierzających.

§. 45. Gdyby pomocnik po niejakim czasie uznał, że mu ta służba niedogodna, powinien o tem, jeżeli wystąpić chce, sześć tygodni naprzód swojego pryncypała zawiadomić; równie też powinien pryncypał swojemu pomocnikowi sześć tygodni naprzód służbę wypowiedzieć.

§. 46. Jeżeliby zaś ważne przyczyny zachodziły, które odprawienia się ze służby pomocnika przed oznaczonym czasem wymagają, albo gdyby pryncypał przyczynę miał, swojego pomocnika wcześniej odprawić, natenczas należy o tym wypadku, jeżeli pryncypał i pomocnik dobrowolnie nie pogodzą się, we Lwowie głównemu gremium donieść, którego przełożony, wybrawszy jeszcze dwóch aptekarzy mieszczan, z zastrzeżeniem odwołania się (rekursu) do instancyi publicznej rozstrzygnie. W gremijach filijalnych zaś należy o takowym wypadku dotyczącym magistratom lub zwierzchnościom miejscowym, z zastrzeżeniem odwołania się do urzędu cyrkułowego, dla rozstrzygnienia donieść.

§. 47. Każdy pomocnik aptekarski jest obowiązany, pod nieobecność swego pryncypała mieć staranie o utrzymanie ile możności w najlepszym porządku interesów, i jeżeli uczniowie terminujący w aptece znajdują się, na ich obyczajne sprawowanie się pilnie uważać, onych najtroskliwiej do roboty, a w godzinach wolnych do czytania użytecznych

i o aptekarstwie traktujących książek zachęcać i zniewalać, a w zachodzących także wypadkach to, co czytali, uprzejmie i łagodnie pokazać i objaśnić.

§. 48. Pomocnik aptekarski chcący zdawać w wydziale lekarskim przepisany egzamin na magistra musi poddać się w tym razie istniejącym dla studium sztuki aptekarskiej przepisom zawartym w powszechnym planie nauk.

IV. O praktykantach.

§ 49. Czas praktyki ustanowiono na lat cztery.

§. 50. Żaden aptekarz nie może dla siebie ucznia przyjmować, lecz takowe przyjęcie dziać się ma właściwie w gremium, któremu należy ucznia przedstawić.

§. 51. Przy tem przyjęciu, przełożeni w obecności komisarza gremijalnego wraz z innymi dwoma członkami gremijalnymi, a w gremijach filijalnych z przywołaniem przynajmniej jednego członka dochodzić mają, czy ten młodzieniec ma przynajmniej 14 lat, i czy posiada dostateczne siły i zdrowie, naturalną zdolność i chęć do nauczenia się sztuki aptekarskiej. Uczeń, przyjętym być mający, ma wreszcie zaświadczeniami udowodnić, że po skończeniu z dobrym postępem szkół normalnych, w publicznym zakładzie naukowym państw austryjackich cztery klasy gimnazyjalne należycie ukończył, i ze wszystkich przepisanych przedmiotów naukowych przynajmniej pierwszą klasę otrzymał. Od wszystkich tych warunków żadnego wyjątku dozwalać nie należy.

§. 52. Pryncypał powinien oświadczyć, pod jakiemi warunkami ucznia do praktyki przyjmuje. Jeżeli te warunki uzna się za słuszne, i obie strony niemi się zadowolą, powinien pryncypał przełożonemu w obecności

ucznia podaniem ręki przyrzec, że o stosowne nauczenie i obyczajne sprawowanie się ucznia, ojcowską troskliwość mieć chce.

§. 53. Przełożeni powinni wtedy nowo-przyjętemu uczniowi tak winny szacunek dla swego pryncypała i pomocników, jako też wierność, obyczajność, wytrwałą pilność i chętne posłuszeństwo z przyzwoitą powagą zalecić.

§. 54. Po należytem przyjęciu ucznia ma go pryncypał zaraz z początku do należytego porządku i do ochędóstwa przyzwyczajać. Powinien mu najłatwiejsze i najprościejsze roboty zaraz z początku dobitnie objaśnić i pokazać, zawsze go cierpliwie z łagodnością informować, i tak dalej stopniowo do wyższych zatrudnień prowadzić, ale nigdy dalszego postępu nie pozwalać, póki w pierwszych działach wprawy nie nabędzie.

§. 55. Chcąc zaś ucznia nie na empirycznego, ale uczonego aptekarza wykształcić, potrzeba koniecznie, aby go nakłaniać do pilnego uczenia się przedmiotów naukowych, do sztuki aptekarskiej odnoszących się, jako to: historyi naturalnej, towaroznawstwa, chemii i praktycznej sztuki aptekarskiej i w tym celu powinien mu pryncypał potrzebne wskazówki dawać, i na to mu codzień przynajmniej dwie godziny wolne zostawiać.

§. 56. W każdej aptece, gdzie uczniowie terminują, znajdować się powinny książki naukowe i podręczniki, o wyżej wspomnionych przedmiotach, i aptekarski zielnik (herbarium). Między temi książkami powinny być wszystkie te, według których w c. k. krajowych wszechnicach wykłady udzielane bywają, gdyż młodzieniec oddający się sztuce aptekarskiej, w braku tych książek i zielników, byłby pozbawionym wszelkiej sposobności wykształcenia się tak, jak tego teraźniejszy stan sztuki aptekarskiej wymaga.

§. 57. Nauczyciel (pryncypał) powinien swojego ucznia częściej w tygodniu ze wszystkiego, czego się tenże nauczył, ściśle egzaminować, i to, czego nie zrozumiał, dokładnie objaśniać.

§. 58. W trzecim i czwartym roku można ucznia w aptece do działu, do którego zdatnym jest, użyć, i jeśli wtedy dostateczne doświadczenie i wprawę okaże, można mu powoli ważniejsze roboty poruczyć, aby wszystkie działy przeszedł.

§. 59. Uzna wreszcie pryncypał po skończonym czasie nauki (terminie), że uczeń jego potrzebne wiadomości teoretyczne i praktyczne posiada, aby za zdolnego pomocnika aptekarskiego uznanym był, wyda mu tak o jego zdolności, jako też o jego obyczajnem sprawowaniu się świadectwo na piśmie.

§. 60. Opatrzony takiem świadectwem uczeń, uda się w głównem mieście do przełożonego gremijalnego, a na prowincyi do przełożonego gremijum filijalnego, i prosić go będzie ustnie lub na piśmie, o przedsięwzięcie z nim egzaminu i wyzwolenie (przyznanie zdolności jego). Przełożeni mają zatem w protokole przyjęcia dokładnie przejrzeć, czyli kandydat przez należyty czas terminował, a gdy przejrzawszy także i jego świadectwo uznają, że wszystko w porządku, natenczas za porozumieniem się z dotyczącym komisarzem gremijalnym, wyznaczą dzień i godzinę do złożenia egzaminu.

§. 61. Egzamina przedsięwzięte być mają w mieście głównem przez komisarza gremijalnego obydwóch przełożonych i jeszcze dwóch członków gremijalnych; na prowincyi zaś przez komisarza gremijalnego i przełożonego gremijalnego, z przyzwaniem jeszcze jednego członka gremijalnego, przyczem także pryncypał ucznia według możności obecnym być powinien. A jeżeli pryncypał sam jest

przełożonym, trzeba innego aptekarza zamiast niego przyzwać.

§. 62. Uczniowie muszą oprócz wstępnego egzaminu w gremijum cyrkułowem złożonego, na co im zaświadczenie z tym dodatkiem wydać należy, że się sztuki aptekarskiej według przepisu nauczyli, poddać się jeszcze ścisłemu egzaminowi w głównem gremijum, atoli zostawiona jest wolność nauczycielom (pryncypałom) z gremijum filijalnego, swoich uczni przez gremijum filijalne, do którego należą, dać wyzwolić.

Do egzaminu wyzwolenia uczniów, których się do powtórnego egzaminu do gremijum głównego we Lwowie nie wyszle, potrzeba oprócz przepisanych w §. 61 egzaminatorów, jeszcze jednego członka gremijalnego, a zatem oprócz gremijalnych przełożonych jeszcze dwóch innych członków gremijalnych przybrać.

§. 63. Jeżeli uczeń swojemi odpowiedziami udowodni, że potrzebne wiadomości teoretyczne i praktyczne do wykonywania sztuki aptekarskiej posiada, można go z terminu wyzwolić, i na pomocnika aptekarskiego promować. Skończenie czasu terminowania rachować należy od dnia, w którym uczeń egzamin wstępny złożył, i ten dzień należy w świadectwie wymienić; na egzamin zaś w głównem gremijum złożony, wydane będzie poświadczenie przez wszystkich egzaminatorów podpisane.

§. 64. Gdyby z odpowiedzi ucznia taki brak wiadomości spostrzegać się dawał, iż na podstawie tegoż nie możnaby mu w żaden sposób poruczyć przygotowania lekarstw, natenczas należy go na dłuższy czas do terminowania nazad odesłać, i będzie musiał egzamin powtórzyć.

Kary za przekroczenia instrukcyi.

§. 100. Za sprzedaż lekarstw zakazanych ma być tak właściciciel apteki, prowizor jako też subjekt karany. Jeżeli właściciel o tem nie wiedział, a zatem tylko brak należnego dozoru na nim ciąży, na karę od 25 do 50 złr., za drugim razem od 50 do 100 złr. skazanym będzie. Za trzecim razem przestępstwa, utrzymywanie apteki onemuż odebrane, i prowizor postanowiony zostanie.

§. 101. Jeżeli właściciel o sprzedaży zakazanej wiedział, natenczas za pierwszem przekroczeniem karą od 50 do 100 złr., za drugiem od 100 do 200 złr. ukaranym być powinien, i gdyby kto z przyczyny danego lekarstwa uszczerbek na zdrowiu poniósł, jeszcze osobno podług skutków więcej lub mniej ważnych na areszt ścisły od jednego do sześciu miesięcy skazanym będzie.

§. 102. Kiedy prowizor winę opieszałości w dozorze na siebie ściągnie, za pierwszą razą aresztem od trzech dni do miesiąca, a za drugą oddaleniem ze służby ukarany być ma. Jeżeli zaś o sprzedaży lekarstw zakazanych wiedział, natenczas ścisłym aresztem od jednego do sześciu miesięcy ukaranym, i za niezdolnego do służenia nadal w aptece uznanym być powinien.

§. 103. Asystent, który za wiedzą swego pryncypała lekarstwa zakazane sprzedaje, ma być karany aresztem od jednego do trzech miesięcy; jezeli żaś to bez wiedzy jego pana stało się, według okoliczności od trzech do sześciu miesięcy. W wyroku za drugim razem przestępstwa dodać należy, że ukaranemu zaświadczenie z nauki (z terminu) odebrać należy, i że takowy nadal do służby aptekarczyka zdolnym nie jest.

§. 104. Jeżeli lekarstwo zostanie sporządzone fałszywie, albo z takich materyjałów, które swoją moc lekarską już utraciły, albo w nieczystem, z przyczyny swych składowych części, lub innych poprzednich mieszanin, zdrowiu szkodliwem naczyniu robione lub chowane będzie, natenczas tak aptekarczyk, jako też właściciel apteki lub prowizor, jak dalece jeden lub drugi z nich winę nienależytego dozoru na siebie ściągnął, karze ulegają. Każdy lekarz, który podobny przypadek u jakiego chorego spostrzeże, obowiązanym jest pod własną odpowiedzialnością o tem zwierzchności donieść.

§. 105. Aptekarczyk za pierwszym razem ukaranym być powinien aresztem jednotygodniowym; a za drugim razem również tak długim zaostrzonym aresztem. Za trzecim razem skazany być ma, aby znowu tak długo w aptece za ucznia terminującego służył, poki na nowym popisie (egzaminie) dowodów dostatecznych wiadomości i potrzebnej w przygotowaniu lekarstw dokładności nie okaże.

§. 106. Właściciel apteki za pierwszą razą podpada karze pięćdziesięciu, za powtórzeniem stu złr. Gdyby zaś przypadki tego rodzaju częściej się wydarzyły, dodany mu ma być prowizor na czas nieoznaczony.

§. 107. Prowizor w takowym przypadku aresztem jednego tygodnia, za drugą razą aresztem postem zaostrzonym, ukarany, a za częstszemi zdarzeniami ze służby prowizora oddalony być powinien.

§. 108. Jeżeli lekarstwa w aptece przemienione, albo nie tak, jak należało, wydane zostaną, natenczas ten, co je wydał, aresztem jednotygodniowym, przy zachodzącej zaś większej i częstszej niebaczności przedłużeniem aresztu do trzech miesięcy, a nawet zaostrzeżeniem tegoż ukarany być ma.

§. 109. Co do aptekarzy i tych kupców, którzy do prowadzenia handlu truciznami należycie uprawnieni są, należy karać każde zaniedbanie ostrożności rozporządzeniami względem sprzedaży trucizn przepisanych, jako ciężkie przestępstwo policyjne.

§. 110. Jeżeli więc komu wydana będzie trucizna, chociażby pod jakimkolwiekbądź pozorem takowej żądał, lecz nie wykazał się według przepisu świadectwem od zwierzchności wydanem, podpada za pierwszą razą karze pieniężnej pięćdziesięciu złr., a za drugą utratą profesyi.

§. 111. Jeżeli się przy śledztwie okaże, iż przepisana książka do zapisywania sprzedaży trucizn albo wcale nie jest prowadzoną, albo nie tak jak istniejące rozporządzenie przepisuje, zaniedbanie takowe za pierwszą razą pięćdziesięciu złr., za drugą razą stu złr., a za dalszem przestępstwem utratą profesyi ukarane zostanie.

§. 112. Jeżeli jakowa niedbałość okaże się bądź w należytem odosobnieniu trucizn od innych towarów, bądź w oznaczeniu naczyń lub w zamykaniu tychże, jest zawiadujący handlem lub apteką za to odpowiedzialnym. Samo zaniedbanie należytej ostrożności za pierwszem przekroczeniem podpada karze dwudziestu pięciu złr., a za dalszem kara ta podwojoną zostanie.

§. 113. Gdyby zaś takowa niedbałość rzeczywiście pociągnęła za sobą zamianę z towarami jadowitemi, i kto przez to na życiu lub zdrowiu uszczerbek poniósł, natenczas kara ma być wymierzoną według stopni w następującym paragrafie postanowionych.

§. 114. Co do przemysłu, w których trucizny lub materyjały jadowite, używane bywają, obowiązkiem jest magistra lub kogokolwiekbądź zawiadującego, takowe zawsze w swojem mieć schowaniu. Jeśli kto przez zaniedbanie tej ostrożno-

ści poniósł jaki przez to uszczerbek, podpada zawiadujący karze aresztu od jednego tygodnia do trzech miesięcy, który według okoliczności także i postem zaostrzony być powinien.

Reskryptem z d. 5 Lutego 1885 do L. 81030 zażądało c. k. Namiestnictwo dochodzenia w sprawie utrzymywania na składzie środków elektro-homeopatycznych hr. Matheiego w jednym domu handlowym i ogłoszenia o nim umieszczonego w Dzienniku polskim a to z powodu, że środki lekarskie trzymać na składzie w ogóle i sprzedawać je tylko w aptekach jest dozwolonem według rozp. minist. z dn. 17 Grudnia 1883 Dz. u. p L. 152 i okólnika c. k. Namiestnistwa z dn. 5 Grudnia 1884 L. 7044. Rewizyję na składzie odbyto z wynikiem ujemnym, a właściciel jego wytłomaczył się, że jako właściciel domu komisowego pośredniczy tylko przy sprowadzaniu rzeczonych środków. Jeżeli zaś urząd cłowy je wydaje, zapewne który p. aptekarz żądaną deklaracyję stronie podpisuje.

Kupiec jeden starozakonny sprowadził sobie ze Stuttgardu jakiś środek lekarski „Medizinsache“. Urząd cłowy nie chciał go wydać, a fizyk miejski nie czuł się uprawnionym do udzielenia pozwolenia na wydanie jego. Tedy kupiec udał się ze skargą na Magistrat do c. k. Namiestnictwa, poczem sprawę wyjaśniono, i przesyłki rzeczonej z cła nie wydano.

Dotąd przysługiwało prawo lekarzom homeopatom rozdzielania środków homeopatycznych. Przeciwko temu wystąpiła rada sanitarna krajowa Tyrolu i Vorarlbergu z przedstawieniem do ministerstwa spraw wewn. To zapytało c. k. Namiestnictwo o zdanie w tej mierze. C. k. Namiestnictwo zaś przesłało zapytanie z następującem pismem:

Es liegt dem Ministerium ein Antrag des Landessanitätsrathes für Tirol und Vorarlberg, beziehungsweise der dortigen Statthalterei vor, in welchem die Ausserkraftsetzung der Allerhöchsten Entschliessung vom 5 December 1846 (Hofkanzeleidecret vom 9 December 1846 Z. 41201) betreffend die Selbstdispensation von Medikamenten seitens der homeoopathischen Aerzte, respective die Ausdehung der für die Ausgabe von Medikamenten überhaupt bestehenden Vorschriften auf die homoeopathischen Heilmittel in Anregung gebracht und als Motivirung auf die vielen und schwer controllirbaren Missbräuche hingewiesen wird, deren sich die homoeopathischen Aerzte, indem sie weit über den Rahmen der in dem bezogenen Hofkanzeleidecrete enthaltenen Bestimmungen hinausgehen, sich zum Nachtheile der allopathischen Aerzte, der Apotheker, des Publikums und des Staates fortwährend schuldig machen sollen.

Die k. k. Statthalterei wird angewiesen, diese Frage zum Gegenstande einer eingehenden Erwägung zu machen und nach Erhebung der thatsächlichen Verhältnisse im Wege der unterstehenden politischen Behörden, sowie nach Einvernahme des dortigen Landes-Sanitäts-Rathes diesbezüglich ein wohlerwogenes Gutachten an das Ministerium des Innern zu erstatten.

Z c. k. Namiestnictwa do wszystkich PP. c. k. Starostów i do W. PP. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa. Udziela się do zaopiniowania w myśl powyższego reskryptu wys. c. k. Ministerstwa i przedłożenia opinii najdalej do końca Lipca 1885.

Magistrat przedłożył opiniję zgodną z wywodami rady zdrowia Tyrolu i Vorarlbergu, opierając się na uchwale także komisyi sanitarnej.

Również nadesłało c. k. Namiestnictwo pismo Ministerstwa spraw wewn. następującej treści:

„K. k. Ministerium des Innern, an die k. k. Statthalterei in Lemberg. Einem Berichte der Normalaichungs-Commission wird entnommen, dass wiederholt Aerzte und Wundärzte, welche zur Führung der Hausapotheke berechtigt sind, den Aichämtern ältere Medizinalgewichte zur Aichung überbringen, welche aber zu Folge der Bestimmungen im Artikel XIII der Mass- und Gewichtsordnung R. G. Bl. Nr. 16 Jahrgang 1872 nicht mehr als aichfähig, übrigens auch aus dem Grunde zurückgewiesen werden müssen, weil die entsprechenden Normale nicht mehr vorhanden sind. Aus diesem Grunde und in der Erwägung, dass die Vertrautheit mit dem metrischen Masse und Gewichte nach nahezu zehnjährigem Bestande dieser gesetzlichen Einrichtung wohl auch bei den praktischen Aerzten allgemein vorausgesetzt werden könne, befürwortet das Handelsministerium den Antrag der Normal-Aichungs-Commission eine Verfügung zu treffen, wornach auch in den Hausapotheken der praktischen Aerzte und Wundärzte künftighin ausschliesslich das metrische Gewicht anzuwenden sein wird. Bevor das Ministerium des Innern mit einer diesbezüglichen Verordnung vorgeht, findet es in Erwägung des Umstandes, dass nebst dem 1248 öffentlichen Apotheken nach den statistischen Ausweisen 2048 Hausapotheken und darunter 1501 von Wundärzten gehalten werden, und dass neben den letzteren wohl eine erhebliche Anzahl von älteren Landwundärzten sich befinden dürfte, die schon aus dem Grunde, weil sie seit mehreren Decennien ihre nach altem Stile eingerichtete Hausapotheken führen, gar keine Veranlassung finden, sich die metrische Verschreibungsweise zu machen, vor Allem

nothwendig, den k. k. Bezirksärzten, welchen die Uiberwachung und zeitweilige Revision der Hausapotheken obliegt, Gelegenheit zu geben, sich auf Grund ihrer Wahrnehmungen darüber zu äussern, ob die Beseitigung der alten Medizinalgewichte aus den Hausapotheken ohne Gefährdung einer zuverlässigen richtigen Dosirung und Dispensation namentlich der mit einem Kreuze bezeichneten Arzeneikörper rathlich und zulässig erscheine.

Demgemäss wolle die k. k. Statthalterei die entsprechenden Erhebungen pflegen und nach Einvernehmung des Landes-Sanitätsrathes sich darüber aussprechen, ob mit Rücksicht auf die gamachten Erfahrungen und Wahrnehmungen es angezeigt erscheine, dass alte Medicinal-Gewichte auch bei der Dispensation in Hausapotheken zu beseitigen und die Aerzte und Wundärzte allgemein zu verpflichten, bei ihren Verschreibungen sich ausschliesslich nur des metrischen Gewichtes zu bedienen.

C. k. Namiestnictwo. Okólnik do wszystkich PP. Starostów i W. PP. Prezydentów miasta Lwowa i Krakowa. Udziela się z poleceniem, by w myśl powyższego reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z d. 29 Maja 1885 L. 7691 zażądał od lekarza miejskiego zdania, czy ze względu na poczynione doświadczenia i spostrzeżenia jest wskazanem, aby stare ciężarki medyczne także z domowych aptek usunięto, oraz aby lekarze i chirurdzy w ogóle byli zobowiązani do trzymania się przy przepisywaniu lekarstw wyłącznie wag metrycznych. Zdanie to zechce mi Pan przedłożyć w jak najkrótszym czasie, a najdalej do końca Czerwca 1885".

Według opinii fizyka miejskiego używane są w m. Krakowie w aptekach wszystkich tylko metryczne ciężarki i Magistrat był zdania, aby doradzać usunąć zewsząd cię-

żarki niedziesiętne, gdy nie mogą być recementowane i gdy upłynął dosyć długi przeciąg czasu, aby każdy mający prawo do utrzymywania apteki, mógł się nauczyć przepisywać i ekspedyjować według wagi dziesiętnej.

C. k. Namiestnictwo opierając się na rozporządzeniach normujących sprzedaż środków lekarskich, wydało co do sprzedaży środków elektro-homeopatycznych hr. Matheiego okólnik następującej treści:

„Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych oznajmiło reskryptem z dnia 25 Lipca 1885 L. 11070 w przedmiocie sprzedaży środków leczniczych elektro-homeopatycznych hr. Matheiego w Bolonii, że gdy skład tych artykułów leczniczych tak pod względem jakościowym jak i ilościowym nie jest wiadomy, a tem samem z pod wszelkiej usuwa się krytyki, utrzymywanie przeto na składzie i sprzedaż tych środków leczniczych ze względu na postanowienia §. 1 ustępu 2 rozporządzenia ministeryjalnego z dnia 17 Września 1883 Dz. u. p. L. 152 w ogóle, a zatem i w aptekach nie jest dozwolonem. Chciej Pan to należycie ogłosić i w danym razie do tego się zastować".

Co do sprzedaży w „Wiener Tagblatt" ogłoszonego środka przeciwko osłabieniu mężczyzn, wydało c k. Namiestnictwo reskrypt następującej treści:

„An die k. k. Statthalterei in Lemberg. Die k. k. Statthalterei in Graz hat unter dem 29 Juni l. j. Zl. 12085 an das Ministerium des Innern berichtet, dass der in Graz wohnhafte Private Eugen I. Teoder, false Jaques Z. ein Arcanum gegen Mannesschwäche im „Neuen Wiener Tagblatte" vom 20 März l. J. Nr. 139 angekündigt und auch in Verkehr gesezt hat, welches sich bei der durchgeführten Hausdursuchung als der Strychninhältige Compound Syrup of Hypophosphites des Chemikers James J. Felow in New York herausstellte.

Die k. k. Statthalterei erhält demnach den Auftrag die Unterbehörden auf die Strychninhältigkeit dieses Syrups, so wie darauf aufmerksam zu machen, dass derselbe im Sinne der Ministerial-Verordnung vom 17 September 1883 R. G. Bl. 152 nur in Apotheken gegen ärzliche Verschreibungen und unter der Bedingung abgeben werden darf, dass in den betreffenden Apotheken die genaue Bereitungsvorschrift dieses Mittels zur Einsicht der Ärzte vorliege.

Okólnik c. k. Namiestnictwo do PP. Starostów i do WPanów Prezydentów król. stoł. m. Lwowa i Krakowa do zawiadomienia lekarzy i chirurgów oraz aptekarzy w mieście".

Nie dozwoliło także c. k. Namiestnictwo, aby sprzedawano pigułki pod nazwą Jägers Antropinpillen, reskryptem następującej osnowy:

„Abschrift eines Erlasses des k. k. Ministeriums des Innern vom 2 Juni 1885 Z. 8599 an die k. k. Statthalterei in Prag.

In Erledigung des Berichtes vom 16 Mai l. J. Z. 35846 betreffend das in Antrag gebrachte Verbot des Verkaufes der Jäger'schen Antropinpillen wird eröffnet, dass diese Pillen mit Rücksicht auf die Bestimmungen des §. 1 Abs. 2 der Verordnung vom 17 September 1883 R. G. Bl. Nr. 152, nachdem deren Heilsubstanz in quantitativer und qualitativer Hinsicht nicht erkenntlich ist und sich jeder Controlle entzieht, überhaupt nicht, also auch nicht in Apotheken feilgeboten und verkauft werden dürfen. Mit einem besonderen Verbote diesfalls vorangehen, liegt daher kein Grund vor und ist der k. k. Statthalterei überlassen die betreffenden Geschäftsleute, allenfalls auch unter Benützung der öffentlichen Blätter auf die Unzulässigkeit des Verkehres mit diesen Pillen aufmerksam zu machen

und dabei zu wirken, dass die diesfalls schon bestehenden Vorschriften zur Durchführung gelangen. Die Beilagen des Berichtes folgen im Anschlusse zurück.

C. k. Namiestnictwo. Okólnik do wszystkich PP. Starostów i do WPanów Prezydentów miast Lwowa i Krakowa udziela się w myśl wysokiego reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 2 Czerwca 1885 do L. 8599 do wiadomości i dalszego odpowiedniego zarządzenia".

„C. k. Namiestnictwo wydało z powodu nowej taksy leków na rok 1886 następującej treści okólnik.

Reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewn. z 12 Grudnia 1885 vol. 17921 wydaną została nowa taksa leków na rok 1886.

O czem Pan wszystkich w mieście zamieszkałych aptekarzy i lekarzy upoważnionych do utrzymywania aptek domowych bezzwłocznie zawiadomisz z tym dodatkiem, że począwszy od 1 Stycznia 1886 należy zastósować się do niniejszego cennika, którego też jeden drukowany egzemplarz posiadać mają.

Nadto chciej Pan zwrócić uwagę wszystkich w mieście praktykujących lekarzy, jakoteż wszystkich aptekarzy, iż paragrafy 2 i 5 i w niniejszym cenniku odmienione zostały, i że co do §. 5 w łonie dyrektoryjatu ogólno austryjackiego Towarzystwa aptekarskiego opracowaną została na podstawie zasad przyjętych dla cennika rządowego taksa najczęściej używanych leków nieobowiązkowych, która od roku do roku ma być na nowo przejrzaną, i że taksa ta według powołanego rozporządzenia ministeryjalnego wprawdzie cechy rządowej nie posiada, lecz służyć może za podstawę do obliczenia środków leczniczych, cennikiem rządowym nieobjętych, w skutek czego z dniem 31 Grudnia

1885 znosi się tutejsze rozporządzenie z dnia 12 Listopada 1882 L. 69031, którem wydano cennik leków nie objętych farmakopeą".

Do podania właścicielki tutejszej apteki, wdowy, aby kierownictwo jej apteki mógł objąć magister farmacyi, nie mający jeszcze prawa obywatelstwa austryjackiego, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie przychyliło się także ze względu na to, że nie przedłożył świadectwa tyrocynalnego, swiadectwa praktyki aptekarskiej, i że był jeszcze za młody".

Magistrat wydał P. Maurycemu Kräutlerowi koncesyję na drogieryję oznajmiając mu to, jak następuje:

„Przychylając się do wniesionej prośby de praes. 18 Grudnia 1834, Magistrat uchwałą z dnia 10 Marca 1885 udzielił Panu koncesyję na sprzedaż drogów, materyjałów i ziół aptekarskich, chemikaliów i trucizn. O czem się Pana przy załączeniu koncesyi zawiadamia z oznajmieniem, że Panu nie wolno trudnić się cząstkową sprzedażą pomienionych artykułów a to pod zagrożeniem utraty koncesyi. Zarazem wzywa się Pana, abyś przy sprzedaży trucizn ściśle przepisy rozp. Min. spraw wewn. i handlu z d. 21 Kwietnia 1876 L. 60 Dz. u. p. przestrzegał".

Również i P. Ignacego Ringelheima zawiadomił Magistrat, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nadało mu koncesyję na otwarcie drogieryi reskryptem następującej treści:

„Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 7 Września 1885 do L. 13264 uwzględniło rekurs Pana, wniesiony przeciw orzeczeniu c. k. Namiestnictwa z dnia 11 Lutego 1884 do L. 73930, którem w zatwierdzeniu orzeczenia Magistratu krakowskiego z d. 28 Marca 1883 do L. 3148 odmówiono Panu udzielenia

koncesyi na handel drogieryjami, chemikalijami, materyjałami, ziołami i truciznami w Krakowie, a to ze względu na postanowienia mającej tu zastosowanie ustawy z 15 Marca 1883 Dz. u. p. Nr. 39 i znosząc zarekurowane orzeczenia pierwszej i drugiej instancyi udzieliło Panu, który posiadasz wszystkie warunki przepisane do samoistnego prowadzenia koncesyjonowanego przemysłu i wykazałeś się odpowiedniem uzdolnieniem, koncesyję do sprzedaży trucizn oraz materyjałów i preparatów przeznaczonych do lekarskiego użytku, o ile sprzedaż takowych nie została zastrzeżoną wyłącznie dla aptekarzy, pod warunkami przewidzianemi w rozporządzeniach ministeryjalnych z d. 21 Kwietnia 1876 Dz. u. p. Nr. 60 i z 17 Września 1883 Dz. u. u. Nr. 152. Tymże wysokim reskryptem poleciło Wys. c. k. Ministerstwo pouczyć Pana, o ile zamierzasz prowadzić handel materyjałami, ziołami, drogueryjami i chemikalijami, że taki handel, o ile te artykuły nie są już zawarte między wyrażonemi w powyższej koncesyi, należy do przemysłów wolnych i w myśl przepisów ustawy osobno zgłoszony być ma. O czem Magistrat Pana w skutek reskryptu Wys. c. k. Namiestnictwa z d. 20 Września 1885 L. 56715 przy dołączeniu wydanego dokumentu koncesyjnego niniejszem zawiadamia".

C. k. Ministerstwo handlu rozesłało do wszystkich izb handlowych pomiędzy innemi spis przedmiotów, jakie w drogieryi sprzedawać wolno, w następującem brzmieniu:

„Materialwaarenhandel begreift vorwiegend in sich den Handel mit Chemikalien, chemischen Producten. Farb-, Arznei, Parfümeriewaaren, Lacke, Firnisse, Harze, Oele, fette und ätherische, Bergwerksproducten und Metallen nebenbei auch mit Colonial- und Spezereiwaaren.

Agtstein, Alcohol, Alkermes, Alaun, roh und gebrannt,

römischer, concentrirter und Chromalaun, Aloe, Ambra, Aranzini, Arrow-root, Asbest, Austernschalen und dergl.

Bergwerksproducte aller Gattungen, als Antimon, Schwefel, Zinnober, Quecksilber, Graphit und dergl., dann: Balsame, als Canada, Copaiva, Mekka, Peru, Seehofer, Schwefel- und Tolubalsam, ferner: Baumwolle geschlagene, Benzin, Besen von Reisstroh, Bimsstein, Blaupulver, Bleiessig, Blutstein, Bolus, Borax, Braunstein, Brausepulver und Bronze.

Chemische Präparate aller Gattungen, als: Chinin, Jod- und Quelksilberpräparate, so auch Barium, Bismuth, Cadmium, Cafein, Calcium, Kalium, Natrium und Eisenpräparte, dann: Cacaobutter, Cacaoschalen, Calmus, Campfer, Cappern, Canthariden, Carobe, Cauris, Cedri, Chlorkalk, Chloroform, Cochenille, Colodion, Corallen, Cubeben, Charpis und dergl.

Desinfectionsmittel, Dextrin, Drachenblut und dergl.

Extracte aller Gattungen von Wurzeln, Samen und Kräutern, sowie Salben, Pflaster, und Tiroturen von Wurzeln, Samen und Kräutern, ferner: Eicheln, getrocknete, Eiderdunen, Einschlag, Elisabethiner- und Eisenkugeln, Essig und Essigessenz und dergl.

Farben aller Gattungen als: Anilinfarben, chemische vegetabische und Metallfarben, Erdfarben, rohe und in Oel gerieben, sowie alle Gattungen Farbhölzer und Farbholzextracte und dergl. ferner: Fischhäute, Fleischextrakt, Feuerschwamm, Fliegenpapier, Flussrauch, Fraueneis, Frauenglas und dergl.

Gummi und Gummiharze aller Arten, als: Gummi-Ammoniak, Arabicum, Asphalt, Benzoe, Damar, Copal, Elemi, Elasticum, Eupforbi, Galbani, Guaijak, Guthae, Kino, Laudan, Mastix, Sandrak, Tragant,

Storax, und dergl., sowie Colofonium, Galipot und Terpentinharze.

Giftartikel, metallische, vegetabilische und chemische, als: Arsenik, weisser, rother, und gelber, rother Schwefel und Goldschwefel, Fliegenstein und Cyankali, sowie Atropin, Codein, Colchicin, Coniin, Digitalin, Coloquinten und dergl.; dann Gallus, Gelatin, Gichtfluid, Glasgalle, Glaspapier, Glycerin, Gold, geschlagenes, Granaten, Graphit, Grünspan, Guttapercha, Gyps und dergl.

Hausenblasen, Haarpuder, Hanf, Hauptpulver, Himbeersaft, Hirschhorn gebrannt, Hirschunschlitt, Holzbeize, Holzessig, Hoffmannsgeist, Honig, Hundepillen und dergl.

Immortellen, Insectenpulver und Insectentinctur.

Kalipräparate, als: Kali, Kohlensaures, chromsaures, blau- und rothblausaures, chlor-, salpeter- und weinsaures und dergl.

Kräuter getrocknete aller Arten, als: Kräuter, Rinden, Wurzeln, Blüthen und Blätter, sowie Sämereien zu medicinischem Gebrauche und zur Bereitung von Liqueuren und Essenzen, so auch zu Parfümerien, ferner: Kalk, phenilsauer, phosphorsaurer, und Aetzkalk, Kindermehl, Klärungspulver, Kleesalz, Köllnerwassar, Kolikpillen, Korneuburger Viehpulver, Kräutersaft, Krebsaugen, Kreiden: Berg-, Bologneser-, Putz- und Zeichenkreiden, Kreosot, Kreuzbeeren, Kreuzthee, Kropfstein, Kupferasche und Kupferzündhütchen, Kadala, Kermes, Knoppern, Kouso, Korkholz und Korkstöpseln.

Lacke und Firnisse aller Art, als: Asphalt Agtstein, Copal, Damar und Sandraklack, Spiritus und Kutschenlacke, Masitx und Leinölfirnisse und dergl., ferner: Lackmus, Leim aller Arten, als: Köllner, russischer, Mund-Pergament-, Tischler-, Vergolder- und Vogelleim, Leinku-

chen, Lindenkohle, Lupulin, Ledersalbe, Ligroine, Limonien und dergl.

Metalle, als: Blei und Bleioxyde (Bleiweiss, Bleizucker, Bleiglätte, Minium, salpeter- und schwefelfaures Blei), Zinn, Zink und Zinkoxyde, ferner: Magnesia, Malzextract, Mandelkleien, Manna, Mehlspeisen, Milchzucker, Milch condensirte, Moschus, Mumien, Mundwasser, Muscheln, Meerzwiebeln und dergl., Mineralwässer, Mooscaragen und Isländermoos.

Naphtalin, Nachtlichter, Nüsse gemeine, Hasel- und Brechnüsse.

Oele ätherische, Aether, Essenzen und Spirituosen aller Arten: zur Liqueurerzeugung und zur Parfümerie und zu medicinischem Gebrauche und dergl.

Oele fette, als: Olivenöl, Hanföl, Rüb- und Leinsamenöl, Mandelöl, Mohnöl, Ricinus- und Sesamöl, Lorbeer- und Nussöl, sowie Leberthran und Fischthran, ferner: Oblaten, Opium, Orban, Orseill, Ossasepiae und dergl.

Paraffin, Pastillen, Biliner und Vichy, Pech weisses, Pepsin, Persio, Pfirsichkorn, Phisik, Phosphor, Pickwachs, Pinsel, Pistazzen, Poliment, Politur, Potpourri, Pottasche, Paulinia, Putzpulver, Tamarinde, Pargamentpapier, Pignole, Pomeranzen, Porcellankitt und dergl.

Querictron- und Quittenkern.

Rauchkerzen, Rattengift, Reiskohlen, Reismehl, Reispuder, Rothsalz, Rouge, Rosenwasser und dergl.

Salze aller Arten, als: Bittersalz, Laugensalz, Salmiak-, Doppel- und Hirschhornsalz, Glauber-, Seignett- und Weinsteinsalz, Karlsbader, Marienbader und Franzensbader Salz, Koch- und Steinsalz, sowie Meersalz und dergl.

Säure aller Arten, als: Citronen-, Essig-, Benzoe-,

Carbol-, Gallus-, Phosphor- und Salicilsäure, Salpeter-, Salz- und Schwefelsäure, Tannin-, Weinstein- und Zuckersäure und dergl., ferner: Salpeter, Santonin, Schlagloth, Schmack, Schmalte, Schmelzglas, Schmirgel, Schrot, Schusterpappe, Schwämme, Schwefel, Schwefelleber, Schwefelblüthe, Schweinepulver, Schwerspath, Seidlitzpulver, Seifen aller Arten, als: Debreziner, Marseiller, Venetianer, Medicin- und Kaliseifen; Sepia, Sicativpulver, Siegellack, Silber, gerieben und geschlagen, Silberkugeln, Soda, Speisepulver, Spermacet, Spianter, Spodium, Stanniol, Stangenrauch, Stearin, Stärke, Stuhlrohr, Süssholzsaft, Zucker- und Kartoffelsyrup, Streusand und dergl.

Tincturen aller Arten von Wurzeln und Kräutern zur Liqueurerzeugung und zur Parfümerie, sowie zum medicinischen Gebrauche, ferner: Tamarinde, Taufstein, Terpentin, gemeiner und Lerchenterpentin, Traubenzucker, Thee, holländischer und chinesischer, Theriak, Tinte, Tintenpulver und Tintenspecies, Tornesob und Tusche.

Vanille, Vanilin, Vaselin, Veratrin, Vitriol, weissblau, grün und schwarz und dergl.

Waschpräparate aller Arten, als: Seifen, Soda, Aetznatron, Lauge, Waschpulver verschiedener Erzeugung, Stärkeglanz, Waschblau und dergl., ferner: Wachs, Pflanzenwachs, Erdwachs, Wachholderbeeren, Waldrauch, Wasserglas, Weinstein roher und raffinirter, Wismuth, Wienerweiss, Wurmpillen und dergl.

Zahnpasta, Zahnwasser und Zahnpulver, Zibeth, Zinnkraut, Zuckercouleur, Zinnasche und Zindhölzer.

Colonial- und Spezereiwaaren nebenbei, als: Zucker und Zuckewaaren, Kaffee und Kaffesourrogate, Reis, Rollgerste, Weinbeeren, Rosinen, Pflaumen und Kirschen, getrocknete Fische, als: Häringe, Aalfische, Sardi-

nen, Sardellen und dergl. m., Gewürze aller Arten, als: Safran, Pfeffer, Piment, Zimmt, Nelken, Macisblüthe, Anis, Fenchel, Coriander, Ingver, Sternanis, Cardamomen, Lorbeeren, und Lorbeerblätter und dergl., ferner; Rum, Arrac, Cognac, Franzbrantwein und Spiritus, alle Arten süsse und bittere Liqueure in Flaschen, alle Arten von Kerzen und Seifen, Käse, Chocoladen und dergl.

Co do sprzedaży trucizn, produktów chemicznych trucizny zawierających i w ogóle przetworów chemicznych zdrowiu szkodliwych, wydało c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych i handlu dnia 21 Kwietnia 1876 następujące rozporządzenie:

„Pod względem sprzedaży trucizn, produktów trucizny zawierających i przetworów chemicznych zdrowiu szkodliwych, wydają się przepisy następujące:

§. 1. Uznaje się za trucizny:

1. Arsen i wszystkie związki arsen zawierające.
2. Związki antynomu zawierające chlor i tlen.
3. Tlenniki i sole rtęci (licząc tu także związki chloru, bromu i jodu).
4. Fosfor pospolity.
5. Brom.
6. Kwas pruski i przetwory takowy zawierające; jako też wszelkie sinki metaliczne, wyjąwszy tylko te, które zawierają żelazo, jako część składową.
7. Przetwory gwałtownie działające, z jadowitych roślin i zwierząt pochodzące, lub jedynie sztuczną drogą otrzymywane, jak alkaloidy, kurara, kantarydyna it. d.

§. 2. Ubiegający się o upoważnienie do sprzedaży trucizn udowodnić powinien, że czyni zadość wymogom, do uzyskania takowego potrzebnym, w §. 27 ustawy przemysłowej wzmiankowanym, a mianowicie, że albo:

1. Skończył z dobrym skutkiem niższy oddział szkoły średniej lub szkoły równorzędnej, albo:
2. Że w inny sposób nabył dostatecznych wiadomości o truciznach i handlu takowemi, mianowicie przez dłuższe pełnienie obowiązków w handlu upoważnionym do sprzedaży trucizn i produktów trucizny zawierających lub w fabryce chemicznej.

§. 3. Trucizny pozwala się wydawać tylko przemysłowcom do sprzedaży trucizn upoważnionym, zakładom naukowym i szkołom publicznym, tudzież osobom, które okażą pozwolenie urzędownie jeszcze ważne (§§. 5 i 7) do kupowania trucizn.

Ten, który nabył truciznę za pozwoleniem urzędowem, nie może odstępować takowej ani za pieniądze ani za darmo osobom, które do handlu truciznami nie są upoważnione.

§. 4. Pozwolenie do nabywania trucizn daje władza administracyjna powiatowa, w której okręgu urzędowym mieszka ubiegający się o takowe.

Władza ta sprawdzić ma cel nabywania trucizn, tudzież, czy ubiegający się jest człowiekiem pewnym i w razie potrzeby wysłuchać w tej mierze naczelnika jego gminy, którego też zawiadomić należy o danem pozwoleniu.

Gdy zachodzi obawa nadużycia lub nieostrożnego obchodzenia się, pozwolenia odmówić należy.

§. 5. Gdy chodzi o pozwolenie, mające służyć na raz jeden, wydaje się kartę upoważniającą; osobom zaś, które do wykonywania swego rzemiosła lub zatrudnienia ciągle potrzebują trucizny, wydaje się upoważnienie do ciągłego nabywania.

Upoważnienie wydane być nie może na czas dłuższy nad 3 lata.

§. 6. Każda karta upoważniająca i każde upoważnienie do nabywania zawierać ma nazwisko osób upoważnionych i nazwę trucizny, która ma być nabywana.

W karcie upoważniającej wyrażona ma być nadto ilość trucizny, którą pozwala się nabyć.

Na kartach upoważniających i na upoważnieniach, zamieszczoną być ma osnowa §§. 3 (2 ustęp), 8 i 10, a na kartach upoważniających także osnowa §. 7 niniejszego rozporządzenia.

W upoważnieniach wyrazić należy dokąd są one ważne (§. 5) zapomocą formuły: „Ważne aż do (dzień kalendarzowy)“.

Karty upoważniające i upoważnienia wolne są od stępli.

§. 7. Gdy się kupuje truciznę za kartą upoważniającą, ten, na którego imię karta opiewa, zapisać ma w takowej datę nabycia, nazwę i ilość nabytej trucizny, ten zaś, który truciznę wydaje, potwierdzić ma, że ją wydał, a to z wymienieniem firmy przez podpisanie swojego nazwiska. Karta staje się przez to nieważną do dalszego nabywania.

§. 8. Posiadacze kart upoważnionych i upoważnień do nabywania. obowiązani są strzedz takowe starannie od nadużycia.

§. 9. Przemysłowcy, upoważnieni do sprzedaży trucizn, utrzymywać mają osobny rejestr sprzedaży, zapisując w takowym osobę, której, czas, kiedy wydano truciznę, jakoteż nazwę i ilość tejże, a w takich wypadkach, gdy truciznę wydawać tylko wolno za pozwoleniem urzędowem (§. 3), toż pozwolenie (kartę upoważniającą lub upoważnienie) z wymienieniem daty i władzy pozwalającej (§. 367 u. k.).

§. 10. Przemysłowcy, mający z trucizną do czynienia i wszyscy posiadający truciznę, starać się powinni zapobiedz, aby stąd nie wynikło żadne niebezpieczeństwo dla

zdrowia lub życia innych osób, a w szczególności, aby trucizny trzymane były zdala od wszelkich używek i lekarstw.

§. 11. W przedsiebiorstwach, prowadzących handel trucizną, ten który jest nad handlem przełożony, powinien mieć staranie, ażeby towary truciznowe należycie były zachowane i od innych odsobnione, jakoteż, aby naczynia truciznę zawierające, miały odpowiednie oznaczenia i były odpowiednio zamknięte.

W sprzedaży cząstkowej trucizn, jakoteż w przedsiebiorstwach potrzebujących trucizn do użytku, naczynia podręczne i składowe, w których trucizna trzymana jest na zapas, opatrzone być powinny napisem wpadającym w oczy „trucizna“, lub mieć na sobie wyobrażenie trupiej głowy, jak to jest w zwyczaju, zachowywać je należy oddzielnie pod zamknięciem.

W przedsiebiorstwach tego ostatniego rodzaju, właściciel lub kierownik obowiązany jest mieć zapasy trucizny zawsze w swojem własnem zachowaniu (§. 370 u. k.).

Naczynia i przyrządy, służące do przechowywania i zamykania trucizn, jeżeli są drewniane, rogowe lub kościane, nie mogą być wcale używane do jadła lub lekarstw, porcelanowe zaś, szklanne lub metalowe naczynia i sprzęty tego rodzaju dopiero wtedy, gdy są jak najstaranniej oczyszczone.

§. 12. W sprzedaży cząstkowej trucizny wydawać należy zawsze tylko dobrze opakowane i opieczętowane.

Kupujący upoważniać powinien do odbioru trucizn tylko osoby, którym można zaufać, że nie dopuszczą się ani nadużycia, ani nieostrożności; sprzedający także wydawać nie powinien trucizny osobom, które oczywiście wzniecają obawę.

Naczynia lub pakiety opatrzone być winny w sposób w oczy wpadający napisem „trucizna“ lub wyobrażeniem trupiej głowy, jak to jest w zwyczaju, z wymienieniem firmy sprzedającego.

Wydawania trucizn, nie można powierzać uczniom handlowym.

§. 13. Przesyłając trucizny, zapakować je należy starannie w naczyniach zamykających się szczelnie, nie dopuszczających wyciekania lub wysypania się zaopatrzonych napisem „trucizna“.

Przepisy, tyczące się szczególnych sposobów pakowania rozmaitych rodzajów trucizn, podany w regulaminie kolejowym z dnia 10 Czerwca 1874 r. (D. u p. L. 75) dla rozmaitych rodzajów trucizn zachowywać należy w ogólności, gdy się przesyła takie trucizny.

§. 14. Władza administracyjna I. instancyi utrzymywać powinna dokładne wykazy:

1. Przemysłowców, którzy w jej okręgu urzędowym sprzedają trucizny na zasadzie przepisów ustawy przemysłowej.
2. Wydanych upoważnień do nabywania trucizn.
3. Wydanych kart upoważniających do nabywania trucizn.

§. 15. Produkta zawierające truciznę (zioła jadowite i t. d.) §. 1 nieobjęte, tudzież przetwory chemiczne dla zdrowia niebezpieczne, jak: alkalia, licząc tu ługi gryzące i esencyję ługową, kwasy mineralne, kwas szczawikowy, niebezpieczne sole metaliczne i t. p., zachowywać powinni przemysłowcy w naczyniach i schowkach opatrzonych wyraźnym napisem, co zawierają i każdy, kto takowe posiada, trzymać je powinien zdala od używek i lekarstw.

W sprzedaży cząstkowej wydawać należy takie rze-

czy tylko dobrze opakowane, a nadto odnoszą się tutaj przepisy zawarte w drugim ustępie §. 12.

Posyłając artykuły takie oznaczyć je należy właściwemi nazwami.

Zresztą stósować należy w równej mierze także przepisy §. 13, tyczące się przesyłania tych artykułów.

§. 16. Artykuły farmakopei austryjackiej oznaczone krzyżykiem (†) w §. 1 rozporządzenia niniejszego nieprzytoczone, sprzedawać mogą trudniący się tym przemysłem tylko osobom do handlu takowemi lub do utrzymania apteki upoważnionym, osobom trudniącym się z rzemiosła wyrobem chemikaliów, lub zakładom naukowym i szkołom publicznym.

§. 17. Wykroczenia przeciwko niniejszemu rozporządzeniu, o ile nie podlegają powszechnej ustawie karnej lub przepisom karnym ustawy przemysłowej, karane będą podług rozporządzenia ministeryjalnego z d. 30 Września 1857 r. (Dz. u. p. L. 198).

§. 18. Rozporządzenia dotychczasowe, tyczące się istoty przepisów niniejszych, tracą moc obowiązującą od czasu, gdy niniejsze rozporządzenie zacznie obowiązywać.

Atoli przepisy osobne, tyczące się przemysłu aptekarskiego nie zostają w niczem naruszone.

---

8. Piwiarnie, kawiarnie, sklepy, hotele, restauracyje, zajazdy i ogrzewalnie.

Przy sklepach korzennych urządzane piwiarnie i restauracyje mieszczą się w lokalach prawie wszędzie takich, gdzie wentylacyi nie ma, a jeżeli jest jaka, to tak niedostateczna, że wieczorami, kiedy są napełnione gośćmi,

przedstawiają ciepłotę jak w łaźni i tumany dymu. Stan taki nie może żadną miarą wpływać korzystnie na zdrowie gości, przeciwnie muszą takie lokale stawać się źródłem nieżytów spojówkowych, krtani i oskrzeli i zapaleń gardła. Stan taki trafia się także w naszych kawiarniach. To dało powód do wydania następującej odezwy:

„W myśl uchwały Komisyi sanitarnej miasta Krakowa, Magistrat wzywa niniejszem właścicieli wszystkich lokali publicznych w mieście, jak: kawiarni, cukierni, restauracyj, piwiarni, winiarni, miodostyni, szynkowni i t. p., ażeby ze względów sanitarnych urządzili w tychże lokalach odpowiednie przyrządy wentylacyjne, w terminie najdalej do końca Sierpnia 1885.

Po upływie tego terminu zarządzi Magistrat rewizyję wspomnionych lokali, celem przekonania się, o ile niniejsze rozporządzenie wykonane zostało i celem wydania dalszych zarządzeń".

W większej części naszych hotelów wychodki są niedostatecznie urządzone, brak w nich zabezpieczenia gości od zaziębienia i w ogóle nie robią one wrażenia domów czysto utrzymywanych. Dopiero wyjątkowo i to z powodu konkurencyi zabierają się niektóre do urządzenia waterklozetów i korytarzy dobrze przewietrzanych.

W restauracyjach odbywane rewizyje naczyń kuchennych, wykazały w dwóch rondle niedostatecznie pobielone. Te zaraz odłożono i polecono je bezzwłocznie oddać do pobielenia. Powtórną rewizyję odbyto w nich celem przekonania się, czy poleceniu stało się zadosyć. Nadmienić wypada, że w mniejszych restauracyjach prawie powszechnie są naczynia żelazne w użyciu.

Zajazd najgorszy w ul. Karmelickiej skazany stanowczo na zamknięcie, przestał istnieć jako źródło zanie-

czyszczenia powietrza na znaczną rozległość. Dostawał się bowiem z tego zajazdu przez sień do rynsztoka ulicznego mocz koński.

Byłoby bardzo pożądanem, aby taki sam los już raz spotkał zajazd w domu narożnym pod L. or. 1 w ul. Kopernika, a względnie pod L. or. 15 w ul. Kolejowej. Ważne zakłady uniwersyteckie tam się mieszczą i bardzo wielu lokatorów. I jedynie brakowi pomieszkań trzeba przypisać, że pomimo jak najgorszego powietrza, bo żrącego, przepełnionego amoniakiem, jaki się wywięzuje szybko z końskiego moczu, ludzie tam w pomieszkaniach stałych wytrzymać mogą.

Ogrzewalnie. Jak w poprzednich latach już nadmieniono w sprawodzdaniach fizykackich, gmina m. Krakowa urządza przytułek ciepły na noc dla najuboższej klasy ludności w t. z. ogrzewalniach. Na ten cel wynajmuje się z wielkim trudem zwyczajnie w III obwodzie po kilka stancyj, opłaca się za ich wynajęcie wysoki czynsz, bo nikt nie ma ochoty pozwolić sobie założyć w swojej realności ogniska tyfusu i tam pokazują się na noc najbrudniejsze włóczęgi, bardzo często z zawiązkiem choroby zakaźnej. Tam jeden przy drugim zwyczajnie leży na gołej pryczy lub podłodze.

Jakie bywa powietrze w takich ogrzewalniach, o tem może mieć pojęcie tylko ten, kto miał odwagę albo obowiązek zajrzenia w to ognisko wstrętnej woni. I inaczej tam być nie może, gdy mieszkańcy ogrzewalń nie mają tam sposobności do oczyszczenia ciała i odkładania łachmanów brudnych i często przemokniętych; gdy o przewietrzaniu dostatecznem tam mowy nie ma, bo chociażby szczelinami koło drzwi dobrze przewiewało, to dla uratowania ciepła tak upragnionego dla zziębłych przez cały dzień nędzarzy, nawet najsurowszy dozorca ogrzewalni,

nie miałby serca, i odwagi pozostawiać otworem jakiekolwiek przyrządy wentylacyjne.

Powietrze zepsute tak przejdzie całą ogrzewalnię w nocy, że w dzień po opróżnieniu jej przez mieszkańców, otwieranie drzwi i okien nie wystarcza, aby je pozbawić tego zaduchu prawdziwie kaziennego.

W ogrzewalniach przeto tylko silniejsze organizmy mogą bezkarnie przezimować nie popadając w tyfus plamisty, gdy zaś młodzi i starzy, więc i dzieci razem się tam sadowią, nic dziwnego, że w nich musi się szerzyć także zepsucie moralne. Dlatego profilaktyka lekarska działać może jednostronnie, ochraniając ludność od zarazy tyfusowej w ogrzewalniach i nie mniej ważne zadanie jest tam do spełnienia, aby się pomiędzy nią nie mogła szerzyć także zaraza moralna.

Tym zadaniom nie sprostają ogrzewalnie dotychczasowe. Reforma w ich urządzeniu musi nastać jak najrychlej, chociażby nawet gmina w tej mierze znaczniejszą ofiarę ponieść musiała. Mianowicie powinny się założyć w mieście naszem przytuliska i to przez stowarzyszenia dobroczynne. Dziełu miłosierdzia podołają tylko siły zbiorowe, prywatne. A w pierwszem rzędzie do tego wzniosłego zadania byłyby u nas powołane osoby duchowne, zakonne. I tak samo jak X. Siemaszko potrafił żebraczką dziatwę zgromadzić koło siebie, ubrać ją, dać jej stałe pomieszkanie i naukę, stowarzyszenie przytuliskowe będzie musiało dojść do posiadania własnych budynków, w którychby ubóstwo mogło znaleść przez cały rok schronienie.

Przytuliska takie kierujące się własnym statutem, miałyby za zadanie przyjąć w ciągu miesiąca jak to się w innych większych miastach dzieje, przynajmniej sześć razy na nocleg jednę i tę samą osobą i dać jej w ciągu

tego czasu rano i wieczór ciepłą zupę i porcyję chleba. Zbytecznie o tem mówić, że kąpiel w razie potrzeby, a nadto pomoc lekarską, musianoby zapewnić gościom takich przytulisk.

9. Kolonije wakacyjne, Sokół i Towarzystwo wioślarskie.

W historyi rozwoju miasta pod względem zakładów i Stowarzyszeń mających na celu wzmacniać organizm, a tem samem potęgować w nim odporność na wszelkie wpływy chorobotwórcze, należy z prawdziwą radością zanotować powstanie Stowarzyszenia „Kolonij wakacyjnych“, Stowarzyszenia gimnastycznego „Sokół“ i „Towarzystwa wioślarskiego“.

a) Kolonije wakacyjne. Już od lat kilku tak w łonie Towarzystwa lekarskiego jak i w komisyi sanitarnej poruszano myśl wprowadzenia w życie Stowarzyszenia kolonij wakacyjnych. Praktycznie pokierował tą sprawą i doprawadził ją do stanowczego załatwienia najwięcej zasłużony około podniesienienia miasta pod względem sanitarnym nigdy niestrudzony i nie dający się niczem zrazić w przeprowadzeniu swoich planów Radca miejski Prof. Dr. Domański.

Stowarzyszenie kolonij wakacyjnych utworzyło się na zasadzie następującego Statutu:

§. 1. Celem Towarzystwa jest zakładać i utrzymywać kolonije po wsiach, w którychby słabowite dzieci chrześciańskie w Krakowie przebywające, mogły w miesiącach letnich pozostawać pod stosowną opieką i pod wpływem świeżego powietrza, tudzież odpowiedniego pożywienia poprawiać się na zdrowiu.

Siedzibą Towarzystwa jest Kraków.

§. 2. Do kolonij wakacyjnych przyjmowane być mogą dzieci słabowite, przedewszystkiem do szkół uczęszczające, wieku od 8 do 14 lat, które pobytu na świeżem powietrzu potrzebują, jeżeli ich rodzice lub opiekunowie wykażą wiarygodnie swe ubóstwo.

Wyjątkowo przyjąć można do kolonij wakacyjnych dzieci rodziców lub opiekunów utrzymanie własne mających, jednak za oznaczonem i z góry opłaconem wynagrodzeniem.

§. 3. Towarzystwo zostaje pod opieką Protektora lub Protektorki i składa się z członków dobrodziejów, członków stałych i czasowych bez różnicy płci.

Członkowie dobrodzieje opłacą jednorazowo składkę w kwocie przynajmniej 100 złr.

Członkowie stali płacą jednorazowo składkę w kwocie przynajmniej 200 złr.

Członkowie czasowi opłacają roczną składkę w kwocie przynajmniej 2 złr.

Członkowie dobrodzieje i członkowie stali nie są obowiązani do uiszczania rocznej składki, korzystają wszakże z wszystkich praw członków Towarzystwa.

§. 4. Każdy członek Towarzystwa ma prawo a) uczestniczyć w obradach ogólnego zgromadzenia, b) ma prawo biernego i czynnego wyboru, c) przedstawiania wniosków, d) głosowania w sprawach Towarzystwa, e) interpelowania komitetu.

§. 5. Składki członków dobrodziejów, członków stałych i czasowych stanowią fundusz Towarzystwa, który powiększać się może dochodami z urządzanych na ten cel odczytów, koncertów, przedstawień teatralnych, zabaw publicznych, loteryj i t. p.

Towarzystwo przyjmuje także dary w pieniądzach,

artykułach żywności, jakoteż i innych przedmiotach przydatnych do kolonij wakacyjnych.

§. 3. Członkowie dobrodzieje, członkowie stali i czasowi stanowią razem ogólne zgromadzenie Towarzystwa, do którego należy:

a) Wysłuchanie zdania sprawy z czynności komitetu.
b) Zatwierdzenie rachunków, corocznie przez komitet składanych.
c) Wybór Protektora lub Protektorki, członków komitetu i dwóch kontrolorów.
d) Zakupno lub sprzedaż nieruchomości i zaciągnienie pożyczki.
e) Zmiana statutu.
f) Rozwiązanie Towarzystwa.

Ogólne zgromadzenie odbywa się przynajmniej raz na rok, w ostatnich czterech tygodniach przed Wielkanocą na zaproszenie komitetu. Oprócz tego na żądanie protektora lub protektorki lub przynajmniej 10 członków Towarzystwa winien jest komitet zwołać ogólne zgromadzenie w przeciągu dni 14. Do ważności uchwał potrzeba obecności przynajmniej 20 członków; gdyby jednak ogólne zgromadzenie dla braku kompletu do skutku nie przyszło, powtórne z tym dodatkiem będzie zwołane, iż uchwały i postanowienia jego bedą prawomocne bez względu na ilość obecnych członków Towarzystwa.

Na ogólnem zgromadzeniu przewodniczy prezes Towarzystwa lub jego zastępca, a w ich nieobecności większością głosów wybrany członek Towarzystwa. W razie równości głosów przy tym wyborze rozstrzyga los.

Uchwały ogólnego zgromadzenia zapadają prostą większością głosów obecnych członków, w razie równości głosów rozstrzyga przewodniczący.

Wszelkie wybory odbywają się kartkami.

§. 7. Organem kierującym Towarzystwa jest komitet przez ogólne zgromadzenie na trzy lata wybierany.

Komitet składa się z prezesa, jego zastępcy i ośmiu członków.

Posiedzenia komitetu odbywają się regularnie co kwartał a nadto w razie potrzeby.

Wszelkie wybory w komitecie odbywają się kartkami tak samo, jak i w zgromadzeniu ogólnem.

Do ważności uchwał komitetu potrzebną jest obecność przewodniczącego lub jego zastępcy, i przynajmniej czterech członków.

Uchwały zapadają prostą większością głosów, w razie ich równości rozstrzyga przewodniczący.

Prezes Towarzystwa lub w razie nieobecności jego zastępca przedstawia na zewnątrz Towarzystwo, mianowicie w obec Władz, kieruje obradami komitetu i ogólnego zgromadzenia, przestrzega postanowień statutu, wykonania uchwał komitetu i ogólnego zgromadzenia, podpisuje łącznie z jednym członkiem komitetu pisma, ogłoszenia i odezwy od komitetu lub ogólnego zgromadzenia tudzież kontrakty i wszelkie inne akty i dokumenty.

Dopóki wybór komitetu według przepisu niniejszego statutu nie nastąpi, założyciele Towarzystwa pełnić będą czynności komitetu.

§. 8. Do zakresu działania komitetu należą wszystkie czynności z wyjątkiem tych, które są przekazane według §. 6. ogólnemu zgromadzeniu.

W szczególności komitet:

1. Przyjmuje członków Towarzystwa.

2. Mianuje opiekunów kolonij wakacyjnej.

3. Ustanawia według potrzeby etat administracyjny i służbowy.

4. Zarządza funduszami Towarzystwa i oznacza wynagrodzenia, tudzież zwykłe wydatki administracyjne.

5. Ustanawia instrukcyją dla kolonij wakacyjnych.

§. 9. Dwaj kontrolorowie przez ogólne zgromadzenie na trzy lata wybierani sprawdzają rachunki przez komitet corocznie składane i przedkładają je ogólnemu zgromadzeniu z odpowiedniemi wnioskami.

§. 10. Towarzystwo ukonstytuuje się, skoro przynajmniej 20 członków liczyć będzie.

Skoro zebrane datki urosną do sumy, które wystarczą na opłacenie najmu lokalu na kolonię wakacyjną, na zakupno inwentarza i utrzymanie przynajmniej 10 dzieci w kolonii wakacyjnej przez miesiąc, kolonija wakacyjna otwartą zastanie za uchwałą ogólnego zgromadzenia.

§. 11. Spory ze stosunku Towarzystwa wynikające, załatwiane będą z wyłączeniem drogi sądów zwyczajnych przez sąd polubowny.

Obydwie strony obierają w tym celu po jednym sędzi z poza koła Towarzystwa, wybrani zaś dwaj trzeciego, przyczem, gdyby się na wybór tego trzeciego zgodzić nie mogli, rozstrzyga los.

Wybrani sędziowie co do postępowania nie związani przepisami ustawy sądowej, rozstrzygają według sumienia ostatecznie bez dozwolenia odwołania się do sądów zwykłych.

§. 12. Na przypadek rozwiązania Towarzystwa zebrany lub pozostały fundusz i inwentarz oddane będą gminie krakowskiej z tem zastrzeżeniem, że gdyby później na nowo kolonije wakacyjne dla chrześcijańskich dzieci krakowskich miały być założone, gmina otrzymany po rozwiązaniu Towarzystwa fundusz na korzyść tych nowych kolonij wakacyjnych odać ma z wyjątkiem inwentarza i dla

tego nie naruszając kapitału, tylko procenta pobierać może.

Po ukonstytuowaniu się komitetu kolonijnego stowarzyszenia postarano się o jak najzdrowsze miejscowości dla wysyłania dzieci, mianowicie: dla chłopców w Rudawie, dla dziewcząt w Siedlcu.

Pierwsza partyja kolonistów wyruszyła 1 i 2 Lipca, mianowicie 10 chłopców i 10 dziewcząt.

Przy wyborze kolonistów kierowano się stanem zdrowia kandydatów i stosunkami majątkowemi ich rodziców i opinią dyrekcyj szkół.

Co do badania lekarskiego zebrano następujące szczegóły:

1. Datę urodzenia.
2. Wysokość.
3. Ciężar ciała.
4. Siłę mięśniów przedramienia.
5. Cerę twarzy.
6. Odżywienie.
7. Zboczenia odżywcze.

Kolonistów umieszczono w szkołach a opiekę nad nimi poruczono nauczycielowi i nauczycielce, którzy pod każdym względem kierownictwo nad nimi objęli.

Zapewniono im także opiekę duchowną i lekarską na wypadek choroby a nadto członkowie komitetu odwiedzali kolonistów w czasie ich pobytu.

Żywność ich stanowiła przeważnie mięso i mleko.

Druga partyja wyruszyła 1 Sierpnia, mianowicie 10 chłopców i 10 dziewcząt.

Obydwie wysyłki zajęły na pomieszkanie szkoły. Okazywały one w 79% zołzy u chłopców, a w 80% zołzy u dziewcząt.

Po powrocie dzieci z kolonij wakacyjnych biorąc za 100 stan ich przy wyjeździe, przedstawił się ich stan:

	Dla chłopców.	Dla dziewcząt.
Wysokość	104.13.	104.98.
Ciężar	104.53.	105.68.
Siła rąk	111.60.	122.41.

Podobnie jak i w kolonijach wakacyjnych warszawskich, dziewczęta w naszych kolonijach odniosły większe korzyści aniżeli chłopcy.

Komisyja sanitarna przedstawiła Sekcyi IV Rady miejskiej potrzebę wprowadzenia w życie szkoły gimnastycznej, szermierki i jazdy konnej, lecz otrzymała od tejże Sekcyi następujące oświadczenie:

„Odstępuje się na teraz od zamiaru zakładania kosztem gminy szkół, gimastycznej, szermierki i jazdy konnej, z powodu, że usiłowanie w tym kierunku prywatnym pozostawić należy; tem więcej, gdy Stowarzyszenie „Sokół“ już w roku bieżącym szkołę gimnastyczną założy, tudzież z powodu tego, że w danym razie gmina przez udzielenie odpowiedniej subwencyi prywatnym, cele te poprzeć będzie mogła.

O czem Magistrat Świetną komisyję sanitarną odnośnie do uchwały Szanownej komisyi z dnia 17 Października 1883 L. 33048 zawiadamia“.

Wobec tego z prawdziwą wdzięcznością mogło przyjąć miasto do wiadomości, że zorganizowano

b) „Sokół“, Stowarzyszenie gimnastyczne, które rozpoczęło spełniać swoje zadanie na mocy statutu zatwierdzonego reskryptem c. k. Namiestnictwa z d. 23 Lutego 1885 r. do L. 10569 i z d. 2 Września 1886 do L. 20723. Statut ten brzmi:

I. Nazwa, siedziba i godło.

§. 1. Stowarzyszenie ma nazwę: Stowarzyszenie gimnastyczne „Sokół“ w Krakowie. Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Kraków a godłem sokół w locie.

II. Cel i środki Stowarzyszenia.

§. 2. Celem Stowarzyszenia jest:

a) Pielęgnowanie gimnastyki w ogóle, a w szczególności higijenicznej, wychowawczej i ćwiczeń zbiorowych gimnastycznych.

b) Kształcenie w szermierce, strzelaniu do tarczy, pływaniu i konnej jeździe, tudzież inne ćwiczenia fizyczne.

§. 3. Środki do tego są:

a) Utrzymanie zakładu gimnastycznego dla członków, a w miarę możności także strzelnicy, pływalni i ujeżdżalni.

b) Utrzymywanie szkoły gimnastycznej dla nie-członków

c) Regularne odbywanie ćwiczeń w zakładzie, a kiedy niekiedy publicznych popisów.

d) Kształcenie nauczycieli gimnastyki dla szkół publicznych.

e) Wspieranie a w miarę możności zakładanie i wydawanie pism i dzieł, mogących wpłynąć na rozwój umiejętnej gimnastyki w kraju.

f) Wspólne wycieczki i zabawy.

III. Skład Stowarzyszenia.

§. 4. Członkiem Stowarzyszenia może być każdy czci nieposzlakowanej, kto ukończył 18-ty rok życia.

§. 5. Członkami są:

a) Honorowi.
b) Założyciele.
c) Wspierający.
d) Zwyczajni.

Członków honorowych mianuje Walne Zgromadzenie na wniosek wydziału z pośród osób zasłużonych czy to w ogóle około publicznego dobra, czy to w szczególności około rozwoju Stowarzyszenia. Członkowie honorowi używają wszelkich praw członków nie będąc obowiązanymi do ponoszenia żadnych ciężarów. Innych członków przyjmuje Wydział i to na założycieli za jednorazowem złożeniem przynajmniej 100 złr. na cele Stowarzyszenia, a na wspierających zaś za złożeniem przynajmniej 10 złr. rocznie; członków zwyczajnych mianuje Wydział przez balotowanie na przedstawienie dwóch innych członków Stowarzyszenia, skoro opłacą wpisowe w kwocie 1 złr. tudzież wkładkę miesięczną z góry w kwocie przez Wydział dorocznie ustanowionej, nadto zobowiązuje się każdy członek zwyczajny własnoręcznym podpisem w księdze członków do przestrzegania statutów i regulaminów Stowarzyszenia.

§. 6. Wydział, odmawiając przyjęcia na członka, czyni to bez podania powodów. Nieprzyjętemu służy prawo odwołania się do Zgromadzenia Ogólnego.

§. 7. Członkowie mają prawo brać udział we wszelkich czynnościach, wynikających z celu Stowarzyszenia; prawo bezpłatnego korzystania z zakładu gimnastycznego i biblioteki; prawo głosowania, podawania wniosków; interpelowania, wybierania i wybieralności; prawo używania jednakiego ubioru.

§. 8. Członkiem Stowarzyszenia być przestaje:

a) Kto uiściwszy się z możliwych zaległości, wystąpienie swoje ze Stowarzyszenia pisemnie u Wydziału zgłosi.

b) Kto dłużnym będąc trzechmiesięczną wkładkę nie uiści jej w przeciągu miesiąca od dnia wezwania go przez wydział.
c) Kogo sąd honorowy wykluczy.

IV. Fundusze.

§. 9. Fundusze Stowarzyszenia powstają:
a) Z wpisowego i wkładek członków.
b) Z opłat, z wynagrodzeń za naukę w szkole gimnastycznej lub za używanie przyrządów przez nieczłonków.
c) Z zapisów lub datków dobrowolnych.
d) Z dochodów, urządzanych na rzecz Stowarzyszenia zabaw, koncertów, odczytów i t. p.

§. 10. Fundusze dzielą się na zapasowy i obrotowy.
a) Zapasowy powstaje z wpisowego, z wkładek założycieli, z zapisów i datków dobrowolnych, tudzież z kwot przeznaczonych na to na wniosek Wydziału przez Walne Zgromadzenie.
b) Fudusz obrotowy stanowią dochody z wkładek członków wspierających i zwyczajnych, tudzież wyliczone w §. 9 b) i d).

§. 11. Fundusz obrotowy służy na pokrycie bieżących potrzeb Stowarzyszenia, zapasowy zaś na pokrycie możliwego deficytu w bilansie rocznym, tudzież na rozszerzenie działalności Stowarzyszenia w myśl §. 2 i 3, stosownie do wniosków Wydziału przez Walne Zgromadzenie przyjętych.

V. Zarząd.

§. 12. Sprawami Stowarzyszenia zarządza Walne Zgromadzenie, Wydział i Komisyja rewizyjna.

A) Walne Zgromadzenie.

§. 13. Walne Zgromadzenie zwyczajne zwołuje Wydział raz do roku najpóźniej do końca Lutego; nadzwyczajne zaś, ilekroć to uzna za potrzebne lub na pisemne żądanie przynajmniej 30 członków i to najpóźniej we dwa tygodnie od wniesienia takiego żądania, jeżeli żądający sami dłuższego terminu nie określili.

§. 14. Walne Zgromadzenie ważnem jest, jeżeli zwołanie go przynajmniej tydzień przed zebraniem ogłoszonem zostało wraz z podaniem porządku obrad w lokalach Stowarzyszenia tudzież w pismach codziennych krakowskich, jeżeli na Zgromadzeniu znajduje się przynajmniej 60 członków prócz wydziałowych. Do uchwalenia jednakże rozwiązania Stowarzyszenia wymaga się obecności przynajmniej połowy członków. W razie niedojścia Walnego Zgromadzenia następne, które może mieć tylko taki sam porządek obrad, ważne jest bez względu na ilość obecnych, wyjąwszy, gdyby na porządku obrad była sprawa rozwiązania się.

§. 15. Do Walnego Zgromadzenia należy:

a) Mianowanie członków honorowych.
b) Uchwalenie i zmienianie statutu tudzież regulaminu swych obrad.
c) Wybory Wydziału, Komisyi rewizyjnej i Sądu honorowego.
d) Przyjmowanie do wiadomości sprawozdań od wydziału, komisyi rewizyjnej tudzież powzięcie uchwał nad wnioskami tychże.
e) Rozstrzyganie w tych wypadkach, jeżeli kandydat na członka nieprzyjęty przez Wydział odwoła się do Walnego Zgromadzenia.
f) Rozwiązanie Stowarzyszenia.

§. 16. Uchwały Walnego Zgromadzenia zapadają bezwzględną większością głosów prócz zmian statutu i rozwiązania Stowarzyszenia, do którychto uchwał wymaga się większości $^2/_3$ obecnych.

§. 17. Walne Zgromadzenie obraduje nad temi tylko sprawami i wnioskami, które porządkiem obrad zapowiedziano; nad innemi w takim tylko razie, jeżeli prosta większość obecnych za nagłe je uzna.

§. 18. W razie równości głosów rozstrzyga prezes, a przy wyborach los.

B) Wydział.

§. 19. Wydział składa się z 25 członków, a wybiera z pośród siebie bezwzględną większością głosów prezesa „Sokoła“ będącego zarazem przewodniczącym Wydziału, podskarbiego, gospodarza i sekretarza, a mianuje chorążego z pośród członków stowarzyszenia. Jeżeliby przy wyborze prezesa po trzechkrotnem głosowaniu nikt bezwzględnej większości głosów nie otrzymał, Wydział może wybrać prezesa z poza swego grona, także bezwzględną większością głosów. Jeżeli który z członków wydziału wystąpi lub wyboru nie przyjmie, wchodzi w jego miejsce ten, który przy ostatnim wyborze Wydziału największą liczbę głosów otrzymał.

§. 20. Posiedzenia Wydziału odbywają się przynajmniej raz na miesiąc; zwołuje je prezes z własnej inicyjatywy, a nadzwyczajne na pisemne żądanie przynajmniej 4 członków Wydziału. Do ważności posiedzenia Wydziału potrzeba obecności prezesa lub jego zastępcy i przynajmniej 10 innych wydziałowych.

§. 21. Do Wydziału należy:

a) Załatwianie bieżących spraw Stowarzyszenia.

b) Przyjmowanie i uwalnianie od obowiązków urzędników (nauczycieli, lekarza i t. p.) i służby Stowarzyszenia.

c) Uwalnia członków zwyczajnych częściowo lub zupełnie od wkładek miesięcznych. Liczba uwolnionych nie może wszelako przenosić 15% ilości członków zwyczajnych.

d) Przyjmowania członków.

e) Uchwalenie regulaminów, instrukcyj.

f) Urządzanie zabaw, odczytów, wycieczek, popisów publicznych i t. p. i mianowanie w tym celu komisyj i komitetów.

g) Zarządzanie majątkiem stowarzyszenia, zakładami jego i szkołą.

h) Wykonanie uchwał Walnego Zgromadzenia, przedstawianie mu sprawozdań i wniosków.

i) Doroczne ustanawianie wielkości wkładki miesięcznej dla członków zwyczajnych, tudzież załatwianie wszelkich spraw Stowarzyszenia, o ile statutem dla Walnego Zgromadzenia wyłącznie zachowane nie zostały.

§. 22. Uchwały Wydziału zapadają bezwzględną większością głosów; w razie równości głosów rozstrzyga prezes, a przy wyborach los.

§. 23. Prezes reprezentuje Stowarzyszenie na zewnątrz; ma prawo należenia mocą swego urzędu do wszelkich komitetów i komisyj prócz rewizyjnej; podpisuje pisma od Stowarzyszenia wraz z sekretarzem, a z podskarbim asygnaty pieniężne. W czasie nieobecności prezesa wyręcza go w prawach i obowiązkach jego zastępca.

§. 24. Czas urzędowania Wydziału trwa przez rok jeden.

C) Komisyja rewizyjna.

§. 25. Komisyja rewizyjna składa się z trzech członków obranych przez Walne Zgromadzenie z poza Wydziału na rok jeden; ma prawo przeglądać za wiedzą prezesa rachunki i kasę Stowarzyszenia każdej chwili bez poprzedniego zawiadomienia podskarbiego, ma obowiązek to uczynić przed każdem dorocznem zwyczajnem Zgromadzeniem Walnem i prawo podania temuż odpowiednich wniosków.

VI. Sąd honorowy.

§. 26. Sąd honorowy składa się z trzech członków obranych na rok jeden przez Walne Zgromadzenie. Działa w dwóch wypadkach:

a) Gdy Wydział poda wniosek o wykluczenie kogo ze Stowarzyszenia.

b) Gdy między członkami wyniknie spór ze stosunków Stowarzyszenia, w którymto razie każdej ze stron wolno przydać do składu sądu honorowego po jednym arbitrze z członków Stowarzyszenia.

§. 27. Od orzeczeń sądu honorowego apelacyi nie ma.

VII. Rozwiązanie Stowarzyszenia.

§. 28. W razie rozwiązania Stowarzyszenia, o majątku jego ruchomym i nieruchomym rozstrzygnie ostatnie Walne Zgromadzenie.

Sprawozdanie przedłożone przez wydział tegoż Stowarzyszenia za rok 1885 przedewszystkiem zaznacza, że jedynie dzięki ofiarności zacnych obywateli uzyskali miejsce dla ćwiczeń gimnastycznych. Rada szkolna krajowa powierzyła Stowarzyszeniu udzielanie nauki gimnastyki uczniom gimnazyjum św. Jacka, następnie także szkoła

rolnicza w Czernichowie pozyskała nauczyciela dla gimnastyki dla swoich uczniów. Otwarto także naukę gimnastyki dla panien.

Grono nauczycieli składało się z 8 osób oprócz tego było 9 przodowników.

Na boisku letniem ćwiczyło się 95 członków. Z tych pomiarowi sił poddało się 63 członków a wynik był następujący: w stopniu 0 był 1 członek, w stopniu I. było 34, w stopniu II. było 27, w stopniu III. był 1 członek. Po przeniesieniu się do sali w Październiku, ćwiczyło się 119 członków.

Próby siły odbyło 104 członków. Wtedy nie było żadnego w stopniu 0; 45 było w stopniu I; 58 w stopniu II. i w stopniu III.

Pod względem wieku brali udział w ćwiczeniach członkowie od 18 do 58 lat.

W zakres gimnastyki towarzyskiej wchodziły jako ćwiczenia wspólne:

1. Ćwiczenia z ciążkami miejscowe i postępowe.
2. „ „ „ z laskami.
3. „ „ „ z maczugami.
4. Szermierka wolna.
5. Ćwiczenia rzędowe, pochody i biegi.

Jako ćwiczenia zastępowe: Na skoczni: skok w wyż, w dal i wyż, w wyż i w dal, w głąb z pomostu, wreszcie wołtyże na koniu i koźle. Na wspinalni przerabiane ćwiczenia na linie gładkiej, węzłowej, szczeblowej, tyczkach, drabinie sznurowej, pionowej, skośnej i maszcie.

Z przyrządów robiono ćwiczenia: na drążku, poręczkach, kółkach, orczyku, krążniku. Z równoważni ćwiczono na desce krawędziowej i belku równoważnym.

Obok członków ćwiczyli się uczniowie Towarzystwa

w wieku od 6 do 16 lat i 307 uczniów gimnazyjum św. Jacka, w oddziałach do 80 uczniów liczących.

Panien ćwiczyło się początkowo 7, w końcu roku 1885 doszła ich liczba do 27, i to na drabinie skośnej, poziomej, belku równoważnym, drążku, poręczkach, kółkach, orczyku, koniu i koźle, z uwzględnieniem właściwości gimnastyki żeńskiej.

Przyrządów ilość tak znacznie wzrosła, że na raz mogło się ćwiczyć 10 do 12 zastępów. Tak w pierwszym zaraz roku swojego istnienia nietylko ilość ćwiczących się w gimnastyce była bardzo liczną, ale i wzmocnienie sił stało się u członków Stowarzyszenia bardzo widocznem.

c) Stowarzyszenie wioślarskie ukonstytuowało się na zasadzie następującego statutu:

§. 1. Siedzibą Towarzystwa jest Kraków.

§. 2. Celem krakowskiego Towarzystwa wioślarskiego jest zachęcanie do jazdy na czółnach, łodziach wiosłowych i żaglowych, oraz staranie się o ulepszenie ich budowy.

Dla osiągnięcia powyższego celu urządza Towarzystwo doroczny obchód wianków, wyścigi wodne, niemniej zajmuje się Towarzystwo czynnościami przyczyniającemi się do rozwoju sił fizycznych, a w szczególności: ćwiczeniami gimnastycznemi, pływaniem i bieganiem na łyżwach.

§. 3. Towarzystwo składa się z członków czynnych i honorowych.

§. 4. Członkiem czynnym Towarzystwa może być każdy na przedstawienie dwóch członków Towarzystwa, przez wydział przyjęty.

§. 5. Członkami honorowymi krakowskiego Towarzystwa wioślarzy mianuje walne zgromadzenie na przedstawienie wydziału osoby, którym pragnie okazać uznanie za zasługi około rozwoju Towarzystwa położone.

§. 6. Członkowie czynni wnoszą do kasy krakowskiego Towarzystwa wioślarskiego wkładki miesięczne w wysokości przez walne zgromadzenie oznaczyć się mającej i wpisowe wynoszące podwójną wkładkę miesięczną.

Członek nie uiszczający wkładki przez 3 miesiące, uważany będzie za występującego z Towarzystwa.

Członek zalegający z wkładką przez miesiąc przestaje korzystać z praw członkom przysługujących.

§. 7. Członkom czynnym przysługuje prawo uczestniczenia w zebraniach i wyboru na godności Towarzystwa, jak nie mniej prawo udziału w czynnościach §. 2-gim objętych.

Członkowie honorowi wolni są od wpisowego i wkładek miesięcznych.

§. 8. Kto dopuszcza się czynu hańbiącego, lub działa na szkodę Towarzystwa, zostaje wykluczonym przez walne zgromadzenie na wniosek wydziału.

§. 9. Zgromadzenia walne bywają zwyczajne i nadzwyczajne.

Zgromadzenia zwyczajne odbywają się raz na rok w miesiącu Styczniu.

Do ważności uchwał walnego zgromadzenia potrzebną est obecność $^1/_3$ członków Towarzystwa.

Jeżeli walne zgromadzenie zwyczajne nie odbyło się dla braku kompletu, obowiązany jest prezes zwołać w przeciągu dni 14 zgromadzenie nadzwyczajne, którego uchwały bez względu na ilość obecnych członków będą prawomocne.

Pod rozpatrzenie walnego zgromadzenia podpadają następujące przedmioty:

1) Wnioski o zmianach w statucie.
2) Zatwierdzenie przepisów dotyczących wewnętrznego zarządu Towarzystwa.

3) Wybór prezesa i jego zastępcy, skarbnika, 12 członków wydziału, komisyi rewizyjnej oraz członków honorowych. (Wybór odbywa się za pomocą kartek).
4) Sprawozdanie wydziału z powierzonego mu zarządu.
5) Sprawozdanie roczne z działalności Towarzystwa po sprawozdaniu przez komisyję rewizyjną składającą się z trzech członków.
6) Zatwierdzenie przedstawionego przez wydział budżetu.

Zgromadzenie nadzwyczajne zwołuje wydział w razie potrzeby, lub na żądanie 25 członków Towarzystwa.

§. 10. Uchwały na zgromadzeniach walnych, zapadają bezwzględną większością głosów. Do zmiany statutów Towarzystwa potrzebne $^2/_3$ głosów obecnych członków Towarzystwa.

§. 11. Sprawami Towarzystwa zarządza wydział, składający się z prezesa, jego zastępcy i skarbnika oraz 12 członków, z pomiędzy których sam wydział wybiera sekretarza i naczelnika przystani.

Na posiedzeniach wydziału uchwały zapadają prostą większością głosów, w razie równego podziału głosów, głos przewodniczącego rozstrzyga.

§. 12. Postanowienia wydziału stają się prawomocnemi tylko wtedy, jeżeli na posiedzeniu wydziału brało udział przynajmniej 8 członków.

§. 13. Prezes Towarzystwa przewodniczy na walnych zebraniach członków i ma ogólny nadzór nad żeglugą i całem gospodarstwem Towarzystwa, jakoteż reprezentuje Towarzystwo na zewnątrz i wobec władz rządowych.

Pisma wychodzące z Towarzystwa podpisuje prezes lub jego zastępca wraz z sekretarzem.

§. 14. Wice-prezes zastępuje w razie potrzeby prezesa i stale przewodniczy w komisyi urządzającej wyścigi wodne, wybranej z pośród członków wydziału.

§. 15. Podskarbi zarządza dochodami i wydatkami Towarzystwa.

Sekretarz prowadzi protokóły posiedzeń.

Naczelnik przystani zdaje sprawę corocznie o stanie łodzi Towarzystwa, a nie później jak 1 Kwietnia wydział wywiesza nazwiska tych łodzi, które wyłączone zostały z listy.

Komisyja rewizyjna składa się z przewodniczącego i dwóch członków wybieranych na jeden rok przez walne zgromadzenie z liczby osób nie sprawujących żadnego urzędu w Towarzystwie.

Komisyja rewizyjna obowiązana jest sprawdzać roczne rachunki, o rezultacie rewizyi przedstawić sprawozdanie walnemu zgromadzeniu rocznemu.

§. 16. Każdy członek ma prawo zapisać należącą do niego łódź na listę Towarzystwa.

§. 17. Na listę statków Towarzystwa wpisane będą statki i łodzie stanowiące własność Towarzystwa lub pojedynczych członków. Każdy statek lub łódź Towarzystwa, powinne mieć wypisane swe nazwisko i godło Towarzystwa.

Statki, stanowiące własność Towarzystwa są na jego rachunek nabywane przez Wydział i znajdują się pod jego nadzorem.

Łodzie Towarzystwa tak wiosłowe jakoteż i żaglowe przeznaczone są dla praktycznych ćwiczeń członków.

Łodzie żaglowe wydawane są tylko członkom obeznanym z ich kierowaniem.

Statki stanowiące wyłączną własność członków towarzystwa, pozostają pod rozporządzeniem swych właścicieli, którzy obowiązani są utrzymywać je we właściwym porządku.

Wydział czuwa nad tem, aby w liczbie łodzi Towa-

rzystwa nie znajdowały się takie, które nie odpowiadają wymaganiom Towarzystwa.

Wyłączone z listy mogą być łodzie uznane przez wydział za niebezpieczne.

Jeżeli właściciele łodzi w przeciągu miesiąca Kwietnia nie przedsiewezmą środków dla usunięcia tych niedokładności, jakie będą zaznaczone przez wydział, to od 1 Maja pomienione łodzie uważane będą za wyłączone z listy łodzi Towarzystwa.

Jeżeli łódź wyłączona z listy nie będzie odebraną przez właściciela w przeciągu roku po ogłoszeniu o jej wyłączeniu, to łódź przechodzi na własność Towarzystwa.

§. 18. Członkowie Towarzystwa mogą podczas zwykłych przejażdżek po Wiśle, a powinni podczas wyścigów używać następującego ubioru: Bluza i spodnie z płótna żaglowego, słomiany kapelusz z niebieską jedwabną wstążką i pas skórzany.

§. 19. Statki Towarzystwa używają flagi biało-niebieskiej, po stronie białej znajduje się herb miasta Krakowa, a na drugiej stronie niebieskiej, biały napis: „Krakowskie towarzystwo wioślarskie“.

§. 20. Łódki Towarzystwa obowiązane są spieszyć na pomoc wszystkim statkom, znajdującym się w niebezpieczeństwie, a także dopomagać do ratowania ludzi tonących na Wiśle zwłaszcza podczas jej wylewu.

§. 21. Wydział obowiązany jest urządzić odpowiednie pomieszczenie dla rekwizytów Towarzystwa z przystanią, oraz lokal, w którym mieścić się będzie kancelaryja Towarzystwa.

§. 22. Goście mają prawo wejścia do lokalu Towarzystwa na mocy piśmiennego lub ustnego przedstawienia jednego z członków przyjmującego na siebie całkowitą za przedstawionego odpowiedzialność.

Z bezpłatnego prawa wejścia korzystają członkowie wszystkich rzecznych klubów czasowo przebywający w Krakowie.

§. 23. Wydział ma prawo urządzania w ciągu lata wycieczek na łodziach wspólnych. Damy wprowadzone przez członków Towarzystwa mogą brać udział w tych wycieczkach.

§. 24. Wszelkie zażalenia zanoszą się do wydziału a w razie niezadowolenia z jego wyroku poddane są rozpatrzeniu walnego zebrania.

§. 25. Towarzystwo używa pieczęci z wyrytem na niej herbem miasta Krakowa, około którego znajduje się napis: Krakowskie Towarzystwo wioślarskie.

§. 26. W czasie odpowiadającym żegludze, urządza wydział: wianki, wyścigi wodne, jakoteż według swego uznania i zabawy z muzyką i tańcami.

Ponieważ wianki są obchodem narodowym i urządzają się ze składek publicznych, do współudziału więc w urządzaniu tychże wydział Towarzystwa zaprosi chętnie osoby z poza Towarzystwa.

Rachunki z pieniędzy składkowych publicznie ogłaszać będzie.

O zamierzonych wyścigach i zabawach wydział zawczasu zawiadamia władzę policyjną.

§. 27. Rozwiązanie Towarzystwa może nastąpić:

Jeżeliby członkowie nie byli w stanie ponosić wydatków na utrzymanie Towarzystwa.

Dla istnienia Towarzystwa niezbędnem jest niemniej jak 25 członków.

Po zamknięciu działalności Towarzystwa i zapłaceniu wszelkich należności pozostały ze zlikwidowania kapitał, użytym zostanie podług rozporządzenia ostatniego walnego zgromadzenia.

§. 28. Wydział wybiera dyżurnych z ogólnej listy członków. Spełniają oni dyżury codziennie podług ustanowionego przez wydział porządku na całe lato.

Dyżurny czuwa nad ścisłem spełnianiem przepisów Towarzystwa a także i zachowaniem porządku.

W razie nieobecności naczelnika przystani, dyżurny rozstrzyga będące w jego zawiadywaniu kwestyje i wynikające nieporozumienia.

Strony, między któremi powstało nieporozumienie, obowiązane są bezwarunkowo poddać się wyrokowi dyżurnego, a w razie niezadowolenia mogą zanieść pisemną skargę do wydziału, który przekonawszy się o nieodpowiedniem rozporządzeniu dyżurnego może je zmienić załączając objaśnienie na podanej skardze.

§. 29. Spory między członkami załatwia Sąd polubowny. Każda strona wybiera jednego sędziego a ci superarbitra.

I stowarzyszenie wioślarskie dobrze się u nas przyjęło i stale się rozwija.

---

10. Kąpiele.

Nie potrzebujemy na tem miejscu zastanawiać się nad znaczeniem kąpieli dla zdrowia ludzkiego. Chodzi nam tutaj głównie o to, aby wykazać, czy ludność nasza głównie uboga ma ich podostatkiem i czy one są nawet dla najuboższej klasy ludności przystępne.

Kąpiele są wskazane we wszystkich zakładach karnych i w ogrzewalniach czyli przytuliskach nocnych, jako środek wzmacniający organizm przeciwko inwazyi chorób rozmaitych, a w pierwszym rzędzie jako oczyszczające ciało z brudu i z rozmaitych zarazków.

Ani zakład karny ani aresztа policyjne i miejskie a tem mniej ogrzewalnie mogą się poszczycić kąpielami. W zakładzie karnym dla chorych urządza się kąpiel wannową, dla więźniów w czasie pory gorącej urządza się tusze z wody studziennej. W aresztach policyjnych i miejskich jakoteż w ogrzewalniach, gdzie się dostaje ludność najwięcej zaniedbana, nie ma mowy o jakimkolwiek jej oczyszczeniu. Przybywają tam indywidua, które mydła prawie nie znają, a dla których mycie się bywa czynnością zbytkową.

W szpitalach odbywa się przyjmowanie chorych w taki sposób, że chory oddaje swoją odzież do składu szpitalnego a natomiast wdziewa odzież szpitalną. Bardzo zabrudzeni chorzy dostają kąpiel wannową. We wszystkich szpitalach są tylko kąpiele wannowe do użycia.

Dla ludności krakowskiej istnieje kilka łazienek. I tak:

I. Łazienki P. Boguńskiego zawierają:

Wanien miedzianych polerowanych lub pobielanych wraz z urządzeniem przy każdej wannie natrysków zimnej wody 14.

Cena kąpieli 40 cnt, w abonamencie 12 biletów 4 złr., czyli 1 po 33 cnt.

Wanien miedzianych pobielanych 8.

Cena kąpieli 30 cnt., w abonamencie 12 biletów 3 złr., czyli 1 po 25 cnt.

Kąpiel w wannie miedzianej, pobielanej wraz z tuszami i prysznicami dla leczenia hydropatycznego za 30 cnt., w abonamencie 25 cnt.

Dwie kąpiele nasiadowe po 15 cnt.

Prysznice po 20 cnt.

Kąpiel w wannie drewnianej dla kąpieli siarczanych 30 cnt., w abonamencie 25 cnt.

Dwie wanny miedziane pobielane do wynajęcia dla chorych do domu.

Prześcieradło kosztuje 10 cnt.

Mydło 5 cnt.

Kąpiel ma trwać ½ do 1 godziny.

II. Łazienki w hotelu krakowskim zawierają:

Wanien porcelanowych 3.
„ miedzianych polerowanych 12.
„ „ niepolerowanych 12.
„ drewnianych 1.
Kąpiele parowe.
„ natryskowe.
„ basenowe.

Kąpiel wannowa kosztuje z dodatkami, jak bielizną i mydłem 25—75 cnt.

Kąpiel parowa 15—35 cnt.

III. Łazienki Rzymskie zawierają:

Wanien miedzianych 6.
„ żelaznych pobielanych 4.

Kąpiel w wannie miedzianej z bielizną i mydłem kosztuje 45 cnt.

Kąpiel w wannie żelaznej kosztuje 35—45 cnt.

Kąpiele parowe, natryskowe z bielizną i mydłem kosztują po 35 cnt.

Ceny dla stowarzyszeń zniżone.

IV. Łazienki P. Lazara Marguliesa zawierają:

Wanien drewnianych 2.
„ blaszanych 2.
„ miedzianych 8.
Kąpiel w wannie drewnianej kosztuje 20 cnt.
„ „ blaszanej „ 25 „
„ „ miedzianej „ 30 „
Kąpiel parowa kosztuje 10 cnt.
„ basenowa „ 5 „
i to z bielizną i mydłem.

V. W Mikwie jest:

Wanien 12.
Oprócz tego jest łaźnia parowa i basen.
Kąpiel w wannie kosztuje 15 ct., dla ubogich 12 ct.
Parowa kąpiel kosztuje 8 cnt.
Basenowa „ „ 2 „

VI. Łazienki Paryskie zawierają:

Wanien cynowych polerowanych 22.
„ miedzianych „ 10.
Oprócz tego są kąpiele parowe, natryskowe i basenowe.
Kąpiel w wannie cynowej kosztuje z bielizną i mydłem 42 cnt.
Kąpiel w wannie miedzianej kosztuje 37 cnt.
Kąpiel parowa, basenowa, natrystkowa w tygodniu po 30 cnt., w piątek po 18 cnt.
Oprócz łazienek wyliczonych urządza się kilka łazienek w porze ciepłej na Wiśle, w której bywają kąpiele wspólne w basenie i oddzielne w budkach. Nadto na ga-

larach i na brzegu Wisły rozbierają się we właściwych miejscach tak mężczyźni jak i kobiety i na wolnem powietrzu kąpią się we Wiśle.

Kąpiel w basenie kosztuje z bielizną i mydłem w zamkniętym przedziale 20 cnt., w basenie 10 cnt.

W mieście Krakowie jest w łazienkach:

Wanien . . 118.
Kąpieli natryskowych 5.
„ parowych 4.
„ basenowych 4.

Przypatrzmy się bliżej, czy one wystarczać mogą dla obecnej ludności, gdyby każdy mieszkaniec raz na tydzień brał kąpiel.

Gdyby kąpiele wannowe urządzano w dnie powszednie od godz. 6 rano do 8 wieczór, a w niedziele od 6 rano do 1 po południu, natenczas licząc trwanie kąpieli jednej wannowej godzinę, wydanoby ich przez tydzień 10738.

Gdy zaś kąpiel taka zwykła trwać krócej aniżeli godzinę, przeto także ilość kąpieli możebna do urządzenia wypadnie nieco większa. Licząc na to, że kąpiel natryskowa trwa zwyczajnie kwadrans, to w obec tego, że są urządzone w 5 łazienkach, można ich wydać przez tydzień 91. 4. 5 = 1830.

Kąpiel parowa trwa średnio godzinę. Ponieważ można przyjąć, że w tym czasie wykąpie się 20 osób, to przez tydzień kąpieli parowych łazienki nasze mogą dostarczyć 7280.

Baseny w łazienkach są cztery. Przyjmując kąpiel w basenie przez pół godziny, dla kąpiących się równocześnie średnio około 10 osób, to na tydzień może się wykąpać 91. 2. 10. 4= 7280 osób.

Czyli razem łazienki nasze mogą dostarczyć tygodniowo około 38000 kąpieli.

Jeżeli zważamy, że dzieci do 5 roku życia kąpią się zwyczajnie w domu nie w łazienkach, że i wojsko niezwykło się kąpać w łazienkach, wtedy łazienki krakowskie byłyby w stanie dostarczyć kąpieli co 10 dni mieszkańcowi cywilnemu w wieku powyżej 5 roku życia.

Ceny średnie kąpieli wannowej wynoszą około 40 cnt.; natryskowej około 20 cnt., parowej około 25 cnt.; basenowej około 5 cnt.

Co do ceny ubodzy izraelici znajdują największe uwzględnienie w mikwie, tam bowiem płaci ubogi:

Za kąpiel wannową 12 cnt.
„ „ parową 5 „
„ „ w basenie 1 „

Ludność uboga chrześcijańska nie ma dotąd tak przystępnych cen. A właśnie ta klasa ludności jako najwięcej narażona na zabrudzenie przez swoje zajęcie, powinnaby mieć zapewnioną jak największą łatwość co do kąpieli.

Urządzeniem przeto kąpieli tanich, jakiemi mogą być kąpiele natryskowe, powinni się zająć nasi przedsiębiorcy, gdyby nawet przy pewnej pomocy ze strony gminy, jak to miało miejsce początkowo przy zakładaniu łazienek na Wiśle.

II. Ogrody publiczne.

Powierzchni zabudowanej jest w mieście Krakowie 21,10%. Byłby to stosunek dość pomyślny, jeżeli się zważy, że w Wiedniu wynosi on 20,53%. Lecz też tak czystego miasta jak Wiedeń nie możemy pod tym względem porównywać z Krakowem, gdzie istnieją najróżnorodniejsze źródła zanieczyszczenia powietrza. Dlatego dla miasta Krakowa, pobliże wycieczek, gdzieby dla mieszkańca każdego było

zapewnione oddechanie czystem powietrzem, i w cieniu w czasie lata jest ważną kwestyją zdrowotną.

Wprawdzie mała rozległość miasta ułatwia każdemu dostanie się w krótkim czasie na świeższe powietrze. Lecz do warunków zdrowia musimy dzisiaj zaliczać nie tylko panem ale i circenses.

Zabawa na swieżem powietrzu, to wytchnienie po pracy, to zaczerpnięcie do niej swieżych sił.

Publiczność nasza zamożniejsza ma przystęp za opłatą do dwóch ogrodów publicznych. Do ogrodu strzeleckiego i w ostatnim roku do ogrodu krakowskiego.

Ogród strzelecki założony i utrzymywany przez towarzystwo strzeleckie leży w północno-wschodniej stronie miasta na obszarze kilku morgów gruntu. Stare bardzo i gałęziste drzewa dają wiele cienia. Lecz w miarę rozrostu miasta musi on tracić na świeżości powietrza i w pobliżu dworca kolejowego musi się przy wietrze zachodnim zadymiać. Mogą zresztą członkowie strzelnicy bawić się w nim strzelaniem a starsi muzyką, lecz kilkumorgowa rozległość nie byłaby więcej w stanie pomieścić tej ludności, jakaby pragnęła niedaleko od śródmieścia przebywać kilka godzin na świeższem powietrzu. Co zaś najważniejsza, z powodu coraz gęściejszego zabudowania się strony północno-zachodniej miasta, ogród ten musi coraz więcej wchodzić w atmosferę miejską. Przyklasnąć przeto tylko można było wojskowości, kiedy na gruncie własnym postanowiła założyć ogród publiczny w stronie północno-zachodniej miasta na gruncie mającym około 12 morgów rozległości.

Położenie tego parku co do gruntu, niezaprzeczenie nie jest na razie tak korzystnem jak ogrodu strzeleckiego. Grunt tam jest torfowy, trzęski, woda gruntowa znachodzi się płytko pod powierzchnią ziemi, lecz warunki te niekorzystne muszą się z latami coraz bardziej polepszać w miarę

tego, im nasyp będzie grubszy i więcej zbity i im bujniejsza roślinność i gęściejsze drzewa pokryją ogrodową powierzchnię. Za to od razu ogród ten zajął szczytne miejsce pomiędzy ogrodami miejskiemi przez dopływ świeżego powietrza.

Panujące u nas bywają wiatry zachodnie. Dlatego od błoń wcale niezabudowanych dopływa tam powietrze niezanieczyszczone jeszcze przez siedziby ludzkie.

Jeżeli zaś co podnosi wartość tego ogrodu, to ta głównie okoliczność, że obok świeżego powietrza znajdzie tam każdy rozmaitego rodzaju rozrywki.

Na tem miejscu podnieść należy wysoką wartość tego ogrodu także z tego powodu, że urządzono w nim kąpiele w wodzie w części źródlanej dającej się regulować co do ciepłoty dopływem wody również czystej odchodzącej z sąsiednich stawów a zasilanych wodą z młynówki Rudawy.

Pomiędzy wszystkiemi ogrodami w mieście celuje ten ogród wodą źródlaną, jakiej dostarcza źródło w rowie bastyjonowym o znakomitach przymiotach tak co do składu chemicznego jako też co do ciepłoty i smaku.

Nie mniej ważnym pod względem sanitarnym jest w tym ogrodzie stawek, na którym publiczność może się wozić łódkami.

Nie zapomniano w nim o zaprowadzeniu rozmaitych przyborów gimnastycznych, gdzie młodzież odbywa z całym zapałem ćwiczenia gimnastyczne. Również huśtawki i karuzel znalazły tam pomieszczenie.

Dla starszych urządzono tam arenę dla jazdy welocypedami.

W zimie dostarcza zamarznięty stawek stosownego miejsca dla ślizgawki, a nadto Skating-ring znalazł wcale dogodne miejsce przy arenie welocypedystów.

Chowane w ogrodzie krowy, kozy i owce dostarczają dobrego mleka.

Rozległość znaczna ogrodu dozwala bardzo licznym gościom bez natłoku znaleść do wypoczynku i zabawy dogodne miejsce.

Można przetc o nim powiedzieć, że jest miejscem dostarczającem nie tylko świeżego powietrza, ale także zdolnem zająć i zabawić gości wszelakich bez różnicy wieku.

W mieście Krakowie znajdują się jeszcze mniejsze o g r ó d k i, jak przy ulicy Zwierzynieckiej i przy ulicy św. Filipa, gdzie zwykła uczęszczać ludność mniej zamożna. Ogrody te położone wśród budynków więcej zaludnionych mniej są zdolne zaspokoić wymogi sanitarne, jeżeli się pragnie w nich zaczerpnąć świeżego powietrza.

Do wszystkich rzeczonych ogrodów uczęszcza ludność przeważnie zamożniejsza. Ubodzy, a głównie ludność wyrobnicza i młodzież rzemieślnicza siedzi przeważnie w dnie wolne od roboty w mieście, albo robi wycieczki w okolice, częstując się najczęściej niezdrowym napitkiem. Ciąży przeto obowiązek na gminie, aby dla tej klasy ludności miejskiej zapewnić miejsce zborne tak dla zabawy, jak głównie dla oddechania świeżem powietrzem niedaleko od miasta, a w kierunku zapewniającym na najdłuższe lata odosobnienie i znaczniejsze oddalenie od ognisk zamieszkałych przez ludzi.

Miasto posiada grunt po temu jedynie na Błoniach przynoszący dochód ze sprzedaży trawy i wynajmu ich części na ćwiczenia wojskowe.

Od dawna poruszona myśl urządzenia tam parku była zdrową i miała właśnie na celu zdrowie i zabawę ludności, któraby bezpłatnie mogła oddechać na świeżem powietrzu i nawet zabawę znaleść odpowiednią wykształceniu i wiekowi.

W parku takim mogłaby także dziatwa ludności uboższej skazywana przez rodziców zazwyczaj na wałęsanie się po cuchnącym podworcu lub na ulicach, razem z rodzicami przepędzać czas na czystem powietrzu.

12. Szkoły, pensyjonaty i chajdery.

Na innem także miejscu zastanawiamy się nad sposobami zapobiegania szerzeniu się chorób zaraźliwych pomiędzy dziatwą szkolną. Tu musimy zaznaczyć, że przy pomocy p. Twaroga, Inspektora szkół miejskich rozciąga się ścisłą opiekę w tym kierunku.

Pp. kierownicy i kierowniczki szkół i w ogóle pp. nauczyciele czuwają nad tem, aby dziecko nawiedzone jaką chorobą nie przychodziło do szkoły dopóty, dopóki się nie wykaże pozwoleniem na uczęszczanie wydanem przez fizyka miejskiego. Głównie wszelkie cierpienia z wyrzutami na ciele jako najwięcej uderzające, bywały przedmiotem badania i ocenienia przez fizyka miejskiego.

Pomiędzy dziatwą szkolną starozakonną panuje strupień (favus), którego pomiędzy dziećmi chrześcijańskiemi prawie nigdy nie widać. I z tem cierpieniem przyrody grzybkowej sadowiącem się na głowie najwięcej się ma do walczenia. Rodzice takich dzieci za mało dbają o ich wyleczenie, a nawet czasami wprost są nieprzychylni ich wyleczeniu i to z tego powodu, że dziecko wyleczone staje się zdatnem do uczęszczania do szkoły, podczas gdy jako niewyleczone może dać się użyć do posług w domu lub w sklepie.

W takich przypadkach musi Magistrat przez pachołków sprowadzać dzieci do biura fizyka i zmuszać rodziców do ich wyleczenia groźbą, że w razie zaniedbania dzieci,

z urzędu się je umieści w szpitalu celem wyleczenia. Ta groźba pomaga zazwczaj, zwłaszcza jeżeli dzieci taki fizykowi cotydzień muszą się pokazywać dla kontroli.

W ochronce sierot izraelickich było kilkoro dzieci strupniem dotkniętych, z tego powodu wydał Magistrat do Przewodniczącego tejże ochronki polecenie następującej treści:

„Według zawiadomienia c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej z dnia 27 Listopada 1885 L. 1634 okazało się, iż niektóre dzieci uczęszczające z tamtejszej ochronki do szkoły, są dotknięte strupniem (favus) chorobą zaraźliwą. Magistrat przeto przestrzega Pana pod zagrożeniem dotkliwej grzywny, abyś ich nie posyłał do szkoły, a zarazem wzywa, abyś zgłosił się z niemi natychmiast do biura fizyka miejskiego w gmachu Magistrackim, o godzinie 11 rano i o tejże godzinie każdego następnego tygodnia, w celu kontrolowania przebiegu tej choroby, dopóki wyleczoną nie będzie i dopóki dziecko nie otrzyma świadectwa lekarskiego, że jako zdrowe może już uczęszczać do szkoły".

Ponieważ chajderzyści przyjmowali dzieci z chorobami zaraźliwemi, z jakiemi do szkół publicznych nie przyjmują, wydał Magistrat do nich następującą odezwę:

„Urzędownie stwierdzono, że nie we wszystkich chajderach przestrzega się ściśle przepisów, które mają na celu ochronę dzieci od chorób zaraźliwych. A co gorsza, niektórzy Panowie utrzymujący chajdery przyjmują takie dzieci do chajderu, jakich w szkołach miejskich przyjmować nie chcą, n. p. z parchami.

Magistrat przeto na posiedzeniu dnia 16 Maja 1885 roku uchwalił co następuje:

Do chajderu mogą uczęszczać dzieci po przebyciu choroby zaraźliwej dopiero wtedy, jak im p. lekarz obwo-

dowy miejski wyda świadectwo, że już mogą bez szkody dla zdrowia tamże uczęszczać.

Dotyczy to także przypadków, gdy dzieci do chajderu uczęszczają z pomieszkań, w których przebywał kto jaką chorobą zaraźliwą. Nad wykonaniem tej uchwały będzie czuwać P. lekarz obwodowy miejski wraz z P. komisarzem obwodowym.

Niestosujący się do tego przepisu będą pociągani do surowej odpowiedzialności".

Kontrolę co do przyjmowania dzieci ze strupniem do chajderów odbywa fizyk w ten sposób, że przychodzi do nich niespodzianie i rewiduje głowy dzieciom. Zazwyczaj udaje się ścisła rewizyja tylko w jednej klasie w jednym dniu, gdyż ze strachu przed możliwem odkryciem rzeczonego cierpienia, wypuszczają belfry dzieci ze szkoły i te rozbiegają się na wszystkie strony i ostrzegają właścicieli innych chajderów, że się odbywa rewizyja dzieci.

W chorobach zakaźnych w ogóle nie wiele dotąd można zrobić pomiędzy dziećmi szkolnemi. Odosobnienie chorych dzieci w domach zamożniejszych zazwyczaj bywa iluzoryczne, u rodzin zaś ubogich jest wprost niemożebne. Co więcej rodzice chcąc się pozbyć niespokojnego i hałaśliwego żywiołu z domu, kiedy dziecko które choruje, umyślnie zdrowe wysyłają do szkoły. I odwietrzanie stancyj w takich przypadkach i rzeczy odbyć się nie może. W ten sposob utrzymują się stałe ogniska chorób zaraźliwych pomiędzy dziećmi szkolnemi.

Niedostatki sanitarne w szkołach, umieszczonych w domach prywatnych, istnieją jeżeli nie większe niż w poprzednich latach, to pewnie się nie zmniejszyły. O ile poszczególne klasy były przepełnione, tego cyfrowo przedstawić nie możemy. Dostarczone nam bowiem daty co do pojemności i powierzchni klas nie były dokładne, chociaż

w przeważnej części szkół są na tabliczkach nade drzwiami klas podane. Udzielone nam łaskawie daty z biura p. Inspektora szkół co do ilości dzieci w każdej klasie, nie dały się w tym celu zużytkować.

Dotkliwie daje się uczuć w szkołach naszych urządzenie wadliwe miejsc ustępowych. I jeżeli dla dzieci szkoła ma być także miejscem wychowania, to na najgorszych wzorach w tym kierunku znajdują pouczenie. Wychodki bywają prawie wszędzie nadzwyczaj cuchnące, nieczysto utrzymane i często nie mają dostatecznego oświetlenia. Cóż mówić dopiero o wychodkach w szkole u św. Ducha i o szkołach w innych budynkach prywatnych poumieszczanych. Tam wzbudzają odrazę przez swe urządzenie i utrzymanie.

Ze wstydem trzeba wyznać, że szkoły rządowe są o wiele gorzej pomieszczone aniżeli szkoły miejskie. Zaledwie jedna z nich ma budynek na szkołę budowany i to jeszcze z czasów rządów polskich, inne gnieżdżą się w budynkach prywatnych. Wielokrotnie czynione wnioski i przez Magistrat i przez komisyje szkolne, aby t. z. folwark w gimnazyjum św. Jacka przestał w sobie mieścić klasy szkolne, dotąd jest głosem wołającego na puszczy. I młodzież i nauczyciele są tam narażeni na wszelkiego rodzaju wpływy szkodliwe dla zdrowia, lecz rząd nie postarał się dotąd o wynajęcie odpowiedniejszych lokalów, chociaż nie powinno to być niemożebnem, skoro gmina w braku własnych lokalów na szkołę, potrafi się postarać naturalnie z wielkiemi ofiarami pieniężnemi o potrzebne dla nich pomieszczenie. Opłacanie wysokich czynszów przez rząd za budynki wynajmowane na szkoły wcale nieodpowiednie, nie zdołało dotąd nakłonić właściwych sfer do lepszej gospodarki i do ochrony zdrowia uczniów i nauczycieli przed ich szkoliwemi wpływami. C. k. Rząd dotąd wcale nie myśli o budowie szkół własnym kosztem.

Chajderów o ile tylko można, dogląda się ściśle. Są one obecnie tak pomieszczone, że nie pozostają w łączności z pomieszkaniem belfera. Tylko podworce i wychodki nawet schody i sienie w domach, gdzie się mieszczą, przedstawiają odrażający widok zanieczyszczenia przez dzieci. Jeżeli w ogóle podworce w domach naszych bywają stekiem rozmaitych śmieci i nieczystości, to w pierwszym rzędzie domy mieszczące w sobie chajdery tem się odznaczają.

Pensyjonaty jeszcze najmniej grzeszą u nas nieodpowiedniem pomieszczeniem. Uważać je bowiem można jako obszerne pomieszkania prywatne, w których sale mają rozmaite przeznaczenie. Jedynie co do nauki a raczej godzin szkolnych możnaby zrobić zarzut, że się przewlekają poza zwyczajną porę obiadową. Atoli gdy się zważy, że przerwy w nauce bywają tam dłuższe i częstsze i przedmioty są tak rozłożone, aby umysł uczennic po silniejszem natężeniu, znalazł wypoczynek, że pensyjonarki po obiedzie dłuższe mogą odbywać przechadzki i ćwiczenia gimnastyczne, to młodzież kształcąca się w pensyjonatach, mniej odczuwa skutki szkodliwe dla zdrowia z nauki wynikające.

13. Ochronki.

Ochronki uzyskały sobie należyte uznanie i stały się z latmi niezbędnym przytułkiem dziennym dla dzieci uboższej ludności. I w r. 1885 rozwój ich dalszy zaznaczyć można pod względem majątkowym, zaś co do uczęszczania do nich dzieci, to było ono znacznie rzadsze. Pozostałość kasowa z końcem 1885 r. doszła do kwoty 1094 złr. 50 cnt. i była większą od pozostałości z r. 1804 o 541 złr. 38 cnt.

Uczęszczanie do ochronek było w roku 1885 rzadsze o 1113. Wszystkich dzieci uczęszczało 76606. Utrzymanie dzieci po odliczeniu kosztów zarządu wynosiło 4429 złr. 65 cnt. Koszt dzienny jednego dziecka wynosił $5^3/_4$ centa. Koszt jednej porcyi południowej wynosił 2,9 cnt.

Uczęszczanie dzieci do poszczególnych ochronek przedstawiają następujące taklice:

Ochrona I św. Kajetana na Wesołej.

Z roku 1884 pozostało	chłop.	65	dziew.	65	razem	130.
W „ 1885 przybyło	„	41	„	40	„	81.
Razem	„	106	„	105	„	211.
W roku 1885 ubyło	„	29	„	36	„	65.
Pozostało na rok 1886	„	77	„	69	„	146.

Ochrona II św. Stanisława na Kleparzu.

Z roku 1884 pozostało	chłop.	77	dziew.	69	razem	146.
W „ 1875 przybyło	„	41	„	46	„	87.
Razem	„	118	„	115	„	233.
W roku 1885 ubyło	„	37	„	35	„	72.
Pozostaje na rok 1886	„	81	„	80	„	161.

Ochrona III św. Józefa na Piasku.

Z roku 1884 pozostało	chłop.	36	dziew.	37	razem	73.
W „ 1885 przybyło	„	34	„	38	„	72.
Razem	„	70	„	75	„	145.
W roku 1885 ubyło	„	14	„	21	„	35.
Pozostaje na rok 1886	„	56	„	54	„	110.

Ochrona IV. św. Elżbiety na Kazimierzu.

Z roku	1884	pozostało	chłop.	59	dziew.	53	razem 112.
W „	1885	przybyło	„	28	„	27	„ 55.
		Razem	„	87	„	80	„ 167.
W roku	1885	ubyło	„	24	„	28	„ 52.
Pozostaje na rok		1886	„	63	„	52	„ 115.

Ochrona V św. Kajetana.

Z r.	1884	pozostało					razem 150.
W roku	1885	przybyło	chłop.	41	dziew.	40	„ 81.

Ochrona VI Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Maryji.

Z roku	1884	pozostało					razem 150.
W roku	1885	przybyło	chłop.	41	dziew.	37	„ 78.

Najwięcej dzieci uczęszczało w przeciągu całego miesiąca:

Do ochrony	I	w	Sierpniu	dziennie	dzieci 110.
„ „	II	w	Czerwcu	„	„ 97.
„ „	III	w	Lipcu	„	„ 79.
„ „	IV	w	Lipcu	„	„ 63.
„ „	V	w	Sierpniu	„	„ 110.
„ „	VI	w	Czerwcu	„	„ 117.

Najmniej zaś uczęszczało:

Do ochrony	I	w	Styczniu	dziennie	dzieci 50.
„ „	II	„	„	„	„ 49.
„ „	III	„	„	„	„ 79.
„ „	IV	„	„	„	„ 63.
„ „	V	„	„	„	„ 50.
„ „	VI	w	Lutym	„	„ 65.

Opłata stała od dzieci wynosiła wraz z żywnością po 10 cnt. dziennie, którą wniosło 31 dzieci, zniżoną opłatę od 2 do 6 cnt. opłaciło 271 i uwolniono od opłaty ogółem dzieci 101.

Koszt jednego dziecka w V i VI ochronce wynosił $5^3/_4$ centa; porcyja obiadowa kosztowała w V ochronce 2,3 centa, w VI ochronce 2,9 centa. Porcyj obiadowych wydano w V ochronce 16385, w VI ochronce 17233.

14 Pobór do wojska.

Stosunek zdatnych do niezdatnych pomiędzy powołanymi do wojska utrzymał się ten sam co w latach poprzednich. Rozwój i budowa ciała u naszego ludu jeżeli się nie pogarsza, to pewnie nie poprawia. Dlatego też 4 klasy poborowe zaprowadzono, aby niedobór wynikający z niezdatności poborowych z klas trzech, uzupełnić lepiej rozwiniętymi z klasy 4-tej.

Dla pokrycia wyznaczonego kontyngensu asenterowano i mniej silnych, których i tak po większej części przy wstąpieniu do służby wojskowej uwolnić wypadło w drodze oględzin przez rozeznawczą komisyję.

Zasady, jakiemi komisyje kierują się przy poborze wojskowym obejmuje następujące wykazy:

Liczba bieżąca	Siedziba wady	**Wykaz A.** Wady nie znoszące zdolności do tłużby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	**Wykaz B.** Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	**Wykaz C.** Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	**Wykaz D.** Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
1	I. Na głowie. a. Na czaszce.	Nieznacze zboczenia co do wielkości i kształtu czaszki prawidłowej.			Zniekształcenie głowy w takim stopniu, że nie można nosić przepisanego nakrycia głowy *).
2		Łysina ograniczona na szczycie głowy, miejscami brak włosów na głowie.		Brak większej części włosów na głowie.	Nieuleczalny zupełny, brak włosów na głowie *).
3		Ruchome albo z kością zrośnięte blizny na miejscach, gdzie nakrycie głowy nie uciska.	Ruchome albo z kością zrośnięte blizny w miejscach także takich, gdzie jest ucisk od nakrycia głowy. (Zakłady zarządzające żywnością i ubraniem, marynarka).	Większe bolesne blizny na miejscach, gdzie uciska nakrycie głowy.	
4		Od dawna istniejące nieznaczne wgniecenia kości bez wpływu szkodliwego na czynności mózgu.			Brak niektórych części kości czaskowych.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
5	L. Na głowie. b. Na twarzy.	Znamiona od urodzenia i małe nowotwory dobrotliwe bez uderzającego oszpecenia.	
6			
7			
8	c. Na uchu.	Osłabienie słuchu na obydwu uszach do odległości słuchowej 8 m.	Przytępienie słuchu na obydwu uszach z odległością słuchową do 4 m. (Oddział sanit., zarządy żywności i ubrania).
9		Przytępienie słuchu na jednem uchu do odległości słuchowej 4 m, drugie ucho słyszy prawidłowo.	Przytępienie słuchu na jednem uchu do 2 m. odległości, słuch drugiego ucha prawidłowy. (Zdatność jak pod L. 8).

Do L. 8—10. Dal słuchową oznacza się przy szeptaniu powolnem.

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Znamiona wrodzone i nowotwory znacznie oszpecające twarz albo złośliwe.
Stałe chorobowe drganie mięśni twarzowych przeszkadzające w mówieniu.	
	Nieuleczalne przetoki ślinowe.
Stwierdzone przytępienie słuchu na obydwu uszach z odległością słuchową poniżej 4 m.	
Przytępienie słuchu na jednem uchu poniżej 2 m. odległości.	

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.		Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.		Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
10	I. Nagłowie. c. Na uchu.	Częściowy brak muszli usznej, zniekształcenia i dobrotliwe nowotwory w uchu zewnętrznem, z odległością słuchową podaną pod A 8 albo A 9.		Częściowy brak muszli usznej, zniekształcenia i dobrotliwe nowotwory w uchu zewnętrznem, gdy odległość słuchowa jest jak pod B 8, albo B 9, (Zdatność jak pod L 8).			Brak muszli usznej *).
11		Wrodzone albo nabyte zwężenia ucha zewnętrznego, jeżeli minęła choroba, jaka je wywołała.	Gdy jest odległość słuchowa pod A 8 albo A 9 podana.	Wrodzone albo nabyte zwężenie przewodu usznego, gdy minęła choroba, jaka je sprowadziła. (Zdatność jak pod L. 8).	Gdy jest odległość słuchowa pod B 8 albo B 9 podana.		
12		Choroby ucha zewnętrznego i środkowego i ich następstwa, nieznaczne same przez się nie wykluczające zdatności.		Choroby ucha zewnętrznego i środkowego nieznaczne i ich następstwa, same przez się nie wykluczające zdatności. Zdatność jak pod L. 8.			

Do L. 12. Częściej pojawiające się tutaj cierpienia są:
a) W uchu zewnętrznem: Woskowinowe czopki, wyrośle kostne, zwężenia, blizny, zwapnienia, zmętnienia i wciągnięcia błony bębenkowej.
b) W uchu środkowem: Wszystkie postacie zwykłego zapalenia nieżytowego w uchu środkowem razem z ich następstwami.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
13	I. Na głowie. c. Na uchu.		
14			
15			
16	d. Na oczach i ich otoczeniu.	Przytępienie bystrości wzrokowej mniejsze aniżeli do połowy.	Przytępienie bystrości wzrokowej na jednem oku większe niż do połowy, na drugiem zaś mniejsze, do $^1/_4$ prawidłowej. (Rzemieślnicy w artyleryi, powózkach, w zarządzie żywności i ubrania).
	Do L. 16, A, B, C. Naturalnie po sprostowaniu możliwych wad refrakcyjnych.		

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Wrodzone albo nabyte zamknięcie zewnętrznego przewodu usznego nawet jednego ucha.
Stałe przedziurawienie błony bębenkowej bez względu na to, czy cierpienie takowe sprowadzające minęło, czy też jeszcze istnieje.	
Wszystkie postacie zapalenia przewłocznego ropnego w uchu środkowem wraz z powikłaniami.	
Przytępienie bystrości wzrokowej na oku lepszem większe, aniżeli do połowy prawidłowej.	

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatnosci.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
17	I. Na gałowie. d. Na oczach i ich otoczeniu.	Brak częściowy rzęs, gdy zresztą brzegi powiek są zdrowe.		Przewłoczne zapalenie brzegów powiekowych (Blepharitis ciliaris) i jego następstwa, jako to: stałe zgrubienie albo bliznowate zwyrodnienie, nieuleczalny brak większej części rzęs, zwrócenie ich nieuleczalne na wewnątrz albo na zewnątrz (Trichiasis, Distichiasis).	
18		Nowotwory niezłośliwe na powiekach, nie oszpecające i nie przeszkadzające ich poruszeniu.		Nowotwory wielkie, oszpecające na powiekach, utrudniające ich poruszanie, wywrócenie powieki na wewnątrz lub zewnątrz we wszystkich postaciach i stopniach, częściowe zrośnięcie powiek ze sobą albo z gałką oczną; porażenie mięśni powieki poruszających we wszystkich postaciach i stopniach.	Brak jednej powieki albo znacznej jej części. Zupełne zrośnięcie powiek ze sobą albo z gałką oczną*).
19				Przewłoczne zapalenie ropne woreczka łzowego, przetoki jego i stałe ściekanie łez.	

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wpradzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
20	L. Na oczach i ich otoczeniu.			Zapalenie jaglicowe wysokiego stopnia.	Zwyrodnienienie bliznowate spojówki w większym obszarze.
21		Obwodowe blizny i ściemnienia rogówki nie wkraczające w obszar źrenicy miernie rozszerzonej; ograniczone środkowe plamki na rogówce przytępiające wzrok mniej aniżeli do połowy. Wąskie, cienkie skrzydełko przechodzące swym szczytem za brzeg rogówki nie więcej jak 2 mm.	Ograniczone środkowe plamki na rogowce, jeżeli bystrośc wzroku na jednem oku wynosi więcej aniżeli połowę, na drugiem więcej, aniżeli $^1/_4$ prawidłowej. (Zarząd żywności i ubrania).	Środkowe ściemnienia i blizny rogówki, jeżeli sprowawadzają przytępienie wzroku na oku lepszem większe, aniżeli do połowy prawidłowej.	Wydęcia rogówki i tęczówki we wszystkich postaciach i stopniach. (Keratoconus, Staphyloma cicatriceum). Wydęcie przodkowej części twardówki (przodkowy groniak Scleral-Staphylom, Cirsophthalmus.)
22			Zrośnięcia tęczówki z rogówką albo przodkową torebką soczewki, gdy są punkcikowate albo tylko małych rozmiarów i nie ma na niej żadnych złogów. (Zdatność według L. 8).	Przyczepienie brzegu źrenicy w większym rozmiarze aniżeli do połowy swego obwodu do rogówki albo przodkowej torebki, złogi na niej.	Zamknięcie źrenicy, wrodzona szczelina (Coloboma). Blizny, zanik albo częściowe oderwanie tęczówki od brzegu rzęskowego.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
23	I. Na głowie. d. Na oczach i ich otoczeniu.	Obwodowe blizny i ściemnienia rogówki nie przypadające wcale w obręb źrenicy, ograniczone środkowe plamki rogówki, gdy bystrość wzroku wynosi więcej aniżeli połowę prawidłowej. Wąskie cienkie skrzydełko nie przechodzące szczytem dalej, aniżeli 2 mm. za za brzeg rogówki.	Ograniczone plamki środkowe rogówki, jeżeli bystrość wzroku jednego oka wynosi więcej aniżeli połowę.
24		Mierne wysadzenie jednego oka, albo bydwu nie spowodowane przez sprawy zapalne.	
25			

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
Zezowanie rożnych stopni i postaci, porażenie mięśni, poruszających gałkę oczną.	Drżenie ócz (Nystagmus). Wysadzenie gałki ocznej z oczodołu (Exopthalmus).
	Zaćma, t. j. ściemnienie soczewki wszystkich postaci i stopni, i brak albo zmiana miejsca soczewki. (Ectopia, Luxatio).

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
26	I. Na głowie. d. Na uszach i ich otoczeniu.				Stałe zwyrodnienie wewnętrznych narządów mianowicie narządu odczuwającego światło wywołane przez wrodzone zwyrodnienie, nieprawidłowy rozwój albo przebyte choroby.
27					Zanik gałki ocznej wszelkich postaci i stopnia; brak gałki ocznej. Ślepota na jednem oku.
28					Bielactwo (Albinismus).
29		Krótkowidzenie (Myopia) z dalą widzenia 12 cali.	Krótkowidzenie z odległością widzenia 8 cali z dobrą bystrością wzroku. (Jednoroczni ochotnicy: medycy, farmaceuci i weterynarze. Jednoroczni ochotnicy w oddziale sanitarnym. Zarząd ubrania).	Krótkowidzenie z dalą widzenia 12 i mniej cali, jeżeli kandydat nie czyta wzoru podanego pod D.	Krótkowidzenie z dalą widzenia z 12 i mniej calową, jeżeli kandydat czyta druk albo inne znaki mające $^1/_3$ linii wysokości i odpowiednią grubość za pomocą szkieł wklęsłych L. 4 w dowolnej odległości od oka, względnie jeżeli je rozpoznaje.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
30	I. Na głowie. d. Na oczach i ich otoczeniu.	Dalekowidzenie (Hypermetropia) z dalą widzenia 8 cali.	
31	e. Na narządzie powonienia.	Małe nie oszpecające zniekształcenia nosa, jeżeli nie ma w jamach nosowych znaczniejszej sprawy chorobowej.	
32			
33	f. Na ustach i w jamie ustnej.	Warga zajęcza nie przekraczająca brzegu różowego wargi i inne zniekształcenia warg nie oszpecające w sposób uderzający.	

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
Dalekowidzenie z dalą widzenia mniejszą aniżeli 8 cali, jeżeli kandydat nie czyta wzoru podanego pod D.	Dalekowidzenie z dalą widzenia mniejszą aniżeli 8 cali, jeżeli kandydat czyta albo poznaje druk albo inne znaki mające 1 liniję wysokości i odpowiednią grubość w odległości większej aniżeli 12 cali od oka.
Choroby albo nowotwory nosa i muszli nosowych oszpecające bardzo twarz i znacznie utrudniające zrozumienie mowy i oddechanie.	Bardzo oszpecające zniekształcenie nosa, zupełny jego brak albo częściowy.
Cuchnąca wydzielina z nosa (Ozaena).	
	Warga zajęcza mocno oszpecająca, rozległe zrośnięcie warg albo błony sluzowej policzków.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wpradzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
34	I. Na głowie. f. Na ustach i w jamie ustnej.	Częściowy brak zębów albo pruchnienie kilku zębów, jeżeli żucie i mowa nie jest przez to upośledzona.			Brak większej części zębów siecznych i kłów górnych i dolnych, gdy reszta zębów jest w złym stanie.
35					Szczelinowe, przedziurawione podniebienie albo brak jego. Wysokiego stopnia zniszczenie albo zbliznowacenie połyku.
36		Miernego stopnia przerost migdałków.			
37				Porażenie języka.	Rozległe przyrośnięcie języka.
38				Zarośnięcie (Anchylose) stawu zuchwowego.	
39		Mowa przez nos, nieco ciężka albo nieco z jąkaniem, lecz wyraźna.		Głos chrapliwy albo nosowy tak, że wymowa przez to niezrozumiała.	Jąkanie i seplenienie wysokiego stopnia. Bezgłos nieuleczalny.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatnosci.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
40	II. Na szyi.		
41		Rozdęcie szyi, jakoteż nieznaczne obrzmienie gruczołu tarczykowego albo małe torbielki w nim nie utrudniające oddechania nawet po zapięciu uniformu.	
42		Nieznaczne obrzmienia gruczołów limfatycznych nie mające znaczenia zołzów.	
43			
44			
45			
46	III. Na klatce piersiowej i narządach klatki piersiowej.	Zboczenia w budowie klatki piersiowej dostatecznie sklepionej i szerokiej, jeżeli nie uderzają w ubraniu.	

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Pochylenie głowy na bok*).
	Wielki wól, bardzo utrudniający oddechanie*).
Znaczne obrzmienia gruczołów limfatycznych z ropieniem lub bez niego.	
Blizny utrudniające znacznie ruchy albo pochodzące od zołzów.	
	Przetoki krtani i tchawicy.
Zwężenie gardziela.	
	Zniekształcenie klatki piersiowej utrudniające oddechanie i uderzające w ubraniu.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
47	III. Na klatce piersiowej i narządach klatki piersiowej.	Złamania obojczyka i żeber zrośnięte z nieznacznem zniekształceniem i skróceniem, jeżeli przezto ruchy ramienia względnie oddechanie nie jest upośledzone.	
48			
49			
50			
51	IV. Na kręgosłupie, łopatkach, i miednicy.	Nieznaczne zboczenie w kierunku kręgosłupa, jeżeli go nie znać w ubraniu. Tu należą tak zwane plecy wklęsłe albo wysokie.	
52		Nieznaczne nieuderzające wzniesienie barku albo biodra.	
53			

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Złamanie obojczyka albo żeber zrośnięte z niekształceniem i skróceniem i upośledzające dowolne ruchy ramienia względnie oddechanie.
Gruźlica płuc.	
Rozedma płuc.	
Organiczne wady serca albo większych pni naczyniowych.	
Mocne zboczenie kręgosłupa od prawidłowego kierunku.	Garb piersi albo pleców oszpecający*).
	Uderzające i oszpecające wzniesienie barku albo biodra także w ubraniu.*).
Mocne wystawanie albo skrzywienie kręgu.	Otwarty stos kręgowy.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
54	V. Na brzuchu.	Mierne obrzmienie śledziony bez widocznego nadwyrężenia zdrowia.	
55		Rozszerzenie kanału pachwinowego albo zewnętrznego pierścienia pachwinowego, jeżeli kiszki nie wchodzą do kanału.	
56			
57		Nieznaczne guzy krwawnicowe.	
58			
59	VI. Na częściach płciowych.	Brak jądra.	

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Przepukliny jakiejkolwiek wielkości i trwania.
Guzy albo nowotwory w jamie brzusznej.	
Wielkie guzy hemoroidalne, wypadnięcie kiszki stolcowej, przetoki odbytnicy, pęknięcie w otworze stolcowym.	
	Rzyć nienaturalna*).
	Dwupłciowość, całkowity albo prawie całkowity brak prącia, brak obydwu jąder.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
60	VI. Na częściach płciowych.	Pozostałe jedno jądro albo obydwa w jamie brzusznej przy zamknięciu kanału pachwinowego.		Stałe umieszczenie jądra w kanale pachwinowym albo przy pierścieniu jego.	
61		Małe niebolesne torbielki sznurka nasiennego albo małe niebolesne rozszenie żył nasiennych (Samen-Ader-Bruch); małe niebolesne zgrubienie naczynia nasiennego albo przyjądrza; małe i niebolesne powiększenie jądra albo zanik jego; zniekształcenie moszna bez wpływu na jądro i nie przeszkadzające w noszeniu spodni.		Torbielki sznurka nasiennego bolesne albo znacznej wielkości; znaczne albo bolesne rozszerzenie żył nasiennych; znaczne powiększenie jądra albo przyjądrza; zanik obydwu jąder; nagromadzenie surowicy albo krwi w pochwie jądrowej. (Hydrocele, Haemotacele).	
62		Zwężenie napletka bez utrudnienia w oddawaniu moczu.			
63		Wylot cewki moczowej w pobliżu żołędzi.			Wylot cewki moczowej w środku albo przy osadzie prącia.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	**Wykaz A.** Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	**Wykaz B.** Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	**Wykaz C.** Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	**Wykaz D.** Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
64	VI. Na częściach płciowych.				Przetoki moczowe.
65				Kamienie w pęcherzu.	
66				Niemożność utrzymania moczu.	
67	VII. Na odnogach a mianowicie: a. W ogólności.	Nieznaczne skrócenie albo skrzywienie jednej odnogi.			Znaczne zniekształcenie, skrócenie, skrzywienie, skoszlawienie odnóg; brak całej odnogi albo znacznej jej części *).
68		Tylko nieznaczna różnica obwodu jednej odnogi przy doskonałej ich ruchomości i przy braku jakiegokolwiek miejscowego cierpienia.			Znaczny zanik jako też znaczny przerost odnogi *).
69		Złamania kości odnóg zrośnięte bez skrócenia, żeby nawet było lekkie zboczenie jej osi podłużnej, gdy ruchomość i siła jej są doskonałe.		Zgrubienia okostny albo kości nie upośledzające swobodnych ruchów odnóg.	Złamania kości wyleczone ze znacznem skróceniem albo zniekształceniem.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
70	VII. Na odnogach a mianowicie. a. W ogólności.			Przewłoczne zapalenie i obrzmienie stawów; zwiotczenie torebek i więzadeł stawowych z możnością dowolnego sprowadzenia zwichnienia (Luxatio); przewloczne wypociny w jamach stawowych (Puchlina stawów).	Przestarzałe niewyleczalne zwichnienia; częściowe albo zupełne zrośnięcia (Ankylose) albo ściągnięcia w stawach, stawy nieprawidłowe. (Pseudarthrosis).
71		Blizny dłużej trwające nie upośledzające ruchów odnośnych części.			Rozległe albo na kości usadowione blizny, gdy upośledzają ruchy odnóg.
72				Porażenie odnogi.	
73	b. Na górnych	Brak jednego członka u jednego palca, oprócz palców wielkich i wskazującego u ręki prawej.	Brak, skrzywienie, sztywność palca u ręki prawej, albo lewej oprócz palca wielkiego i wskazującego u ręki prawej. (Artyleryja, powózki, stadnina, zarząd żywności i ubrania).	Sztywność palca wielkiego albo wskazującego prawego. Wysokiego stopnia skrzywienie palca. Sciągnięcie bliznowate dłoni.	Brak palca wielkiego albo wzkazującego prawego albo dwóch palców u jednej ręki. Brak członków u dwóch i więcej palców ręki*).
74			Nadliczbowe palce. Zdatność jak pod L. 21.		Zrośnięcie dwóch albo więcej palców ze sobą.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
75	Na odnogach. c. Na dolnych.		Brak czwartego palca u nogi. Brak członków palców u nóg (wyjąwszy u palca wielkiego) jakoteż nadliczbowe palce u jednej nogi albo u obydwu, jeżeli przezto nie ma przeszkody w stąpaniu. Sztywność dwóch ostatnich palców u nóg. Zrośnięcie palców ze sobą u nóg, wyjąwszy wielkiego. Skrzywienie palca wielkiego u nogi albo ułożenie palców dwóch albo więcej na sobie. (Kawaleryja, artyleryja, pułk kolejowy i telegrafistów, powózki, stadnina, zarządy żywności i ubrania).

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
Sztywność albo istotne zniekształcenie wielkiego, drugiego albo trzeciego palca u nóg. Ułożenie na sobie palców u nóg, jeżeli skutkiem niekorzystnego położenia przeszkadzają wdziewać i nosić obówie.	Nadliczbowe palce u nóg z upośledzonym chodem. Brak wielkiego palca u nogi albo przynajmniej dwóch palców u jednej nogi. Zrośnięcie wszystkich palców ze sobą u jednej nogi.

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wpradzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
76	VII. Na odnogach. c. Na dolnych.	Kolana koszlawe i szpotawe (Kniebohren und Säbelbeine) miernego stopnia, dalej w tył wygięte dolne odnogi w stopniu nieznacznym i nieprowadzające zniekształcenia ani przeszkadzające w chodzeniu.		Uderzające, ze znacznem zniekształceniem połączone zboczenia postaci jako to: wysokiego stopnia kolana szpotawe (Kniebohren) i w tył wygięte osobliwie podudzia.	
77		Kilka rozdętych żył bez guzów.			Znaczne, bardzo rozległe żylaki z guzami.
78				Przewłoczne nieuleczalne wrzody na stopie i podudziu albo rozległe po nich blizny łatwo i często pękające i usadowione na miejscach, gdzie są na ucisk narażone.	
79			Większe zgrubienia u podstawy członka I wielkiego palca u nogi nie ulegające zapaleniu od czasu do czasu ani owrzodzeniu. (Zdatność jak pod L. 75 i do marynarki).		

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
80	VII. Na odnogach. c. Na dolnych.	Stopa szeroka. (Breitfuss).	Stopa przypłaska. (Flachfuss). (Zdatność jak pod L. 75 i do marynarki).
81			

Do L. 80. A. B. i D. Stopa szeroka ma jeszcze zwyczajne wyżłobienie podeszwy i należytą sklepistość grzbietu stopy; dopiero na kościach śródstopia rozpoczyna się szerokość stopy i wzmaga się ku palcom, tak że w niektórych kończą się prawie w linii prostej i palec wielki tylko bardzo mało przed małym wystaje. Stopa szeroka jest zwyczajnie także bardzo mięsista a ruchomość w stawach nie jest upośledzona.

Stopa płaska. (Pes planus) jest tylko wyższym stopniem stopy płaskiej. Podeszwa tworzy tutaj od pięty aż do podstawy kości palcowych zupełnie równą płaszczyznę dotykającą w całej rozciągłości i obydwoma brzegami podłogi.

Stopa koślawa. (Pes valgus) nie tylko nie ma prawidłowego wysklepienia grzbietu stopy, ale brzeg zewnętrzny już jest na zewnątrz wywinięty, a zewnętrzny obniżony i dotyka podłogi. Przy tém kość czółenkowata mocno wystaje, podczas gdy kostka zewnętrzna jest wygładzona.

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Stopa płaska, (Plattfuss) dalej w sposób uderzający zniekształcona do chodzenia niezdatna n. p. szpotawa, koszlawa albo kopytowa.
Pocenie się nóg tego stopnia, że skóra wydaje się jak wymoczona i zraniona.	

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.
82	VIII. Cierpienia, ułomności i wady rozmaitej przyrody i umiejscowienia.		
83			
84			
85			
86			
87		Stałe guzy przyrody dobrotliwej nie przeszkadzające ani w noszeniu odzieży ani w użyciu broni.	
88			
89			

Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
	Karłowatość. Skoślawienie albo zniekształcenie całego ciała *).
Wysokiego stopnia wychudnienie, ogólne osłabienie i wątłość.	
	Nadmierna otyłość *).
Nieuleczalne choroby skóry.	
Zołzy.	Wysokiego stopnia zołzy.
Wszystkie dobrotliwe nowotwory utrudniające wolne ruchy.	Uderzająco wielkie narośle i guzy na powierzchni ciała i wszystkie złośliwe nowotwory.
Wszystkie nowotwory naczyniakowe.	
Próchnienie kości (Caries i necrosis). Ropnie opustowe.	

Liczba bieżąca	Siedziba wady	Wykaz A. Wady nie znoszące zdolności do służby wojskowej, jeżeli zresztą nie ma innych wad stanowiących o niezdatności.	Wykaz B. Wady dozwalające asenterować do pewnego gatunku broni albo do zakładu wojskowego, względnie do obrony krajowej, gdy zresztą kandydat jest zdatny do służby wojskowej.	Wykaz C. Wady wykluczające wprawdzie zdatność do wojska, ale dozwalające wykreślić popisowego dopiero w drugiej albo w wyższej klasie mianowicie wtedy, jeżeli wady te już w poprzednich klasach wieku stwierdzono.	Wykaz D. Wady stanowiące o niezdatności na zawsze i dozwalające wykreślać już w pierwszej klasie popisowej.
90	VIII. Cierpienia, ułomności i wady rozmaitej przyrody i umiejscowienia.			Wszystkie choroby układu nerwowego, o ile upośledzają użycie jakiej części ciała w służbie, albo sprowadzają istotne zaburzenie dla zdrowia (n. p. padaczka, choroba św. Wita, porażenie i t. p.).	
91				Uderzający brak rozwoju umysłowego i wszystkie choroby umysłowe.	
92					Głuchoniemota.

Uwaga: Krzyżykiem oznaczone wady jest w stanie rozpoznać także nielekarz.

Władze wojskowe chcąc zapewnić sobie dostateczną pomoc lekarską na wypadek wojny, odniosły się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o przedłożenie wykazu lekarzy, którzyby byli skłonni za pewnem wynadgrodzeniem podjąć się w czasie wojny pielęgnowania i leczenia rannych i w ogóle pełnienia służby lekarskiej dla celów wojskowych.

Magistrat na polecenie c. k. Namiestnictwa zebrał dekleracyje od pp. lekarzy w tym względzie, przyczem się okazało, że zaledwie 13 ofiarowało swoje usługi i to za wynagrodzeniem dziennem 5—20 złr. w. a. za pełnienie służby w mieście Krakowie.

15. Dzieci podrzucone i wydatki na cele dobroczynne.

Kosztem gminy utrzymywano w r. 1885 podrzutków 16 za sumę 717 złr. 86 cnt. w. a., czyli średnio wynosiło utrzymanie jednego podrzutka dziennie 12 centów. W porównaniu z rokiem 1884 koszt ten wzrósł blisko o 5 cnt. na jednego podrzutka dziennie.

Na utrzymanie 6-ciu chłopców w zakładzie św. Józefa zapłaciła gmina 393 złr. 75 cnt. w. a.; czyli średnio dziennie kosztowało tamże utrzymanie jednego chłopaka około 18 centów.

U osób prywatnych umieszczono 59 sierot i zapłacono za ich utrzymanie razem 3288 złr. 8,5 cnt. w. a., czyli utrzymanie jednej sieroty kosztowało średnio dziennie około 15 cnt.

Ubogim miejscowym dano tytułem wsparcia 1265 złr. 72 cnt. w. a., zamiejscowym 279 złr. 33 cnt. w. a. Wsparcie dla osoby wynosiło najniższe 1 złr. w. a., najwyższe 4 złr. w. a.

Stałe wsparcie dla starców i kalek wynosiło 447 złr. w. a.

Na ogrzewalnię wydano 321 złr. 42 cnt. w. a.

Zakładom dobroczynnym dano subwencyję w kwocie 5200 złr. w. a.

Zapłacono za ubogich leczonych w szpitalach do gminy przynależnych 60 złr. 69 cnt. w. a.

Razem na cele dobroczynne wydała gmina w 1885 roku 17365 złr. 7 cnt. w. a., t. j. o 1355 złr. 19 cnt. w. a. aniżeli w 1884 roku.

Zatem wydatek na ten cel wzrasta z każdym rokiem bardzo znacznie.

Pod względem opieki nad osobami oddanemi na utrzymanie przez gminę nie zaszło nic, coby zasługiwało na naganę. Przeciwnie, należy się uznanie stronom utrzymującym je za staranne ich obchodzenie się z niemi.

Mimo to gmina stara się zapewnić im jak najskrupulatniejszą opiekę i wpływ religijny na ich wychowanie. Dlatego Sekcyja V-ta Rady miejskiej uchwaliła 28 Grudnia 1885 r. oddawać oseski do zakładu Sióstr Miłosierdzia w ul. Piekarskiej, a chłopaków do zakładu Księdza Siemaszki, chociażby to miało gminę więcej kosztować. Nadto uchwaliła taż sekcyja zaprowadzić dokładny spis i prowadzić go dla wszystkich osób kosztem gminy utrzymywanych.

Po zniesieniu domu podrzutków przez Wydział krajowy spada ciężar utrzymania podrzutków na gminy. Prywatny zapis s. p. Tomasza Kitowskiego, daje możność wskrzeszenia tego nieocenionego zakładu chociaż jak na początek na małą skalę. Akt ten fundacyjny podał Magistrat do wiadomości w następującej osnowie:

„Wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 11 Lutego 1886 L. 8294 (L. Mag. 5774|85) zatwierdziło akt fundacyi XXXIII sali sierot, imienia Dra Toma-

sza Kitowskiego w domu schronienia Towarzystwa Dobroczynnzoci w Krakowie, którego treść podaje się do powszechnej wiadomości.

Zmarły w Krakowie dnia 26 Kwietnia 1876 r. ś. p. Tomasz Kitowski, doktor medycyny, przeznaczył sumę 25000 złr. w. a. w pięcioprocentowych listach zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, na fundacyję dla podrzutków w Krakowie, z poleceniem, aby suma ta była zaraz wypłaconą Towarzystwu Dobroczynności, które za procent od niej uzyskany ma utrzymywać podrzutków.

Nad opieką sierot czuwać mają dwie osoby, wybrane z grona Towarzystwa Dobroczynności, których obowiązkiem będzie przyjmować podrzutków na utrzymymanie z dochodów fundacyi. Od czasu zrobienia fundacyi do dnia dzisiejszego wzrósł fundusz do 30000 złr. w. a.

W wykonaniu woli ś. p. Fundatora, otwartą zostanie we własnym domu schronienia Towarzystwa Dobroczynności odrębna (XXXIII) sala sierot imienia Dra Tomasza Kitowskiego, na której utrzymywanych będzie dwanaście stałych miejsc funduszowych dla sierot niewiadomego ojca, z biednych matek, w wieku niemowlęctwa zostających. Nadwyżki dochodów majątku fundacyjnego będą kapitalizowane tak długo, dopóki z dochodów kapitału przez fruktyfikacyję tych nadwyżek powstałego, nowe miejsce funduszowe nie będzie mogło być utworzone.

XXXIII. Sala sierot zostawać będzie pod szczegółowym nadzorem dwóch opiekunów, których mianować będzie Rada ogólna Towarzystwa Dobroczynności.

Podrzutki przyjęte na utrzymanie na koszt fundacyi, będą utrzymywane aż do szóstego roku życia. Gdy dziecię ukończy szósty rok życia, obowiązało się Towarzystwo wystarać się dla niego o stałe i przyzwoite bezpłatne

umieszczenie u osób prywatnych, lub wreszcie w swoim własnym Zakładzie sierot, na własny koszt. Gdyby takie umieszczenie było niemożliwem, natenczas mogą być sieroty utrzymywane z dochodów fundacyi aż do 12 roku życia".

16. Zakłady zaopatrzenia.

a) Towarzystwo Dobroczynności miało z r. 1884

pozostałych	mężczyzn	38	kobiet	142	razem	180
Przybyło w r. 1884	„	10	„	22	„	32
Było razem	„	48	„	144	„	212
Z tych ubyło:						
Wydalono	mężczyzn	2	kobiet	1	razem	3
Umarło	„	5	„	14	„	19
Razem	„	7	„	15	„	22

Suma wszystkich dni utrzymywania wynosiła 72675. Suma wydatków na utrzymanie 25319 złr. 44 cnt. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało dziennie średnio 32,07 cnt. w. a.

b) Zakład miejski kalek miał z końcem r. 1884

pozostałych	mężczyzn	20	kobiet	46	razem	66
Przyjęto w r. 1885	„	15	„	30	„	45
Razem było	„	35	„	76	„	111
Z tych ubyło:						
Wydalono i zbiegło	mężczyzn	9	kobiet	11	razem	20
Umarło	„	7	„	13	„	20
Razem	„	16	„	24	„	40

Suma wszystkich dni utrzymywania wynosiła 25550. Wydano na utrzymanie 5555 złr. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało średnio 21,7 centa.

c) Zgromadzenie Sióstr ubogich na Blichu

miało z końcem roku 1884 kobiet		12
Przybyło w roku 1885	„	3
Razem było	„	15
Wydalono 2 kobiety		
Umarła 1 „		
Razem 3 „		

Suma wszystkich dni utrzymanie wynosiła 3121. Wydano na utrzymanie 692 złr. 16 cnt. w. a. Utrzymanie dziennie jednej osoby średnio kosztowało 22 cnt.

d) Zakład św. Józefa dla osieroconych chłopców

miał z roku 1884 chłopców		70
Przyjęto w r. 1885	„	23
Razem było	„	93
Z tych ubyło:		
Wydalono	„	19
Umarł	„	1
Razem	„	20

Suma wszystkich dni utrzymywania wynosiła 30386. Wydano na utrzymanie 10335 złr. 2 cnt. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało dziennie średnio 34 cnt.

e) Stowarzyszenie dla biednych starców i kalek starozakonnych „Asyfas Skenim“.

Pozostało z r. 1884	mężczyzn	11	kobiet	14	razem 25
Przybyło w r. 1885	„	3	„	4	„ 7
Było razem	„	14	„	18	„ 32
Z tych umarło	„	2	„	2	„ 4

Suma wszystkich dni utrzymania wyniosła 9490. Wydano na utrzymanie 2200 złr. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało dziennie średnio 23,18 centa.

f) Ochrona sierót izraelickich.

Pozostało z r. 1884	chłopców	26	dziewcząt	17	razem	43
Przybyło w r. 1885	„	5	„	2	„	7
Było razem	„	31	„	19	„	50
Z tych ubyło:						
Wydalono	„	1	„	—	„	1
Umarli	„	—	„	1	„	1
Razem	„	1	„	1	„	2

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 17680. Wydano na utrzymanie 3801 złr. 33 cnt. w. a. Jedna osoba kosztowała średnio na dzień 21 cnt.

g) Stowarzyszenie wsparcia biednych chłopców starozakonnych „Hisuhara bibne aniim“

Pozostało z r. 1883	chłopców	38
Przybyło w r. 1884	„	13
Razem było	„	51
Z tych ubyło:		
Wydalono	„	1
Ukończyło termin	„	12
Razem	„	13

Suma wszystkich dni utrzymania wynosiła 13870. Wydano na utrzymanie 1700 złr. w. a. Utrzymanie jednej osoby kosztowało średnio na dzień 12,25 centa.

W zestawieniu przedstawiają się zakłady zaopatrzenia w sposób następujący:

Zakład	Suma dni pobytu	Wydatki w złr. w. a.	Koszt utrzymania jednej osoby dziennie w centach
Towarzystwo Dobroczynności	72675	25319,44	32,07
Zakład miejski kalek	25550	5555	21,7
Zgromadzenie Siótr Ubogich	3121	692,16	22,1
Zakład św. Józefa	30386	10355,02	34
Starcy izraeliccy	9490	2200	23,18
Biedni chłopcy izraeliccy	13870	1700	12,25
Ochrona sierot izraelickich	17680	3801,33	21

Najdokładniej koszt utrzymania może podać dla jednej osoby zakład św. Józefa i zakład miejski kalek, jakoteż starców izraelickich i ochrona chłopców starozakonnych. Tam otrzymują osoby zupełne utrzymanie. Zaś w zakładzie Towarzystwa Dobroczynności dostają starcy zapomogę w pewnej kwocie, a wielu z nich chodzi na jedzenie do osób prywatnych.

Zakład Siostr Ubogich utrzymuje się także z darowanych artykułów żywności. Biedni chłopcy izraeliccy dostają zapomogę w formie opłat terminowych, z tego powodu wydatek za nich wypada stosunkowo tak mały.

Co do kontroli nad zakładem kalek miejskich, to ta spoczywa w wielu rękach. Stałą dozorczynią tamże jest od lat wielu ustanowiona gospodyni mająca do pomocy potrzebną ilość służby. Ona dogląda także kuchni, która się w własnym zarządzie prowadzi.

Opiekę lekarską ma nad kalekami lekarz miejski obwodu II-go. Pod względem gospodarczym dogląda zakładu Naczelnik wydziału I-go, sprawy przyjęcia i wydalenia kalek załatwia wydział V-ty, a kontrolę ze strony gminy wykonuje nad całym zakładem lekarz, Radca delegowany przez sekcyję V-tą, Prof. Dr. Pareński, od którego także przyjęcie kalek zależy.

17. Szpitale prywatne.

a) Szpital św. Ludwika.

Pozostało z r. 1884	chłopców	20	dziewcząt	38	razem	58
Przybyło w r. 1886	„	470	„	480	„	950
Razem było	„	490	„	518	„	1008

Ubyło:

Wyleczonych	chłopców	265	dziewcząt	262	razem 527
Nie wyleczonych	„	66	„	74	„ 140
Zmarło	„	125	„	141	„ 266
Razem	„	456	„	477	„ 933

Ilość dni leczenia wynosiła 26374. Średni czas leczenia jednego chorego wynosił 26,17 dni.

Z leczonych umarło 28,5%. Nieuleczonych lub na żądanie wyszło 15,0%; uleczono 56,48%.

Na 933 dzieci, które przebyły leczenie w szpitalu, było szczepionych 488 czyli 52,30%.

Z bliznami po przebytej ospie naturalnej 50 czyli 5,36%; nieszczepionych 395 czyli 42,34%.

Z chorobami zakaźnemi leczono dzieci 26,3%; z chorobami układu nerwowego 3.1%.

Z chorobami narządu oddechania 20,1%.

Z chorobami narządów krążenia i chłonienia 1,7%; z chorobami narządu trawienia 15,3%; z chorobami narządu moczopłciowego 2,1%.

Z chorobami wzroku i słuchu 8,1%.

Z chorobami skóry 13,4%.

Z chorobami mięśni, stawów i kości 2,6%, z uszkodzeniami 3,4%*).

b) Szpital Braci Miłosiedzia.

Pozostało z roku 1884	mężczyzn	13	kobiet	0	razem 13
Przybyło w roku 1885	„	299	„	4	„ 303
Razem	„	312	„	4	„ 316

*) Daty powyższe wyjęte ze „Sprawozdania komitetu towarzystwa opieki szpitalnej“. Kraków 1886.

Ubyło:

Wyleczonych	mężczyzn	353	kobiet	4	„ 257
Z polepszeniem	„	26	„	0	„ 26
Zmarło	„	18	„	0	„ 18

Ilość wszystkich dni leczenia wynosiła 4976. Średni czas leczenia jednego chorego wynosił 15,3 dni.

Z leczonych:

Umarło 5,6%.

Wyszło 89,5%.

Z tych było z chorobami zakaźnemi najwięcej, z zimnicą mianowicie 25 osób; z durem brzusznym 2 osoby. Z gruźlicą leczono 3,6%. Z chorobami narządu oddechania 22,9%. Z chorobami narządu trawienia 9,3%.

c) Szpital Izraelitów.

Pozostało w roku 1884	mężczyzn	11	kobiet	23	razem 34
Przybyło w roku 1885	„	138	„	120	„ 258
Razem było	„	149	„	143	„ 292
Ubyło:					
Wyleczonych	„	104	„	103	„ 207
Z polepszeniem / Niewyleczonych	„	3	„	2	„ 5
Zmarło	„	25	„	17	„ 42

Ilość dni leczenia wynosiła 9859. Średni czas leczenia jednego chorego wynosił 38,2 dnia.

Z leczonych było zmarłych 16%.

Wypuszczonych 72%.

Pomiędzy wypuszczonymi i zmarłymi było:

Z durem	3,9%.
Z zimnicą	9,4%.
Z gruźlicą	11,4%.
Z zapaleniem płuc	16,9%.
Z nieżytem żołądka i kiszek	10,6%.
Z różą	5,9%.

d) Dom zdrowia.

Było razem w r. 1885 leczonych:

Mężczyzn 26 kobiet 18 razem 44

Ubyło:

Wyleczonych	„	19	„	13	„ 32
Z polepszeniem	„	4	„	0	„ 4
Niewyleczonych	„	1	„	2	„ 3
Umarło	„	0	„	2	„ 2

Ilość wszystkich dni leczenia doszła do 926. Średni czas leczenia jednego chorego wyniósł 21 dni.

Z leczonych:

Umarło 4,5%.

Wyszło 88,6%.

Pomiędzy wypuszczonymi i zmarłymi było:

Z nowotworami	41,4%
Z chorobami oka	7,3%
Z chorobami narz. krążenia	4,8%
Z chorobami narz. moczo-płciowego	4,8%.
Z chorobami kości	19,5%

18. Szczepienie.

W r. 1885 było szczepionych kosztem gminy 1249 t. j. o 239 więcej aniżeli w r. 1884.

Odbywali je pp. Lekarze miejscy we środy i soboty od godz. 2 — 6 po południu w swoich obwodach: w I obwodzie w szkole w ul. Brackiej; w II obwodzie w szkole miejskiej na Placu Matejki; w III obwodzie w szkole miejskiej na Wolnicy.

Zaszczepiono w obw.	I	II	III	Razem
Ze skutkiem	173	343	122	638
Bez skutku	27	5	95	127
Bez rewizyi	0	3	481	484
Razem	200	351	698	1249

Szczepiono limfą płynną z zakładów szczepiankowych: Kubickiego, Haya i Wallnera.

Koszta szczepienia wynosiły:

W obw. I	II	III	Razem
69,28	126,90	209,40	396,58
Jedno szczepienie kosztowało:			średnio
0,30	0,35	0.30	0,317

Uderzająca jest różnica ilości dzieci do szczepienia przynoszonych w poszczególnych obwodach: W I obwodzie zaszczepiono najmniej zapewne dlatego, że w tym obwodzie mieszka najmniej osób potrzebujących bezpłatnego szczepienia. W II obwodzie o 150 więcej dzieci zaszczepiono aniżeli w I, tam bowiem mieszka więcej ludności wyrobniczej i fabrycznej. A uderzającą jest wielka liczba dzieci zaszczepionych w III obwodzie, bo wynosiła blisko 2 razy tyle, co w II obwodzie. Pochodzi to ztąd, że ludność starozakonna najwięcej dba o zdrowie i najwięcej korzysta z leczenia tem bardziej, gdy ono bezpłatnie się jej dostaje.

Zwiększającą się ilość zaszczepionych z roku na rok zawdzięczyć można także zabiegom pp. Komisarzy, którzy w każdy dzień szczepienia wysyłają do ludności ubogiej swoich pachołków, aby ci do szczepienia zwoływali przeważnie stróżki domów.

Od dawna poruszano myśl, aby z całą surowością przeprowadzać szczepienie za pomocą środków, w ustawie dopuszczanych. W przeprowadzeniu tego napotyka się zaraz na wstępie do działania na trudności, jakich prawie wcale nie ma w gminach małych przedewszystkiem wiejskich. Chodzi w pierwszym rzędzie o wykaz dzieci w roku poprzednim urodzonych a do szczepienia się kwalifikujących. Wykazów takich dostarczają urzędy parafijalne, ale korzystać z nich nie można. Pomijając już tę ważną okoli-

czność, że nie mogą w nich figurować dzieci, z któremi rodzice przybyli do miasta zkądinąd, to co najważniejsza, podane w nich są miejsca zamieszkania, które w ciągu roku mogły być kilkakrotnie zmienione, jak się to zwykle dzieje u ludności ubogiej miejskiej.

Otóż doręczenie wezwań do szczepienia jest prawie niemożebnem i dla braku dostatecznych sił niewykonalnem. O ile dotąd można było stwierdzić, żaden środek nie okazał się tak skutecznym do pomnożenia ilości szczepionych dzieci, jak żądanie świadectw szczepienia przy wpisach do szkół. Każde dziecko ma obowiązek chodzenia do szkoły, zatem każde da się skontrolować, czy było szczepione. A ponieważ starsze dzieci kłopotliwiej dla matek dawać szczepić, przeto ostrzeżone, że przy wpisie dzieci do szkoły muszą okazać świadectwo ich szczepienia, nie zaniedbają postarać się o nie jak najwcześniej.

Niestety tego najdzielniejszego środka przy szczepieniu dzisiejszem nieprzymusowem sama Rada szkolna krajowa nam odmówiła twierdząc, że przy przymusie szkolnym nie może się wprowadzać takich świadectw przy wpisach. A przecież na to jest sposób, bo można dziecko wpisać a równocześnie od niego żądać świadectwa szczepienia po pewnym czasie. Gdyby go potem nie okazano, mógłby kierownik zawiadomić Magistrat o braku świadectwa tego, a Magistrat zawezwałby takie dziecko do szczepienia i w ten sposób dałoby się przeprowadzić prawie powszechne szczepienie. Niestety przez nasz biurokratyzm i trzymanie się litery zamiast ducha ustawy, narażamy tysiące dzieci jeżeli nie na śmierć to pewnie na oszpecenie i na ciągle ponawiające się epidemije ospowe.

19. Opinije i korespondencyje.

Wydawane przez fizyka miejskiego opinije w sprawach sanitarnych służyły w bardzo wielu przypadkach Magistratowi do wydania właściwego zarządzenia lub powzięcia uchwały. Opinije takie dotyczyły: a) Stanu zdrowia pp. urzędników Magistratu i pp. nauczycieli, gdy się podawali o urlopy lub też z powodu choroby przez niejaki czas obowiązków służbowych spełniać nie byli w stanie. b) Stanu zdrowia kandydatów do niższej służby miejskiej jak: do straży pożarnej, do szkół i do Magistratu. c) Stanu zdrowia kalek kwalifikujących się do zakładu w ogrodzie angielskim. d) Stanu zdrowia kalek umieszczonych w aresztach miejskich, gdy ich z tamtąd do osób prywatnych przenieść wypadało. e) Co do kwalifikacyi aresztantów i osób prywatnych podejrzanych o chorobę umysłową. f) Opinije o wieku popisowych lub też sierot na opiece gminy zostających. g) Opinije co do jakości skonfiskowanych artykułów żywności mianowicie, czy ze względu na zdrowie kwalifikują się do spożywania. h) Jakoteż opinije o stanie zdrowia osób, które chciały poddzierżawić koncens na prowadzenie jakiego przedsiębiorstwa przemysłowego, głównie szynku, a same prowadzić go nie były w stanie z powodu nadwątlonego stanu zdrowia.

Nadto z biura fizyka wychodziły wyjaśnienia i przesyłki sprawozdań, instrukcyj i formularzy rozmaitych, do rozmaitych Magistratów na ich żądanie.

Wydawał fizyk miejski także opiniję o urządzeniu i potrzebach biór w Magistracie pomieszczonych, przedewszystkiem bióra komisarza targowego, gdzie palenie w piecu żelaznym doprowadza ciepłotę w pewnym okresie do tego stopnia, że urzędowanie tam stawało się niemo-

żebnem. Podobnież wydano opiniję o stanie i biura komisarza obwodu I i Naczelnika wydziału III Magistratu umieszczonych tuż przy wychodkach i nad kanałem. Stają się ono tak zapowietrzonemi osobliwie w zimie, kiedy aspiracyja gazów bywa żywszą, że atmosfera w nich przypomina zupełnie odór sąsiednich komórek kloacznych.

Biuro fizyka dawało wyjaśnienie na zapytanie Magistratu wiedeńskiego, jakie komisyje są płatne i w jakiej wysokości odbywane przez służbę zdrowia i udzieliło odpowiedź p. Dr. Tuszyńskiemu, lekarzowi miejskiemu, nadesłaną mu przez c. k. Namiestnictwo od ministra oświaty królestwa Węgier na jego podanie co do leczenia błonicy i dławca przez wstrzykiwanie leków w tym duchu, że żądanych prób, jakie Dr. Tuszyński chciał odbywać ze swoją metodą leczenia na chorych w szpitalach Budapeszteńskich, nie może dopuścić.

20. Dozór nad akuszerkami.

W r. 1885 zaledwie o 1 więcej akuszerek przedłożyło wykazy porodów aniżeli w poprzednim roku, mianowicie 49 i to o 496 porodach.

Porody dadzą się w następujące działy ułożyć:

1)	Ilość	I porodów	212
	„	II „	179
	„	III „	134
	„	IV „	145
	„	V „	68
	„	VI „	69
	„	VII „	59
	„	VIII „	24
	„	IX „	22
	„	X „	17

Ilość XI porodów 6
„ XII „ 2
„ XIII „ 1
„ XIV „ 2
„ XV „ 6

2) Położeń płodu wykazano:
Czaszkowych 52
„ I 452
„ II 303
Twarzowych 53
Miednicowych 1
„ I 10
„ II 2
Nóżkowych 5
Poprzecznych 1
Prawidłowych 66
Nieprawidłowych 1

3) Płeć płodów była:
Męska 490
Żeńska 449
Niepodana 7

4) Szczególnych wydarzeń wykazano:
Krwotok przed porodem 8 razy
„ podczas porodu 4 „
„ po porodzie 11 „
Przedwczesne pęknięcie pęcherza 15
Wypadnięcie pępowiny 1
Okręcenie „ 2
Drgawki porodowe 1

5) Wynik porodu:
dla matki { pomyślny 946
niepomyślny 0

dla płodu { pomyślny 920
niepomyślny 26

6) Przebieg połogu:
Pomyślny 938 razy
Niepomyślny 8 „

7) Pomoc sztuczna była potrzebną:
Założenie kleszczy 18 razy
Odklejenie łożyska 13 „
Kraniotomija 2 „

8) Porodów bliźniaczych wykazano:
1 raz po 2 synów
2 razy po 2 córki
5 „ „ 1 synie i 1 córce.

W porównaniu z rokiem poprzednim jedna akuszerka więcej przedłożyła wykaz i porodów o 41 więcej wykazano. Te same niedokładności są w nich, co i w dawnych, jako dowody, że akuszerki przedkładające takowe albo zapomniały, czego się uczyły albo niedokładnie obserwują rodzące lub co najprawdopodobniejsze, nie wciągają od razu po porodzie potrzebne szczegóły we wykazy i potem je z pamięci piszą albo wpisywać dają.

Najtrudniej przyzwyczaić akuszerki do tego, aby donosiły o każdej zmianie pomieszkania. Nawet kary w tym względzie nie skutkują. I kiedy chodzi o zebranie wykazów porodowych, nie można na wezwaniach zamieszczać do nich dokładnych adresów.

Również nie można dopilnować tego, aby jedna akuszerka nie brała za wiele rodzących w opiekę. Wprawdzie tak się urządzają, że akuszerka mająca więcej praktyki, przybiera młodszą do pomocy i tą się wyręcza u chorych. Ponieważ zaś młodsza akuszerka albo za mało ma wprawy, albo nie budzi u chorej należytego zaufania, ztąd dochodzą czasami skargi na akuszerki starsze, że chore za-

niedbują. Dochodzenie w tej mierze nie wykazało, aby akuszerka nie dopilnowała rodzącej przez dostateczny czas po porodzie.

Wydarzały się wypadki, że u akuszerek odbywały się porody, po odbyciu zaś połogu, matka opuszczała dziecko przyrzekając akuszerce nadsyłać umówiną kwotę za chowanie dziecka. Tymczasem akuszerka zostawała bez wieści o matce zostawionego dziecka naturalnie nie pobierając nic na utrzymanie jego. Akuszerki wtedy przybywają do Magistratu z żądaniem, aby dziecko takie przyjąć na wychowanie przez gminę. Aby zapobiedz mnożeniu się takich przypadków, wydał Magistrat do wszystkich akuszerek następujące rozporządzenie:

„W ostatnich czasach zdarzały się wypadki, że kobiety stanu wolnego, niewiadomego pochodzenia, odbywszy połóg w Krakowie, oddawały nowonarodzone dzieci swoje na wychowanie osobom prywatnym, za wynagrodzeniem umówionem. Wynagrodzenie to matki nieślubne wypłacały żywicielkom dzieci przez czas pewien, później zaś płacić przestawały i z Krakowa znikały bez śladu. Żywicielki dzieci nie pobierając żadnego wynagrodzenia, zgłaszały się następnie do Magistratu z żądaniem, aby dzieci te od nich na koszt Gminy odebrać, lub też przyznać im wynagrodzenie za utrzymanie tychże z funduszów gminnych.

Z powodu, że kobiety te, którym matki nieślubne dzieci swoje na wychowanie oddają, zwykle nie mogą podać żadnych szczegółów dotyczących pochodzenia matek nieślubnych, a skutkiem tego, Magistrat owych matek wyśledzić nie może i Gmina ponosić musi znaczne wydatki na utrzymanie opuszczonych dzieci, przeto poleca się wszystkim pp. Akuszerkom, aby odtąd w razie przyjęcia na mieszkanie u siebie położnicy, donosiły natychmiast o tem, oraz o każdym połogu odbytym w innych prywa-

tnych mieszkaniach przez kobiety stanu wolnego, przy którym były pomocne, ustnie w krótkiej drodze pp. Komisarzom właściwego obwodu, a to celem zbadania pochodzenia i przynależności matek nieślubnych.

Która z pp. Akuszerek niniejszego polecenia nie wykona, karaną będzie w myśl rozporządzenia ces. z dnia 20 Kwietnia 1854 r. L. 96 Dz. u. p., a nadto będzie musiała zwrócić gminie te wydatki, które taż na utrzymanie tego rodzaju dzieci wskutek zaniedbania doniesienia, łożyć będzie zmuszoną".

21. Partactwo lekarskie.

I w r. 1885 próbowały szczęścia na polu praktyki lekarskiej w m. Krakowie osoby przejezdne, ogłaszające się szumnemi plakatami jako znakomitości, a mianowicie jedna dama jako usuwająca gruntownie, szybko i bez boleści odgniotki i pseudo-lekarz ze Szwajcaryi poświęcający się z wielkiem powodzeniem temu samemu specyjalizmowi.

Plakaty bezzwłocznie usunięto, a dzięki Dyrekcyi Policyi znaglono obydwoje do bezzwłocznego opuszczenia miasta.

Nawet kobieta wiejska z Morawy obchodziła ważniejsze zakłady, zwłaszcza publiczne, polecając się jako znakomita trucicielka myszy i szczurów.

Próbka tej trucizny dostarczona ze szpitala, zbadana w pracowni uniwersyteckiej wykazała bardzo wiele kwasu arsenawego. Policyja nie zdołała już wynaleść u niej tej trucizny, gdyż cały zasób rozsprzedała, tylko wydalono ją z miasta a Magistrat doniósł zarządowi gminy, do której rzeczona kobieta przynależała, o prowadzeniu przez nią nader niebezpiecznego zarobkowania.

22. Bezpieczeństwo publiczne.

W czasie wezbrania Wisły zmienia się głębokość jej i dla tego co rok musi osobna komisyja wytyczać miejsca dla kąpieli. W r. 1885 wystosował Magistrat wyjaśnienie, gdzie są bezpieczne kąpiele w Wiśle przez następujące obwieszczenie:

„Magistrat po zbadaniu przez komisyję głębokości wody, oznacza wzdłuż lewego brzegu Wisły do połowy szerokości rzeki, następujące miejsca, jako bezpieczne do kąpieli:

I. Dla kobiet i dzieci:

a. Na Półwsiu Zwierzynieckiem od topoli naprzeciw słupa fortyfikacyjnego, stojącego na prawym brzegu Wisły w Dębnikach, aż do ogrodu owocowego nad Wisłą.
b. Na Kazimierzu od tamy, do budki strażnika akcyzowego pod Skałką.

II. Dla mężczyzn:

a. Między rogatką Zwierzyniecką a wałem fortyfikacyjnym.
b. Od przedłużenia ulicy Piekarskiej, do rowu przy realności Schönberga.
c. Od rogu ulicy Dajwór i Podgórskiej, do słupa przy folwarku miejskim.

III. Dla c. k. wojska.

a. Od budki strażnika akcyzowego pod Skałką, do ulicy Piekarskiej.
b. Wzdłuż ogrodu realności L. 33 Dz. VIII.

IV. Dla pławienia koni:

a. Poniżej Skałki od cegielni, aż do pieca wapiennego.
b. Poniżej mostu podgórskiego, od słupa przy folwarku miejskim na Dajworze, aż do tamy rybackiej.

Na przestrzeni od ujścia Rudawy, do tamy na Rybakach i poniżej Skałki, od pieca wapiennego, do mostu podgórskiego, a względnie do łazienek poniżej mostu, kąpać się nie wolno, z wyjątkiem w łazienkach zamkniętych, jakie się tam znajdują.

Tablice z właściwym napisem ustawione nad brzegiem rzeki, oznaczają granice miejsc powyżej podanych.

Do niesienia pomocy tonącym i nadzoru policyjnego, aby nikt bez należytego okrycia kąpielowego na wolnem miejscu się nie kąpał, oraz, aby mężczyźni nie zbliżali się do miejsc, na kąpiele dla kobiet wyznaczonych, wreszcie, aby osoby nie mające sił, lub wprawy w wiosłowaniu, łódek do przejażdżki nie używały i aby pośród kąpiących się w ogóle nikt na łodzi nie płynął, — przeznaczono trzech rybaków, którym przysługują prawa strażników policyjnych. Rybacy ci czuwać będą na przestrzeni od rogatki Zwierzynieckiej do mostu kolejnego, we dnie, od świtu aż do czasu, jak długo wieczorem publiczność używać będzie kąpieli.

Posiadać będą oznaki służby miejskiej i łodzie z chorągiewkami biało-niebieskiemi, zaopatrzone w przyrządy do ratowania.

Oprócz rybaków, czuwać będzie nad brzegiem oraz na łodziach, według potrzeby straż wojskowo-policyjna, celem zapewnienia kąpiącym się spokoju i bezpieczeństwa, oraz przestrzegania przyzwoitości.

Wzywa się publiczność, aby w dobrze zrozumianym wspólnym interesie, ułatwiała zadanie straży publicznej".

Nie bywała ilość wypadków śmierci skutkiem utonienia zaostrzyła czujność nad kąpiącymi. Jeszcze raz wytknięto bezpieczne miejsca dla kąpieli w Wiśle, sprawiono przybory ratunkowe dla tonących, jak: pierścienie korkowe i t. p., przejrzano i uzupełniono instrukcyję dla straży ratunkowej na Wiśle i pomnożono liczbę tej straży.

Właściciele łódek spekulujący na dochód z ich pożyczania wynajmowali je bez względu na to, czy osoby zwykle niedorostki umiały niemi kierować. Zatem też poszło, że jeden studencik z łódki wypadł i utonął. Z powodu tego wydał Magistrat następujące obwieszczenie:

„W dniu 28 Czerwca 1885 zdarzył się wypadek utonięcia w Wiśle osoby niedorosłej, przez wypadnięcie z łódki.

Aby podobnym wypadkom na przyszłość zapobiedz, Magistrat w myśl swej uchwały z dnia 4 Lipca 1885 r. zarządza co następuje:

1. Pływania łódkami po Wiśle dla rozrywki dozwala się tylko pod tym warunkiem, że na każdej łódce znajdować się będzie wioślarz z zawodu, biegły w kierowaniu łódką i pływaniu, a właściciele łódek pod tym tylko warunkiem wynajmować je mogą zgłaszającym się osobom.

2. Ktoby używał łódki, lub ją wynajął bez tej ostrożności, ulegnie dotkliwej karze pieniężnej, a względnie karze aresztu.

3. Gdyby w skutek zaniedbania tej ostrożności, wynikło niebezpieczeństwo dla życia ludzi, wynajmujący łódki będzie nadto za to odpowiedzialny w drodze sądowo-karnej.

4. Straż policyjna i kąpielowa czuwać będzie nad tem, aby powyższe postanowienia były wykonane, ma przeto prawo zabronić używania łodzi takich, na których nie będzie wioślarza i obowiązaną będzie donieść o tem

Magistratowi, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności".

Nie uszło uwagi komisyi sanitarnej także tłuczenie konserwy na ulicach. Roztłukiwanie kamieni mogłoby narazić ciekawą młodzież na uszkodzenie. Dla zapobieżenia takim wypadkom wydano następujące rozporządzenie:

„Sekcyja I Rady miejskiej na posiedzeniu w dniu 15 Kwietnia 1885 L. p. o. 192 zwrócila uwagę na niedogodności, jakich doświadcza publiczność z powodu tłuczenia na ulicach konserwy drogowej.

Jakkolwiek warunki kontraktowe, obowiązujące na lat trzy, przy dostawie konserwy porfirowej nie wykluczają tłuczenia kamienia w mieście, to jednak ze zwzględu na bezpieczeństwo przechodniów, a zwłaszcza dzieci, polecam Urzędowi Budownictwa miejskiego starannie, aby konserwa porfirowa, o ile możności już potłuczona, na ulicach szosowych składaną była. Tłuczenie zaś konserwy w ulicach ludnych a wąskich, jak ulice: Krupnicza, Zwierzyniecka, część Krowoderskiej, Długa, Krzywa, Pawia (dawniej Ogrodowa), Dolnych młynów, Rajska, Łobzowska (do klasztoru pp. Karmelitanek bosych), Kopernika (do Strzeleckiej), Wielopole (do Tandety), Starowiślna (do starego Wiśliska), Estery, Bożego Ciała, na Wolnicy, Zacisze i ulicy Skawińskiej odbywać się nie może".

Ze zwolnieniem kontroli nad utrzymaniem sklepów z naftą wkradł się niebezpieczny zwyczaj utrzymywawania w nich przedmiotów rozmaitych łatwo palnych. Przeciw temu nadużyciu wyszło następujące rozporządzenie:

„Od niejakiego czasu weszło w zwyczaj w Krakowie, że kupcy, trudniący się sprzedażą nafty, utrzymują w swych sklepach rozmaite łatwo zapalne przedmioty jak: zapałki,

koszyki, powrozy, szczotki, drzewo a nawet słomę, w którą szkła są albo były owinięte i t. p.

Zwyczaj ten zostaje w sprzeczności z przepisami ogniowo-policyjnymi, które nakazują zachowanie jak największej ostrożności przy przechowaniu olejów mineralnych, w szczególności nafty.

Celem ochrony osób i rzeczy mieszkańców od możliwego niebezpieczeństwa ognia, Magistrat widzi się spowodowanym wydać następujące rozporządzenie:

„1. Wszelkie zapalne przedmioty jak: zapałki, szczotki, drzewo, powrozy i t. p. należy w przeciągu 3 dni ze sklepów usunąć i zabrania się na przyszłość utrzymywania w sklepach tych przedmiotów.

2. Wolno sprzedawać tanie niezapalne przedmioty, które zostają w bezpośrednim związku ze sprzedażą nafty.

Nie stosujący się do tego rozporządzenia ściągną na siebie odpowiedzialność i będą karani w myśl §. 7 i 11 rozp. ces. z 20 Kwietnia 1854 L. 96 dz. u. p.

Czuwanie nad wykonaniem niniejszego rozporządzenia poruczono Komisarzom obwodowym“.

Pomimo zaprowadzonego podatku od p s ó w ilość ich wzrosła bardzo znacznie do tego stopnia, że jawienie się ich w miejscach publicznych budziło w ludności słuszne obawy o bezpieczeństwo zdrowia i życia, gdyby przypadkowo pies wściekły miał być tam wprowadzony. Stosownie więc do wniosku R. m. Dr. Domańskiego uchwaliła Rada miejska wydać następującej treści rozporządzenie:

„Uwzględniając ogólne życzenia Reprezentacyi Miasta i Publiczności, Magistrat po porozumieniu się z c. k. Dyrekcyą Policyi postanawia:

1. Wprowadzanie psów do lokali publicznych jako to: restauracyj, sklepów, traktyjerni, szynków, kawiarni

i ogrodów, oraz do dorożek, fijakrów, remiz i wozów tramwajowych zostaje wzbronione.

2. Przekraczający ten zakaz posiadacze psów, jak również i właściciele lokalów, a względnie woźnice dorożek i fijakrów, oraz konduktorowie tramwaju będą karani w myśl cesarskiego rozporządzenia z dnia 20 Kwietnia 1854 L. 96 Dz. u. p. grzywnami od 1 do 100 złr. w a. lub aresztem od godzin 6 do dni 14 wedle okoliczności, jak jedna lub druga kara będzie stósowniejszą lub skuteczniejszą.

3. Rozporządzenie to zacznie obowiązywać od dnia 1 Listopada 1885".

Zrzucanie śniegu z dachów było połączone z niebezpieczeństwem dla życia, ponieważ na dachach nie było żadnej zapory przeciwko spadnięciu, Magistrat przeto wydał polecenie, aby dachy opatrzono w silne galeryjki żelazne.

Jeżdżenie wózków pocztowych zwłaszcza podczas ciemnej nocy narażało przechodniów na niebezpieczeństwo przejechania. Z tego powodu polecono na wniosek komisyi sanitarnej i te wózki zaopatrzyć w latarki.

Dla łatwiejszego powstrzymania dorożek zastanawiała się komisyja sanitarna nad tem, czyby dorożkom nie polecić dawać hamulce.

Nieprzestrzeganie przepisu, aby koziołkami oznaczano miejsca, gdzie się kopie, wywołało ponowienie i zaostrzenie jego, zwłaszcza że zaniedbanie go pociąga odpowiedzialność w obec sądu karnego.

W wielu piwnicach brak baryjer i poręczy wykryto. Te polecono bezzwłocznie pourządzać.

Urząd metrykalny dla gminy izraelickiej ma swoje biuro w gmachu szpitala starozakonnych na I piętrze. Ponieważ pewna partyja izraelitów tam go

mieć nadal nie chciała, opierała się głównie na względach sanitarnych, mianowicie na tem, że chodzenie stron do szpitala z meldowaniem urodzin i śmierci, jest dla nich połączone z niebezpieczeństwem narażenia się na jaką chorobę. Gdy biuro rzeczone mieści się na piętrze, gdzie nie ma wcale chorych, gdy wejścia na korytarze wiodące do sal chorych na parterze są oddzielone drzwiami od klatki schodowej, a co najważniejsza, chorych z chorobami zaraźliwemi prawie nigdy w namienionym szpitalu się nie leczy, przeto Magistrat nie widział powodu ze względu na bezpieczeństwo zdrowia polecać biuro, o którem mowa przenosić w miejsce bezpieczniejsze.

23. Zapobieganie chorobom, a przedewszystkiem zarządzenia przeciwko cholerze.

Najważniejsza czynność, jaką gmina ma spełniać w kierunku sanitarnym, odnosi się do zapobiegania, aby w ogóle nie rozwijały się i nie szerzyły choroby a w szczególności choroby zakaźne, które uważać należy za choroby dające się ominąć.

Głównym środkiem przeciwko wszelkim chorobom zakaźnym pozostanie jak najskrupulatniej przestrzegana czystość.

Pomiędzy środkami ku temu celowi służącemi, zajmuje pierwsze miejsce dostarczanie mieszkańcom dobrej wody i usuwanie jak najrychlejsze nieczystości ludzkich, czyli wodociągi i kanalizacyja.

Przygotowania dla tych reformatorskich dzieł sanitarnych odbywają się u nas od lat 20 i może kiedy doczekamy się i środków finansowych na ich dokonanie.

W znacznej części pozostaje w naszej mocy zapobiegać szerzeniu się chorób zaraźliwych pomiędzy młodzieżą szkolną i w ogóle pomiędzy dziećmi jako klasą ludności najbardziej skłonną do przebywania tychże chorob. Umiera bowiem u nas skutkiem chorób zakaźnych:

Od 0— 1 roku życia 17.7%.
„ 1— 5 „ „ 46.6 „
„ 5—10 „ „ 12.2 „
„ 10—15 „ „ 1.8 „
„ 15—20 „ „ 2.5 „
„ 20—25 „ „ 8.3 „
„ 25—30 „ „ 2.0 „

Powyżej 30 roku życia coraz bardziej maleje śmiertelność i stosunkowo nader rzadko zdarza się powyżej tegoż przypadek śmierci skutkiem choroby zakaźnej.

Do ukończonego 5 roku życia umiera dzieci z chorób zakaźnych około 66%, do 10 roku życia około 79%. do 15 roku życia przeszło 80%.

Dzieci szkolne poniżej 10 roku życia umiera najwięcej z ospy, dławca i błonicy, powyżej tegoż wieku rzadko bardzo z ospy, dławca, błonicy, płonicy. Zaś dzieci do 5 roku życia wymiera najwięcej skutkiem ospy, odry, błonicy, dławca i płonicy. Czyli że dziecko wstępując w wiek obowiązkowy szkolny z bardzo małemi wyjątkami przebyło już ospę, odrę, błonicę, dławiec i płonicę t. j. choroby, które zabierają najwięcej ofiar pomiędzy dziećmi.

A zatem fakt ten daje nam wskazówkę, że należy przedewszystkiem nie dopuścić rozwlekania zaraz pomiędzy dziećmi do 5 roku życia. Zarazą najgroźniejszą dla tych dzieci jest ospa, zatem przymusowe szczepienie należy zaprowadzić.

Według § 4 ustępu a) ustawy sanitarnej z dnia 30 Kwietnia 1870 w zakresie poruczonym ma gmina prawo

i obowiązek przeprowadzać miejscowe zarządzenia przeciwko powstawaniu i szerzeniu się chorób zaraźliwych. Zatem według brzmienia tego paragrafu gmina może uchwalić przymusowe szczepienie i u siebie je wykonywać. Lecz bez poparcia władzy rządowej uchwały tej Magistrat prawie nie jest w stanie wykonać.

Główny nacisk na rodziców, aby dzieci swoje szczepić dali, wywrze obowiązek okazywania świadectwa szczepienia przy wpisywaniu ich do szkoły. Tego poparcia odmówił c. k. rząd gminie w swoim czasie tłomacząc się tem, że w obec przymusu szkolnego nie może przeszkody stanowić do wpisywania dzieci do szkoły brak świadectwa szczepienia. Jak gdyby taktowny kierownik szkół nie potrafił ominąć takiego szkopułu w ten sposób, aby dziecko wpisać do szkoły, ale żądać w przeciągu pewnego czasu przyniesienia świadectwa szczepienia.

Sposób ten w r. 1883 okazał się u nas bardzo skutecznym. Wtedy dyrekcyje szkół nakazały dzieciom przynieść po wakacyjach takie świadectwa. I wszystkie dzieci szkolne były wtedy szczepione. Liczba publicznych szczepień bardzo wtedy wzrosła i bodaj czy tej okoliczności nie ma Kraków do zawdzięczenia, że ospa nie pojawiła się w nim już 4-ty rok z nasileniem nagminnie panującej zarazy.

Podobnie jak w ospie tak i w innych chorobach zakaźnych można tłumić zarazę, jeżeli dojdzie o niej wiadomość do urzędu zdrowotnego. W wielu przypadkach mianowicie lekko przebiegających chorób jak: w odrze, krztuścu, płonicy, dławcu, błonicy a nawet w ospie, rodziny nie wzywają pomocy lekarskiej wcale albo dopiero wtedy, gdy bliskiem jest zejście śmiertelne.

Jako środka przymusowego przynajmniej moralnego, używamy od lat wielu na niedbałą publiczność o zdrowie

członków rodziny, że w razie gdy tenże umrze bez opieki lekarskiej, zarządza się sekcyję policyjno-sanitarną. Postępowanie takie ma skutek o tyle, że obecnie przynajmniej w ostatniej chwili życia lekarz chorobę stwierdza.

Lecz tak w przypadkach, gdy wcale pomocy lekarskiej nie wzywają lub też za późno, czyli że zaniedbują chorego rodziny, można je w myśl §. 360 ustawy karnej pociągnąć do odpowiedzialności. Rzeczony bowiem paragraf opiewa: „Jeżeli się dowiedzie, że osoby mające obowiązek naturalny albo przyjęty pielęgnowania chorego, zupełnie zaniedbały postarać się o potrzebną pomoc lekarską dla niego, chociaż to było możebnem, winne są przekroczenia i stosownie do okoliczności należy je ukarać aresztem od jednego do sześciu miesięcy". Jeżeli przeto zrobi się zawsze użytek z tego paragrafu i o tem doniesie w dziennikach, wtedy doniesienia będą się odbywały prawie zawsze o pojawieniu się chorób zakaźnych. Przypuszczać bowiem możemy, że pp. lekarze ordynujący wcale ich nie zaniedbują.

Po doniesieniu należy stwierdzić okoliczności ważne dla przeprowadzenia środków zaradczych i spisać je na blankietech umyślnie na ten cel drukowanych w następującej formie:

Do L. Dz. Obwód

(doniesień o chorobach).

Sprawozdanie

wyniku z odbytego dochodzenia w dn.
w skutek doniesienia, że
zachorował na zamieszkały w ulicy
pod L. na parterze, piętrze

1. Pomieszkanie składa się z pokoi i kuchni. Odosobnienie chorego wraz z obsługą możebne.

2. W pomieszkaniu pozostaje osób , z tych chodzi:
a) Do szkoły: w obwodzie ulicy, L.
b) Do freblówki: w obwodzie ulicy, L.
c) Do ochronki: w obwodzie ulicy, L.

3. Zajmujący się chorym oddają się zawodowi:

4. Stancyja chorego służy za warsztat:

5. W pomieszkaniu tem mieszkają zajęci poza domem i gdzie i czem?

6. W sąsiednich pomieszkaniach mieszkają dzieci i te schodzą się z dziećmi z pomieszkania zakażonego.

7. Podane źródło choroby i dokładne środki zaradcze, jakie lekarz miejski zarządził.

Kraków dn.

Dr.
lekarz miejski

Dozorca sanitarny.

Po uzyskaniu szczegółów spisanych na takim formularzu powinien lekarz miejski zarządzić odosobnienie chorego, jeżeli tego lekarz ordynujący nie uczynił, doprowadzić do skutku wywiezienie chorego do szpitala nawet z pomocą p. Komisarza obwodowego, zawiadomić w krótkiej drodze kierownika szkoły, zakładu i t. p., że ci a ci nie powinni chodzić do szkoły, zakładu i t. p., dopóki nie wykażą się, od pp. urzędników zdrowia wystawionem na to pozwoleniem.

Po przeniesieniu chorego zaraźliwego do szpitala, należy zarządzić desinfekcyję pomieszkania i osób, w których tenże pozostawał a względnie, z któremi razem mieszkał i wtedy dopiero namienione świadectwo wystawiać mogą fizyk lub lekarz miejski, kiedy się tá gruntownie odbędzie.

Odosobnienie chorego w domu nie powinno być iluzoryczne lecz rzeczywiste, jeżeli nie ma być z urzędu zaprowadzone ograniczenie stykania się osób z tegoż domu z innemi

Jak postępowano przy pojawieniu się chorób zakaźnych, o tem będzie mowa przy statystycznem ich przedstawieniu tak co do chorobliwości jak i śmiertelności. Tutaj zaś musimy zaznaczyć, że z powodu obawy o wtargnięcie cholery zaprowadził Magistrat wszelkie środki, jakie uznał za właściwe i w poprzednich latach, a nadto zastosował ściśle wszelkie rozporządzenia, jakie w tym celu wydawało c. k. Namiestnictwo. Rozporządzenia te brzmią jak następuje:

1) Okólnik c. k. Namiestnictwa do wszystkich pp. c. k. Starostów i do WW. pp. Prezydentów m. Lwowa i Krakowa. Gdy obecnie we Włoszech i we Francyi cholera zupełnie wygasła, tak że nie zachodzi już obawa zawleczenia tej epidemii do Austryi, zarządziło Wysokie

c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych po zasięgnięciu opinii najwyższej Rady zdrowia, reskryptem z dnia 21 Grudnia 1884 L. 20614, by wszelkie zarządzenia co do sanitarnej rewizyi podróżnych, przybywających z Włoch i z Francyi do Austryi, jakoteż ich pakunków, były w zupełności zniesione.

O czem się Pana zawiadamia z wezwaniem, byś ze swej strony usunął wszystkie te zarządzenia, które się odnoszą do ruchu podróżnych za granicę, jakoteż do ewentualnego nagłego wybuchu cholery w kraju.

Według tego pozostaje tylko nadal w mocy zakaz przywozu szmat używanych, lin okrętowych, starej odzieży, używanej bielizny i pościeli, o ile te przedmioty są do obrotu handlowego przeznaczone (Dz. p. p. L. 107, 136 i 152 z r. 1884), wszystkie zaś inne ograniczenia ruchu handlowego są usunięte.

Natomiast nakazuje Wysokie c. k. Ministerstwo w reskrypcie na wstępie powołanym, aby i nadal z szczególną troskliwością przestrzegać wykonania tych ogólnych przepisów, które do powstrzymania, zawleczenia chorób epidemicznych w ogóle, rozporządzenia Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24 Kwietnia 1878 L. 52851 tut. okólnikiem z dnia 9 Lipca 1883 L. 429121 ogłoszone zostały, aby nadto przy każdej nadarzającej się sposobności, wpajać w ludność potrzebę przestrzegania tych przepisów. O czem się pana do ścisłego wykonania zawiadamia.

2) Okólnik c. k. Namiestnictwa do wszystkich pp. Starostów i do WW. pp. Prezydentów m. Lwowa i Krakowa.

Odnośnie do tutejszego okólnika z dnia 4 Września 1884 L. 56188 zawiadamia się Pana, że zarządzenia rządu rosyjskiego, mające na celu zapobieżenie zawleczeniu epi-

demii cholery z Francyi i Włoch, zostały obecnie usunięte z tym wyjątkiem, że i nadal wzbronionym jest do Rosyi przywóz szmat, używanej a nie wypranej bielizny i pościeli, tudzież używanej już odzieży.

O czem się Pana do dalszego stosownego ogłoszenia zawiadamia.

3) Okólnik c. k. Namiestnictwa do wszystkich pp. c. k. Starostów i do WW. pp. Prezydentów miasta Lwowa i Krakowa.

Ponieważ sprawdzono urzędownie cholerę w Marsylii, a w ten sposób zaraza ta dostała się do miejscowości o znacznym ruchu handlowym, które co do niebezpieczeństwa zawleczenia epidemii do Monarchii austro-węgierskiej posiada o tyle większe znaczenie, iż należy spodziewać się powrotu licznych robotników austryjackich z Marsylii i okolic do Austryi, przeto zarządziło Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 4 Sierpnia L. 12717, iż zarządzenia polecone reskryptem minist. z dnia 10 Listopada 1884 L. 18172 udzielone Panu tutejszem rozporządzeniem z dnia 19 Listopada 1884 L. 72341 dotyczące nadzoru sanitarnego i badania podróżnych przybywających lądem z okolic zarażonych mają bezzwłocznie wejść w życie.

Z tej przyczyny zechciej Pan zwrócić uwagę na istniejące i z wszelką surowością mające być wykonane przepisy meldunkowe i zawezwać właścicieli i dzierżawców hoteli, domów zajezdnych i t. p. przedewszystkiem w większych gminach, niemniej i osoby prywatne do zawiadomienia natychmiastowego władzy miejscowej policyjnej o przybyciu każdej osoby z Francyi południowej lub z Hiszpanii, aby miejscowa władza była w możności zadość uczynić postanowieniom § 4 lit. a) ustawy z 30 Kwietnia 1870 Dz. u. p.

L 68 i mogła polecić zbadanie stanu zdrowia odpowiedniego podróżnego przez lekarza na ten cel przeznaczonego oraz nadzorowania tegoż najmniej przez 3 dni.

W razie pojawienia się u podróżnego objawów cholery lub biegunki zwiastunowej, mają być poczynione odpowiednie zarządzenia co do odosobnienia, leczenia i desinfekcyi.

Dalej poleciło Wys. c. k. Ministerstwo, aby ponownie przypomnieć dokładne przeprowadzenie tych zarządzeń ogólnych, które polecone zostały kilkakrotnie, a mianowicie tutejszemi rozporządzeniami z dnia 9 Lipca 1883 L. 42912 i z dnia 7 Maja L. 22299, wzywa się przeto Pana, abyś powyższe polecenia ściśle i w najkrótszym czasie wykonał.

4) Okólnik do wszystkich pp. c. k. Starostów i WW. PP. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Odnośnie do tutejszego polecenia z dnia 9 Sierpnia 1885 L. 48486 zarządziło Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 15 Sierpnia 1885 L. 13274, aby w razie potrzeby dozorowania podróżnych z Francyi południowej, lub Hiszpanii przybywających i dozorowania tychże przez dni trzy równocześnie zarządzono także odrażanie (desinfekcyję) bielizny i pościeli przez nich używanej i zanieczyszczonej. Zechciej Pan co należy zarządzić.

5) Okólnik c. k. Namiestnictwa do wszystkich PP. c. k. Starostów i do WW. PP. Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Ponieważ zarządzenie Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, według którego z Włoch do Sycylii i Sardynii nadchodzące okręta podlegają kwarantanie, przema-

wiają za istnieniem cholery we Włoszech, przeto poleciło Wysokie c k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 3 Września 1885 L. 14514, aby zarządzenia poczynione tutejszemi poleceniami z dnia 9 i dnia 20 Sierpnia 1885 L. 48486 względnie 51218 co do podróżnych z Hiszpanii i z południowej Francyi były również ściśle zastosowywane także co do podróżnych i pakunków z Włoch przybywających.

6) Okólnik do WPana Prezydenta miasta Krakowa.

Z powodu panowania cholery we Włoszech, zarządza się niniejszem w myśl polecenia Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 7 Sierpnia 1884 L. 14155 rewizyję lekarską i desinfekcyję pakunków podróżnych lub przesyłek pocztowych zawierających suknie i bieliznę nadchodzących z Włoch, gdyby rewizyja takowych z jakichkolwiek przyczyn w bezpośredniej stacyj granicznej nie nastąpiła i to według pisma c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z dnia 24 Września 1884 L. 68369 w urzędach cłowych.

1) W Oświęcimie; 2) w Krakowie; 3) w Tarnowie; 4) w Przemyślu; 5) we Lwowie; 6) w Brodach; 7) w Tarnopolu; 8) w Stanisławowie. Lekarzy, którzy mają wykonać rewizyję pakunków wspólnie z urzędnikiem cłowym i pod którego dozorem w danym razie ma być przeprowadzoną desinfekcyja w sposób podany w okólniku z dnia 25 Grudnia 1885 L. 81961, oraz środki desinfekcyjne, ma według reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych wyżej podanego w myśl §. 4 lit a ustawy sanitarnej z dnia 30 Kwietnia 1870 dostarczyć gmina siedziby c. k. urzędu cłowego.

Zechciej przeto WPan Prezydent podać tak przełożonemu tutejszego c. k. urzędu cłowego jakoteż i Na-

miestnictwu imię i nazwisko lekarza, którego ma w danym razie c. k. urząd cłowy do wspomnionej rewizyi zawezwać i któremu też Pan udzielisz odpis okólnika powyżej podanego dla poinformowania go co do sposobu desinfekcyi.

O tem co zarządzono ma być c. k. Namiestnictwo do dni 8 zawiadomione.

7) Okólnik c. k. Namiestnictwa do wszystkich Panów c. k. Starostów i do WW. Panów Prezydentów miast Lwowa i Krakowa.

Z powodu sprawdzenia ponownych przypadków cholery w Tryjeście poleciło Wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych telegramem z dnia 25 Grudnia 1885 L. 955, aby o każdem przybyciu podróżnych z obwodu tryjesteńskiego czy to do domów zajezdnych (hoteli), czy to mieszkań prywatnych, donoszono Zwierzchności gminnej w celu wykonywania rewizyi lekarskiej przybywających i przeprowadzenia desinfekcyj przedmiotów zanieczyszczonych kałem lub wymiocinami ą względnie w celu odosobnienia (izolowania) i leczenia podejrzanych o cholerę lub niewątpliwie na cholerę zapadłych.

Zechciej przeto Pan Starosta bezwłocznie niniejsze rozporządzenie we wszystkich miastach i miasteczkach odpowiednio ogłosić w celu uwiadomienia nie tylko właścicieli domów zajezdnych lecz oraz i osób prywatnych, tychże pod grozą surowej kary zawezwać do natychmiastowego zawiadomienia o przybyciu każdego podróżnego tak z obwodu tryjesteńskiego jak i z Włoch, dalej zechciej Pan Starosta zawezwać urzędników gmin, aby zarządzili jak najściślejszy dozór nad domami zajezdnemi, prowadzili dokładną ewidencyję przybywających i przeznaczyli lekarzy, którym ma być poruczoną rewizyja lekarska przyby-

łych podróżnych i którzy mają dokonać przepisaną desinfekcyję przedmiotów zanieczyszczonych.

W razie doniesienia o przybyciu podróżnego z wymienionych okolic ma lekarz bezzwłocznie zbadać stan zdrowia podróżnego i zarządzić, jeżeli spostrzeże jakiekolwiek objawy wzbudzające podejrzenie cholery, jak najściślejsze odosobnienie chorego, lub gdzie to niemożebne odstawienie do szpitala na ten cel przez gminę dostarczyć się mającego.

Desinfekcyja przedmiotów zanieczyszczonych kałem lub wymiocinami chorego, ma być pod dozorem lekarza przeprowadzoną albo w miejscu pobytu chorego lub w miejscu na ten cel przeznaczonem i to:

a) Przedmioty bardzo znacznie zanieczyszczone lub o małej wartości mają być spalone.

b) Bielizna, pościel i t. d. mają być włożone do beczek drewnianych szczelnie zamkniętych mieszczących 5% rozczyn kwasu karbolowego i tamże pozostać przez 48 godzin, następnie należy ją wypłukać w wodzie wrzącej a w końcu wyprać.

c) Przedmioty nie znoszące tej procedury jak suknie, mają być poddane działaniu gorącej pary.

Gdzie tylko jest rzeczą możebną, należy zanieczyszczone przedmioty zniszczczyć w ogniu (spalić), do czego każdy piec o silnym przewiewie i takimże ogniu jest przydatny.

W myśl §. 11 lit. a) ustawy sanitarnej z dnia 30 Kwietnia 1870 ma postarać się gmina tak o lekarzy, budynek (szpital) dla umieszczenia chorych i podejrzanych i tychże pielęgnacyję, jakoteż dostarczyć przedmiotów i przetworów potrzebnych do desinfekcyji i odpowiedniego personalu.

Doświadczenie zaczerpnięte z dotychczasowych epidemij cholery poucza, że każdym razem cholera przekroczywszy granice państwa austryjackiego dostawała się i do kraju naszego dziesiątkując mniej lub więcej ludność tegoż. Przy ułatwionej komunikacyi kolejowej może nawet w dni kilka, podróżny cholerą zarażony takową do kraju przynieść i dać powód do znacznego rozszerzenia się cholery po całym kraju. Od natychmiastowego stłumienia zarazka, zawleczonego przez podróżnego zależy niewątpliwie ochronienie kraju od wielkiej klęski, jaką każda epidemija cholery tak w utracie ludzi jak i w ekonomicznym względzie sprowadza.

Od szybkiego przeto doniesienia o przybyciu chorych i od ścisłego i sumiennego wypełniania obowiązków lekarzy do rewizyi podróżnych przeznaczonych, zawisło przeto, czy kraj nasz masz ma być ochronionym od znacznej ponownej klęski lub nie. Zechciej zatem Pan Starosta zwrócić uwagę wszystkich władz i osób, w których zakres wchodzą czynności powyżej podane, na ważność ich zadania i na odpowiedzialność, jaką na siebie ściąga przez zaniedbanie lub opieszałość w swych obowiązkach.

Ponieważ zaś zarazek choleryczny szybciej i łatwiej się rozwija w miejscach zanieczyszczonych, przeto polecisz Pan Starosta przełożonym wszystkich gmin, by oczyszczano przynajmniej raz w tygodniu wszystkie place publiczne i z takowych wywożono nieczystości na miejsce odpowiednie, by wszystkie publiczne miejsca jak: domy zajezdne, karczmy, restauracyje, kawiarnie i t. d. utrzymywano w jak największej czystości, a wychodki tychże kwasem karbolowym należycie desinfekcyjonowano. W ogóle zechciej Pan Starosta ponowić polecenia wydane tutejszemi rozporządzeniami z dnia 14 Lipca 1883 L. 42912 i 15 Lipca 1884 L. 6543|pr. i polecić władzom policyjnym miej-

scowym, jakoteż i żandarmeryi czuwanie i dozorowanie nad ścisłem wykonaniem tychże. W końcu zawiadomisz Pan Starosta naczelników gmin, w których obrębie znajdują się stacyje kolejowe, iż mają podróżnych podejrzanych o cholerę lub na cholerę w czasie podróży kolejowej zapadłych i z tej przyczyny zatrzymanych, przez lekarza na ten cel przeznaczonego dać na dworcu kolejowym zbadać, w razie sprawdzenia podejrzenia lub cholery, odpowiednio umieścić i dostarczyć dla tychże opieki lekarskiej. Dyrekcyje koleji żelaznych otrzymują równocześnie polecenia, aby ile możności takich chorych dowożono do tych stacyj, w których znajdują się lekarze.

O zarządzeniach poczynionych w skutek niniejszego rozporządzenia zechciej Pan Starosta do 8 dni złożyć sprawę.

---

24. Leczenie ubogich i pomoc lekarska w nagłych przypadkach.

Pozycyję w budżecie uchwaloną dla wydatków na leki dla ubogich znacznie przekroczono. Przekroczenie to było wprawdzie pozorne, bo podciągnięto pod nią także wydatek na leki dla kalek w ogrodzie angielskim. lecz troska o równowagę w budżecie dała powód Radzie miejskiej do ułożenia ostrzejszej instrukcyi mającej obowiązywać przy przepisywaniu leków na koszt gminy. Instrukcyja ta uchwalona na posiedzeniu sekcyi V-tej Rada miasta w dniu 4 Lutego 1885 brzmi, jak następuje:

§. 1. Prawdziwie ubodzy chorzy, których ubóstwo, stałe zamieszkanie w Krakowie i przynależność do gminy tutejszej przez komisarza miejscowego właściwego obwodu

urzędownie zostaną stwierdzone, mają prawo do otrzymania lekarstw z aptek krakowskich bezpłatnie, na koszt gminy miasta Krakowa.

§. 2. Prawdziwi ubodzy są:

a) Chorzy, którzy w skutek słabości tracą zarobek, a nie posiadają krewnych zamożnych, obowiązanych do ich utrzymania.

b) Chorzy opisani powyżej, albo nie mogący być na razie przeniesieni do szpitala, albo też do szpitala nie przyjęci.

c) Chorzy jak pod a) w skutek ubóstwa nie mogący należeć do stowarzyszeń, niosących pomoc lekarską stowarzyszonym w razie choroby.

d) Chorzy albo w skutek podeszłego wieku, albo w skutek wad fizycznych lub umysłowych, nie mogący znaleść zarobku a nie mający utrzymania.

e) Chorzy rekonwalescenci uwolnieni ze szpitala, a niemogący zarobić na utrzymanie.

§. 3. Takim chorym mają obowiązek lekarze miejscy wydawać recepty na blankietach przepisanych i według norm objętych spisem lekarstw dla ubogich (pharmacopoea pauperum), z podaniem imienia i nazwiska, oraz mieszkania chorych.

§. 4. Każda recepta ma być poświadczona przez właściwego komisarza obwodowego miejskiego, co do rzeczywistego ubóstwa z wyraźnem nadmienieniem, że chory do Krakowa przynależy, z wyjątkiem wypadków przez lekarzy miejskich za nagłe uznanych.

Gdyby się okazało, że poświadczenie takie nie było uzasadnione, komisarz obwodowy obowiązany będzie zwrócić wydatek na lekarstwa do kasy miejskiej.

Każda następna w przeciągu dni trzech przez tego samego lekarza i dla tego samego chorego wystawiona recepta,

nie potrzebuje również poświadczenia komisarza obwodowego, umieszczonego już na recepcie 1szej.

§. 5. Gdyby recepta nie odpowiadała przepisom farmakopei pauperum i z tego powodu powstała nadwyżka ceny lekarstwa, nadwyżkę tę bedzie obowiązany zwrócić lekarz miejski, który receptę napisał.

§. 6. Aptekarze za lekarstwa według §. 3 i 4 przepisane, otrzymają wypłatę najpóźniej w 14 dniach po przedłożeniu tych recept, a bardzo pożądanem jest, aby rerecepty te były Magistratowi w tym samym roku, kiedy wydano lekarstwa przedkładane.

Spóźnione przedłożenie recept t. j. z końcem roku budżetowego, pociągnie za sobą opóźnienie wypłaty.

§. 7. Te same przepisy obowiązywać mają przy wydawaniu lekarstw członkom straży pożarnej miejskiej z tą odmianą, że potrzebę wydania lekarstw na koszt Gminy stwierdza zamiast komisarza, naczelnik straży pożarnej miejskiej.

§. 8. Szczegółowe przepisy dla lekarzy miejskich i fizyka miasta, zawarte są w instrukcyi dla tychże z dnia 17 Października 1882.

§. 9. Instrukcyja niniejsza obowiązuje od dnia 4 Lutego 1885 w miejsce Instrukcyi z dnia 20 Czerwca 1874.

Według tej instrukcyi nie wolno więcej przepisywać leków na koszt gminy dla osób pozostających w służbie miejskiej.

W r. 1885 wydano za lekarstwa dla ubogich razem 306 złr. 96 cnt. w. a., a mianowicie:

Aptece p. Stockmara	168,29	złr.
„ „ Siedleckiego	66,11	„
„ „ Trauczyńskiego	40,29	„
„ „ Sobierajskiego	31,17	„
„ „ Kedyka	15,06	„

Aptece p. Gralewskiego 9,87 złr.
„ „ Dylskiego 4,93 „
Wszystkich recept wydano na koszt gminy 685.
Z tych przepisał:
P. Dr. Wilkosz 285.
„ „ Rybczyński 158.
„ „ Buszek 144.
„ „ Tuszyński 33.
Reszta przypada na niektórych pp. lekarzy prywatnych.

Z miesięcznych wykazów przedkładanych przez pp. lekarzy miejskich nie można mieć pewnego i dokładnego obrazu ich czynności co do leczenia ubogich. Z tych bowiem okazuje się, że mieli udzielić pomocy ubogim chorym:

	ambulatoryjnie	w domach prywatnych
P. Dr. Tuszyński	744	239.
„ „ Rybczyński	936	108.
„ „ Wilkosz	392	104.

Dodać tu należy, że powyższe cyfry odnoszą się
u P. Dr. Tuszyńskiego do 12 miesięcy
„ „ „ Rybczyńskiego „ 9 „
„ „ „ Wilkosza „ 6 „

Przypuszczając jednostajną pomoc w ciągu roku wywypadałoby chorych na

	ambul.	w pomieszk.
P. Dr. Rybczyńskiego	1248	144.
„ „ Wilkosza	784	208.
„ „ Tuszyńskiego	744	239.

Cyfry powyższe nie licują wcale z liczbą recept wydanych przez pp. lekarzy miejskich na koszt gminy, jak to widać z podanego poprzód zestawienia.

I nocne wizyty odbywane przez pp. lekarzy miejskich według ich wykazów przedstawiają się dziwnie

w stosunku do pisanych przez nich recept. I tak odbył wizyt nocnych

P. Dr. Rybczyński 48 przez 9 miesięcy
„ „ Tuszyński 47 „ 12 „
„ „ Wilkosz 3 „ 6 „

Bez wyjaśnienia bliższego z liczb powyższych nie możnaby zrobić użytku dla statystyki leczenia ubogich w mieście.

Komisyja sanitarna kilkakrotnie poruszała myśl urządzenia stacyj ratunkowych w przypadkach nagłego zachorowania lub nieszczęśliwych wypadków narażających na szwank zdrowie ludzkie, i to stacyj mających tak w dzień jak i w nocy nieść pomoc lekarską, atoli do stanowczego załatwienia tej sprawy nie doszło. Dla tego celu byłyby potrzebne lokale właściwe i stała służba lekarska. Jedno i drugie byłoby połączone ze znacznym wydatkiem dla gminy, którego nawet tak wielka gmina jak wiedeńska dotąd nie ponosi, mając zorganizowane stowarzyszenie dobrowolnego ratownictwa.

Miasto Kraków ma stosunkowo mały obszar, na tym obszarze rozmieszczeni są pp. lekarze miejscy obwodowi, których mieszkanie jest oznaczone czerwoną latarką z właściwym napisem, a nadto tak licznie są osiedleni pp. lekarze prywatni, że w nagłych przypadkach nie potrzeba tracić wiele czasu, aby znaleść potrzebną pomoc lekarską. Apteki zaś i oficyny golarzy nie odmawiają nigdy przytułku, gdy chodzi o nagłą pomoc lekarską dla chorego. Co ważniejsza, szpitale nasze i kliniki są jeszcze blisko miasta i tam tak wozem sanitarnym miejskim, jakoteż publicznemi pojazdami i miejskiemi wozami można chorych w krótkim czasie transportować. W szpitalach zaś jest stale lekarz, który w danym przypadku od razu udziela pomocy lekarskiej.

Jeżeli się nadto nadmieni, że służba w straży pożarnej po największej części jest dzięki jej Naczelnikowi obeznana z pierwszym opatrunkiem i przewożeniem osób uszkodzonych, to przyznać musimy, że potrzebie sanitarnej naszych mieszkańców i w tym kierunku zadosyć się dzieje. Jedynie jest pożądanem, aby środki transportowe były liczniejsze i na więcej punktach miasta rozmieszczone. Chodzi tu o sprawienie więcej wozów sanitarnych, noszy i wozu do przewożenia gwałtownych szaleńców.

---

25. Grzebanie i przewożenie zwłok, rozszerzenie cmentarza w Rakowicach, sekcyje policyjno-sanitarne.

Pomimo istnienia przepisu obowiązującego w obec równouprawnienia wszystkie zarówno wyznania, aby zwłoki chowano dopiero na trzeci dzień po śmierci, po 48 godzinach, nie można doprowadzić u starozakonnych do tego, aby terminu tego dotrzymywano. Przez wieki zakorzeniony zwyczaj odbywania u nich pogrzebów w krótce po śmierci urąga wszelkim zakazom i obawie o pochowanie w letargu. Postępowi izraelici za mało dotąd mają wpływu na swoich współwyznawców i starowierców i dobry przykład z ich strony jeszcze na nich nie działa w tym kierunku postępowym.

Stała straż na cmentarzu izraelickim ze strony Magistratu postawiona, albo ustanowienie dozorcy cmentarza wyłącznie od Magistratu zależnego a nie od kachału, byłoby w stanie stanowczo usunąć to nadużycie. Od czasu do czasu odbywana kontrola przez organa sanitarne miejskie może tylko zaostrzyć czujność dozoru cmentarnego.

Chrześcijańska ludność przeciwnie stara się jak najdłużej w mieszkaniu przetrzymywać trupa. Nawet w po-

mieszkaniach o 1 stancyi zajmowanej przez kilka nieraz rodzin, trudnem bywa wywożenie zwłok przed terminem chowania do domu przedpogrzebowego.

Dwukrotnie wydarzało się, że strony prosiły o przedłużenie okresu przepisanego do grzebania zwłok powyżej 60 godzin z powodu, że miały nadjechać na pogrzeb osoby należące do rodziny zmarłego. W jednym z tych przypadków jakkolwiek wśród pory mroźnej, zatem kiedy rozkład ciała nie był możebny, strona dowolnie termin ten przedłużyła dając słuszny powód sąsiadom do zażaleń na nieprzyjemne i za długie przebywanie trupa w ich sąsiedztwie bardzo bliskiem.

Jakkolwiek nie było skargi, aby z sąsiednich wiosek przywożono zwłoki starozakonnych nie w trumnach, to przecież utrzymano jeszcze w mocy polecenie, żeby urzędy rogatkowe nie wpuszczały w ogóle zwłok izraelickich, jeżeli fizyk miejski nie wyda na to kartki dozwalającej ich wpuszczenia pod warunkiem, że są w trumnie złożone. Dla przewożenia zwłok z najbliższych okolic Krakowa sprawiła gmina izraelicka wcale ozdobną trumnę metalową szczelnie się zamykającą.

Wykazało się, że pp. przedsiębiorcy pogrzebowi zawiadomili pp. lekarzy obwodowych o zaszłych wypadkach śmierci prawie tuż przed odbyciem pogrzebu, z powodu czego nie zarządzano środków bezbieczeństwa co do roznoszenia zarazy w przypadkach chorób zaraźliwych. Magistrat przeto wydał w tej mierze następujące polecenie do pp. przedsiębiorców pogrzebowych:

„Wydarza się czasami, że wśród przygotowań pogrzebowych zwleka się jak najdłużej z zawiadomieniem właściwego lekarza miejskiego o zaszłym wypadku śmierci i potrzebie odbycia oględzin pośmiertnych.

Zwłoka taka jest powodem, że lekarze miejscy nie mogą poczynić na czasie odpowiednich zarządzeń, mających na celu ochronę zdrowia i to głównie wtedy, gdy zajdzie wypadek śmierci skutkiem choroby zaraźliwej.

Magistrat przeto w interesie zdrowia publicznego wzywa Pana, abyś na przyszłość, zajmując się pogrzebem, przedewszystkiem o zejściu zawiadomił lekarza miejskiego, celem wyrobienia świadectwa oględzin pośmiertnych.

Do Pana Fizyka miejskiego.

Udzielając pp. lekarzom miejskim odpis wydanego polecenia przedsiębiorcom pogrzebowym pp. Szafrańskiemu i Pękalskiemu, wzywa się panów lekarzy obwodowych, aby w razach, gdy osoby o zejściu donieść obowiązane, z doniesieniem tem zbytecznie się opaźniają, o każdym w szczególności wypadku takim, Pana fizyka miejskiego zawiadamiali.

Panu fizykowi zaś poleca się, aby takie doniesienia szczegółowo badał i w razie stwierdzenia znacznego opóźnienia w zameldowaniu zejścia, winnych tego opóźnienia za pomocą rejestrów karnych na grzywny, w granicach przyznanych naczelnikom biur skazywał, zaś w razie uznania potrzeby grzywny większej, sprawy na sekcyi Magistratu przedkładał".

W sekcyi III Rady miejskiej poruszono myśl, czyby gmina nie wzięła w własne przedsiębiorstwo urządzenia pogrzebów, jak się to w Warszawie dzieje i gdzie stosunkowo są tanie pogrzeby i gmina przy tem znaczne ma dochody. W załatwieniu tej sprawy chodziło także o to, czy przewożenie zwłok należących do osób zmarłych skutkiem jakiej choroby zakaźnej za pomocą karawanów nie przyczynia się do szerzenia zarazy i w jaki sposób ewentualnie możnaby temu zapobiedz. Fizyk miejski dał w tej mierze następującą opiniję:

Dla zabezpieczenia mieszkańców od zakażenia zarodkami chorobotwórczemi z karawanów udzielić się mogącemi, Magistrat zarządził już odpowiednie środki. Polecił mianowicie, aby wieka od trumny zawierającej zwłoki osoby zmarłej skutkiem choroby zakaźnej nie wystawiano na widok publiczny, tylko aby niem trumnę zamknięto i tę zalutowano, albo wszystkie otworki kitem szczelnie zaprawiono. Zabroniono także odwiedzania takich zwłok przez publiczność. Nadto polecono, aby zwłoki osób zmarłych w pomieszkaniach, w których nie mogą być odosobnione, w 6 godzin po śmierci wywożono wozem miejskim na cmentarz do domu przedpogrzebowego.

Jeżeli się zważy, że zwłoki osób zmarłych prawie zawsze myją, że je przenoszą po ubraniu w trumnie na katafalk z pokoju, w którym śmierć nastąpiła, że głowa tylko i twarz zmarłego bywa nie osłonięta, że stancyję, w której chory zmarł zaraz się wietrzy, to dostawanie się mikrobów chorobotwórczych czy to z powietrza czy też ze zmarłego i osadzanie się ich na powierzchni trumny musi się zredukować do takiego minimum, jakie tylko przy najskrupulatniejszem antiseptycznem postępowaniu osiągnąć się daje.

Gdy nadto się zważy, że wśród jazdy karawanem przewiew istnieje, zatem powietrze poniekąd odgrywa rolę środka odwietrzającego i że w domach, w których są na składzie karawany, nie stwierdzono dotąd zawleczenia żadnej zarazy, zarządzenie jeszcze innych środków jak n. p. odwietrzanie karawanów przy cmentarzu lub na składzie, jak na teraz jest zbytecznem.

Przedsiębiorca pogrzebowy sprawił oszklony zamknięty zupełnie karawan, przez co umożebnił przewożenie zwłok wydających woń nieprzyjemną w porze letniej, bez przykrości dla towarzyszów konduktu pogrzebowego.

Wniesiono podanie do Magistratu, aby pozwolić zwłoki zmarłego mężczyzny zabalsamowane i w zalutowanej trumnie podwójnej metalowej złożone, tymczasowo umieścić w podziemiu pod kaplicą kościoła OO. Dominikanów. Magistrat nie czuł się kompetentnym do udzielenia podobnego pozwolenia, dlatego petenci udali się z prośbą przez tutejsze c. k. Starostwo do c. k. Namiestnictwa, zkąd przychylną odpowiedź uzyskali.

Cmentarz w Rakowicach nie wystarcza już na chowanie zwłok w porządku latami wskazanym. Kwatery, na które przyszła kolej do przekopywania, zawierały ciała jeszcze nie zupełnie przegniłe. Nadto obawa o pojawienie się cholery domagała się gwałtownie tego, aby dla grzebania cholerycznych dokupiono część gruntu. Sekcyja I Rady miejskiej załatwiając tę sprawę, chciała przedewszystkiem wiedzieć, w jakiej stronie dokupywanie gruntu dla rozszerzenia cmentarza ze względów sanitarnych jest dopuszczalne. Opinię w tej sprawie wydał fizyk miejski a przyjęła go komisyja sanitarna w tym duchu, aby dokupiono gruntu w kierunku ku rogatce Warszawskiej, skoro ze względów finansowych nie było możebnem założenie nowego cmentarza w zachodniej stronie i jak najdalej od miasta, ani też ku stronie północnej z powodu wałów fortecznych, gdzie gruntu zakupywać nie było można.

Na cmentarzu w Rakowicach pochowano w r. 1885 tak z miasta jak i ze wsi mające urzędy parafijalne w m. Krakowie razem 2641 zwłok. Te dadzą się podzielić w sposób następujący:

Liczba porządkowa	Miesiąc	Dorosłych	Wojskowych	Obcych	Razem	Dzieci	W ogóle
1	Styczeń	159	14	1	174	90	264
2	Luty	123	11	1	135	87	222
3	Marzec	121	30	—	151	97	248
4	Kwiecień	135	21	2	158	93	251
5	Maj	110	8	—	118	117	235
6	Czerwiec	109	10	2	121	108	229
7	Lipiec	106	3	1	110	149	259
8	Sierpień	91	4	—	95	110	205
9	Wrzesień	65	5	1	71	92	163
10	Październik	74	3	1	78	91	169
11	Listopad	95	2	1	98	80	178
12	Grudzień	121	8	1	130	88	218
	W ogóle	1309	119	11	1439	1202	2641
					1439		2641

Na cmentarzu izraelickim pochowano zwłok

z miasta	601
ze wsi obcych	127
Razem	728

Wywieziono z Krakowa za paszportami zwłok 8. Przywieziono na cmentarze Krakowskie za paszportem zwłok 8. Wykopywano zwłok 27 celem przeniesienia ich do grobów stałych murowanych albo ziemnych.

Sekcyj policyjno-sanitarnych odbyto w zakładzie medycyny sądowej uniwersyteckim razem 52, a mianowicie:

W Styczniu	3.
W Lutym	5.
W Marcu	6.
W Kwietniu	4.
W Maju	5.
W Czerwcu	2.
W Lipcu	9.
W Sierpniu	7.
W Wrześniu	2.
W Listopadzie	3.
W Grudniu	6.

Jako przyczynę śmierci wykazano:	Męs.	Żeń.
Zapalenie ropne opon mózgowych	1	—
Udar mózgowy	1	—
Wada serca	—	1
Stłuszczenie serca	1	2
Miażdżyca tętnic	1	—
Zapalenie płuc	4	7
Suchoty płuc	1	1
Ostry obrzęk płuc	1	1
Zapalenie jelit	—	2

	Męs.	Żeń.
Marskość wątroby	1	—
Krwotok do jamy brzusznej	—	1
Zapalenie nerek w ciąży	—	1
Dławiec	2	—
Uduszenie się kęsem chleba	—	1
Uduszenie przypadkowe piersią	1	—
Pęknięcie czaszki po spadnięciu	—	1
Pęknięcie wątroby po przejechaniu na kolei	1	—
Przerwanie naczyń pachowych postrzałem	1	—
Zmiażdżenie mózgu postrzałem	3	—
Zranienie serca postrzałem	1	—
Ostry obrzęk płuc z utonienia	2	3
Ostry obrzęk płuc z powieszenia się	2	1
Otrucie się gazami kloacznemi	2	—
Otrucie się fosforem	1	1
Otrucie się kwasem siarkowym	1	—
Złamanie kręgosłupa po rzuceniu się z okna	—	1
Razem	28	24

Magistrat m. Gracu odnosił się do tutejszego Magistratu z zapytaniem, czy płatne są sekcyje policyjno-sanitarne, gdzie się odbywają, czy w zakładzie anatomii patologicznej czy medycyny sądowej.

Na to dano odpowiedź, że dzięki uprzejmości p. Prof. Dr. Blumenstoka i Jego asystenta p. Dr. Schaittera odbywają się sekcyje policyjno-sanitarne u nas w zakładzie medycyny sądowej bezpłatnie i jedynie za posługę przy sekcyi płaci gmina po 50 cnt. w. a.

Na cmentarzu Rakowieckim przy niektórych przynajmniej grobach daje czasami się uczuć woń, nie przykrzejsza aniżeli w jatkach Domikańskich podczas bardzo skwarnych dni lub też przy otworach kanałowych i obficiej

wydobywa się tam kwas węglowy jako jeden z ostatecznych produktów rozkładu zwłok pogrzebanych.

Aby zapewnić mocniejszy przewiew na cmentarzu a tem samem żywszą wymianę powietrza, proponował fizyk miejski aby wał, jaki inżynieryja sypać zamierzała, mógł przypaść przed cmentarzem, a tem samem dozwolił z czasem rozszerzyć się mu w stronę północną, jako odleglejszą od miasta. Atoli wzgląd na pietyzm w obec cmentarza mianowicie, że w razie oblężenia miasta musianoby wyciąć wszystkie drzewa na cmentarzu i poznosić wyższe nagrobki, a nadto przy ostrzeliwaniu miasta cmentarz nie osłonięty wałem uległby w pierwszem rzędzie zniszczeniu, nie podnoszono wcale przytoczonych względów sanitarnych u władz wojskowych.

---

26. Główne sprawozdanie weterynarskie z miasta Krakowa za rok 1885 ułożone przez Dr. A. Walentowicza, weterynarza miejskiego.

W okręgu rewizyjnym kr. st. miasta Krakowa na przestrzeni obejmującej 492,3 hektarów znajdowało się w roku 1885 pożytecznych zwierząt domowych 800 sztuk, a mianowicie:

Koni			Bydła		
Ogierów	Klaczy	Wałachów	Buhaji	Krów	Jałownika
8	123	409	0	228	32
540			260		

W porównaniu z rokiem 1884 okazuje się przybytek 21 koni i 13 sztuk jałownika, ubytek zaś 1 krowy. Przyczyna tej małej zmiany nie da się oznaczyć. Konie znajdujące się w mieście są przeważnie pociągowe i z wyjątkiem dobrych koni, będących własnością gminy i kilku par należących do tutejszej arystokracyi, reszta oprócz siły pociągowej, nie przedstawia żadnej innej wartości. Bydło dla mleka utrzymywane należy do rasy hollenderskiej i kuhlandzkiej.

Stan zdrowia zwierząt domowych w roku 1885 był stosunkowo pomyślny i śmiertelność mniejsza aniżeli w roku ubiegłym. Przyczyną śmierci na tutejszem oprawisku pogrzebanych zwierząt było przeważnie morzysko, dalej zapalenie płuc i opłucny, nerek, zapalenie stawów i tężec; u krów obce ciała w żołądku i gorączka porażenna po wycieleniu. Tab. I. II.

Choroby enzootyczne nie pojawiały się wcale w Krakowie. Z dwóch obserwowanych przypadków wąglika jeden dotyczył klaczy, która ozdrowiała. Jak sprawdzono, u tej wybuchł wąglik nie z miejscowych przyczyn lub złej paszy, lecz przez zawleczenie zarazka przez służącego wracającego z Nowositek, gdzie zaraza wąglikowa grasowała i wielkie straty zrządziła. Drugi przypadek zdarzył się u wołu, który podczas transportu do Wiednia przez Kraków padł w wagonie i u którego przy sekcyi zmiany wąglikowe wyśledzono.

Z chorób czysto zakaźnych, oprócz jednego przypadku nosacizny sprawdzonej 17 Marca 1885 na koniu przyprowadzonym na targowisko miejskie z Olszanicy pow. krakowskiego, oraz jednego przypadku świerzbu sprawdzonego na koniu sprowadzonym na tutejszą targowicę 1 Grudnia 1885 ze Spytkowic pow. wadowickiego, obserwowano w samem mieście tylko zarazę pyska i racic oraz

wściekliznę u psów. Zaraza pyskowa i racicowa sprawdzona 7 Października 1885 r. ograniczyła się na 2 stajnie, liczące razem 6 sztuk bydła. Wywiady wykazały, że bydło zaraziło się na błoniach miejskich, pasając się wspólnie z bydłem wiejskiem z Nowej i Czarnej wsi pochodzącem, między którem już od dłuższego czasu choroba ta panowała. Rozporządzenie tutejszego Magistratu nie dozwalające pasania bydła na Błoniach, oraz zamknięcie zarażonych stajen, zlokalizowało zarazę a odpowiednie leczenie sprowadziło wyzdrowienie w przeciągu 10 dni. Tab. III. Oprócz u bydła pojawiła się ta zaraza w stadzie świn, liczącem 70 sztuk transportowanem koleją żelazną do Wiednia, w skutek czego cały transport został wstrzymany w Krakowie i do rzeźni pod konwojem odesłany. Tam sprawdzono u 8 sztuk zarazę. Ponieważ strony trzodę ani leczeniu ani obserwacyi poddać nie chciały, przeto chore i podejrzane były w rzeźni bite, a po odrzuceniu chorych raci i ryjów do użytku publiczności oddane. Tab. III.

Wścieklizna u psów pojawiła się 11 razy. Pomiędzy temi obserwowano 7 razy szaloną a 4 razy cichą wściekliznę. Co do miesięcy zdarzył się 1 przypadek wścieklizny w Styczniu, 1 w Lutym, 3 w Maju, 3 w Czerwcu, 2 w Lipcu i 1 w Październiku. Pokąsanych zostało 3 ludzi, którzy natychmiast w tutejszych szpitalach leczeni do dziś dnia ocaleli. Psów pokąsanych lub takich, które były w styczności z choremi wybito 39 sztuk. Tab. III. IV.

Sprawowanie policyi weterynarskiej spoczywa w rękach weterynarza miejskiego, rewizora bydła i oglądacza. Nadmienić trzeba, że ustawy o chorobach pomorkowych zwierząt znajdują coraz większe uznanie u mieszkańców i że przeprowadzenie tychże nie trafia na takie, jak dawniej przeszkody. Dosyć wspomnieć, że w całym roku

jedno dochodzenie karne z powodu przekroczenia ustawy 1880 §. 9 zarządzone było. Tab. V. Oględziny bydła i mięsa w rzeźni miejskiej odbywają się codziennie. Przed wprowadzeniem do rzeźni sprawdzone bywają paszporta, następnie dokonane bywają oględziny bydła na rzeź przeznaczonego, które po zabiciu jeszcze raz bywa oglądane i po sprawdzeniu dobrego stanu zdrowia do protokołu oględzin wciągnięte z uwidocznieniem wyniku badania. Zwierzęta chore lub podejrzane o chorobę zaraźliwą bywają bite w osobnej komorze i jeżeli oględziny wykażą szkodliwość mięsa, to zostaje ono natychmiast oprawcy do zniszczenia oddane, w przeciwnym razie do użytku publiczności dopuszczone. Tabl. VI. Również odbywają się w rzeźni badania wieprzowiny na włośnie i inne choroby pasożytnicze dla zdrowia ludzkiego szkodliwe. Oprócz oględzin w rzeźni odbywają się 2 razy tygodniowo rewizyje jatek oraz targów z wędlinami i rybami, przyczem skonfiskowano 21 kilo mięsa, 2 ozory, 2 kury i 44 cuchnących ryb. Oględziny na targowicy końskiej (bydlęcej nie ma) sprawuje weterynarz Fr. Nowak. Rezultatem tych oględzin było powstrzymanie 2 koni chorobami zaraźliwemi dotkniętych, mianowicie nosacizną i świerzbem, oraz 22 koni z powodu nielegalności paszportów.

Weterynarze zamieszkali w Krakowie:

Weterynarz powiatowy
Weterynarzy prywatnych dwóch
Weterynarz miejski
Konofał jeden
Podkuwaczów egzaminowanych pięciu.

W celu ściślejszej kontroli nad bydłem wprowadzonem koleją żelazną do miasta, należałoby ze względów policyi weterynarskiej, aby organa z Magistratu jako miejscowej Władzy politycznej oględziny na dworcu sprawowały.

Z powodu pojawienia się wścieklizny pomiędzy psami, wydał Magistrat następującej treści obwieszczenie:

Pojawiające się od czasu do czasu przypadki wścieklizny pomiędzy psami, wymagają zarządzenia środków, któreby mogły stanowczo zapobiedz szerzeniu się tej choroby. Przedewszystkiem zaś należy ochronić ludzi od tej strasznej choroby, na jaką mogą być narażeni przez ukąszenie.

Jako najodpowiedniejszy przeciw temu środek zapobiegawczy, okazują się kagańce; dlatego też Magistrat postanowił polecić zakładanie kagańców wszystkim psom, jawiącym się na ulicach i na placach publicznych, jak tylko dalszy przypadek wścieklizny między psami się pojawi; obecnie zaś wzywa wszystkich P. T. właścicieli psów, aby niezwłocznie o kagańce dla psów się postarali.

Dla rewizora koni uchwaliła Rada miejska dnia 18 Czerwca 1885 następującą instrukcyję:

§. 1. Odbywający oględziny na targowicy końskiej, obowiązki te wypełnia w imieniu gminy miasta Krakowa.

§. 2. Do zakresu jego działania należą oględziny koni na targowicę przypędzonych, oraz sprawdzenie paszportów końskich, przyczem ściśle trzymać się winien postanowień w §§. 8, 27, 29, 31 i 33 ustawy z dnia 29 Lutego 1880 oraz rozporządzenia ministeryjalnego z dnia 14 Kwietnia 1880 w Dz. u. p. L. 35 i 37 zawartych.

§. 3. Oględziny koni i sprawdzenie paszportów odbywa tenże co Wtorek, przez cały czas trwania targu.

§. 4. W razie wykrycia podczas rewizyi na targowicy koni dotkniętych chorobami zakaźnemi, jak: nosaciznę, tylczakiem, świerzbem, chorobą stadną, wąglikiem i t. p., winien odbywający oględziny natychmiast pod dozorem odesłać je do oprawcy, zawiadamiając o tem

w najkrótszej drodze Magistrat, Weterynarza, lub Fizyka miejskiego.

§. 5. Do wykonywania powyższych czynności, udzieli mu Komisarz targowy odpowiedniej asystencyi i pomocy.

§. 6. Jako wynagrodzenie za powyższe czynności, pobiera tenże za każdy wtorek kwotę 4 złr. w. a.

Tab. I.

WYKAZ

ubytku zwierząt domowych w roku 1885

w mieście Krakowie.

Gmina	w skutek	w skutek chorób					z przyczyny						Razem	Z czego oddano na rzeź z konieczności
	zarazy pysko-wej racicowej	zarazy wąglikowej	skórnych	mózgo-rdzenio-wych	organów moczo-płciowych	organów brzusznych	odnóż	organów piersiowych	ciężkich porodów	różnych wypadków	pioruna	dzikich zwierząt	zginienie	z nieznanych przyczyn		
Miasto Kraków	—	1	—	1	1	7	1	6	2	1	—	—	—	—	20	3 krowy

WYKAZ

Tabl. 2.

ubytku zwierząt domowych w roku 1885

w mieście Krakowie.

Gmina	Konie, muły i osły	Bulhaje i woły	Krowy	Jałownik	Owce	Kozy	Trzoda	Uwaga
Miasto Kraków	12	—	7	1	—	—	—	

Tabl. 3.

Przegląd

szerzenia się zarazy pyska i racic w Krakowie w roku 1885.

Powiat	Ilość zarażonych		Czas trwania zarazy	Przy sprawdzeniu wpisano				Zachorowało				Wyzdrowiało				Padło				Wybito				Ogólna strata				Uwaga
	Miejsc	Obór		Bydła	Owiec	Kóz	Świń	Bydła	Owiec	Kóz	Świń	Bydła	Owiec	Kóz	Świń	Bydła	Owiec	Kóz	Świń	Bydła	Owiec	Kóz	Świń	Bydło	Owiec	Kóz	Świń	
Miasto Kraków	1	3	14 dni	6	—	—	70	6	—	—	8	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	8	—	—	—	—	Sprawdzona kulawka u świń 16 Września w transporcie do Wiednia.

Tabl. 4.

Przegląd

szerzenia się zarazy wścieklinowej w Krakowie

w roku 1885.

Powiat	Ilość zarażonych miejsc	W których miesiącach pojawiła się wścieklizna	Ilość przypadków wścieklizny	Padło	Ubito	Od wściekłych psów pokąsani						Wścieklizna wybuchła						Wybito pokąsane lub w styczności będące psy
						Ludzie	Konie	Woły	Owce	Kozy	Świnie	Ludzie	Konie	Woły	Owce	Kozy	Świnie	
Miasto Kraków	1	Styczniu, Lutym. Maju, Czerwcu, Lipcu i Październiku	11	9	2	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	39

Tabl. 5.

WYKAZ

ściągniętych kar od zasądzonych w roku 1885

w Krakowie.

Rodzaj przestępstwa			Wysokość kary			
§. 15 ust. z r. 1880	§. 9 ust. o księgosu szu	§. 14 ust. o księgosu-szu	Pojedynczo		Razem	
Ilość zasądzonych			Złr.	cnt.	Złr.	cnt.
—	1	—	2	—	2	—

WYKAZ

Tabl. 6.

bitego bydła i trzody w rzeźni miejskiej krakowskiej

w roku 1885.

Miesiąc	Wołów	Krów	Buhajów	Cieląt	Owiec	Jagniąt	Trzody
Styczeń	815	157	19	960	7	—	967
Luty	760	156	15	1047	14	—	827
Marzec	786	159	8	1117	18	—	1065
Kwiecień	719	143	15	1194	20	12	807
Maj	836	150	17	1196	20	—	694
Czerwiec	826	149	8	1323	16	—	673
Lipiec	827	154	8	1335	16	—	672
Sierpień	915	135	12	1129	115	—	711
Wrzesień	829	104	16	972	395	—	689
Październik	930	122	16	1017	495	—	942
Listopad	947	119	14	1109	368	—	862
Grudzień	923	100	9	1181	96	—	807
	10113	1674	157	13580	1620	12	9716

DZIAŁ II.

(Część statystyczna).

A. Śmiertelność ogólna.

1. Wykładnik śmiertelności.

Umarło ludności:

W roku	cywilnej	wojskowej	razem
1877	2219	70	2289
1878	2105	78	2183
1879	1811	55	1866
1880	2281	84	2365
1881	2573	67	2640
1882	1989	66	2055
1883	2130	78	2208
1884	2347	98	2445
1885	2542	82	2624

*) Okrągło przyjmuje się ludność miasta Krakowa w roku 1885 na 71000 mieszkańców, a pomiędzy tymi 6267 wojskowych.

Rok zatem 1885-ty należy do najniekorzystniejszych w minionym 9-cio leciu co do ogólnej śmiertelności. Bardziej jeszcze uwydatnia się ta zwiększona śmiertelność na wykładnikach śmiertelności. I tak umarło według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców.

W roku 1877 — 56·3
„ 1878 — 34·1
„ 1879 — 28·6
„ 1880 — 35·8
„ 1881 — 37·8
„ 1882 — 30·2
„ 1883 — 32·0
„ 1884 — 34·9
„ 1885 — 36·9

Zatem tylko rok 1881 może rywalizować z rokiem 1885 co do wysokiej bardzo ogólnej śmiertelności.

Zmniejsza się tak liczba ogółem zmarłych jak i wykładnik śmiertelności, jeżeli od liczby razem zmarłych odciągniemy tych, których szpitale podały na kartach skonu ostatnie pomieszkanie poza obrębem m. Krakowa. Takich zliczono:

W Styczniu 18 osób
„ Lutym 27 „
„ Marcu 38 „
„ Kwietniu 38 „
„ Maju 38 „
„ Czerwcu 26 „
„ Lipcu 29 „
„ Sierpniu 21 „
„ Wrześniu 13 „
„ Październiku 12 „
„ Listopadzie 13 „
„ Grudniu 27 „

Czyli razem 300 zmarłych należy odliczyć od 2624 ogółem zmarłych, jako zmarłych nie pod wpływami chorobotworczemi m. Krakowa. Dla reszty t. j. 2324 wypada wykładnik śmiertelności 32,7 czyli obniża się o 4,2 na korzyść stosunków sanitarnych mieszkańców Krakowa.

2. Płeć zmarłych.

Od roku 1877 wymierało:

W r.	1877	męż.	1262	kob. 1027
„	1878	„	1186	„ 997
„	1879	„	977	„ 889
„	1880	„	1290	„ 1075
„	1881	„	1547	„ 1093
„	1882	„	1098	„ 957
„	1883	„	1213	„ 995
„	1884	„	1333	„ 1112
„	1885	„	1409	„ 1215
	Razem	męż.	11315	kob. 9360

Czyli umarło na 100: osób płci męskiej 54,7
„ „ żeńskiej 45,3
zatem o 8,3% umarło więcej mężczyzn aniżeli kobiet.
W stosunku do ludności*) umarło w r. 1885 na 1000
osób płci męskiej 39,7
„ „ żeńskiej 33,2

*) Pomiędzy mieszkańcami miasta Krakowa było w r. 1885 osób płci męskiej około 35483, osób płci żeńskiej około 36517.

3. Wiek zmarłych.

Umarło na 100:

w wieku od	1877	1878	1879	1880	1881	1882	1883	1884	1885
0—5 lat	42.27	35.39	34.45	38.35	36.93	35.15	36.45	38 11	37.95
5—10	3.83	1.75	3.64	4.18	4 01	2.96	2.98	4.86	3 42
10—15	2.02	1.71	1.71	1.47	1.36	1.80	1.53	1.75	1.71
15—20	3 37	3 56	3.85	3.00	3 37	3.40	3.17	3.19	3.42
20—30	9.01	8.55	11.68	11.83	11.97	12.01	13.17	11.90	12.84
30—40	8.29	10.30	9.64	8.38	7.59	9.44	7.33	7.81	8 53
40—50	9.28	10.68	9.53	9.21	8.37	8 89	9.10	9.32	8.07
50—60	8.29	10.64	8.94	9.13	8.06	10.17	9,28	7.56	8.04
60—70	5.81	8.69	8.09	7.31	7.95	8 32	8.65	8.06	8.46
70—80	5.31	5.08	5.57	5.24	4.88	5.25	5.25	5.15	4 87
powyżej 80	2.47	2.61	2 84	1 94	2.46	2.57	3.03	2 20	2.62

Zatem w porównaniu z poprzedniemi laty utrzymał się w r. 1885 stosunek wymierania według wieku zbliżony do nich bardzo.

4. Śmiertelność według wyznania.

Zmarło według wieku, wyznania i płci w roku 1885.

Wiek	Chrześcijanie			Żydzi			Razem		
	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.
1	217	176	393	99	76	175	316	252	568
2	59	85	144	47	32	79	106	117	223
3	36	39	75	15	14	29	51	53	104
4	20	25	45	10	6	16	30	31	61
5	14	14	28	7	5	12	21	19	40
6	14	10	24	7	1	8	21	11	32
7	10	10	20	1	4	5	11	14	25
8	4	9	13	4	2	6	8	11	19
9	4	2	6	—	1	1	4	3	7
10	3	2	5	—	2	2	3	4	7
1	4	3	7	—	—	—	4	3	7
2	4	2	6	2	—	2	6	2	8
3	2	3	5	—	—	—	2	3	5
4	5	4	9	1	—	1	6	4	10
5	7	5	12	3	—	3	10	5	15
6	4	2	6	1	2	3	5	4	9
7	7	6	13	1	1	2	8	7	15
8	9	11	20	—	3	7	9	14	23
9	5	6	11	1	1	2	6	7	13
20	15	12	27	2	1	3	17	13	30
1	27	14	41	1	—	1	28	14	42
2	43	5	48	—	1	1	43	6	49
3	33	13	46	5	3	8	38	16	54
4	15	7	22	—	—	—	15	7	22
5	18	11	29	1	5	6	19	16	35
6	13	13	26	4	2	6	17	15	32
7	14	10	24	1	1	2	15	11	26
8	15	9	24	1	2	3	16	11	27
9	12	4	16	—	1	1	12	5	17
30	15	17	32	—	1	1	15	18	33
1	7	7	14	1	2	3	8	9	17
2	10	6	16	1	1	2	11	7	18

Wiek	Chrześcijanie			Żydzi			Razem		
	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.
33	8	8	16	—	3	3	8	11	19
4	7	8	15	—	1	1	7	9	16
5	10	9	19	1	2	3	11	11	22
6	7	8	15	4	1	5	11	9	20
7	8	12	20	—	2	2	8	14	22
8	9	9	18	—	1	1	9	10	19
9	3	6	9	1	1	2	4	7	11
40	29	28	57	2	1	3	31	29	60
1	5	2	7	2	—	2	7	2	9
2	8	4	12	2	3	5	10	7	17
3	6	4	10	1	—	1	7	4	11
4	9	5	14	1	2	3	10	7	17
5	23	11	34	2	2	4	25	13	38
6	13	7	20	3	1	4	16	8	24
7	6	3	9	2	—	2	8	3	11
8	14	8	22	2	—	2	16	8	24
9	6	3	9	1	—	1	7	3	10
50	23	25	48	1	2	3	24	27	51
1	8	5	13	—	1	1	8	6	14
2	10	8	18	4	3	7	14	11	25
3	7	9	16	1	—	1	8	9	17
4	7	10	17	1	1	2	8	11	19
5	12	9	21	3	—	3	15	9	24
6	13	8	21	—	3	3	13	11	24
7	7	7	14	2	—	2	9	7	16
8	12	9	21	2	1	3	14	10	24
9	3	3	6	—	—	—	3	3	6
60	16	16	32	6	4	10	22	20	42
1	6	5	11	3	1	4	9	6	15
2	9	9	18	1	2	3	10	11	21
3	7	5	12	4	2	6	11	7	18
4	11	8	19	2	2	4	13	10	23
5	8	15	23	1	5	6	9	20	29
6	5	11	16	3	2	5	8	13	21
7	13	6	19	1	1	2	14	7	21

Wiek	Chrześcijanie			Żydzi			Razem		
	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.
68	12	10	22	—	—	—	12	10	22
9	3	6	9	—	2	2	3	8	11
70	13	14	27	3	11	14	16	25	41
1	7	3	10	1	1	2	8	4	12
2	4	4	8	3	1	4	7	5	12
3	5	5	10	2	3	5	7	8	15
4	4	5	9	2	2	4	6	7	13
5	8	7	15	1	4	5	9	11	20
6	1	7	8	2	1	3	3	8	11
7	6	4	10	1	1	2	7	5	12
8	4	4	8	1	1	2	5	5	10
9	1	2	3	1	—	1	2	2	4
80	6	8	14	3	2	5	9	10	19
1	4	1	5	—	—	—	4	1	5
2	4	3	7	2	2	4	6	5	11
3	3	—	3	1	—	1	4	—	4
4	1	1	2	1	2	3	2	3	5
5	1	4	5	—	—	—	1	4	5
6	2	4	6	2	2	4	4	6	10
7	—	2	2	—	1	1	—	3	3
8	1	3	4	1	1	2	2	4	6
9	—	1	1	—	3	3	—	4	4
90	1	6	7	1	3	4	2	9	11
1	1	—	1	—	—	—	1	—	1
2	1	1	2	—	—	—	1	1	2
3	—	—	—	—	2	2	—	2	2
Suma	1106	950	2056	303	265	568	1409	1215	2624

Rozpatrując się bliżej w szczegółach dotyczących miejsca śmierci widzimy, że w szpitalach umarło razem:

chrześcijan 1185 osób
izraelitów 104 „

czyli na 100 zmarłych:

chrześcijan 57,63
izraelitów 18,31

Zatem przeszło 3 razy tyle umarło chrześcijan w szpitalach jak izraelitów, a mianowicie umarło ostatnich:

w szpitalu izraelickim 42
na Zamku 1
w szpitalu św. Ludwika 27
„ „ Łazarza 25
w klinikach 9

Do szpitala izraelickiego przyjmują krakowskich, pomiędzy zmarłymi w innych szpitalach było:

obcych 17
niewiadomego zamieszkania 17
miejscowych 11

Chrześcijan umarło miejscowych 273
obcych 283
niewiadomego ostatniego pomieszkania 629

Czyli umarło w szpitalach:

Chrześcijan			Izraelitów		
miejsc.	obcych	n. wiadom.	miejsc.	obcych	n. wiadom.
273	283	629	53	17	34
		na 100			
23,04	23 88		50,96	16,34	

Po opuszczeniu obcych umarło według obliczenia na 1000 razem 37,7;

chrześcijan 36,0
izraelitów 25,2.

Bez opuszczenia zaś obcych wypada wykładnik śmiertelności:

dla chrześcijan 41,7
dla izraelitów 26,1.

Zatem wykładnik śmiertelności obniża się:

dla chrześcijanin o 5,7
dla izraelitów o 0,9.

Ztąd można wnosić, że po stwierdzeniu dokładniejszem przynależności, a raczej miejsca ostatniego zamieszkania zmarłych, o znacznie więcej stosunkowo się zmniejszy wykładnik śmiertelności dla chrześcijan aniżeli dla izraelitów i jakkolwiek się zapewne nie zrównają, to niezawodnie bardziej zbliżą, a nie jak dotąd, aby dla chrześcijan miał być blisko 2 razy tak znacznym jak dla starozakonnych.

W roku 1885 umarło na 100 według wieku:

	chrześcijan	żydów
od 0—1 roku życia	19,1	30,8
„ 5 „ „	14,2	23,9
„ 10 „ „	3,3	3,8
„ 15 „ „	1,8	1,0
„ 20 „ „	3,7	2 2
„ 30 „ „	14,9	5,1
„ 40 „ „	9,6	4.3
„ 50 „ „	8,9	4,7
„ 60 „ „	8,7	5,6
„ 70 „ „	8,5	8,1
„ 80 „ „	4,6	5,8
powyżej 80 „ „	2,1	4,2

Zatem jak to wykazano i w dawniejszych rocznikach umarło do 1 roku życia blisko 2 razy tyle izraelitów co chrześcijan, podobnież i między 1 a 5 rokiem życia ten sam zachodził stosunek. Powyżej 5 roku życia już się

prawie ten stosunek zrównał dla zmarłych obydwu wyznań; powyżej 10 roku życiu przeważa ilość zmarłych chrześcijan nad zmarłymi izraelitami blisko o połowę; między 15 a 20 rokiem życia taki sam utrzymał się stosunek. Między 20 a 30 rokiem życia zatem w wieku służby wojskowej zmarło stosunkowo blisko 3 razy tyle chrześcijan co żydów. Od roku 30 — 40 stosunek się nieco poprawił dla chrześcijan, bo umarło ich tylko nieco więcej aniżeli 2 razy tyle, co starozakonnych. Polepszył się ten stosunek pomiędzy rokiem 40 — 50 i 50 — 60, bo mniej aniżeli dwukrotna ilość odsetkowa wypada na zmarłych chrześcijan w stosunku do żydów. Między 60 a 70 rokiem pod tym względem mała bardzo jest przewaga zmarłych chrześcijan nad żydami. Między 70 a 80 rokiem odwraca się ten stosunek, izraelitów stosunkowo o wiele więcej umarło, a powyżej 80 roku życia żydów 2 razy tyle wymarło co chrześcijan. Czyli można powiedzieć, że ludność starozakonna przeżywszy 5 rok życia może się spodziewać, że jej 2 razy więcej dożyje powyżej 80 roku życia, aniżeli chrześcijan.

W wieku szkolnym mało co więcej wymarło chrześcijan aniżeli żydów, pomimo że ostatni przebywają w gorszych warunkach higijenicznych i bywają zwyczajnie więcej nauką przeciążani.

Według wyznania, wieku i płci umarło dzieci do 5-go roku życia.

W roku 1877.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	20	7	1	1	21	8
2 dni	2	2	1	1	3	3
3 dni	2	3	1	2	3	5
4 dni	1	3	2	2	3	5
5 dni	4		2	1	6	1
6 dni	2		4	1	6	1
7 dni	3	2	2	5	5	7
1 tydzień	34	17	13	13	47	30
2 tygodnie	17	15	17	14	34	29
3 tygodnie	12	6	8	7	20	13
4 tygodnie	8	7	6	4	14	11
1 miesiąc	71	45	44	38	115	83
2 miesiące	14	11	9	6	23	17
3 miesiące	13	10	9	5	22	15
4 miesiące	8	10	7	5	15	15
5 miesięcy	4	8	4	2	8	10
6 miesięcy	8	7	11	7	19	14
7—12 miesięcy	59	62	41	28	100	90
1 rok	177	153	125	91	302	244
2 lata	67	68	43	32	110	100
3 lata	25	36	17	10	42	46
4 lata	18	23	16	9	34	32
5 lat	10	12	2	2	12	14
Suma	297	292	203	144	500	436

W roku 1878.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	17	10	3	1	20	11
2 dni	4	4	—	—	4	4
3 dni	—	2	—	1	—	3
4 dni	—	—	3	—	3	—
5 dni	1	2	6	2	7	4
6 dni	2	1	1	2	3	3
7 dni	4	3	1	3	5	6
1 tydzień	28	22	14	9	42	31
2 tygodnie	8	10	16	12	24	22
3 tygodnie	11	5	5	5	16	10
4 tygodnie	7	7	2	8	9	15
1 miesiąc	54	44	37	34	91	78
2 miesiące	27	16	8	12	35	28
3 miesiące	15	15	6	7	21	22
4 miesiące	10	5	4	6	14	11
5 miesięcy	7	6	5	6	12	12
6 miesięcy	6	9	2	6	8	15
7—12 miesięcy	40	40	30	9	70	49
1 rok	159	135	92	80	251	215
2 lata	61	54	20	26	81	80
3 lata	23	18	6	6	29	24
4 lata	16	12	8	3	24	15
5 lat	10	1	2	3	12	15
Suma	269	231	128	118	397	349

W roku 1879.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	17	11	9	2	26	13
2 dni	6	3	3	1	9	4
3 dni	2	1	3	—	5	1
4 dni	—	2	3	1	3	3
5 dni	1	1	1	—	2	1
6 dni	1	1	1	4	2	5
7 dni	—	2	1	2	1	4
1 tydzień	27	21	21	10	48	31
2 tygodnie	12	11	6	9	18	20
3 tygodnie	9	12	11	5	20	17
4 tygodnie	3	9	4	2	7	11
1 miesiąc	51	53	42	26	93	79
2 miesiące	17	23	6	6	23	29
3 miesiące	11	9	5	2	16	11
4 miesiące	15	8	1	5	16	13
5 miesięcy	6	7	1	—	7	7
6 miesięcy	4	6	4	2	8	8
7—12 miesięcy	24	37	19	11	43	48
1 rok	128	143	78	52	206	195
2 lata	40	45	15	11	55	56
3 lata	24	20	7	7	31	27
4 lata	12	20	3	6	15	26
5 lat	13	12	1	1	14	13
Suma	217	240	104	77	321	317

W roku 1880.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	10	10	6	1	16	11
2 dni	2	1	2	2	4	3
3 dni	1	—	1	1	2	1
4 dni	1	1	1	—	2	1
5 dni	3	1	2	—	5	1
6 dni	1	3	2	2	3	5
7 dni	1	3	—	2	1	5
1 tydzień	19	19	14	8	33	27
2 tygodnie	22	11	7	4	29	15
3 tygodnie	5	11	7	7	12	18
4 tygodnie	9	7	4	1	13	8
1 miesiąc	55	48	32	20	87	68
2 miesiące	20	13	6	9	26	22
3 miesiące	16	12	5	3	21	15
4 miesiące	11	6	4	10	15	16
5 miesięcy	5	10	7	1	12	11
6 miesięcy	17	15	4	2	21	17
7—12 miesięcy	50	53	23	15	73	68
1 rok	174	157	81	60	255	217
2 lata	64	81	41	29	105	100
3 lata	31	27	23	10	54	37
4 lata	22	21	16	14	38	35
5 lat	20	26	6	3	26	29
Suma	311	312	167	116	478	418

W roku 1881.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	12	10	1	2	13	12
2 dni	8	—	2	—	10	—
3 dni	2	—	3	1	5	1
4 dni	3	—	1	—	4	—
5 dni	4	—	2	—	6	—
6 dni	5	2	2	1	7	3
7 dni	—	—	2	—	2	—
1 tydzień	14	12	13	4	47	16
2 tygodnie	12	17	10	6	22	23
3 tygodnie	12	8	4	2	16	10
4 tygodnie	6	9	2	5	8	14
1 miesiąc	64	46	29	17	93	63
2 miesiące	27	17	10	8	37	25
3 miesiące	16	8	3	3	19	11
4 miesiące	6	5	3	5	9	10
5 miesięcy	11	8	9	2	20	10
6 miesięsy	9	4	10	3	19	7
7—12 miesięcy	59	48	36	40	95	88
1 rok	192	136	100	78	292	214
2 lata	78	68	41	41	119	109
3 lata	47	34	10	18	57	52
4 lata	36	27	15	8	51	35
5 lat	23	10	6	8	29	18
Suma	376	275	272	153	548	428

W roku 1882.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	12	9	1	3	13	12
2 dni	6	2	—	—	6	2
3 dni	5	4	4	2	9	6
4 dni	3	1	2	2	5	3
5 dni	3	3	3	1	6	4
6 dni	2	2	1	—	3	2
7 dni	2	—	2	—	4	—
1 tydzień	33	21	13	8	46	29
2 tygodnie	13	5	12	8	25	13
3 tygodnie	17	11	6	3	23	14
4 tygodnie	6	4	3	3	9	7
1 miesiąc	69	41	34	22	103	63
2 miesiące	15	13	8	8	23	21
3 miesiące	15	12	8	8	23	20
4 miesiące	9	7	4	2	13	9
5 miesięcy	10	14	5	1	15	15
6 miesięcy	11	7	3	6	14	13
7—12 miesięcy	46	44	16	20	62	64
1 rok	175	138	78	67	253	205
2 lata	42	54	14	19	56	73
3 lata	23	31	8	7	31	38
4 lata	15	16	3	8	18	24
5 lat	6	8	4	6	10	14
Suma	261	247	107	107	368	354

W roku 1883.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	9	9	7	1	16	10
2 dni	4	4	4	1	8	5
3 dni	5	2	1	2	6	4
4 dni	1	1	—	—	1	1
5 dni	4	—	—	—	4	—
6 dni	1	1	1	2	2	3
7 dni	3	3	2	1	5	4
1 tydzień	27	20	15	7	42	27
2 tygodnie	16	9	12	14	28	23
3 tygodnie	7	7	6	5	13	12
4 tygodnie	4	8	5	8	9	16
1 miesiąc	56	44	38	34	94	78
2 miesiące	17	19	6	10	23	29
3 miesiące	11	10	6	3	17	13
4 miesiące	12	11	5	5	17	16
5 miesięcy	9	2	3	6	12	8
6 miesięcy	12	12	2	1	14	13
7—12 miesięcy	49	56	26	18	75	74
1 rok	166	154	86	77	252	231
2 lata	61	67	19	15	80	82
3 lata	26	23	6	8	32	31
4 lata	29	18	6	6	35	24
5 lat	14	16	3	5	17	21
Suma	296	278	120	111	416	389

W roku 1884.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	9	9	1	1	10	10
2 dni	4	—	—	2	4	2
3 dni	6	2	1	—	7	2
4 dni	1	2	3	—	4	2
5 dni	—	2	1	1	1	3
6 dni	2	1	4	—	6	1
7 dni	5	1	1	2	6	3
1 tydzień	27	17	11	6	38	23
2 tygodnie	14	13	9	5	23	18
3 tygodnie	12	10	6	4	18	14
4 tygodnie	12	7	3	1	15	8
1 miesiąc	65	47	29	16	94	63
2 miesiące	25	15	13	4	38	19
3 miesiące	16	15	5	2	21	17
4 miesiące	6	9	4	2	10	11
5 miesięcy	6	12	5	4	11	16
6 miesięcy	11	8	4	5	15	13
7—12 miesięcy	72	55	21	23	93	78
1 rok	201	161	81	56	282	217
2 lata	75	73	29	18	104	91
3 lata	36	31	12	13	48	44
4 lata	30	30	12	6	42	36
5 lat	38	23	7	1	45	24
Suma	380	318	141	94	251	412

W roku 1885.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	18	14	1	2	19	16
2 dni	4	3	—	1	4	4
3 dni	7	2	1	1	8	3
4 dni	1	—	2	—	3	—
5 dni	1	—	—	—	1	—
6 dni	—	5	2	2	2	7
7 dni	4	3	—	—	4	3
1 tydzień	35	27	6	6	41	33
2 tygodnie	14	10	10	10	24	20
3 tygodnie	13	12	6	5	19	17
4 tygodnie	13	5	2	2	15	7
1 miesiąc	75	54	24	23	99	77
2 miesiące	31	26	5	8	36	34
3 miesiące	19	15	6	4	25	19
4 miesiące	9	9	7	2	16	11
5 miesięcy	6	6	5	7	11	13
6 miesięcy	7	5	4	4	11	9
7—12 miesięcy	70	61	47	28	117	89
1 rok	217	176	99	76	316	252
2 lata	59	85	47	32	106	117
3 lata	36	39	15	14	51	53
4 lata	20	25	10	6	30	31
5 lat	14	14	7	5	21	19
Suma	346	339	178	133	524	472

Umarło razem od r. 1877–1885.

Wiek	Chrześcijanie		Żydzi		Razem	
	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
1 dzień	124	89	30	14	154	103
2 dni	40	19	12	8	52	27
3 dni	30	16	15	10	45	26
4 dni	11	10	17	5	28	15
5 dni	21	9	17	5	38	14
6 dni	16	16	18	10	34	26
7 dni	22	17	11	15	33	32
1 tydzień	264	176	120	67	384	243
2 tygodnie	128	101	99	82	227	183
3 tygodnie	98	82	59	43	157	125
4 tygodnie	68	63	31	34	99	97
1 miesiąc	558	422	309	226	867	648
2 miesiące	193	153	71	71	264	224
3 miesiące	132	106	53	37	185	143
4 miesiące	86	70	39	42	125	112
5 miesięcy	64	73	44	29	108	102
6 miesięcy	85	73	44	36	129	109
7—12 miesięcy	469	436	259	202	728	638
1 rok	1587	1333	819	643	2406	1976
2 lata	547	595	269	223	816	818
3 lata	271	259	104	93	375	352
4 lata	198	192	89	86	287	258
5 lat	148	133	38	34	186	167
Razem	2751	2512	1319	1059	4070	3571
	5263		2376		7641	

Razem umarło od r. 1877—1885 w stosunku do 100 zmarłych:

Do 1 tygodnia:

Chrześcijan	2,70
Żydów	4,26
Razem	3,03

Do 1 miesiąca:

Chrześcijan	5,95
Żydów	12,20
Razem	7,44

Do 1 roku:

Chrześcijan	17,92
Żydów	33,34
Razem	21,19

Do 5 roku:

Chrześcijan	32,30
Żydów	54,23
Razem	36,95

Zatem do 1 tygodnia wymarło w powyższym okresie blisko 2 razy tyle dzieci starozakonnych co chrześcijańskich; do 1 miesiąca przeszło 2 razy tyle; do 1 roku blisko 2 razy tyle; a do 5 roku znacznie mniej wymarło chrześcijan aniżeli połowę tego co żydowskich dzieci.

---

5. Śmiertelność według obwodów.

W r. 1885 umarło razem:

w obwodzie I	II	III
321	470	476

Są to liczby wykazujące ilość kartek skonów wydanych przez pp. lekarzy miejskich a zarazem tych ze szpi-

tala pochodzących, na których było podane ostatnie pomieszkanie w jednym z obwodów miejskich. Zatem liczby te są o tyle niedokładne, że nie obejmują także tych zmarłych, którzy w mieście stale mieszkali, lecz udawszy się na leczenie do szpitala tam znaleźli pomieszczenie pomiędzy zmarłymi t. j. pomiędzy szpitalnymi.

Średnio wykazano od r. 1877—1885 zmarłychr razem

w obwodzie	I	II	III
	312	402	481

na 10000 ludności:

w obwodzie	I	II	III
	153	172	157

W szpitalach i innych zakładach leczniczych umarło razem według kartek skonu 1289. Pomiędzy tymi oznaczono obcych 300
miejscowych 326
niewiadomego zamieszkania przed przybyciem do szpitala podano 663.

Otóż cyfry te najlepiej wykazują, jak niedostateczne są podania co do ogólnej liczby zmarłych z poszczególnych obwodów i jak nieuzasadnionem byłoby oceniać stosunki zdrowotne według tychże liczb każdego obwodu. Tem mniej możemy na podstawie tychże liczb obliczyć wykładniki śmiertelności dla zmarłych według wyznania. Wiadomo bowiem, że przypływ chorych, zamiejscowych chrześcijan do tutejszych szpitalów i tamże umierających bywa bardzo znaczny, podczas gdy starozakonni ciężko chorzy zwyczajnie wracają do swych miejsc stałego zamieszkania i tamże umierają. Nie wykluczając zaś z liczby ogółem zmarłych tak chrześcijan jak i starozakonnych obcych, otrzymujemy nader niekorzystne wykładniki śmiertelności dla chrześcijan, a blisko o połowę mniejszy dla ludności żydowskiej. Dopiero dokładne rozróżnianie, czy zmarły

stale mieszkał w mieście Krakowie lub nie, jest w stanie podać nam pewną podstawę do obliczenia śmiertelności mieszkańców z odróżnieniem ich wyznania.

---

6. Śmiertelność według dni, miesięcy i pór roku.

Razem umarło na 365 dni 2624 osób t, j. średnio na dzień 7.2. Najwięcej umarło dnia 27 Stycznia, bo aż 18 osób, nie było zaś dnia, w którymby nikt nie umarł.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	276	osób
W Lutym	241	„
W Marcu	245	„
W Kwietniu	221	„
W Maju	234	„
W Czerwcu	225	„
W Lipcu	232	„
W Sierpniu	198	„
W Wrześniu	159	„
W Październiku	174	„
W Listopadzie	205	„
W Grudniu	214	„

Czyli średnio umierało:

W Styczniu	8,9	„
W Lutym	8,6	„
W Marcu	7,9	„
W Kwietniu	7,3	„
W Maju	7,5	„
W Czerwcu	7,5	„
W Lipcu	7,4	„

W Sierpniu	6.3	osób
W Wrześniu	5,3	„
W Październiku	5,6	„
W Listopadzie	6,8	„
W Grudniu	6,9	„

Zatem z początku roku była śmiertelność największa, obniżała się stopniowo do Października, atoli tego miesiąca na nowo zaczęła się wznosić.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego)	709	osob
Na wiosnę (od Marca do Maja)	700	„
W lecie (od Czerwca do Sierpnia)	655	„
W jesieni (od Września do Listopada)	538	„

Czyli jesień wykazała najmniej przypadków śmierci, podczas gdy średnio umiera najmniej w mieście Krakowie w lecie.

Śmiertelność według miesięcy, dni i płci w r. 1885.

Dzień	Styczeń			Luty			Marzec			Kwieć.			Maj			Czerw.		
	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż	r.	m.	ż	r.	m	ż.	r.	m.	ż.	r.
1	2	4	6	3	4	7	5	3	8	7	3	10	3	3	6	4		4
2	5	1	6	5	5	10	1	3	4	3	1	4	4	3	7	9	4	13
3	4	4	8	8	5	3	2	3	5	15	6	17	6	2	8	3	5	8
4	2	5	7	8	1	9	5	5	10	5	5	10	6	3	9	4	6	10
5	6	4	10	5	3	8	5	2	7	3	4	7	5	3	8	3	3	6
6	4	1	5	6	3	9	5		5	5	4	9	5	2	7	2		2
7	3	4	7	2	2	4	4	9	13	1	4	5	3	1	4	3	4	7
7	1	5	6	7	3	10	3	4	7	2	2	4	2	3	5		6	6
9	2	3	5	5	2	7	9	6	15	7	4	11	3	1	4	3	4	7
10	3	3	5	5	6	11	3	1	4	3	1	4	2	5	7	4	5	9
11	4	2	7	3	1	4	5		5	1	7	8	6	2	8	2	1	3
12	2	3	5	3	5	8	5	3	8	4	3	7	3	3	6	5	5	10
13	7	9	16	5	2	7	3	4	7	4	2	6	2	2	4	7	1	8
14	4	9	13	5	4	9	2	1	3	1	5	6	4	2	6	5	2	7
15	6	3	9	4	3	7	4	2	6	3		3	1	1	2	4	3	7
16	2		2	8	5	13	2	3	5	3	1	4	5	1	6	2	2	4
17	7	2	9	8	4	12	4	3	7	5	5	10	2	3	5	4	5	9
18	3	3	6		4	4	6	1	7	3	5	8	4	3	7	3	1	4
19	6	6	12	4	4	8	4	2	6	6	5	11	6	2	8	8	5	13
20	9	6	15	2	4	6	9	1	10	7	5	12	4	5	9	3	4	7
21	7	3	10	3	8	11	7	3	10	8	1	9	6	8	14	6	1	7
22	4	4	8	7	3	10	6	5	11	5	2	7	1	4	5	3	3	6
23	6	3	9	3	4	7	7	3	10	4	2	6	7	5	12	3	5	8
24	6	6	12	4	1	5	4	4	8	3	1	4	8	6	14	3	4	7
25	4	6	10	5	4	9	6	7	13	4	3	7	9	3	12	3	4	7
26	5	4	9	7	1	8	4	5	9	4	3	7	4	6	10	2	6	8
27	9	9	18	3	10	13	10		10	3	1	4	8	5	13	5	5	10
28	8	1	9	7	5	12	6	2	8	1	3	4	4	3	7	4	6	10
29	5	5	10				3	5	7	5	3	8	2	2	4	3	4	7
30	4	6	10				6	1	7	4	4	8	5	2	7	2	9	11
31	5	7	12				7	2	7				6	2	10			
Suma	145	131	276	135	106	241	152	93	245	125	96	221	136	98	234	112	113	225

Lipiec			Sierpień			Wrześ.			Październ			Listopad			Grudzień		
m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r.	m.	ż.	r
2	2	4	4	1	5	4	5	9	3	2	5	3	1	4	1	3	4
3	2	5	4	5	9	2	4	6	1	3	4	3	5	8	3	6	9
6	3	9	5	1	6		2	2	3	4	7	4	5	9	5	3	8
4	4	8	4	7	11	3	1	4	1	2	3	4	4	8	2	4	6
2	2	4	3	2	5	4	3	7	4	2	6	8	1	9	6	4	10
	4	4	3	2	5	5	2	7	4	3	7	2	1	3	2	5	7
7	4	11	4	7	11	3	4	7	4	7	11	5	2	7	3	6	9
2	2	4	3	2	5	3	4	7	1	3	4	2	1	3	1	7	8
6	4	10	2	3	5	5	4	9	6		6	7	8	15	3	4	7
	6	6	2		2	1	3	4	2	2	4	2	4	6	3	6	9
2		2	3	8	11	1	1	2	2	2	4	5		5	5	4	9
7	4	11	5	1	6	1	1	2	3	3	6	5	4	9	5	5	10
2	6	8	5	3	8	1	4	5	6	3	9	2	2	4	5	3	8
4	4	8		1	1	1	4	5	4	3	7	3	1	4	5	5	10
2	4	6	6	4	10	1	1	2		3	3	6	5	11	3	1	4
5	2	7	6	2	8	3	2	5	5	2	7	10	3	13	3	7	10
2	3	5	3	3	6	1	2	3	5	2	7	2	2	4	4	6	10
7	4	11	3	4	7	5	3	8	2		2	3	3	6	3	3	6
4	3	7	4	2	6	3	4	7	3	3	6	3	4	7	2	3	5
6	3	9	1	4	5	1	1	2	6	1	7	2	3	5	3		3
2	5	7	1	3	4	3	2	5	4	4	8	5	6	11	5	5	10
3	2	5	2	4	6	2	2	4	2	1	3	2	5	7	4	5	9
6	4	10	4	5	9	2	4	6	9		9	4	3	7	2	6	8
4	2	6	3	4	7	2	4	6	3	2	5	3	8	11		2	2
5	7	12	4	4	8	2	5	7	6	4	10	1	5	6	5	2	7
3	6	9	4	2	6	6	1	7	2	1	3	1	1	2	2	3	5
4	3	7	2	2	4	3	4	7		5	5	4	4	8	1	3	4
7	2	9	5	2	7	1	3	4	2	2	4	2	1	3	1	1	2
5	5	10	2	3	5	3	3	6	2	1	3	1	2	3		7	7
4	2	6	4	1	5	1	3	4	2	4	6	7		7	2	2	4
10	2	12	3	2	4				2	1	3				2	2	4
126	106	232	104	94	198	73	86	159	99	75	174	111	94	205	91	123	214

Wykaz śmiertelności według chorób,

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż.
I	Nieżywo urodzone	121	2	2	5	8
II	Brak sił	53	1	2	4	4
	Poród ciężki	6	2	—	—	1
	Wada rozwojowa	4	—	—	—	1
	Razem . .	63	3	2	4	6
III	Uwiąd starczy	86	4	7	4	5
IV	Spadło	13	—	—		1
Śmierć	Przejechani	2	—	—	—	—
gwałowna	Oparzyło się	3	—	—	—	—
	Udusiło się przypadkowo .	2	—	1	—	—
	Zaczadziło się	2	—	—	—	—
	Utonęło	8	1	—	—	—
	Utruło się gazami kloacznemi	2	—	—	—	—
	Zastrzeliło się	7	1	—	—	—
	Powiesiło się	2	—	—	—	—
	Utopiło się	1	—	—	1	—
	Otruło się	7	—	—	1	1
	Zabito	3	—	—	—	—
	Razem . .	52	2	1	2	2
V	Puchlina mózgu	25	1	—	1	—
Śmierć	Udar „	36	3	—	3	1
skutkiem	Zapalenie „	5	—	—	—	—
chorób:	Rozmiękczenie mózgu . . .	4	—	1	—	—
a) Choroby	Zator „ . . .	2	—	—	—	—
układu ner-	Zapalenie rdzenia kręgowego	4	1	—	—	—
wowego.	Choroba umysłowa	24	1	—	3	—

miesięcy i płci w roku 1885.

MIESIĄC																							
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień	
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
8	6	8	5	6	4	11	10	2	5	2	3	3	5	4	1	3	3	9	6
3	2	—	3	3	3	3	—	1	2	—	2	5	—	3	—	4	5	2	1
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—
1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
4	2	—	3	4	3	3	—	2	2	—	2	5	—	4	1	5	5	2	1
4	2	2	6	2	6	—	3	3	2	5	3	1	3	2	3	4	8	2	5
—	—	—	—	2	3	1	—	—	—	1	1	—	—	1	—	1	1	1	—
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	1	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—
—	1	—	—	—	1	2	1	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	—	1	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
—	—	—	—	—	1	—	1	2	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
2	1	1	1	3	5	4	3	9	—	3	1	1	1	3	—	3	1	3	—
1	3	2	2	2	—	1	3	2	1	—	1	—	1	1	—	1	1	—	1
2	3	4	—	3	2	3	1	2	1	—	—	1	1	2	—	1	1	1	1
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	2
1	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
1	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5	1	1	2	2	—	—	1	1	3	1	1	—	1	—	—	1	—	—	—

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż.
	Zapalenie opon mózgowych .	69	—	2	3	5
	Szczękościsk	9	—	1	1	—
	Porażenie	13	2	1	—	—
	Drgawki	24	1	4	2	2
	Padaczka	2	—	—	—	—
	Razem . .	217	9	9	13	8
b) Choroby narządu krążenia.	Wada serca	34	3	1	2	1
	Stłuszczenie serca	8	—	—	1	1
	Porażenie „	6	—	—	—	—
	Zapalenie osierdzia	4	1	2	—	—
	„ śródsierdzia . .	27	1	1	—	3
	Miażdżyca tętnic	10	2	—	1	—
	Tętniak tętnicy udowej . .	1	—	—	—	—
	Zapalenie mięśnia sercowego	1	—	—	—	—
	„ żył	1	—	—	—	—
	Zakrzepica żyły udowej . .	1	—	—	—	—
	Krwotok do miednicy . . .	1	—	—	—	—
	Razem . .	94	7	4	4	5
c) Choroby narządu oddechania.	Zapalenie opłucny	19	2	—	2	—
	„ płuc	528	47	33	49	29
	Rozedma „	29	—	1	2	2
	Krwotok z „	8	1	—	—	—
	Obrzęk „	5	—	—	—	—
	Otok piersiowy	2	—	1	—	—
	Dusznica	3	—	1	—	—
	Razem . .	594	50	36	53	31

MIESIĄC																							
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień					
m.	ż.	m.	ż	m.	ż.	n.	ż.	m	ż.	m.	ż.	m	ż.	m.	ż.	m.	ż	m	ż.				
11	2	4	6	5	2	6	2	3	1	—	1	2	—	1	—	2	3	4	4				
1	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2	—	—	1	—	—	—	—	1				
—	1	—	1	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	3	1	—				
1	1	2	1	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	2	1	1	1	—	2				
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—				
23	11	14	13	14	6	13	9	9	9	2	6	3	3	9	1	6	9	6	12				
1	2	3	3	2	4	—	—	2	2	—	—	—	1	1	2	1	1	—	2				
1	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	1	—	1	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	2	—	—	—	1	1				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	2	1	1	3	2	3	1	—	—	1	—	3	1	1	—	3	—	—	—				
—	1	1	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
2	7	6	4	7	6	4	3	2	4	2	1	3	2	4	4	4	2	3	4				
4	1	3	—	—	—	—	1	—	—	1	1	—	—	1	—	—	1	—	2				
54	21	33	21	26	12	20	15	8	13	12	15	10	8	17	11	8	20	19	27				
2	—	2	3	1	1	—	1	2	1	3	—	—	—	—	—	1	1	3	3				
1	—	1	—	1	—	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—				
1	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—				
62	22	39	24	31	13	22	18	10	14	17	16	10	9	19	11	10	22	23	32				

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż
d) Choroby narządu trawienia.	Owrzodzenie jamy ustnej . .	3	—	—	—	1
	Wrzód żołądka	1	—	—	—	—
	Nieżyt żołądka i jelit . . .	298	10	8	14	5
	Choleryna	3	—	—	—	—
	Zapalenie otrzewny	32	2	—	1	2
	„ około kątnicy . .	1	—	—	—	—
	Zamknięcie jelit	5	1	—	—	—
	Wpochwienie	3	—	1	—	—
	Zwężenie odźwiernika . . .	2	—	—	—	—
	Skręcenie jelit	3	1	—	—	—
	Przetoka kiszkowa	1	—	—	—	—
	Uwięzgnięcie jelit	9	2	1	—	—
	Marskość wątroby	4	—	—	—	1
	Zwyrodnienie „	1	—	1	—	—
	Zanik „	1	—	—	1	—
	Wieńcogłówki „	1	—	—	—	—
	Kamyki żółciowe	2	—	—	—	—
	Żółtaczka noworodkow . .	6	—	—	1	—
	Razem . .	376	16	11	17	9
e) Choroby narządu moczopłciowego.	Zapalenie sromu	1	—	—	—	—
	Przerost stercza	1	1	—	—	—
	Zapalenie pęcherza	1	1	—	—	—
	„ miedniczek nerk.	1	—	—	1	—
	Kamyki nerkowe	1	1	—	—	—
	Zapalenie nerek	95	3	5	4	2
	Zanik „	1	—	—	—	—
	Kamienie moczowe	1	—	—	—	—
	Mocznica	3	—	—	—	1
	Drgawki porodowe	2	—	—	—	—
	Ciąża zamaciczna	1	—	—	—	—

MIESIĄC																							
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień					
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
6	6	15	6	12	18	14	20	26	22	20	16	12	18	12	8	13	8	3	6				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	3	—	1	1	3	1	2	1	3	—	—	2	2	—	1	1	3	—	2				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	1	—	—	—	—	1				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—				
—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	1	—	—	—	—	1	—	—	1	—	1	—	—	1	1	—	—	—	—				
1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1				
—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	1	—	—	2	—	—	—	—	—	—				
8	10	16	9	16	22	17	23	28	27	24	20	15	22	15	12	15	11	3	10				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
4	5	3	6	3	6	4	3	5	2	3	1	2	9	4	3	6	1	6	5				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1				
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1				
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m	ż.
	Krwotok porodowy . . .	3	—	—	—	1
	Wyniszczenie po porodzie .	1	—	—	—	—
	Razem . .	112	6	5	5	4
f) Choroby stawów i kości.	Zapalenie stawów gośćcowe	4	1	—	—	1
	„ okostny . . .	1	—	—	—	—
	Pruchnienie kości słuchowych	2	—	—	—	—
	„ „ łokciowych	1	—	—	—	—
	„ „	1	—	—	—	—
	„ kręgów	4	—	—	—	—
	„ żeber	3	—	—	1	2
	„ główki k. udowych	1	—	—	—	—
	„ k. kolanowych .	2	—		—	—
	Razem . .	19	1	—	1	3
g) Choroby skóry i mięśni.	Żgorzel	7	2	—	1	—
	Zapalenie tkanki podskórnej	9	—	2	1	—
	Angina Ludovici	1	—	—	—	—
	Ropień	6	1	1	—	—
	Wrzód zgorzelinowy . . .	2	—	—	—	1
	Bąblica	2	—	—	—	—
	Liszaj żrący	1	—	—	—	—
	Zapalenie m. ledźwiowego .	3	2	1	—	—
	Razem . .	31	5	4	2	1
h) Choroby więzi.	Puchlina	3	—	—	—	—
	Plamica Werlhofa	3	—	—	—	1
	Niedokrewność złośliwa . .	1	—	—	1	—
	Bielica	1	—	—	—	—
	Wyniszczenie	3	—	—	—	—
	Zgorzel policzków	2	—	—	—	—

MIESIĄC																							
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień					
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—				
4	6	3	6	3	7	5	3	5	2	3	2	2	10	5	4	6	3	6	7				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
2	1	—		—	1	1	—	2	—	1	1	1	1	1	—	—	—	2	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	1	—	—				
1	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—				
—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—				
—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	1	2	1	1	—	2	—	—	—	—	3	2	2	—	3	—	1	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1				
1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—				

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż
	Ropnica i posocznicza . . .	6	—	—	—	—
	Cukrzyca	6	—	—	—	—
	Zakażenie krwi	4	—	—	—	1
	Alcoholismus	4	—	—	—	—
	Morfinismus	1	—	—	—	—
	Razem . .	34	—	—	1	2
i) Gruźlica.	Grużlica opon mózgowych .	14	—	—	1	1
	„ płuc	369	19	22	13	11
	„ otrzewny	3	1	—	—	—
	„ kiszek	5	—	—	—	—
	„ stawu	1	—	1	—	—
	„ powszechna . . .	3	—	1	—	—
	Odma piersiowa	4	1	—	—	—
	Zołzy	2	—	—	—	—
	Krzywica	4	—	—	—	—
	Razem . .	405	21	24	4	12
k) Nowotwory.	Nowotwór	2	—	—	—	—
	„ mózgu	1	—	—	—	—
	„ gałki ocznej . . .	1	—	—	1	—
	„ szyi	1	—	1	—	—
	„ żołądka	5	—	—	—	—
	„ wątroby	9	—	—	—	1
	„ nerki	1	—	—	—	—
	„ w jamie brzusznej .	1	—	—	—	—
	„ macicy	1	—	—	—	—
	„ jajnika	1	—	—	—	—
	„ miednicy i uda . .	1	—	—	—	—
	Włókniak	1	—	—	—	—
	„ macicy	1	—	—	—	—

MIESIĄC																							
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień					
m.	ż	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.				
1	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	1	1	—				
—	1	1	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	1	—				
—	—	—	1	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	—	—	—	1	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
3	1	2	1	3	1	1	1	1	2	3	1	—	3	1	—	1	1	2	3				
—	1	2	1	1	—	—	—	—	2	1	—	—	1	1	2	—	—	—	—				
22	12	24	15	29	12	15	25	19	11	15	8	8	6	7	11	27	11	10	19				
—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
1	—	—	—	3	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	1	—	—	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	—				
23	13	28	17	34	12	17	24	21	13	20	8	8	7	8	13	27	12	10	19				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1	1	1	—				
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	3	—	2				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1				
—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—				
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1				

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż.
	Mięso-włókniak macicy	1	—	—	—	—
	Rak	3	—	—	—	—
	„ szczęki	1	—	—	—	—
	„ języka	1	—	—	—	—
	„ przełyku	6	—	—	—	1
	„ żołądka	14	—	—	—	—
	„ wnętrzności	1	—	—	—	—
	„ kątnicy	1	—	—	—	—
	„ sieci	1	—	—	—	—
	„ odbytnicy	1	—	1	—	—
	„ wątroby	9	—	—	—	1
	„ nerki	2	1	—	—	—
	„ macicy	8	—	2	—	—
	„ pęcherza	1	—	—	—	—
	Mięsak	1	—	1	—	—
	„ gardziela	1	—	—	—	—
	„ twarzy	1	—	—	—	—
	„ limfatyczny płuc	1	—	—	—	1
	„ zaotrzewnowy	1	—	—	—	—
	„ pachwinowy	1	—	—	—	—
	Torbielak goleni	1	—	—	—	—
	Torbielomięsak jajnika	1	—	—	—	—
	Kilaki wątrobowe	1	1	—	—	—
	Razem	85	2	5	1	4
I) Choroby zakaźne.	Ospa	7	1	—	1	—
	Odra	136	—	4	—	1
	Płonica	77	3	3	4	6
	Krztusiec	24	2	3	—	—
	Błonica i dławiec	79	1	—	4	4
	Dur brzuszny	45	5	2	4	2

MIESIĄC																													
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień	
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	1	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—
—	—	1	—	—	—	1	—	—	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—
1	—	1	—	—	1	—	2	—	2	—	1	1	1	1	—	—	—	2	1
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
—	—	1	—	—	—	—	1	—	1	1	1	1	—	—	—	1	—	—	1
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	1	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	1	—	1	—	1
—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	3	3	2	2	3	3	4	1	9	3	3	3	3	3	4	6	6	3	7
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—
—	1	—	—	—	—	3	6	15	11	7	10	9	9	14	12	10	6	9	9
3	3	4	2	5	5	5	3	9	2	2	2	2	1	2	2	4	—	4	1
—	—	—	1	2	—	—	4	—	3	1	4	3	—	2	1	—	1	—	—
2	4	1	2	5	5	5	2	2	1	6	1	4	3	4	1	6	3	9	5
3	3	—	—	1	2	2	1	1	2	1	2	—	1	1		4	—	3	1

Dział chorób	Przyczyna śmierci	Razem	MIESIĄC			
			Styczeń		Luty	
			m.	ż.	m.	ż.
	Dur osutkowy	4	1	—	—	—
	Gorączka połogowa	21	—	8	—	1
	Czerwonka	10	1	—	—	—
	Kiła	13	2	1	—	—
	Zimnica	4	—	—	—	—
	Róża	21	1	1	1	—
	Karbunkuł	4	1	—	—	—
	Zapalenie nagm. opon wózg. rdzen.	10	1	1	—	—
	Zakażenie krwi krowianką	1	—	—	—	—
	Razem	456	19	23	14	14
	Suma	2624	145	131	35	106
			276		241	

MIESIĄC																								
Marzec		Kwiecień		Maj		Czerwiec		Lipiec		Sierpień		Wrzesień		Październik		Listopad		Grudzień						
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.					
—	—	—	1	—	—	—	—	1	1	—	—	—		—		—	—	—	—					
—	1	—	—	—		—	1	—	1	—	2	—	3	—	—	—	—	—	4					
—	—	1	—	—		1		2	—	2	2	—	1	—	—	—	—	—	—					
1	—	1	—	1	—	1	2	2		1	—	—	—	—	—	—	1	—	—					
1	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1					
2	1	1	1	1	—	—	1	1	—	—	3	—	—	1	1	—	2	1	2					
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—					
—	—	—	2	1	—	1	1	—	1	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—					
—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—					
13	13	9	9	16	13	20	22	33	22	21	27	19	20	25	18	24	13	26	23					
152	93	125	96	136	98	112	113	126	106	104	94	73	86	99	75	111	94	91	123					
245		221		234		225		232		198		159		174		205		214						

Śmiertelność według wieku, chorób i płci w r. 1885.

Dział	Przyczyna śmierci	Razem	Razem według płci		W WIEKU OD 0—1		1—5		5—10		10—15		15—20		20—25	
			m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.
I	Nieżywo urodzone	121	63	58												
II	Brak sił	53	29	24	29	24										
	Poród ciężki	6	4	2	4	2										
	Wada rozwojowa	4	3	1	3	1										
	Razem	63	36	27	36	27										
III	Uwiąd starczy	86	32	54	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
IV Śmierć gwałtowna.	Spadło	13	7	6	1			—	1		1		—	1	1	—
	Przejechani	2	2	—	—	—		—	—		1		—	—	—	—
	Oparzyło się	3	1	2	—			1	—		—		—	1	—	—
	Udusiło się przypadk.	2	1	1	1			—	—		—		—	—	—	—
	Zaczadziło się	2	2	—	—			—	1		—		—	—	—	—
	Utonęło	8	5	3	—			—	—		2		—	2	—	1
	Otruło się w dole kłoacz.	2	2	—	—			—	—		—		—	—	—	—
	Zastrzeliło się	7	7	—	—			—	—		—		1	—	4	—
	Powiesiło się	2	2	—	—			—	—		—		—	—	—	—
	Utopiło się	1	1	—	—			—	—		—		—	—	—	—
	Otruło się	7	4	3	—			—	—		—		—	1	1	—
	Zabito	3	2	1	—			—	—		—		—	—	1	—
	Razem	52	36	16	2	—	—	1	2	—	4	—	1	5	7	1
V. Śmierć skutkiem chorób: a) Choroby układu nerwowego.	Puchlina mózgu	25	12	13	8	8	4	5	—	—	—	—	—	—	—	—
	Udar „	36	25	11	2	1	—	—	—	—		—		1	—	—
	Zapalenie „	5	2	3	—	—	—	—	—	—		—		1	1	—
	Rozmiękczenie mózgu	4	1	3	—	—	—	—	—	—		—		—	—	—
	Zator „	2	1	1	—	—	—	—	—	—		—		—	—	—
	Zapal. rdzenia kręgow.	4	4	—	—	—	—	—	—	—		—		—	—	—
	Choroba umysłowa	24	15	9	—	—	—	—	—	—		—		—	1	1
	Zapal. opon mózgowych	69	41	28	16	10	7	10	6	2		4		—	5	—
	Szczękościsk	9	3	6	3	6	—	—	—	—		—		—	—	—
	Porażenie	13	5	8	—	—	—	—	—	—		—		—	—	1
	Drgawki	24	10	14	9	12	1	2	—	—		—		—	—	—
	Padaczka	2	2	—	—	—	—	—	—	—		—		—	—	—
	Razem	217	121	96	38	37	12	17	6	2	—	4		2	7	2
b) Choroby narządu krążenia.	Wada serca	34	15	19	1	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	1
	Stłuszczenie serca	8	3	5												
	Porażenie „	6	4	2												
	Zapalenie osierdzia	4	1	3												

W WIEKU OD 25—30		30—35		35—40		40—45		45—50		50—55		55—60		60—65		65—70		70—75		75—80		80—85		85—90		90—95		powyżej 95
m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	z	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż
—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2	3	6	4	5	11	8	12	4	4	4	16	2	3	
2	1	1		—		—	1	—	—	—		—	1				1	—	--		—	—	—	—	1	—	—	
—	—	—		—		—		—	—	1		—		—														
—	—			—		1		—	—			—		—														
—	—	—		—				—	1					—														
—	—	1		—				—				—		—														
2	—	1		—				—	—			—		—														
—	—	1		—				1	—			—		—														
1	—			—				—				1		—														
1	—	—		1				—	--			—			1													
—	—	—		—				—				—																
1	2	—		1				1	1			—		—														
—	—	—		1				—				—		—			1											
7	3	4		3		1	1	2	1	1		1	1	1			2							1				
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—				
—	—	—	—	2	1	1		2		3	2	2		4	1		1	4	1	1	1	4		1				
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—		—	—	2	—	—	—		1								
—	—	—	—	—	—	—		—	—	1	—		1	—	1	1	—	—		—		—		—				
—	—	—	—	1	—	—		—	—	—	—		—	—	—	—	—	—	1	—		—		—				
—	—	1	—	—	—	—		—	—	1	—		—	1	—	—	1	—										
1	2	3	1	5	2	1		1	1	1	1			2	—	1	—	—										
3	—	—	—	—	1	2		—	—	—	—			2	—	1	—	—										
—	—	—	—	—	—	—		—	—	—	—			—	—	—	—	—										
—	—	—	—	1	—	—		2	—	—				2	1	2	—	2		1				1				
—	—	—	—	—	—			—	—	—				—	—	—	—	—										
2	—	—		—	—			—	—					—		—	—	—										
6	2	4	1	9	4	4		5	2	6	3	2	1	11	5	6	5	4	2	2	4			2				
1	1	2	1	3	4	1	2	—	1	1	2	1	1	2	1	2	1	1	2			—						
—	—	—		1	2			—	1	—	—	1		—			1	1	1			—						
—	—	—		1	—			—	—		1	—		2			—	1	—			1						
—	1	—		—				1	—		—			—			1	—	1			—						

Dział	Przyczyna śmierci	Razem	Razem według płci		W WIEKU OD																																	
					0 – 1		1—5		5 10		10— 15		15— 20		20— 25		25— 30		30— 35		35— 40		40 45		45— 50		50— 55		55— 60		60— 65		65— 70		70— 75		75— 80		80— 85		85— 90		90— 95		powyżej 95	
			m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m.	ż.	m	ż.
	Zapalenie śródsierdzia	27	16	11							2		1			1	1		2	3	1	2	—	1		1	3	1			1	2	1	—		1		1		—	1				
	Miażdżyca tętnic . .	10	7	3			—								1								—	1							2		1		1		1	1	—					
	Tętniak tętnicy udowej	1	1	—			—																											1										
	Zapalenie m. sercowego	1	—	1			—																																					
	Zapalenie żył . . .	1	1	—			1																1																					
	Z krzepica żyły udowej	1	-	1			—														1		—																					
	Krwotok do miednicy .	1	—	1			—																																					
	Razem . .	94	48	46	1	–	1	—	—	—	2	-	1	2	—	3	2	2	2	3	8	8	3	3	3	2	2	6	3	2	4	3	5	4	5	4	3	—	2	3	1	1				
c) Choroby narządu oddechania.	Zapalenie opłucny . .	19	14	5	—	—	1	1	—	1	—	—	—	10	—	2	—	—	1	1	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	„ płuc . . .	528	303	225	60	46	30	35	2	3	3	1	11	5	39	6	13	7	7	8	9	10	18	4	14	13	19	10	23	16	18	19	15	15	11	10	5	10	5	3	1	4				
	Rozedma „ . . .	29	16	13	—												—	1	—			—			1	—		2	4	1	2	1	5	4		1	3	2	1	1					
	Krwotok z „ . .	8	7	1	—	—											—	—	1						2	2			—		1	2	—											
	Obrzęk „ . . .	5	4	1	2	1											1	—	—			—			1	—																		
	Otok piersiowy . . .	2	1	1	—	—											1	—	—			1			—	—				1	1													
	Dusznica	3	2	2	—	—											—	—	—			—			1	—																		
	Razem . .	594	347	247	62	47	31	36	2	4	3	1	11	5	49	6	17	8	8	8	10	12	18	4	19	14	21	13	27	18	21	21	22	19	11	11	8	12	6	4	1	4				
d) Choroby narządu trawienia.	Owrzodzenie jamy ust.	3	1	2	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Wrzód żołądka . . .	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Nieżyt żołądka i jelit .	298	157	141	116	89	24	43	2	2	—	1	—	—	1	—	1	—	—	—	3	—	3	2	—	1	1	1	1	—	3	—	1	1	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Choleryna	3	2	1	2	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zapalenie otrzewny .	32	10	22	2	1			1	2			2	2	3	3	1	3	2	—	1	—	3	—	1	—	1	1	1	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	„ około kątnicy	1	—	1	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zamknięcie jelit . .	5	3	2	—	—			—	—	—	—	2	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Wpochwienie „ . .	3	1	2	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zwężenie odźwiernika.	2	1	1	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Skręcenie jelit . . .	3	3	—	—	—			—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Przetoka kiszkowa . .	1	1	—	—	—			—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Uwięzgnięcie jelit . .	9	4	5	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1	1	1	—	1	2	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
	Marskość wątroby . .	4	2	2	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	1	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zwyrodnienie „ . .	1	—	1	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zanik „ . .	1	1	—	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Wieńcogłówki „ . .	1	1	—	—	—			1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Kamyki żółciowe . .	2	—	2	—	—			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Żółtaczka noworódków	6	3	3	3	3			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem . .	376	190	186	124	95	24	43	4	5	2	1	4	2	4	3	3	3	1	4	3	4	5	4	4	5	4	5	3	1	3	3	2	1	2	2	2			1					
e) Choroby narządu	Zapalenie sromu . .	1	—	1	—	—	—	1	—	—																																		
	Przerost stercza . . .	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Zapalenie pęcherza .	1	1																		1																								

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem we dług płci | | W WIEKU OD | | |

| Dział | Przyczyna śmierci | Razem | Razem według płci | | W WIEKU OD | | |

B. Przypadki śmierci gwałtownej.

Przypadków śmierci gwałtownej było w roku 1885 razem 53;

na 100 zmarłych 2,01
na 10000 ludności 7,46.

1. Śmiercią gwałtowną przypadkową umarło:

a) Skutkiem spadnięcia osób 13;
osób płci męskiej 7
„ „ żeńskiej 6.

Według miesięcy umarło:

W Lutym osób 1
W Maju „ 5
W Czerwcu „ 1
W Sierpniu „ 2
W Październiku „ 1
W Listopadzie „ 2
W Grudniu „ 1

Spadł lokaj, katolik, lat 30 mający z okna.

Spadł z ganku 1-go piętra syn służącego, $1\frac{1}{2}$ letni i córka kuśnierza 6-cio letnia.

Spadł z rusztowania mularz 15-to letni.

Spadła z okna 2-go piętra nauczycielka 42 lat mająca.

Inne przypadki były z upadnięcia i spadnięcia.

Pomiędzy wszystkimi było chrześcijan 11
Starozakonnych 2.

b) Skutkiem przejechania umarł:

Studencik, $9\frac{1}{2}$ lat mający przejechany wozem ciężarowym.

Wyrobnik kolejowy, mający 53 lat, przejechany na koleji.

c) Oparzyło się:

Córka wyrobnicy $2^1/_2$ roku mająca od ognia w piecu.

Kelnerka 20-sto letnia gasząc zapalony spirytus.

Wyrobnik mająca 43 lat od pieca wapiennego.

d) Udusiło się $1^1/_2$ miesięczne dziecko maszynisty kolejowego w pościeli.

Wyrobnica, mająca 47 lat jedząc bułkę w nocy w ogrzewalni.

e) Zaczadził się syn gospodyni $5^1/_2$ roku mający zapaliwszy pościel w stancyi.

Mularski wyrobnik, mający 53 lat zamknąwszy rurę od pieca.

f) Utonęli:

Syn stręczyciela, 14 lat mający kąpać się w Wiśle.

Student 14 lat mający, kąpiec się w Wiśle.

Szwaczka 18-sto letnia, epileptyczka wpadłszy wśród napadu do Wisły.

Wyrobnica 20-sto letnia wpadła do Rudawy przy Młynach Królewskich.

Wyrobnica 25-cio letnia wpadła pijana do Rudawy.

Stróż domu, mający 27 lat, kąpiąc się w Wiśle.

Nadporucznik inżynieryi 27 lat mający, wpadł do Wisły w czasie ćwiczeń wojskowych.

Mężczyznę obłąkanego, mającego 35 lat, wydobyto z Rudawy na Błoniach.

g) Otruły się gazami kloacznemi dwie osoby:

Wyrobnik 32 letni wchodząc do dołu kloacznego wprost po otwarciu go, aby go wypróżnić.

Właściciel domu, mający lat 48, izraelita chcąc poprzedniego ratować.

2) Śmiercią gwałtowną samobójczą zginęło:

Razem	19
osób płci męskiej	14
„ „ żeńskiej	5
chrześcijan	18
starozakonnych	1

a) Zastrzeliło się osób 7:
Żołnierz 20-letni w Styczniu.
Prawnik 22-letni w Marcu.
Dyjetaryjusz 22-letni w Grudniu.
Kupiec 23-letni w Kwietniu.
Wyrobnik 24 letni w Grudniu.
Kelner 26-letni w Sierpniu.
Urzędnik 56 letni w Lipcu.
b) Powiesiły się 2 osoby:
Szewc 29-letni w Lipcu.
Wyrobnik 40-letni w Listopadzie.
c) Utopił się:
Wyrobnik izraelita, 6 lat mający w Lutym.
d) Otruło się 7 osób:
Służąca 20-letnia w Maju zapałkami.
Szewc 20-letni w Lipcu zapałkami.
Służąca 26 letnia zapałkami w Lutym.
Rezerwista 29-letni zapałkami w Październiku.
Służąca 30-letnia zapałkami w Czerwcu.
Woźnica 39-letni w Lutym kwasem siarkowym.
Mężczyzna około 50 lat mający kwasem siarkowym.

3) Śmiercią gwałtowną z ręki osoby trzeciej zginęło:
Żołnierz 23 letni w bitce z ułanami.
Rolnik 36 letni uderzony kijem w głowę.
Właścicielka rent, mająca lat 69, uderzona duszą od żelazka a następnie dławiona.

C. Przypadki śmierci naturalnej.

Przyczyna śmierci	W roku 1885			Średnio od r. 1877-1885	
	Razem	na 100 zmarłych	na 10000 ludności	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
Brak sił, poród ciężki, wada utworowa . .	63	2,40	8,87	2,81	10,09
Uwiąd starczy . . .	86	3 27	12,11	3 88	13,91
Śmierć gwałtowna . .	52	1,98	7.32	1,76	6,31
Choroby układu mózgo-rdzeniowego . . .	217	8,26	30,56	9,31	33,37
Chor. narządu krążenia	94	3.58	13,23	3.26	11.69
„ „ oddechania	594	22,63	83,66	20,27	72,62
„ „ trawienia	376	14,32	52,95	11,60	41,56
„ „ moczo-płciowego	112	4,26	15,77	4 90	17,56
Chor. narządu kostnego	19	0,72	2,67	0,84	3,04
„ powłok powszechnych	31	1,18	4,39	1.02	3,66
Choroby więzi . . .	34	1,29	4,78	2 49	8,94
Gruźlica	405	15,43	57,04	15,22	54,54
Nowotwory	85	3,23	11,97	3,40	12,20
Choroby zakaźne . . .	456	17,37	64,22	19,17	68,67

Zatem więcej umarło w roku 1885 aniżeli średnio wypada z ostatnich lat 9-ciu: Śmiercią gwałtowną, skutkiem chorób narządu krążenia, oddechania, trawienia, skutkiem gruźlicy; mniej umarło dzieci noworodków, starców zgrzybiałych, skutkiem chorób układu mózgo-rdzeniowego, moczo-płciowego, kostnego, skutkiem chorób więzi, skutkiem nowotworów i chorób zakaźnych.

W stosunku do 100 umarło:

	od 0-5 r.	pow. 5 r. życia
Śmiercią gwałtowną	5,7	94,3
Skutkiem chorób mózgo rdzeniowych	47,9	52,1
„ „ narządu oddechania	29,6	70,4
„ „ „ krążenia	2,1	9,79
„ „ „ trawienia	76,0	24,9
„ „ „ moczo płcio.	4,4	95,6
„ „ stawów i kości	15,7	84,3
„ „ powłok powszechnych	25 8	74,2
„ „ więzi	20,5	79,5
„ gruźlicy	9,3	90,7
„ nowotworów	1,2	98,8
„ chorób zakaźnych	65.7	34,3

Zatem jak zwykle umarło więcej do 5 roku życia: skutkiem chorób narządu trawienia i z chorób zakaźnych; z pierwszych 3 razy więcej, z drugich blisko 2 razy więcej aniżeli powyżej tegoż wieku.

Według wyznania umarło:

Choroby	Razem		na 100	
	Chrześcijanie	Żydzi	Chrześcijanie	Żydzi
Brak sił	52	11	2.5	1.9
Uwiąd starczy	65	21	3.1	3.6
Śmierć gwałtowna	44	8	2.1	1.4
Choroby mózgowo-rdzeniowe .	160	57	7.7	10.0
„ narządu krążenia . .	73	21	3.5	3.6
„ „ oddechania .	506	88	24.6	15.4
„ „ trawienia . .	279	97	13.5	17.0
„ „ moczo-płciowego	90	22	4.3	3.8
„ stawów i kości . . .	15	4	0.7	0.7
„ skóry i mięśni . . .	28	3	1.3	0.5
„ więzi	25	9	1.2	1.5
Gruźlica	545	60	26.5	10 5
Nowotwory	63	17	3.2	2.9
Choroby zakaźne	306	150	14.8	26.4

Starozakonnych umarło więcej aniżeli chrześcijan: skutkiem zgrzybiałości, z chorób mózgo-rdzeniowych, trawienia i z chorób zakaźnych; z ostatnich blisko 2 razy więcej. Za to więcej umarło pomiędzy chrześcijanami: noworodków, śmiercią gwałtowną, z chorób narządu oddechania, z chorób skóry i mięśni, skutkiem nowotworów, przedewszystkiem zaś skutkiem gruźlicy, która to choroba blisko 3 razy tak częstą była przyczyną śmierci pomiędzy ludnością chrześcijańską jak pomiędzy izraelitami.

Choroby	Razem		na 100	
	Chrześcijanie	Żydzi	Chrześcijanie	Żydzi
Ospa	6	1	0.29	0.17
Odra	80	56	3.90	9.85
Płonica	48	29	2.34	5.10
Płonica i dławiec	36	43	1.75	7.57
Krztusiec	22	2	1.07	0 38
Dur brzuszny	37	8	1.80	1.40
Dur osutkowy	4	—	0.19	—
Gorączka połogowa	20	1	0.97	0.17
Czerwonka	9	1	0.43	0.17
Kiła	12	1	0.58	0.17
Zimnica	4	—	0.19	—
Róża	15	6	0.73	1.05
Karbunkuł	3	1	0.14	0.17
Zapalenie nagm. opon mózgo-rdzeniowych	9	1	0.43	0.17
Zakażenie krwi	—	1	—	0.17

Chociaż sumarycznie z chorób zakaźnych izraelitów blisko 2 razy tyle umarło co chrześcijan, to znowu niektóre choroby zakaźne częściej się okazywały jako przyczyna śmierci pomiędzy chrześcijanami aniżeli starozakonnymi. I tak: ospa, krztusiec i zapalenie nagminne opon mózgo-rdzeniowych była blisko 2 razy tak częstą przyczyną śmierci pomiędzy chrześcijanami jak pomiędzy izraelitami; częściej pomiędzy tąż ludnością sprowadzała śmierć: gorączka połogowa, czerwonka, kiła. Przeciwnie odra 3 razy tak częstą była przyczyną śmierci pomiędzy izraelitami, jak pomiędzy chrześcijanami; 2 razy częściej płonica, przeszło 5 razy częściej błonica i dławiec; zresztą znacznie częściej róża.

I. Śmiertelność z ważniejszych chorób niezakaźnych.

a) Zapalenie płuc.

Z zapalenia płuc umarło razem 528 osob:
na 100 zmarłych 20,12
na 10000 ludności 74,36.
Średnio umarło od r. 1877—1885:
na 100 zmarłych 17,86
na 10000 ludności 64,00.
Od roku 1877 umierało:

	na 100 zmarłych	—	na 10000 ludności
W r. 1877	14,8		57,9
„ 1878	15,8		57,8
„ 1879	17,5		54,0
„ 1880	17,3		66,2

	na 100 zmarłych	— na 10000 ludności
W r. 1881	23,2	96,1
„ 1882	19,9	64,3
„ 1883	16,6	55,4
„ 1884	17,9	64,2

Zachodziło pytanie, czy też zapalenie płuc ma jaki związek z czasowem pojawieniem się duru brzusznego u nas. Umarło z tejże choroby:

	na 100 zmarłych	— na 10000 ludności
W r. 1877	1,2	4,2
„ 1878	1,9	6,2
„ 1879	1,8	5,6
„ 1880	1,3	5,0
„ 1881	1,5	6,6
„ 1882	1,1	3,5
„ 1883	1 4	4,7
„ 1884	1,7	6,2
„ 1885	1,7	6,3

Najwięcej osób wymarło skutkiem zapalenia płuc i skutkiem duru brzusznego w r. 1881 i w r. 1885; najmniej w r. 1883 z zapalenia płuc, a w r. 1882 z duru brzusznego. W r. 1878 zaś umarło stosunkowo bardzo mało z zapalenia płuc a bardzo wiele z duru brzusznego. Dalsze zestawienie dat może pod tym względem dać pewne wyjaśnienie:

Według płci umarło:

osób płci męskiej 303 t. j. 57%
„ „ „ 225 t. j. 43 „

Według wieku umarło

od 0— 1 roku życia 106
„ 1— 5 „ „ 65
„ 5—10 „ „ 5
„ 10—15 „ „ 4

od	15—20	roku życia	16
„	20—25	„ „	45
„	25—30	„ „	20
„	30—35	„ „	15
„	35—40	„ „	19
„	40—45	„ „	22
„	45—50	„ „	27
„	50—55	„ „	29
„	55—60	„ „	39
„	60—65	„ „	37
„	65—70	„ „	30
„	70—75	„ „	21
„	75—80	„ „	15
„	80—85	„ „	8
powyżej	85	„ „	5

Czyli względnie, najwięcej było przypadków śmierci skutkiem zapalenia płuc w wieku do 1, 5, 25 i 50 roku życia.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	80
W Lutym	78
W Marcu	75
W Kwietniu	54
W Maju	38
W Czerwcu	35
W Lipcu	21
W Sierpniu	27
W Wrześniu	18
W Październiku	23
W Listopadzie	28
W Grudniu	46

Czyli zagęszczały się przypadki zapalenia płuc w Grudniu, najwięcej ich było w Styczniu, Lutym i Marcu; najmniej: w Lipcu, Sierpniu i Wrześniu.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Marca) 198 osób.

Na wiosnę (od Kwietnia do Czerwca) 167 osób.

W lecie (od Lipca do Września) 83 osób.

W jesieni (od Października do Listopada) 74 osób.

Zatem zima i wiosna najprzychylniejsze są pory roku do panowania zapaleń płuc, najmniej przypadków bywało w jesieni.

Pod tym względem zapalenie płuc idzie równolegle z tyfusem brzusznym. Obydwie te choroby zagęszczają się w Grudniu, dochodzą największego nasilenia w Styczniu, Lutym i Marcu, a zima jest najlepszą porą dla ich wylęgania.

Według wyznania umarło:

Chrześcijan	447
Starozakonnych	81

Czyli na 10000 ludności:

Chrześcijan	90,7
Starozakonnych	37,4

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III
55	85	119

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III
27,1	36,4	43,3

b) Gruźlica, zołzy i krzywica.

Razem umarło osób 405.

Na 100 zmarłych	15,4
Na 10000 ludności	57,0

Według płci umarło:

osób płci męskiej 233 t. j. 55,0%
„ „ żeńskiej 172 t. j. 45,0 „

Według wieku umarło:

od 0— 1 roku życia osób 8
„ 1— 5 „ „ „ 30
„ 5—10 „ „ „ 25
„ 10—15 „ „ „ 13
„ 15—20 „ „ „ 29
„ 20—25 „ „ „ 77
„ 25—30 „ „ „ 43
„ 30—35 „ „ „ 29
„ 35—40 „ „ „ 38
„ 40—45 „ „ „ 23
„ 45—50 „ „ „ 32
„ 50—55 „ „ „ 15
„ 55—60 „ „ „ 16
„ 60—65 „ „ „ 9
„ 65—70 „ „ „ 12
„ 70—75 „ „ „ 2
„ 75—80 „ „ „ 1
„ 80—85 „ „ „ 1
„ 85—90 „ „ „ 2

Czyli między 20 a 25 rokiem życia było najwięcej przypadków śmierci z gruźlicy.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu 45
W Lutym 26
W Marcu 36
W Kwietniu 45
W Maju 46
W Czerwcu 41
W Lipcu 34

W Sierpniu 28
W Wrześniu 15
W Październiku 21
W Listopadzie 39
W Grudniu 19

Miesiąc Maj zabrał najwięcej ofiar z gruźlicy.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 100 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 127 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 103 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 75 osób.

Wiosna jak zwykle była najwięcej zabójczą dla suchotników.

Według wyznania umarło:

Chrześcijan 545
Starozakonnych 69
Na 100 zmarłych 26,5
Na 10000 ludności 10,5

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III
66	67	80

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III
32,5	30,0	29,1

c) Biegunka i choleryna.

Razem umarło 301 osób.
Na 100 zmarłych 11,4
Na 10000 ludności 42,3

Na 100 umarło:

W r. 1877 6,8
„ 1878 8,0

W r. 1879 7,6
„ 1880 7,8
„ 1881 8,4
„ 1882 10,5
„ 1883 10,9

t. j. z każdym rokiem prawie jednostajnie ilość zmarłych z biegunki wzrasta.

W e d ł u g p ł c i umarło:
osób płci męskiej 159 t. j. 52,8%
„ „ żeńskiej 142 t. j. 47,2%

W e d ł u g w i e k u umarło:
od 0—1 roku życia 208
„ 1— 5 „ „ 67
„ 5—10 „ „ 4
„ 10—15 „ „ 1
„ 15—25 „ „ 1
„ 25—30 „ „ 1
„ 30—45 „ „ 3
„ 45—50 „ „ 5
„ 50—55 „ „ 1
„ 55—60 „ „ 2
„ 60—65 „ „ 1
„ 65—70 „ „ 3
„ 70—75 „ „ 2
„ 75—80 „ „ 2

Czyli wiek do 1 roku życiu dostarcza najwięcej ofiar skutkiem zapalenia przewodu pokarmowego.

W e d ł u g m i e s i ę c y umarło:
W Styczniu 18
W Lutym 19
W Marcu 12
W Kwietniu 21
W Maju 30

W Czerwcu 34
W Lipcu 48
W Sierpniu 36
W Wrześniu 3)
W Październiku 20
W Listopadzie 21
W Grudniu 9

Czyli najgorętszy miesiąc t. j. Lipiec najwięcej zabrał ofiar z zapalenia przewodu pokarmowego.

Według miesięcy umierało od r. 1877 — 1883 na 100 w porządku malejącym:

W Sierpniu 15,3
W Lipcu 14,4
W Wrześniu 12,2
W Maju 10,1
W Czerwcu 9,9
W Październiku 7,9
W Kwietniu 6 5
W Marcu 5,4
W Grudniu 4 6
W Lutym 4,6
W Listopadzie 4,5
W Styczniu 4,2

Zatem najwięcej ofiar z zapalenia przewodu pokarmowego dostarczał: Sierpień, Lipiec i Wrzesień; najmniej: Styczeń, Listopad i Luty.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 45 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 63 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 118 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 71 osób.

Zatem lato było najniebezpieczniejszą porą roku z powodu zapalenia żołądka i jelit.

Według wyznania umarło:
Chrześcijan 231
Starozakonnych 70
Na 10000 ludności:
Chrześcijan 46,9
Starozakonnych 32,1
Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III
41	53	86

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III
23,1	22,7	31,3

II. Chorobliwość i śmiertelność z chorób zakaźnych razem.

Razem umarło z chorób zakaźnych w r. 1885 osób 456.
Na 100 zmarłych 17,34
Na 10000 ludności 64,22
Średnio umierało od r. 1877—1885:
Na 100 zmarłych 19,17
Na 10000 ludności 68,68
Średnio przeto umierało więcej w ostatnich 9-ciu latach aniżeli w r. 1885.
Według płci umarło:
osób płci męskiej 239 t. j. 52,4%
„ „ żeńskiej 217 t. j. 47,6„
Według wieku umarło:
od 0— 1 roku życia 84
„ 1— 5 „ „ 219
„ 5—10 „ „ 32

od 10—15 roku życia 10
„ 15—20 „ „ 12
„ 20—25 „ „ 26
„ 25—30 „ „ 18
„ 30—35 „ „ 14
„ 35 40 „ „ 9
„ 40—45 „ „ 8
„ 45—50 „ „ 5
„ 50—55 „ „ 2
„ 55—60 „ „ 8
„ 60—65 „ „ 3
„ 65—70 „ „ 5
„ 70—75 „ „ 2
„ 75—85 „ „ 1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu 42 osób
„ Lutym 28 „
„ Marcu 26 „
„ Kwietniu 18 „
„ Maju 29 „
„ Czerwcu 42 „
„ Lipcu 55 „
„ Sierpniu 48 „
„ Wrześniu 39 „
„ Październiku 43 „
„ Listopadzie 37 „
„ Grudniu 49 „

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 112 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 73 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 125 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 119 osób.

Według wyznania umarło:
Chrześcijan 310
Starozakonnych 146
Czyli na 10000 ludności:
Chrześcijan 62,95
Starozakonnych 67,09
Na 100 zmarłych:
Chrześcijan 15,07
Starozakonnych 25,70
Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
24	79	150	203

Na 100 umarło:

w obw.	I	II	III
	8,13	16 77	26,36

Na 10000 ludności:

w obw.	I	II	III
	11,83	33,89	54,70

Liczby te byłyby wymownym dowodem, jak choroby zakaźne, idą w ślad za nieczystością. Im mniej obwód miasta odznacza się porządkiem i czystością, tem więcej nawiedzają go choroby zakaźne. Najwybitniej okazuje się to w obwodzie III, gdzie zagęszczenie się przypadków śmierci skutkiem chorób zakaźnych blisko 3 razy było większe aniżeli w obwodzie I.

---

a) Ospa.

I. Chorobliwość.

Ospa panowała nagminnie w roku 1884 i przy końcu tegoż roku t. j. w Grudniu nie zaszedł już żaden przypadek śmierci ani też zachorowania.

Doniesiono o niej:

W Styczniu	o 1	przypadku
W Lutym	o 1	„
W Marcu	o 1	„ i o 1 przypadku Viariolois
W Kwietniu	o 1	„
W Maju	o 2	przypadkach
W Czerwcu	o 1	przypadku Varicella
W Lipcu	o 0	przypadkach
W Sierpniu	o 0	„
W Wrześniu	o 2	„ Varicella
W Październiku	o 4	„ „
W Listopadzie	o 3	„ „
W Grudniu	o 1	przypadku ospy.

Pomiędzy tymi chorzy na ospę (6) wszyscy byli nieszczepieni, szczepieni zaś zapadli na ospiankę i ospicę. Było chorych na ospę 4 dzieci nieszczepionych, 2 żołnierzy, którzy z Nowego Sącza przyjechali z ospą i 1 mężczyzna przybyły ze wsi nieszczepiony.

---

b) Ospa.

2. Śmiertelność.

Razem umarło z ospy 7 osób;

Na 100 zmarłych 0,26

Na 10000 ludności 0,98

Od roku 1868 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności:
W r. 1868	3 33	11,43
„ 1869	1 28	4,68
„ 1870	0,11	0,39
„ 1871	0.77	2,54
„ 1872	14,20	53,85

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności:
W r. 1873	2,16	6.21
„ 1874	3,03	10,90
„ 1875	3,35	10,88
„ 1876	3,35	11,58
„ 1877	8,10	31,70
„ 1878	1,23	4.50
„ 1879	5,52	17,02
„ 1880	6,22	23,77
„ 1881	3,61	15 31
„ 1882	3,53	11,33
„ 1883	2,26	7,24
„ 1884	9,20	32,14

Średnio umarło od r. 1868—1885:

Na 100 zmarłych 3,91

Na 10000 ludności 10,47.

Ospa zatem stale panuje w Krakowie i co kilka lat nasila się w rozległą epidemiję i dopóki nie będzie przymusowego szczepienia, dopóty mieszkańcy Krakowa co kilka lat poniosą liczne ofiary skutkiem tej zarazy.

Według wieku umarło w r. 1885:

Od 0—19 dni		1
„ 19 dni—13 miesięcy		1
„ 13 miesięcy—2 lat		1
„ 2— 4	„	1
„ 4—20	„	1
„ 20—22	„	1
„ 22—67	„	1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	1
W Lutym	1
W Marcu	1

W Kwietniu 1
W Maju 1
W Październiku 2

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 2 osoby.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 3 „
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 0 „
W jesieni (od Września do Listopada) 1 osoba.

Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
		3		4

Według zamożności umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1	1	1		4

Według zatrudnienia umarło:
Z klasy wyrobników 4
wojskowych 2
studniarzy 1

Według wyznania umarło:
Chrześcijan 6
Starozakonnych 1

Na 10000 ludności:
Chrześcijan 1,2
Starozakonnych 0,4

Według obwodów umarło:

w obw I	II	III	w szpitalach
2	1		4

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III	w szpitalach
0,8	0,3		

Zarządzenia przeciwko ospie.

Polecono wszystkie dzieci nieszczepione w domach, gdzie wybuchła ospa, zaszczepić, a nadto w wojsku zarządzono szczepienie wszystkich nieszczepionych i powtórne szczepienie.

Z domów nawiedzonych ospą nie pozwolono także dzieciom chodzić do szkoły. Zwłoki ospowatych polecono przenieść wkrótce po śmierci na cmentarz do domu przedpogrzebowego i rzeczy małej wartości pozostające w styczności z ospowatymi polecono spalić. W domach tych stłumiono w ten sposób od razu zarazę.

---

b) Odra.

I. Chorobliwość.

Zebrane dotąd daty co do pojawienia się odry wskazują, że choroba ta jawi się co kilka lat z nasileniem znacznem, przybiera bowiem charakter nagminny. Panowała ona nagminnie w roku 1870, 1877, 1881, 1884 i przeszła jako taka na rok 1885. Odstępy zatem pomiędzy epidemijami odry od roku 1877 są coraz krótsze, bo przerwa po roku 1870 wynosiła 7 lat, po roku 1877 4 lata, a od 1884 przez 2 lata bez przerwy się utrzymała.

W roku 1885 doniesiono o odrze w poszczególnych miesiącach o następującej ilości:

W Styczniu	5
W Lutym	5
W Marcu	10
W Kwietniu	6
W Maju	15
W Czerwcu	92
W Lipcu	93

W Sierpniu 19
W Wrześniu 19
W Październiku 35
W Listopadzie 48
W Grudniu 57.

Rozwijała się epidemija odry zwolna przez miesiące zimne, doszła do szczytu w Lipcu, nagle złagodniała w Sierpniu i Wrześniu t. j. w miesiącach wakacyj, aby po powrocie dzieci do szkoły t. j. w Październiku na nowo się rozszerzyć.

Według wieku doniesiono o przypadkach odry:

Od 0— 1 roku życia 5
„ 1— 2 „ „ 17
„ 2— 3 „ „ 18
„ 3— 4 „ „ 14
„ 4— 5 „ „ 13
„ 5— 6 „ „ 13
„ 6— 7 „ „ 12
„ 7— 8 „ „ 12
„ 8— 9 „ „ 6
„ 9—10 „ „ 6
„ 10—11 „ „ 3
„ 11—12 „ „ 4
„ 12—13 „ „ 2
„ 13—14 „ „ 3
„ 14—15 „ „ 2
„ 15—16 „ „ 1
„ 16—17 „ „ 2
„ 17—18 „ „ 3
„ 18—19 „ „ 2
„ 19—20 „ „ 1
„ 20—22 „ „ 3
„ 22—23 „ „ 1

Od 23—25 roku życia 1
„ 25—27 „ „ 1
„ 27—30 „ „ 1

Po zliczeniu powyższych liczb z zeszłorocznemi okazuje się, że do 6-go roku życia przebyło 55,8%, do 10-go roku życia 81,3% wszystkich chorujących na odrę. Chociaż to liczby zbierane z bardzo krótkiego przeciągu czasu, wykazują przecież, że dzieci szkolne zaledwie w połowie przebyły odrę przed wejściem do wieku szkolnego, że przeto połowa ich może jeszcze zapadać na nią, a tem samem zamykanie szkół niższych pod tym względem w czasie epidemij odrowych byłoby ze względów sanitarnych wskazanem. Inna atoli jest rzecz, czy ono jest wskazane, gdy się zważy, że przebieg odry bywa tem gwałtowniejszy, im starsze osoby ją przebywają.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono o przypadkach odry:

1. W Styczniu.

Ze szpitala św. Ludwika o 5 przypadkach.

2. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Garbarskiej L. 7 o 2 przypadkach; z ul. Straszewskiego L. 21 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. św. Krzyża L. 25; z ul. Sławkowskiej L. 20 o 1 przypadku.

3. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Smoleńsk L. 21 o 1 przypadku; z ul. Straszewskiego L. 20 o 2 przypadkach; L. 24 o 3 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Pawiej L. 17; z ul. św. Jana L. 10 o 1 przypadku; z ul. Szpitalnej L. 12 o 3 przypadkach.

4. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z ul. Szewskiej L. 22 i z ul. Kanonnej L. 15 o 1 przypadku; z ul. Garncarskiej L. 7 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 31 i z ul. Szlak L. 24 o 1 przypadku.

5. W Maju.

W I. obwodzie: z ul. Siennej L. 14; z ul. Poselskiej L. 9; z ul. Smoleńsk L. 21 i z ul. Brackiej L. 7 po 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Szlak L. 29; z Placu Kleparskiego L. 7; z ul. Reformackiej L. 7; z ul. Starowiślnej L. 11; z Małego Rynku L. 2; z Wielopola L 1 i z ul. Strzeleckiej L. 1 po 1 przypadku; z ul. św. Tomasza L. 33 o 3 przypadkach. Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

6. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Grodzkiej L. 7 i 71; z ul. Garncarskiej L. 13; z ul. Kanonnej L. 15; z Placu Dominikańskiego L. 3 i 4; z Placu WW. Świętych L. 3; z Nad Wisły L. 1; z ul. Krupniczej L. 10; z ul. Jagiellońskiej L. 17; z ul. Brackiej L. 9; z ul. Krowoderskiej L. 1 i 44; z ul. Zwierzynieckiej L. 25; z ul. Łobzowskiej L. 21 i ?; z Placu Maryjackiego L. 3 i 5; z Wolnicy L. 17 i 23 i z ul. Stolarskiej L. 2 o 1 przypadku; z ul. Poselskiej L. 9; z ul. Brackiej L. 4; z ul. Krowoderskiej L. 78; z ul. Smoleńsk L. 21 i z ul. Grodzkiej L. 46 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 6, 8, 44, 28, 44, 48, 53 i 61; z ul. Wielopole L. 4 i 18; z Rynku Kleparskiego L. 7; z Placu Matejki L. 15; z ul. Kopernika L.

4, 7 i 36; z ul. Basztowej L. 2; z ul. św. Jana L. 14 i 30; z ul. Starowiślnej L. 3; z ul. Pędzichów L. 7, 14 i 17; z Placu Szczepańskiego L. 4 i z ul. Kolejowej L. 9 o 1 przypadku; z ul. Długiej L. 23 i 63; z ul. Wielopole L. 12; z Małego Rynku L. 1; z ul. Starowiślnej L. 16; z ul. Floryjańskiej L. 6; i z ul. Szpitalnej L. 3 o 2 przypadkach; z ul. Długiej L. 4; z ul. Wielopole L. 14; z Placu Szczepańskiego L. 9 o 3 przypadkach; z ul. Floryjańskiej L. 43 o 4 przypadkach; z ul. Długiej L. 41 o 9 przypadkach.

W III obwodzie: z ul. Stradom L. 1, 15 i 19; z ul. Podbrzezie L. 20 o 1 przypadku. Ze szpitala św. Ludwika o 4 przypadkach; pomiędzy temi 1 z Grzegórzek.

7. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Nad Rudawą L. 4; z ul. Szewskiej L. 5 i 16; z ul. św. Anny L. 4; z ul. Krowoderskiej L. 8; z ul. Krupniczej L. 4; z ul. Stolarskiej L. 4; z ul. Żwierzynieckiej L. 14 i 21; z Placu Dominikańskiego L. 1 i 3; z ul. Szewskiej L. 6; z ul. Grodzkiej L. 8, 27, 46, 26 i 61; z Rynku L. 6; z ul. Nowy Świat L. 22 o 1 przypadku; z Placu Dominikańskiego L. 4; z ul. Szewskiej L. 7; z ul. Karmelickiej L. 42 o 2 przypadkach; z ul. Wiślnej L. 10 o 3 przypadkach; z Placu Franciszkańskiego L. 7 o 4 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. św. Giertrudy L. 11 z Placu Matejki L. 6; z ul. Mikołajskiej L. 7; z ul. Szlak L. 17 i 19; z ul. Floryjańskiej L. 21, 36 i 43; z ul. Warszawskiej L. 7 i 17; z Małego Rynku L. 4; z ul. Kopernika L. 4, 7 i 18; z ul. Wielopole L. 12; z ul. Pędzichów L. 15; z ul. Długiej L. 48 i 59; z ul. św. Filipa L. 8 z ul. Lubicz L. 14; 13, 21 i 19; z Rynku Kleparskiego L. 12; z ul. Krzywej L. 7; z ul. Szpitalnej L. ?;

z ul. Pawiej L. 13 o 1 przypadku; z ul. Szlak L. 32; z ul. Wielopole L. 14 b; z ul. Długiej L. 8; z ul. Rakowickiej L. 13; z ul. św. Jana L. 30; z ul. Pędzichów L. 15 o 2 przypadkach; z ul. Długiej L. 61; z ul. Sławkowskiej L. 6; z ul. Długiej L. 61 o 3 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Dietla L. 10; z ul. Bożego Ciała L. 39 i z ul. Dajwor L. ?; z ul. Krakowskiej L. 14 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 10 przypadkach. Z Dąbia o 10 przypadkach; z Czarnej Wsi o 4 przypadkach; z Krowodrzy, z Grzegórzek, z Nowej Wsi o 1 przypadku.

8. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Straszewskiego L. 10; z ul. Karmelickiej L. 20 i ?; z ul. Zwierzynieckiej L. 27; z ul. Podwale L. 14; z ul. Szewskiej L. 18 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 6; z ul. Wielopole L. 13; z Rynku Kleparskiego L. 12; z ul. Pędzichów L. 15; z ul. Rakowickiej L. 21; z ul. Wielopole L. 18; z ul. Długiej L. 18, 23 i 25; z ul. Warszawskiej L. 7 o 1 przypadku; z ul. św. Giertrudy L. 11; z Kleparza L. 9 o 2 przypadkach; z ul. Długiej L. 48 o 3 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 10; z Wolnicy L. 3; z ul. Polbrzezia L. 16; z ul. św. Agnieszki L. 1; ze Stradomia L. 13; z ul. Kupa L. 6; z ul. Skawińskiej L. 6 o 1 przypadku; z ul. Krakowskiej L. 7 o 2 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

9. W Wrześniu.

W I. obwodzie: z ul. Garbarskiej L. 13 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Warszawskiej L. 22 i 7; z ul. Lubicz L. 38; z ul. Pędzichów L. 15; z ul. Wielopole L. 7 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 14 przypadkach. Z Podgórza o 1; z Grzegórzek o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 33 o 2 przypadkach; z ul. Kupa L. 4 i 12; z ul. Szerokiej L. 20; z ul. św. Agnieszki L. 1; z ul. Jakóba L. 10 o 2 przypadkach.

10. W Październiku.

W I. obwoddzie: z Grobli L. 16, 18 i 28; z ul. Łobzowskiej L. 6; z ul. Szewskiej L. 21; z ul. Poselskiej L. 14 o 1 przypadku; z Grobli L. 17 i z Placu Dominikańskiego L. 5 o 2 przypadkach; z Rynku L. 47 o 3 przypsdkach,

W II. obwodzie: z ul. Floryjańskiej L. 5, 7 i 13; z ul. Szlak L. 24; z ul. Lubicz L. 25; z ul. Starowiślnej L. 1 i 6; z ul. Mikołajskiej L. 30; z ul. Szpitalnej L. 10; z ul. Sławkowskiej L. 26; z ul. św. Giertrudy L. 19; z ul. Lubicz L. 14; z ul. Topolowej L. 15; z ul. Kopernika L. 17 o 1 przypadku; z ul. św. Jana L. 13 i z ul. Wielopole L. 12 o 2 przypadkach.

W III obwodzie: z Wolnicy, L. 5; z ul. Skawińskiej L. (4) 2; z ul. Dietla L. 11; z ul. Szerokiej L. 19; z ul. Wąskiej L. 8; z ul. Józefa L. 16; ze Stradomia L. 10 i 26; z ul. Przesmyk L. 5; z ul. św. Agnieszki L. 1; z ul. Ciemnej L. 9; z ul. Krakowskiej L. 9, 12, 19, 25 i 54; z ul. Podgórskiej L. 2 i z ul. Szerokiej L. ?; o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 17 przypadkach. Pomiędzy temi o 3 z Podgórza, o 1 z Grzegórzek i z Tęczynka.

11. W Listopadzie.

W I obwodzie: z ul. św. Anny L. 6; z ul. Krupniczej L. 6; z ul. Wolskiej L. 10 i 12; z ul. Garbarskiej L. 10; z ul. Kanonnej L. 6 i 16; z ul. Brackiej L. 5; z Rynku L. 26; z Placu Dominikańskiego L. 1; z ul. Batorego L. 24; z ul. Zwierzynieckiej L. 10; z ul. Grodzkiej L. 44; z ul. Karmelickiej L. 29 i 38 po 1 przypadku.

W II obwodzie: z ul. Topolowej L. ?; z ul. św. Filipa L. 10 i 21; z ul. Cichej L. ?; z ul. Lubicz L. 3. z ul. Długiej L. 31; z ul. Basztowej L. 6; z ul. Szlak L. 24 i 29; z ul. Wielopole L. 1; z ul. Blich L. ?; z ul. św; Jana L. 12; z Placu Szczepańskiego L. 9; z ul. Floryjańrkiej L. 4 i 26; z Rynku Kleparskiego L. 9; z ul. Szpitalnej L. 17; z ul. św. Giertrudy L. 76 o 1 przypadku; z ul. Sławkowskiej L. 24 i z ul. Lubicz L. 14 o 2 przypadkach.

W III obwodzie: z Wolnicy L. 3 o 2 przypadkach 4 i 6 o 1 przypadku; z ul. Krakowskiej L. 5, 7, 26 i 37; z ul. Szerokiej L. 39; z ul. Miodowej 11; z ul. Józefa L 22 i 33; z ul. Mostowej L. 12 o 3 przypadkach.

Ze szpitalów o 10 przypadkach. Pomiędzy tem o 1 z Podgórza i z Nowej Wsi.

12. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Łobzowskiej L. 6; z ul. Zwierzynieckiej L. 33; z ul. Pijarskiej L. 3; z ul. Brackiej L. 7; z ul. Poselskiej L. 1; z Rynku L. 6; z ul. Karmelickiej L. 2, 16, 18 i 27; z ul. Batorego L. 24; z ul. Straszewskiego L. 2; z ul. Szewskiej L. 9 i 19; z ul. Krowoderskiej L. 36 o 1 przypadku; z ul. Zwierzynieckiej L. 8; z ul. Brackiej L. 8; z ul. Karmelickiej L. 36; z ul. Kanonnej L. 16 i z ul. Garncarskiej L. 6 o 2 przypadkach; z ul. Szewskiej L. 34 o 3 przypadkach.

W II obwodzie: z ul. Szczepańskiej L. 5; z ul. św. Filipa L. 30 o 1 przypadku; z ul. Floryjańskiej L. 26; z ul. Warszawskiej L. 12; z Rynku Kleparskiego L. 11; z ul. Mikołajskiej L. 17; z ul. Długiej L. 34; z ul. Warszawskiej L. 12 o 2 przypadkach; z ul. Lubicz L. 14 o 3 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Dietla L. 23; z ul. Podbrzezia L. 24; z ul. Józefa L. 1; z ul. Szerokiej L. 36; z ul. Kupa L. 17; z Wolnicy L. 3 o 2 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 9 przypadkach. Pomiędzy temi o 1 przypadku z Korzkwi, z Krowodrzy i Łęgu.

Razem doniesiono:

	W obwodzie			
W Miesięcu	I	II	III	Szpitale
W Styczniu				5
W Lutym	3	2		
W Marcu	6	5		
W Kwietniu	4	2		
W Maju	4	10		1
W Czerwcu	32	57	4	5
W Lipcu	31	47	4	23
W Sierpniu	6	17	9	1
W Wrześniu	1	5	7	17
W Październiku	13	18	17	22
W Listopadzie	15	22	13	10
W Grudniu	28	19	7	9
Razem	144	202	61	93

Najwięcej zatem rozszerzyła się odra w II obwodzie, mniej w I, a bardzo mało przypadków zaszło albo doszło do wiadomości Magistratu z obwodu III.

Tak w I jak i w II obwodzie doszła epidemija odry w tych samych miesiącach do najsilniejszego panowania,

mianowicie w Czerwcu i Lipcu. W obydwu obwodach wylęgły się pewne gniazda, w których endemicznie zapadały dzieci na odrę. W I obwodzie były takie domy: w ul. Straszewskiego pod L. 24; w ul. Wiślnej pod L. 10; na Placu Franciszkańskim pod L. 7; w Rynku głównym pod L. 47; w ul. Szewskiej pod L. 34. W II obwodzie: Dom czynszowy kolejowy; w ul. Długiej pod L. 8 i 61; na Wielopolu pod L. 14; w ul. Starowiślnej pod L. 16; w ul. Floryjańskiej pod L. 43; w ul. św. Tomasza pod L. 33; w ul. Szpitalnej pod L. 12.

W III obwodzie zaczęła panować odra dopiero w Czerwcu, najsilniej się pojawiła w Październiku i Listopadzie, zatem o 4 miesiące później aniżeli wśród ludności chrześcijańskiej i przybrała o wiele groźniejszy przebieg zapewne dlatego, że przypadła w chłodniejszych miesiącach.

---

b) Odra.

2. Śmiertelność.

Razem umarło skutkiem odry 136 osób:

Na 100 zmarłych 5,18

Na 10000 ludności 19,1

Od roku 1868 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1868	0,06	0,20
„ 1869	0,17	0,61
„ 1870	4 01	15,15
„ 1871	0,90	2,96
„ 1872	0,15	0,58
„ 1873	0,32	0,96
„ 1874	0,92	3,41
„ 1875	0,16	0,56

	na 1000 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1876	—	—
„ 1877	3,87	15,63
„ 1878	0,28	1,07
„ 1879	—	—
„ 1880	0,08	0,33
„ 1881	4,27	18,1
„ 1882	0,20	0,65
„ 1883	1,22	3,91
„ 1884	1 22	3,85

Zatem odra od 18 lat najgroźniejszą była w roku 1885, bo nie tylko bardzo często się pojawiała, ale także najwięcej ofiar zabrała z pomiędzy ludności. Najwięcej rok 1881 jest do niego w tym względzie zbliżony.

Średnio wymarło od 1868—1885 roku:

Na 100 zmarłych 1,33
Na 10000 ludności 4,88

Według płci umarło:

Osób płci męskiej 67 t. j. 49,1
„ „ żeńskiej 69 t. j. 50,9

Według wieku umarło:

Od 0— 1 roku życia 32 osób.
„ 1— 5 „ „ 93 „
„ 5—10 „ „ 6 „
„ 10—20 „ „ 3 „
„ 20—45 „ „ 1 „
„ 45—60 „ „ 1 „

Na 100 umarło:

Od 0— 1 roku 28,50%
„ 1— 5 „ 68,33 „
„ 5—10 „ 4,41 „

Od 10–20 roku 2,20%
„ 20—45 „ 0,73 „
„ 45–60 „ 0,73 „

Jeżeli się zważy, że zapada do 60% osób na odrę do 6-go roku życia, a w wieku powyżej 6-go roku życia bywa znaczny procent śmiertelności, i jak wiadomo osoby starsze przywiezione z odrą do szpitala ciężką niemoc w niej przedstawiały i ofiarą jej w krótkim czasie padały, to byłoby tylko wskazówką, że matki mają słuszność, jak resztę dzieci do tego samego łóżka wkładają, kiedy jedno z nich na odrę choruje.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	4
W Lutym	1
W Marcu	1
W Czerwcu	9
W Lipcu	26
W Sierpniu	17
W Wrześniu	18
W Październiku	26
W Listopadzie	16
W Grudniu	18

Najwięcej przeto osób umarło w Lipcu i w Październiku, chorowało zaś najwięcej w Czerwcu i Lipcu, a w Październiku wykazano, że blisko jedna trzecia część chorych na odrę skutkiem niej umarła. Ztąd wnosić należy, że zaostrzenie epidemii odry w Październiku było zgubniejsze dla dzieci, być może z powodu, że to miesiąc usposabiający więcej dzieci do zaziębienia, a tem samem do silniejszego zapalenia narządu oddechowego. W każdym razie zdaje się być prawidłem, że w Krakowie w Lipcu i w Październiku najwięcej wymiera osób skutkiem odry, gdyż to stwierdza się od roku 1868.

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 10 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 1 osoba.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 52 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 60 osób.
Zatem jesień jak zwykle pora chłodniejsza, była co do wymierania skutkiem odry najszkodliwszą porą roku.

Według klas pomieszkań umarło:

W kl. I	II	III	IV	w szpitalach
4	50	30	0	52

Według klas zamożności umarło:

W kl. I	II	III	IV	w szpitalach
0	18	12	4	52

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników	50
„ handlarzy	24
„ służących	8
„ kolejarzy	7
„ krawców	5
„ szewców	5
„ nauczycieli	5
„ dozorców	4
„ ślusarzów	4
„ sierot	3
„ rzeźników	3
„ mularzy	3
„ urzędników	2
„ ogrodników	2
„ dorożkarzy	1
„ studentów	1
„ stolarzy	1
„ budowniczych	1
„ muzykantów	1

Z klasy talmudzistów 1
„ blacharzy 1
„ organistów 1
„ farbiarzy 1
„ właścicieli realności 1
„ malarzy pokojowych 1

Według wyznania umarło:
Chrześcijan 80
Starozakonnych 56

Czyli na 10000 ludności:
Chrześcijan 16,2
Starozakonnych 25,7

Według obwodów umarło:

W obwodzie I	II	III	w szpitalach
10	28	55	43

Czyli na 10000 ludności umarło:

W obwodzie I	II	III
4,9	12,1	20,0

Zatem najgwałtowniejszy przebieg miewała odra w obwodzie III, skoro w nim samym umarło więcej dzieci, aniżeli w I i II obwodzie razem, co stwierdza dawne zdanie, że w porze zimniejszej charakter bywa epidemii odry o wiele groźniejszy, aniżeli w cieplej.

Zarządzenia przeciwko odrze.

Przy zarządzeniach ochronnych przeciwko szerzeniu się odry miano na uwadze tę okoliczność, że odra miewa o wiele łagodniejszy przebieg u osob w wieku młodszym, przedewszystkiem u dzieci a powtóre, że dzieci doszedłszy do wieku szkolnego prawie około 60% przebyły już tę zakaźną chorobę. Dlatego powodując się prócz tego łagodnym jej charakterem, panowaniem jej w lecie, nie

proponowano zamknięcia szkół, chociaż w niektórych z nich dzieci wiele na nią zapadło. Jeżeli doszło do wiadomości nauczycieli i Magistratu, że w mieszkaniu, zkąd dzieci do szkoły chodziły, zachorował kto na odrę, nie pozwalano ztamtąd chodzić do szkoły, dopóki tamże odra nie wygasła i dzieci się nie wykąpały. Wpuszczenie do szkoły zależało najczęściej od tego, czy dziecko okazało poświadczenie lekarskie zwykle od fizyka miejskiego, że już może chodzić do szkoły bez obawy narażenia kolegów na chorobę. Tej samej zasady trzymano się w ochronkach, gdzie odra znalazła najprzystępniejszy materyjał dla siebie.

Pomiędzy dziećmi nauczycieli panowała również odra i wtedy polecono je odosobnić, nauczycielowi przerwać nauczanie i zalecono, ile możności nie stykać się domownikom jego z dziećmi szkolnemi nawet podczas wychodzenia ich w czasie pauzy lub do domu.

Tępiono zazazę przez tolerowanie sposobności do zapadania na nią równoczesnego wszystkich osób do niej usposobionych w tem samem pomieszkaniu. Przez to trwała epidemija cała krócej i kiedy młodzież szkolna na wakacyje się rozjechała, prawie do $^1/_3$ części nasilenie jej samo się zredukowało. Dopiero po wakacyjach z pomnożeniem się materyjału tak do przenoszenia odry jak i do jej nabywania, odra się na nowo wzmogła i rozpanoszyła przeważnie w III obwodzie, gdzie bywała najwięcej zabójczą.

Środków desinfekcyjnych dla wytępienia zarazka, zalecano o tyle, że bieliznę chorych w ługu wrzącym i w kwasie karbolowym 5% dłuższy czas trzymano, pomieszkania przewietrzano przez otwieranie drzwi i okien, po należytem obtarciu ścian i wymyciu drzwi, posadzek i okien-

c) Płonica.

1. Chorobliwość.

Płonica zwykła w mieście Krakowie panować przez cały rok sporadycznie, a blisko co 5 lat nasiła się w cięższą lub słabszą epidemiję.

I w roku 1885 panowała ta zaraza bez przerwy nawiedzając dosyć liczne ofiary. I tak doniesiono:

W Styczniu	o	15	przypadkach
„ Lutym	„	14	„
„ Marcu	„	18	„
„ Kwietniu	„	9	„
„ Maju	„	21	„
„ Czerwcu	„	15	„
„ Lipcu	„	8	„
„ Sierpniu	„	5	„
„ Wrześniu	„	1	„
„ Październiku	„	8	„
„ Listopadzie	„	13	„
„ Grudniu	„	5	„

Zatem z początkiem roku jeszcze silnie panowała płonica, od Lipca zaś znacznie złagodniała, zaostrzając się nieco więcej w Listopadzie.

Według wieku doniesiono:

Od	0—1	roku	życia	o 5	przypadkach
„	1—2	„	„	„ 17	„
„	2—3	„	„	„ 18	„
„	3 4	„	„	„ 14	„
„	4—5	„	„	„ 13	„
„	5—6	„	„	„ 13	„
„	6—7	„	„	„ 12	„
„	7—8	„	„	„ 12	„
„	8—9	„	„	„ 6	„

Od	9—10	roku	życia	o 6	przypadkach
„	10—11	„	„	„ 3	„
„	11—12	„	„	„ 4	„
„	12—13	„	„	„ 2	„
„	13—14	„	„	„ 3	„
„	14—15	„	„	„ 2	„
„	15—16	„	„	„ 1	„
„	16—17	„	„	„ 2	„
„	17—19	„	„	„ 2	„
„	19—20	„	„	„ 1	„
„	20—25	„	„	„ 1	„

Czyli po zliczeniu razem z zeszłorocznemi przypadkami okazuje się, że do ukończenia roku 6 go zapadło 51,%, a do ukończenia 10 roku życia 85,1%. Zatem na młodzież począwszy od wieku, w którym wchodzi zwykle do szkół gimnazyjalnych, przypada około 14,0% przypadków płonicy do przebycia.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono o przypadkach odry:

1. W Styczniu.

W I. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 23 i z ul. Zwierzynieckiej L. 29 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 31 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Wawrzyńca L. 14; z ul. św. Agnieszki L. 9 i z ul. Pustej L. 2 o 1 przypadku; z ul. Szerokiej L. 20 i z ul. Dietla L. 15 po 2 przypadki.

Ze szpitala św. Ludwika o 3 przypadkach.

2. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Grodzkiej L. 58 i 63; z Rynku L. 11; z ul. Batorego L. 25; z ul. Brackiej L. 7

o 1 przypadku; z Placu Dominikańskiego L. 5 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. św. Tomasza L. 8; z ul. Starowiślnej L. 11 i 14; z Placu Matejki L. 11 o 1 przypadku; z ul. Starowiślnej L. 11 o 3 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Szerokiej L. 19 i 20 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

3. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Stolarskiej L. 14; z ul. Nad Rudawą L. 23; z Placu Franciszkańskiego L. 1 i 2; z ul. Straszewskiego L. 20 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z Małego Rynku L. 5; z Rynku Kleparskiego L. 26; z ul. Długiej L. 6; z ul. św. Gertrudy L. 13; z ul. Mikołajskiej L. 12; z Wielopola L. 18 o 1 przypadku; z ul. Starowiślnej L. 16 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 3 i 20 o 2 przypadkach; ze Stradomia L. 8 o 3 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

4. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z Placu Latarnia L. 1; z ul. Rajskiej L. 5 o 1 przypadku; z ul. Garbarskiej L. 11 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: ze Stradomia L. 17 i z ul. Kupa L. 20 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 4 przypadkach. Z Prądnika i ze Swoszowic po 1 przypadku.

5. W Maju.

W I. obwodzie: z ul. Batorego L. 12; z ul. Krupniczej L. 13; z ul. Grodzkiej L. 39 i z ul. Straszew-

skiego L. 20 po 1 przypadku; z Rynku głównego L. 39 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Wielopole L. 1; z ul. Długiej L. 31 i 48; z ul. Blichowej L. 1; z ul. Lubicz L. 22; z Kleparza L. 14 o 1 przypadku; z ul. Długiej L. 4 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: z Wolnicy L. 30 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 7 przypadkach. Z Dobczyc, Bronowic i Grzegórzek po 1 przypadku.

6. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z Rynku głównego L. 33 o 1 przypadku; z Podzamcza L. 10 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. św. Tomasza L. 28; z Kleparza L. 24; z ul. św. Jana L. 17; z ul. Długiej L. 37 i z ul. Floryjańskiej L. 9 i 15 o 1 przypadku; z Placu Matejki L. 5 o 3 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 12; z ul. Krakowskiej L. 24.

7. W. Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Łobzowskiej L. 12 i 39; z Placu Maryjackiego L. 5; z ul. Straszewskiego L. 22 o 1 przypadku; z Grobli L. 18 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 8, 22 i 38 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 44 i 58; z ul. Dietla L. 10 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 5 przypadkach. Pomiędzy temi 1 z Bronowic Małych.

8. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Grodzkiej L. 27; z Grobli L. 18 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Kolejowej L. ?; z ul. Lubicz L. 38.

W III. obwodzie: z ul. Jakóba L. 6; ze Stradomia L. 19 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku. Z Grzegórzek i Prądnika Czerwonego o 1 przypadku.

9. W Wrześniu.

W II. obwodzie: z ul. Basztowej L. 14; z Małego Rynku L. 2 i 3 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Wąskiej L. 2 i z ul. Skawińskiej L. 13 po 1 przypadku.

10. W Październiku.

W I. obwodzie: z Placu Dominikańskiego L. 4 z Placu Maryjackiego L. 2; z ul. Szewskiej L. 11 o 1; przypadku; z ul. Teatralnej L. 6 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 14; z ul. Starowiślnej L. 10; z ul. Sebastyjana L. 2; z ul. Szpitalnej L. 19 o 1 przypadku.

W III obwodzie: z ul. Podbrzezie L. 20 o 2 przypadkach; z ul. Przesmyk L. 5 o 1 przypadku.

11. W Listopadzie.

W I. obwodzie: z ul. Garncarskiej L. 7; z ul. Franciszkańskiej L. 4; z ul. Studenckiej L. 3 o 1 przypadku; z ul. Karmelickiej L. 23 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z Rynku Kleparskiego L. 7; z ul. Lubicz L. 14; z ul. Floryjańskiej L. 32; z Wielopola L. 6 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Miodowej L. 6; z ul. Krakowskiej L. 16 o 1 przypadku; z ul. Dietla L. 17 o 2 przypadkach.

Ze szpitalów o 2 przypadkach.

12. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Grodzkiej L. 7.

W II. obwodzie: z ul. św. Jana L. 13; z ul. Lubicz L. 10; z ul. Szlak L. 26; z ul. Starowiślnej L. 16 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 2 przypadkach.

Razem doniesiono:

	w obw. I	II	III	szpitale
W Styczniu	2	1	9	3
W Lutym	5	7	3	2
W Marcu	5	8	6	2
W Kwietniu	4		2	4
W Maju	7	8	1	10
W Czerwcu	3	9	2	5
W Lipcu	6	4	3	6
W Sierpniu	2	2	2	3
W Wrześniu	1	1	2	
W Październiku	5	4	3	
W Listopadzie	5	4	4	3
W Grudniu	4	1		2
Razem	49	49	37	40

Zatem doniesiono z I i II obwodu o jednakowej ilości przypadków płonicy, nieco mniej od obydwu z obwodu III.

---

c) Płonica.

2. Śmiertelność.

Razem umarło skutkiem płonicy 77 osób.

Na 100 zmarłych 2,93

Na 10000 ludności 10,84.

Od roku 1868 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności:
W r. 1868	2,00	7 84
„ 1869	2,41	8,75
„ 1870	0,73	2,59
„ 1871	0.12	0,39
„ 1872	0,40	1,53
„ 1873	0,67	3,95
„ 1874	7,56	27,16
„ 1875	1,34	4,35
„ 1876	1,49	5,16
„ 1877	2,29	8,98
„ 1878	1,14	4,15
„ 1879	1,54	4,76
„ 1880	5,21	19,93
„ 1881	2,72	11,52
„ 1882	1,15	3,72
„ 1883	2,94	9,42
„ 1884	4,29	15,00

Zatem rok 1874, 1880 i 1884 dały się we znaki ludności miasta Krakowa przez zabieranie licznych ofiar skutkiem płonicy. Nasilenie jej do potęgi epidemii nastało po przerwie 4 letniej, ale nie doszła do takiej rozległości jak w roku 1874.

Średnio umarło od r. 1868—1885:

Na 100 zmarłych 2,52

Na 10000 ludności 8,52

Według płci umarło:

osób płci męskiej 47 t. j. 61,0%

„ „ żeńskiej 30 t. j. 39,0 „

Według wieku umarło:

od 0—1 roku życia 12 osób

„ 1—5 „ „ 44 „

Od 5—10 roku życia 15 osób
„ 10—15 „ „ 2 „
„ 15—20 „ „ 3 „
„ 20—35 „ „ 1 „

Czyli na 100 umarło:

Od 0— 1 roku życia 15,58
„ 1 — 5 „ „ 57,14
„ 5 —10 „ „ 19,49
„ 10—15 „ „ 2,59
„ 15—20 „ „ 3,89
„ 20—35 „ „ 1,29

Najniebezpieczniejszy przeto wiek w płonicy bywał jak zwykle między 1 a 5 rokiem życia.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu 6
W Lutym 10
W Marcu 6
W Kwietniu 6
W Maju 10
W Czerwcu 8
W Lipcu 11
W Sierpniu 4
W Wrześniu 3
W Październiku 4
W Listopadzie 4
W Grudniu 5

Najwięcej przeto umarło w Lipcu, Lutym i Maju.

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 29 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 22 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 29 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 11 osób.

Zatem zima wyrównała latu co do nasilenia płonicy.

Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
5	29	11		32

Według zamożności umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
15	27	3		32

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy	wyrobników	32 osób
„	handlarzy	15 „
„	kolejarzy	5 „
„	służących	4 „
„	krawców	3 „
„	nauczycieli	3 „
„	ślusarzy	2 „
„	właścicieli real.	2 „
„	szewców	2 „
„	cieśli	2 „
„	urzędników	2 „
„	duchownych	1 „
	lekarzy	1 „
„	dorożkarzy	1 „
„	jubilerów	1 „
„	studentów	1 „

Według wyznania umarło:

Chrześcijan	48
Starozakonnych	29

Na 10000 ludności:

Chrześcijan	9,7
Starozakonnych	13,3

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
11	17	24	25

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III	w szpitalach
5,47	7,29	8,78	-

W III obwodzie zatem najwięcej było przypadków śmierci, jako w obwodzie najgęściej zaludnionym, czyli nadarzającym najwięcej sposobności dzieciom do stykania się z dziećmi choremi na płonicę. W drugim rzędzie staje II obwód gorujący nad I co do gęstości zaludnienia.

Zarządzenia przeciwko płonicy.

Najdzielniejszy środek przeciwko szerzeniu się tej zabójczej chorobie, jakim jest odosobnienie chorego, niestety bardzo rzadko daje się przeprowadzić. Wprawdzie uprzedzenie do szpitala dziecięcego św. Ludwika przez wzorowe obejście się z dziećmi, bardzo rzadko daje się dzisiaj napotykać, lecz mimo to z trudnością udaje się nakłonić rodzinę, aby dla ocalenia zdrowych dzieci od zarazy, chore natychmiast oddała na leczenie do szpitala. A zresztą chociaż jest chora osoba z płonicą odosobnioną, to tylko pozornie, gdyż posługaczki i członkowie rodziny nie zaniedbają u niej odwiedzin a nawet często się zdarza, że obcym osobom przystępu do niej nie wzbraniają.

Pokazuje to się głównie w pensyjonatach, gdzie chorzy niby są oddzieleni, a mimo to epidemija zwolna się szerzy.

Czujność ze strony tak P. Inspektora szkół Twaroga, jak i ich kierowników bywa co raz gorliwszą, aby nie dopuścić chodzenia do szkoły z pomieszkań, gdzie płonica panuje, lecz w braku dokładnej desinfekcyi takich mieszkań, nie jest się w stanie powstrzymać przenoszenia zarazka płonicy. I zapewne daleko nam jeszcze do tego,

aby w tym kierunku zapobiegano szerzeniu się chorobom zaraźliwym pomiędzy dziatwą szkolną, z pożądaną ścisłością.

Działanie wspolne urzędu zdrowia z lekarzami praktykującymi, a przedewszystkiem powiadamianie przez ostatnich Magistratu o czasie wyleczenia lub śmierci z choroby zaraźliwej i z urządu zarządzona wtedy desinfekcyja, byłaby w stanie w wielu razach stłumić ognisko zarazy.

---

d) Krztusiec.

I. Chorobliwość.

Krztusiec panuje w mieście Krakowie prawie bez przerwy i co 3 lub 4 lata wzrasta do nasilenia epidemii.

W ciągu roku 1885 doniesiono:

W Styczniu	o 12	przypadkach
W Lutym	o 1	„
W Marcu	o 1	„
W Kwietniu	o 4	„
W Maju	o 8	„
W Czerwcu	o 12	„
W Lipcu	o 13	„
W Sierpniu	o 7	„
W Wrześniu	o 4	„
W Październiku	o 8	„
W Listopadzie	o 2	„
W Grudniu	o 0	„

Zatem miesiące letnie były najprzychylniejszemi dla szerzenia się krztuśca.

Według wieku dają się podzielić chorzy na krztusiec w sposob następujący:

Od	0— 1	roku	życia	5
„	1— 2	„	„	11
„	2— 3	„	„	7
„	3— 4	„	„	9
„	4— 5	„	„	5
„	5— 6	„	„	8
„	6— 7	„	„	5
„	7— 8	„	„	5
„	8— 9	„	„	3
„	9—10	„	„	1
„	10—13	„	„	1

Po zliczeniu przypadków krztuśca z lat 1884 i 1885 okazuje się, że między rokiem 1 a 2 życia najwięcej dzieci zapadło na krztusiec. Po 10 roku życia stawała się ta choroba rzadką.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono o przypadkach krztuśca:

I. W Styczniu.

W I. obwodzie: z ul. Biskupiej L. 7 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z Pędzichowa L. 15; z ul. św. Tomasza L. 5; z ul. Lubicz L. 10; z ul. Starowiślnej L. 11 o 1 przypadku; z ul. Mikołajskiej L. 4 o 2 przypadkach; z ul. Starowiślnej L. 9 o 3 przypadkach.

Ze szpitalów o 3 przypadkach.

2. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Gołębiej L. 5 o 1 przypadku.

3. W Marcu.

Ze szpitala o 1 przypadku.

4. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z ul. Wolskiej L. 12 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Kopernika L. 31 i z Pędzichowa L. 15 o 1 przypadku.

5. W Maju.

W I. obwodzie: z ul. św. Anny L. 4 i 6; z ul. Szewskiej L. 9 i 13; z ul. Krupniczej L. 21 o 1 przypadku; z Rynku L. 5 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 29; z ul. Lubicz L. 10; z ul. Topolowej L. 15 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 11 przypadkach.

6. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 8 o 1 przypadku; z ul. Nad Wisłą L. 1; z ul. Brackiej L. 42 i z ul. Łobzowskiej L. 42 o 2 przypadkach.

W II. obwodzie: z ul. Floryjańskiej L. 1, 5 i 43; z ul. św. Tomasza L. 28; z ul. Długiej L. 23 o 1 przypadku.

7. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Podwale L. 14 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 12; z ul. Sławkowskiej L. 24; z ul. św. Krzyża L. 20 o 1 przypadku; z ul. Długiej L. 23 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: ze Zamku i z ul. Augustyjańskiej L. 19 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 4 przypadkach.

8. W Sierpniu.

W I. obwodzie: z ul. Podwale L. 14 o 1 przypadku.

W II. obwodzie. z ul. Długiej L. 23; z ul. Rakowickiej L. 21 i z ul. Sławkowskiej L. ? o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 3 przypadkach.

9. W Wrześniu.

W I. obwodzie: z ul. Brackiej L. 4 o 1 przypadku.
W II. obwodzie: z ul. Kopernika L. 7 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 2 przypadkach.

10. W Październiku.

W I. obwodzie: z ul. Garbarskiej L. 12 o 1 przypadku.
W II. obwodzie: z Małego Rynku L. 8, z ul. Długiej L. 24 i z ul. Kurniki L. 7 o 1 przypadku; z ul. Szpitalnej L. 24 o 2 przypadkach.
W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 4 o 1 przypadku.
Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

11. W Listopadzie.

W II. obwodzie: z ul. Floryjańskiej L. 24 o 1 przypadku.
Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

12. W Grudniu

nie doniesiono o żadnym przypadku.

Razem doniesiono:

	w obw.	I	II	III	w szpitalach
W Styczniu		1	9		3
„ Lutym		1			
„ Marcu					1
„ Kwietniu		2	2		

	w obw.	I	II	III	w szpitalach
W Maju		7			1
„ Czerwcu		7	5		
„ Lipcu		1	5	2	4
„ Sierpniu		1	3		
„ Wrześniu		1	1		2
„ Października		1	5	1	1
„ Listopadzie			1		1
„ Grudniu					
Razem		22	31	3	16

Według tego zestawienia najwięcej rozszerzył się krztusiec w obwodzie II, nieco mniej w obwodzie I, bardzo mało przypadków wypada na obwód III.

Ogniskami mocniejszego zgęszczenia się krztuśca były domy: w ul. Wolskiej L. 12; w Rynku głównym L. 5; Nad Wisłą L. 1; w ul. Brackiej L. 4; w ul. Łobzowskiej L. 42; na Podwalu L. 14; w ul. Długiej L. 23; w ul. Szpitalnej L 2 i w ul. Starowiślnej L. 4.

---

d) Krztusiec.

2. Śmiertelność.

Razem umarło 24 osób.

Na 100 zmarłych 0,91

Na 10000 ludności 3,37

Od roku 1877—1885 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1877	0,40	1,58
„ 1878	1,51	3,77
„ 1879	0,16	0,51
„ 1880	0,39	1,50

	na 100 zmarłych	— na 10000 ludności
W r. 1881	1,39	5,92
„ 1882	0,80	2,75
„ 1883	0,49	1,59
„ 1884	0,53	1,85

Średnio umarło od r. 1877—1885:

Na 100 zmarłych 1,01

Na 10000 ludności 3,62

Według płci umarło:

osób płci męskiej 7 t. j. 29,1%

„ „ żeńskiej 17 t. j. 70,9 „

Według wieku umarło

od 0— 1 roku życia 6

„ 1— 5 „ „ 17

„ 5—10 „ „ 1

Czyli na wiek do 1 roku życia wypada 25%, na resztę aż 75%, a mianowicie od 1 – 10 roku życia.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	5
W Lutym	0
W Marcu	0
W Kwietniu	1
W Maju	2
W Czerwcu	4
W Lipcu	3
W Sierpniu	5
W Wrześniu	0
W Październiku	3
W Listopadzie	1
W Grudniu	0

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 7 osób.

Na wiosnę (od Marca do Maja) 3 osób.

W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 12 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 4 osób.
Maximum śmiertelności skutkiem krztuśca przypadło w lecie.

Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1	7	2	0	4

Według zamożności umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
3	3	4		14

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników	6
„ służących	4
„ szewców	2
„ kowali	1
„ cukierników	1
„ stróżów	1
„ piwowarów	1
„ kucharzy	1
„ handlarzy	1
„ fortepianistów	1
„ stolarzy	1
„ kolejarzy	1
„ rolników	1
„ krawców	1
„ golarzy	1

Według wyznania umarło:

Dzieci chrześcijańskich	22
„ starozakonnych	2

Czyli na 10000 ludności:

Chrześcijan	4,4
Starozakonnych	0,9

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
4	9	1	10

Czyli na 10000 ludności:

w obw. I	II	III	w szpitalach
1,9	3,8	0,3	

Zarządzenia przeciwko krztuścowi.

Rozchodziło się w kokluszu głównie o to, aby dzieci szkolne go nie zawlekały pomiędzy swoich kolegów. Z tego powodu miały zarządy szkół uwagę na to zwróconą, aby nie pozwalały chodzić do szkoły dzieciom z kokluszem. Każdego podejrzanego o koklusz musiał lekarz zazwyczaj fizyk miejski zbadać i jeżeli było podejrzenie kokluszu, wstrzymano go dopóty od chodzenia do szkoły, dopóki świadectwa nie wystawił fizyk miejski w tym duchu, że bez szkody dla współuczniów do szkoły już uczęszczać może!

---

e) Błonica i dławiec.

I. Chorobliwość.

Błonica i dławiec nie rozwinęły się dotąd w mieście Krakowie do znaczniejszych epidemij. Przypadków bywa wprawdzie wiele, lecz przebieg ich bywa łagodny i ilość przypadków śmierci nie przekracza w okresie 9-cio letnim ostatnim 100.

Doniesiono o nich:

W Styczniu	o	3	przypadkach
„ Lutym	„	11	„
„ Marcu	„	7	„
„ Kwietniu	„	3	„

W Maju	o 11	przypadkach
„ Czerwcu	„ 8	„
„ Lipcu	„ 4	„
„ Sierpniu	„ 8	„
„ Wrześniu	„ 6	„
„ Październiku	„ 7	„
„ Listopadzie	„ 10	„
„ Grudniu	„ 14	„

Czyli miesiące zimowe przyniosły ze sobą najliczniejsze przypadki błonicy i dławca.

Według wieku rozdzielić się dadzą te przypadki w sposób następujący:

od	0— 1	roku	życia	13
„	1— 2	„	„	21
„	2— 3	„	„	18
„	3— 4	„	„	13
„	4— 5	„	„	8
„	5— 6	„	„	1
„	6— 7	„	„	1
„	7— 8	„	„	1
„	8—20	„	„	1
„	20—22	„	„	1
„	22—24	„	„	1
„	24—26	„	„	1
„	26—31	„	„	1
„	31—38	„	„	1
„	38—55	„	„	1

Po zliczeniu z obydwu ostatnich 2 lat wszystkich przypadków błonicy i dławca okazuje się, że między 2 a 4 rokiem życia zapadło 40,6%, zaledwie czwarta część od 1—2, od 3—4 i od 4—5 roku życia. W wieku późniejszym wydarzyły się sporadyczne przypadki.

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono:

1. W Styczniu.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 25 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 2 przypadkach, z Kaźmierza i Lubni.

2. W Lutym.

W II. obwodzie: z Małego Rynku L. 6; z ul. św. Sebastyjana L. 16; z ul. Długiej L. 55 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Pustej L. 5; z Wolnicy L. 7; Ciemnej L. 15 i z ul. Krakowskiej L. 5 po 1 przypadku.

Ze szpitalów o 4 przypadkach; 1 z Węgrzec.

3. W Marcu.

W I. obwodzie: z ul. Wiślnej L. 7 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 55 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 29 i 57; z ul. Józefa L. 11; z ul. Miedzuch L. 17 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 1 przypadku z Podgórza.

4. W Kwietniu.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 22 i 48; z ul. Estery L. 11 o 1 przypadku.

5. W Maju.

W I. obwodzie: z ul. Poselskiej L. 22 i z ul. Wiślnej L. 40 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Wielopole L. 22 i z ul. św. Jana L. 26 po 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Estery L. 11; z Wolnicy L. 9; z ul. Miodowej L. 7; z ul. Józefa L. 18; z ul. Szerokiej L. 14; z ul. Podbrzezie L. ? o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

6. W Czerwcu.

W II. obwodzie: z ul. Starowiślnej L. 14; z ul. Długiej L. 55; z ul. Wielopole L. 22 o 2 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Wąskiej L. 6; z ul. Kupa L. 13; z ul. Miodowej L. 29 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach.

7. W Lipcu.

W II. obwodzie: z Wielopola L. 22 o 1 przypadku; z ul. Długiej L. 63 o 3 przypadkach.

8. W Sierpniu.

W II. obwodzie: z ul. Starowiślnej L. 19; ze Szlaku L. 20 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Estery L. 9; z ul. Szerokiej L. 29; ze Stradomia L. 10 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 3 przypadkach; z Rybny 1.

9. W Wrześniu.

W I. obwodzie: z ul. Krowoderskiej L. 32; z ul. Karmelickiej L. 5 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: ze Stradomia L. 18; z ul. Szerokiej L. 28; z ul. Wąskiej L. 3 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

10. W Październiku.

W II. obwodzie: z ul. Starowiślnej L. 10 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Szerokiej L. 7; z ul. św. Agnieszki L. 3; z ul. Koletek L. 5; z ul. św. Katarzyny L. 1 o 1 przypadku.

Ze szpitala św. Ludwika o 2 przypadkach; oba z Krakowa.

11. W Listopadzie.

W III. obwodzie: z ul. Dietla L. 23; z ul. Piekarskiej L. 9; z ul. św. Agnieszki L. 1; z Wolnicy L. 4 i 8; z ul. Krakowskiej L. 28; z ul. Józefa L. 29 o 1 przypadku; z ul. Józefa L. 9 o 2 przypadkach.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

12. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Poselskiej L. 17 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. 13 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Rybaki L. 4; z Wolnicy L. 8; z ul. Dietla L. 375; z Podbrzezia L. 3; z ul. Jakóba L. 10; z ul. Józefa L. 10 i 46; z ul. Krakowskiej L. 26 i 43; z ul. Mostowej L. 4 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 2 przypadkach.

Razem doniesiono:

W obw.	I	II	III	Szpitale
W Styczniu	0	0	1	2
W Lutym	0	3	4	4
W Marcu	1	1	4	1
W Kwietniu	0	0	3	0
W Maju	2	2	6	1
W Czerwcu	0	4	3	2
W Lipcu	0	4	0	0
W Sierpniu	0	2	3	3
W Wrześniu	2	0	3	1

W obw.	I	II	III	Szpitale
W Październiku	0	1	4	2
W Listopadzie	0	0	9	1
W Grudniu	1	1	10	2
Razem	6	18	50	17

Zatem obwód III znowu najwięcej wykazał przypadków dławca i błonicy, najmniej obwód I.

---

e) Błonica i dławiec.

2. Śmiertelność.

Błonica i dławiec zabrały w r. 1885 ofiar 79, czyli:

Na 100 zmarłych 3,01
Na 10000 ludności 11,12

Od roku 1877 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1877	2,02	7,93
„ 1878	2,23	8,14
„ 1879	2,75	8,51
„ 1880	2,41	9,20
„ 1881	3,65	15,47
„ 1882	2,41	7,77
„ 1883	2,26	7,24
„ 1884	2,37	8,28

Zatem najcięższa była błonica i dławiec w roku 1881, odtąd powoli ale stopniowo wzmaga się.

Średnio umarło od r. 1877—1885:

Na 100 zmarłych 2,59
Na 10000 ludności 9,30

W r. 1885 przekroczyła śmiertelność średnią z ostatnich lat 9.

Według płci umarło:
osób płci męskiej 48 t. j. 60,7%
„ „ żeńskiej 31 t. j. 39,3%

Według wieku umarło:
od 0—1 roku życia 13
„ 1— 5 „ „ 59
„ 5—10 „ „ 5
„ 10—25 „ „ 1
„ 25—30 „ „ 1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	1
W Lutym	8
W Marcu	6
W Kwietniu	3
W Maju	10
W Czerwcu	7
W Lipcu	3
W Sierpniu	7
W Wrześniu	5
W Październiku	1
W Listopadzie	4
W Grudniu	4

Zatem miesiąc Maj wykazuje najcięższy przebieg w ciągu całego roku błonicy i dławca.

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 17 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 19 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 17 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 10 osób.

Według klas pomieszkań umarło:

W kl. I	II	III	IV	w szpitalach
7	33	14	0	25

Według klas zamożności umarło:

W kl. I	II	III	IV	w szpitalach
0	6	42	9	22

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników	25
„ handlarzy	21
„ kolejarzy	4
„ mularzy	3
„ nauczycieli	3
„ służących	3
„ stolarzy	3
„ szewców	3
„ rolników	2
„ ślusarzów	2
„ młynarzy	1
„ zecerów	1
„ ogrodników	1
„ woźnic	1
„ studniarzy	1
„ stróżów	1
„ szczotkarzy	1
„ cyrulików	1
„ pisarzy	1
„ wojskowych	1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan	36
Starozakonnych	43

Czyli na 100 umarło:

Chrześcijan	7,31
Starozakonnych	19,76

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
4	11	47	37

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III
1,97	4,71	17,14

Zatem stale się to powtarza, że w obwodzie III starozakonni największą, bo przeszło 2 razy tak wielką przedstawiają śmiertelność jak chrześcijanie z dławca i błonicy.

---

f) Dur brzuszny.

I. Chorobliwość.

Dur brzuszny od kilku lat utrzymuje się w mierze. Pojawia się niekiedy endemicznie w pewnych domach, a najbardziej nawiedza w taki sposób III obwód.

Doniesiono o wypadkach jego w ilości:

W Styczniu	8
W Lutym	7
W Marcu	8
W Kwietniu	5
W Maju	6
W Czerwcu	2
W Lipcu	8
W Sierpniu	3
W Wrześniu	5
W Październiku	0
W Listopadzie	10
W Grudniu	7

Listopad jak zwykle odznacza się największą ilością przypadków tyfusu brzusznego.

Według wieku dadzą się podzielić przypadki powyższe w sposób następujący:

Od 0—11	roku	życia	1
„ 11—12	„	„	1
„ 12—14	„	„	1

Od 14—17 roku życia 1
„ 17—18 „ „ 1
„ 18—20 „ „ 1
„ 20—22 „ „ 3
„ 22—25 „ „ 1
„ 25—26 „ „ 1
„ 26—29 „ „ 1
„ 29—30 „ „ 2
„ 30—31 „ „ 1
„ 31—32 „ „ 3
„ 32—35 „ „ 1
„ 35—36 „ „ 2
„ 36—40 „ „ 1
„ 40—45 „ „ 1
„ 45—55 „ „ 1

Czyli po zliczeniu przypadków z obydwu ostatnich lat okazuje się, że zapadło w wieku

Od 0— 5 roku życia 2 osoby
„ 5— 6 „ „ 3 „
„ 6— 7 „ „ 1 „
„ 7— 8 „ „ 1 „
„ 8— 9 „ „ 3 „
„ 9—11 „ „ 5 „
„ 11—12 „ „ 1 „
„ 12—14 „ „ 1 „
„ 14—15 „ „ 3 „
„ 15—16 „ „ 3 „
„ 16—17 „ „ 3 „
„ 17—18 „ „ 3 „
„ 18—19 „ „ 1 „
„ 19—20 „ „ 1 „
„ 20—22 „ „ 4 „
„ 22—23 „ „ 2 „

Od 23—24 roku życia 5 osoby
„ 24—25 „ „ 4 „
„ 25—26 „ „ 1 „
„ 26—28 „ „ 1 „
„ 28—30 „ „ 2 „
„ 30—31 „ „ 3 „
„ 31—32 „ „ 3 „
„ 32—33 „ „ 2 „
„ 33—35 „ „ 2 „
„ 35—36 „ „ 2 „
„ 36—40 „ „ 1 „
„ 40—45 „ „ 1 „
„ 45—46 „ „ 1 „
„ 46—48 „ „ 1 „
„ 48—55 „ „ 2 „

Zatem najwięcej osób zapadło na tyfus brzuszny w 24 i 11 roku życia.

Według obwodów, ulic, numerów domów doniesiono o przypadkach duru brzusznego:

1. W Styczniu.

W II. obwodzie: z ulicy Długiej L. 10 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 13; z ul. Krakowskiej L. 25 i 48; z ul. Pustej L. 5 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 3 przypadkach.

2. W Lutym.

W I. obwodzie: z ul. Krowoderskiej L. 32; z Podzamcza L. 3; z ul. Zwierzynieckiej L. 10; z ul. Grodzkiej L. 49 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 36; z Rybaków L. 17; ze szpitalów o 1 przypadku.

3. W Márcu.

W I. obwodzie: z Grobli L. 18 o 1 przypadku.
W III. obwodzie: z ul. Szerokiej L. 12; z ul. Jakóba L. 1 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 4 przypadkach.

4. W Kwietniu.

W I. obwodzie: z ul. Brackiej L. 11; z Grobli L. 18 o 1 przypadku.
W II. obwodzie: z Wielopola L. 20; z ul. Długiej L. 8; z Placu Matejki L. 3 o 1 przypadku.

5. W Maju.

W II. obwodzie: z ul. Długiej L. 29; z ul. Lubicz L. 10; z ul. Topolowej L. 15 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 3 przypadkach.

6. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 9 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 1 przypadku.

7. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 47 o 2 przypadkach; z Rynku L. 32 o 1 przypadku.
W II. obwodzie: z ul. św. Giertrudy L. 5; z ul. Długiej L. 76 o 1 przypadku.
W III. obwodzie: ze Stradomia L. 18 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 2 przypadkach.

8. W Sierpniu.

W III. obwodzie: z ul. Józefa L. 22 o 1 przypadku.
Ze szpitalów o 2 przypadkach.

9. W Wrześniu.

W II. obwodzie: z ul. Szczepańskiej L. 9 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 4 przypadkach.

10. W Październiku.

Ze szpitala o 1 przypadku.

11. W Listopadzie.

W I. obwodzie: z ul. Karmelickiej L. 21; z ul. Krupniczej L. 23 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z Wolnicy L. 4; z ul. Józefa L. 17 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 4 przypadkach.

12. W Grudniu.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 6 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Warszawskiej L. 23; z ul. św. Jana L. 22 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Bożego Ciała L. 11 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 3 przypadkach;

Czyli razem doniesiono:

	W obw. I	II	III	w szpitalach
W Styczniu	0	1	4	3
W Lutym	4	0	2	1
W Marcu	1	0	2	4
W Kwietniu	2	3	0	0
W Maju	0	3	0	3
W Czerwcu	0	1	0	1
W Lipcu	3	2	1	2

	W obw.	I	II	III	w szpitalach
W	Sierpniu	0	0	1	2
W	Wrześniu	0	1	0	4
W	Październiku	0	0	0	1
W	Listopadzie	2	0	2	4
W	Grudniu	1	2	1	3
	Razem	13	13	13	28

Liczebnie jednakowo były obdzielone wszystkie obwody przypadkami duru brzusznego. Najwięcej pojawiło się ich w I obwodzie w Lutym; w II obwodzie w Kwietniu i Maju; w III obwodzie w Styczniu.

Ogniskowo rozwinął się w ul. Groble L. 18 i w ul. Karmelickiej L. 47 z 2 przypadkami.

---

f) Dur brzuszny.

2. Śmiertelność.

Razem wydarzyło się przypadków śmierci skutkiem duru brzusznego 45, czyli:

Na 100 zmarłych	1,71
Na 10000 ludności	6,33

Od roku 1877—1884 umarło:

	na 1000 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1877	1,2	4,2
„ 1878	1,9	6,2
„ 1879	1,8	5,6
„ 1880	1,3	5,0
„ 1881	1,5	6,6
„ 1882	1,1	3,5
„ 1883	1,4	4,7
„ 1884	1,7	6,2

Zatem blisko 3 letni okres wypadał mocniejszego rozszerzenia się tyfusu brzusznego.

Średnio umarło od r. 1877—1885:

Na 100 zmarłych 1,55

Na 10000 ludności 5,55

Według płci umarło:

Osób płci męskiej 29 t. j. 64,4%

„ „ żeńskiej 16 t. j. 35,6 „

Według wieku umarło:

Od 0— 1 roku życia 1

„ 1—10 „ „ 1

„ 10—15 „ „ 5

„ 15—20 „ „ 3

„ 20—25 „ „ 14

„ 25—30 „ „ 5

„ 30—35 „ „ 4

„ 35—40 „ „ 2

„ 40—45 „ „ 2

„ 45—50 „ „ 2

„ 50—60 „ „ 3

„ 60—65 „ „ 1

„ 65—70 „ „ 1

„ 70—75 „ „ 1

Czyli na 100 umarło:

Od 0— 1 roku życia 2,22

„ 1—10 „ „ 2,22

„ 10—15 „ „ 11,12

„ 15—20 „ „ 6,66

„ 20—25 „ „ 31,11

„ 25—30 „ „ 11,22

„ 30—35 „ „ 8,88

„ 35—40 „ „ 4,44

„ 40—45 „ „ 4,44

Od 45—50 roku życia 4,44
„ 50—60 „ „ 6,66
„ 60—65 „ „ 2,22
„ 65—70 „ „ 2,22
„ 70—75 „ „ 2,22

Najcięższe zatem przypadki tyfusu brzusznego wydarzyły się między 20 a 30 rokiem życia.

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	7
W Lutym	6
W Marcu	6
W Kwietniu	0
W Maju	3
W Czerwcu	3
W Lipcu	3
W Sierpniu	3
W Wrześniu	5
W Październiku	1
W Listopadzie	4
W Grudniu	4

Zatem najcięższe przypadki wydarzyły się w początkowych trzech miesiącach.

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 17 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 9 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 9 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 10 osób.

Zatem jesień i zima były najprzychylniejsze dla cięższych i liczniejszych przypadków tyfusu brzusznego.

Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
4	4	4	0	33

Według zamożności umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
5	8			32

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy	wyrobników	13
„	wojskowych	8
„	służących	4
„	bez zatrudnienia	4
„	handlarzy	3
„	blacharzów	1
„	malarzy pokojow.	1
„	kucharzy	1
„	rolników	1
„	nauczycieli	1
„	rzeźników	1
„	szewców	1
„	adwokatów	1
„	studentów	1
„	strażników	1
„	piekarzy	1
„	właścicieli real.	1
„	mularzów	1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan	37
Starozakonnych	8

Czyli na 10000 ludności:

Chrześcijan	7,51
Starozakonnych	3,67

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
2	3	10	20

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III	w szpitalach
0,98	1,29	3,64	

Czyli według tego wykazu obwód III najwięcej obfituje w przypadki tufusu brzusznego.

Zarządzenia przeciwko durowi brzusznemu.

W przypadkach pojawienia się tyfusu brzusznego zarządzano rewizyję studni i wychodków i zalecano jak najdokładniejsze otwietrzanie odchodów tyfusowych.

Badanie studni i dołów kloacznych w realnościach pod L. 18 na Groblach i pod L. 47 w ul. Karmelickiej, dało wynik ujemny. W obydwu tych miejscowościach woda studzienna co do składu chemicznego jest bez zarzutu, tylko w ul. Karmelickickiej, gdzie stan wody gruntowej jest bardzo płytki i grunt torfowy, pojawia się przy wysokim stanie wody gruntowej, po ulewach i roztopach kwas siarkowodowy. Nadto znanem jest, że przed nasypaniem i uregulowaniem tej ulicy wąglik od czasu do czasu pomiędzy końmi umieszczonemi w tejże realności stale się pokazywał. Co do gruntu na Groblach jest on nasypiskiem nie odległej daty, a sam Plac przeznaczony na targowicę koni nawet nie brukowany jest nasiąknięty wszelkiemi nieczystościami końskiemi.

g) Dur osutkowy.

I. Chorobliwość.

Jakkolwiek pojawia się tyfus plamisty co rok w mieście Krakowie, to od czasu, jak się przestał wylęgać w tutejszych więzieniach, charakter jego bardzo złagodniał.

Importują go prawie wyłącznie włoczęgi ze wsi sąsiednich ciągnąc do miasta za żebraniem w zimie i na wiosnę.

Doniesiono o nim:

W Styczniu	o 2	przypadkach
W Lutym	o 4	„
W Marcu	o 1	„
W Kwietniu	o 2	„
W Maju	o 4	„
W Czerwcu	o 9	„
W Lipcu	o 3	„
W Sierpniu	o 1	„
W Wrześniu	o 1	„
W Październiku	o 0	„
W Listopadzie	o 0	„
W Grudniu	o 0	„

Czyli w Czerwcu pojawiło się najwięcej przypadków, kiedy panował w Górce i innych sąsiednich wioskach.

Według wieku zachorowało:

Od	0—16	roku życia	1
„	16—17	„ „	1
„	17—19	„ „	1
„	19—20	„ „	1
„	20—21	„ „	3
„	21—22	„ „	2
„	22—23	„ „	1
„	23—25	„ „	3
„	25—27	„ „	2
„	27—29	„ „	1
„	29—30	„ „	1
„	30—31	„ „	1
„	31—32	„ „	1
„	32 34	„ „	1
„	34—36	„ „	1

Od 36—38 roku życia 1
„ 38—40 „ „ 1
„ 40—43 „ „ 1
„ 43—44 „ „ 1
„ 44—45 „ „ 1
„ 45—55 „ „ 1

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono:

I. W Styczniu.

Ze szpitala o 2 przypadkach; 1 z Królestwa Polskiego i 1 ze szpitala.

2. W Lutym.

W III. obwodzie: z Wolnicy L. 4 o 2 przypadkach; z ul. Piekarskiej L. ? i z ogrzewalni o 1 przypadku.

3. W Marcu.

Ze szpitala o 1 przypadku z Bogdanowic.

4. W Kwietniu.

W II. obwodzie: ze Szlaku L. 20 o 1 przypadku.
Ze szpitala o 2 przypadkach i z Podgórza i Łazienników po 1 przypadku.

5. W Maju.

W III. obwodzie: z ul. Estery L. 14; z ul. Krakowskiej L. 37 i z ul. Podgórskiej L. ? o 1 przypadku.
Ze szpitala o 1 przypadku, z Trojanowic.

6. W Czerwcu.

W II. obwodzie: z Pędzichowa L. 17; z Wielopola L. 7 i 11 po 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 16 i z ul. Estery L. 9 po 1 przypadku.

Ze szpitala po 1 przypadku: z Poręby, z Prądnika Czerwonego, z Górki i Zakrzówka.

7. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Wiślnej L. 5 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 2 przypadkach.

8. W Sierpniu.

Ze szpitala o 1 przypadku z Mydlnik.

9. W Wrześniu.

Ze szpitala o 1 przypadku z Podgórza.

10. W Październiku, Listopadzie i Grudniu.

Nie doniesiono o żadnym przypadku.

Razem doniesiono:

	w obw. I	II	III	szpitale
W Styczniu				2
W Lutym			2	1
W Marcu				1
W Kwietniu		1		
W Maju			3	1
W Czerwcu		2	2	4
W Lipcu	1			2
W Sierpniu				1
W Wrześniu				1
Razem	1	3	7	13

g) Dur osutkowy.

2. Śmiertelność.

Z duru osutkowego umarły 4 osoby w r. 1885, czyli:

Na 100 zmarłych 0,15

Na 10000 ludności 0,56

Od roku 1877 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1877	1,80	7,05
„ 1878	0,33	1,21
„ 1879	0,45	1,53
„ 1880	0,39	1,50
„ 1881	2,91	12,34
„ 1882	2,86	9,23
„ 1883	0,40	1,30
„ 1884	0,16	0,57

Średnio umarło od r. 1877—1885:

Na 100 zmarłych 1,10

Na 10000 ludności 3,94

Według płci umarło:

osób płci męskiej 2 t. j. 50%

„ „ żeńskiej 2 t. j. 50 „

Według wieku umarło

od 0—26 roku życia 1

„ 26—29 „ „ 1

„ 29—55 „ „ 1

„ 55—70 „ „ 1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu 1

W Kwietniu 1

W Lipcu 2

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 1 osoba.

Na wiosnę (od Marca do Maja) 1 osoba.

W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 2 osoby.
W jesieni (od Września do Listopada) 0 osób.
Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1				3

Według zamożności umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1				3

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników	1
„ piekarzy	1
„ szwaczek	1
„ przy rodzinie	1

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III	w szpitalach
1			3

Na 10000 ludności:

w obw. I	II	III
	0,42	

Według wyznania umarło:
Chrześcijan 4, czyli na 10000 ludności 0,81

Zarządzenia przeciwko durowi osutkowemu.

Przeważnie III obwód, gdzie zagęszczenie ludności największe, gdzie noclegów najwięcej, gdzie najwięcej zaniedbane jest przewietrzanie mieszkań i gdzie przebywające włóczęgi ze wsi najpierw znajdują schronienie, bywa nawiedzanym przypadkami duru osutkowego.

Za pojawieniem się tej choroby zrewidowano noclegi, kazano je oczyścić i dobrze przewietrzać i każego ich mieszkańca niedomagającego wysyłano natychmiast do szpitala.

Ponieważ najliczniejsze przypadki pojawiły się w miesiącach ciepłych, kiedy robota na świeżem powietrzu była możebną, nalegano na ludność chroniącą się po noclegach, aby roboty i zarobku sobie szukała.

W domach prywatnych, gdzie się wydarzył jaki przypadek duru osutkowego, zalecano palić przedmioty małej wartości, jakie mogły mieć styczność z chorym, stancyję zaś przez niego zajmowaną i przedmioty w niej się znachodzące poddawano jak najtroskliwszemu odwietrzaniu.

---

h) Czerwonka.

I. Chorobliwość.

Od roku 1881 czerwonka bardzo złagodniała, tak że zaledwie czwarta część dawniejszej ilości obecnie się pojawia.

W ciągu roku 1885 doniesiono:

W Styczniu	1
W Lutym	0
W Marcu	0
W Kwietniu	1
W Maju	0
W Czerwcu	1
W Lipcu	9
W Sierpniu	7
W Wrześniu	1
W Październiku	0
W Listopadzie	1
W Grudniu	1

Czyli jak zwykle w Lipcu i Sierpniu najwięcej się rozszerzyła czerwonka:

Według wieku doniesiono:

Od 0—2 roku życia	1
„ 2—4 „ „	1

Od 4— 7 roku życia 1
„ 7—14 „ „ 1
„ 14—16 „ „ 1
„ 16—18 „ „ 1
„ 18—20 „ „ 1
„ 20—28 „ „ 1
„ 28—46 „ „ 1
„ 46—48 „ „ 1
„ 48—56 „ „ 1
„ 56—66 „ „ 1
„ 66—67 „ „ 1
„ 67—72 „ „ 1

Według obwodów, ulic, numerów domów doniesiono:

1. W Styczniu.

Ze szpitala o 1 przypadku z Radziszowa.

2. W Kwietniu.

Ze szpitala o 1 przypadku z Górki narodowej.

3. W Czerwcu.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 52 o 1 przypadku.

4. W Lipcu.

W I. obwodzie: z ul. Stolarskiej L. 13 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Warszawskiej L. 19; z ul. Długiej L. 8 i z ul. Floryjańskiej L. 27 o 1 przypadku.

Ze szpitalów po 1 przypadku: z Grzegórzek, Woli Duchackiej, Sulejowa, z Prądnika Czerwonego i z Pędziszyna.

5. W Sierpniu.

W II. obwodzie: z ul. Pawiej L. 28; z ul. Długiej L. 8 o 1 przypadku; z ul. Kolejowej L. 7 o 2 przypadkach.

Ze szpitalów po 1 przypadku: z Cholerzyna, Igołomii i Zelkowa.

6. W Wrześniu.

Ze szpitala św. Ludwika o 1 przypadku.

7. W Listopadzie.

W III. obwodzie: z ul. Skawińskiej L. 10 o 1 przypadku.

12. W Grudniu

Z ul. Stolarskiej L. ? o 1 przypadku.

Razem doniesiono:

	w obw. I	II	III	w szpitalach
W Styczniu				1
„ Lutym				
„ Marcu				
„ Kwietniu				1
„ Maju				
„ Czerwcu			1	
„ Lipcu	1	3		5
„ Sierpniu		4		3
„ Wrześniu				1
„ Październiku				
„ Listopadzie			1	
„ Grudniu	1			
Razem	2	7	2	11

Najbardziej zatem szerzyła się czerwonka w II. obwodzie.

h) Czerwonka.

2. Śmiertelność.

Razem umarło 10 osób, t. j.
Na 100 zmarłych 0,38
Na 10000 ludności 1,40

Od roku 1877 umierało.

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności:
W r. 1877	0,85	3,34
„ 1878	0,99	3,63
„ 1879	0,33	1,02
„ 1880	2,41	9,37
„ 1881	1,55	6,58
„ 1882	0,75	2,42
„ 1883	1,08	3,48
„ 1884	0,40	1,42

Średnio umarło od r. 1877—1885:
Na 100 zmarłych 0,98
Na 10000 ludności 3,53

Według płci umarło:
osób płci męskiej 7 t. j. 70,0%
„ „ żeńskiej 3 t. j. 30,0 „

Według wieku umarło:

Od	0— 1	roku życia	1
„	1— 5	„ „	1
„	5—10	„ „	1
„	10—15	„ „	1
„	15— 0	„ „	1
„	20 - 30	„ „	2
„	30—50	„ „	1
„	50—60	„ „	1
„	60 70	„ „	1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	1
„ Lutym	0
„ Marcu	0
„ Kwietniu	1
„ Maju	0
„ Czerwcu	1
„ Lipcu	2
„ Sierpniu	4
„ Wrzesniu	1
„ Październiku	0
„ Listopadzie	0
„ Grudniu	0

Według pór roku umarło:

W zimie (od Grudnia do Lutego) 1 osoba.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 1 „
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 7 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 1 osoba.

Według klas pomieszkań umarło:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1	1			8

Według klas zamożności:

w kl. I	II	III	IV	w szpitalach
0	0	2	0	8

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników	6
„ służących	1
„ mydlarzy	1
„ kowali	1
„ kaflarzy	1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan	9
Starozakonnych	1

Czyli na 10000 ludności:

Chrześcijan 1,82

Starozakonnych 0,45

Według obwodów umarło:

W obwodzie	I	II	III
	1	1	1

Czyli na 10000 ludności umarło:

W obwodzie	I	II	III
	0,49	0,42	0,36

Zarządzenia przeciwko czerwonce.

Głównie lekarze ordynujący przyczyniali się do stłumienia czerwonki, polecając odchody czerwonkowe należycie odwietrzać za pomocą 5% rozczynu kwasu karbolowego. I czy post czy propter takich zarządzeń czerwonka nie przybrała w żadnym domu charakteru endemii.

---

i) Kiła.

Chorobliwość i smiertelność.

Razem umarło skutkiem kiły osób 13. Przypadki te dadzą się podzielić według wieku w sposób następujący:

Od 0–8 godzin	2
„ 8/24—14 dni	1
„ 1/2—2 miesięcy	5
„ 2 miesięcy do 31 lat	2
» 31—40 lat	2
„ 40—45 lat	1

Według płci umarło:
osób płci męskiej 10 t. j. 76,9
„ „ żeńskiej 3 t. j. 23,1
Według wyznania umarło:
Chrześcijan 12
Starozakonnych 1
Według zatrudnienia umarło:
Z klasy służących 4
„ wyrobników 3
„ szewców 2
„ handlarzy 1
„ mularzy 1
„ stolarzy 1
„ artystów 1

---

j) Zimnica.

Chorobliwość i smiertelnosć.

Jako przyczynę śmierci zanotowano zimnicę w r. 1885 4 razy.

Dotyczyła ona osób w wieku:
Od 0—4 miesięcy 1
„ 4 miesięcy do 7 lat 1
„ 7 lat do 15 lat 1
„ 15 lat do 34 lat 1

Pomiędzy tymi było:
Osób płci męskiej 1
„ „ żeńskiej 3

Przypadki te śmierci zaszły:
W ul. Pędzichow L. 17 1
W szpitalu św. Łazarza 2
„ św. Ludwika 1

Według wyznania wszystkie zmarłe osoby były chrześcijanami.

Według zatrudnienia było:

Z klasy służących 2
„ wyrobników 1
„ mularzy 1

Według miesięcy umarło:

W Marcu 1
„ Czerwcu 1
„ Wrześniu 1
„ Grudniu 1

---

k) Gorączka połogowa.

Chorobliwość i śmiertelność.

W r. 1885 gorączka połogowa zagnieździła się w szpitalu św. Łazarza i pomimo wszystkich zarządzeń wytępić ją było niepodobna.

Według miesięcy wydarzyło się przypadków:

W Styczniu 8
„ Lutym 1
„ Marcu 1
„ Czerwcu 2
„ Lipcu 1
„ Sierpniu 2
„ Wrześniu 3
„ Grudniu 3

Wszystkie te przypadki wydarzyły się pomiędzy położnicami w szpitalu św. Łazarza i w klinice.

Od r. 1877 umarło:

	na 100 zmarłych	na 10000 ludności
W r. 1877	0,4	1,7
„ 1878	0,4	1,7
„ 1879	0,6	2,0
„ 1880	0,5	2,0
„ 1881	0,8	3,7
„ 1882	0,5	1,6
„ 1883	0,2	0,8
„ 1884	0,4	1,43
„ 1885	0,8	3,0

Średnio umarło od r. 1877—1885:
Na 100 zmarłych 0,5
Na 10000 ludności 1,98

Według wieku umarło:
od 15—20 roku życia 1
„ 20—25 „ „ 8
„ 25—30 „ „ 6
„ 30—35 „ „ 4
„ 35—40 „ „ 2

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 12 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 1 osoba.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 4 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 3 osoby.

Według zatrudnienia umarło:
Z klasy wyrobników 8
„ służących 12
„ drukarzowych 1

Według wyznania umarło:
Chrześcijańskich niewiast 20
Starozakonnych „ 1

Według obwodów umarło:
W mieście 1
W szpitalu i klinice 20

Zarządzenia przeciwko gorączce połogowej.

Ogólnych zarządzeń instrukcyją wskazanych trzymają się akuszerki dozorowane dobrze przy porodach przez pp. akuszerów i wdrożyły się już ściśle w używanie kwasu karbolowego. Temu więc zawdzięczać należy, że sprawy połogowe jawią się pomiędzy rodzącemi w mieście wyjątkowo i przebieg ich bywa bardzo łagodny.

Pomimo takiej samej profilaktyki w szpitalu św. Łazarza, gorączka połogowa wybuchła tamże i wytępić jej prawie było niemożebnem przez przeprowadzenie najściślejszej desinfekcyi.

Zdrapywanie ścian, świeże bielenie sal chorych, wymycie dokładne drzwi, okien, posadzki i łóżek, przestrzeganie jak największej czystości tak przez lekarzy jak akuszerki, posługaczki i Siostry Miłosierdzia, wszystkie te środki ostrożności zdołały sprowadzić zaledwie dwumiesięczne przerwy w pojawieniu się gorączki połogowej.

---

1) Zapalenie opon mózgo-rdzeniowych nagminne.

Razem umarło osób 10;
osób płci męskiej 3
„ „ żeńskiej 7
Według wieku umarło:
od 0— 7 roku życia 1
„ 7—23 „ „ 2

od 23—30 roku życia 2
„ 30—31 „ „ 1
„ 31—45 „ „ 2
„ 45—50 „ „ 1
„ 50—60 „ „ 1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu 2
W Kwietniu 2
W Maju 1
W Czerwcu 2
W Lipcu 1
W Sierpniu 1
W Wrześniu 1

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników 7
„ służących 2
„ krawców 1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan 2
Starozakonnych 1

Według obwodów umarło:

W III obwodzie na Wolnicy L. 5 1
W szpitalach 9

---

m) Róża.

I. Chorobliwość

Róża panowała bez przerwy przez cały rok 1885. Doniesiono o niej:

W Styczniu 5razy
W Lutym 3 „
W Marcu 4 „
W Kwietniu 2 „

W Maju 3 razy
W Czerwcu 3 „
W Lipcu 2 „
W Sierpniu 2 „
W Wrześniu 0 „
W Październiku 2 „
W Listopadzie 7 „
W Grudniu 8 „

Według wieku doniesiono:

Od 0— 2 roku życia 1
„ 2—13 „ „ 1
„ 13—14 „ „ 2
„ 14—17 „ „ 1
„ 17—18 „ „ 2
„ 18—19 „ „ 1
„ 19—20 „ „ 1
„ 20—23 „ „ 2
„ 23—25 „ „ 1
„ 25—27 „ „ 1
„ 27—29 „ „ 1
„ 29—33 „ „ 1
„ 33—36 „ „ 2
„ 36—38 „ „ 1
„ 38—40 „ „ 1
„ 40—42 „ „ 2
„ 42—43 „ „ 1
„ 43—45 „ „ 1
„ 45—48 „ „ 1
„ 48—79 „ „ 1

Według obwodów, ulic, numerów domów, doniesiono:

I. W Styczniu.

W II. obwodzie: z ul. Lubicz L. ? o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Przesmyk L. 5 i z ul. Miodowej L. 10 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 2 przypadkach: z Podgórza i Czekaja.

2. W Lutym.

W III. obwodzie: z ul. Krakowskiej L. 43 i z ul Ciemnej L. ? o 1 przypadku.

Ze szpitala o 1 przypadku z Krzesławic.

3. W Marcu.

W III. obwodzie: z ul. Mostowej L. 12 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 3 przypadkach, pomiędzy temi 1 z Rusocic.

4. W Kwietniu.

Ze szpitalów o 2 przypadkach.

5. W Maju.

Ze szpitalów o 3 przypadkach; pomiędzy temi po 1 przypadku z Oświęcima i Czernichowa.

6. W Czerwcu.

W I. obwodzie: z ul. Straszewskiego L. 2 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Wąskiej L. 10 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 1 przypadku.

7. W Lipcu.

W III. obwodzie: z ul. Stradom L. 10 o 1 przypadku.

8. W Sierpniu.

W III. obwodzie: z ul. Szerokiej L. 9; z ul. Krakowskiej L. 17 o 1 przypadku.

Ze szpitala o 1 przypadku.

9. W Październiku.

Ze szpitalów o 2 przypadkach.

10. W Listopadzie.

W I. obwodzie: z ul. Zwierzynieckiej L. 22; z ul. Stolarskiej L. 36 o 1 przypadku.

W II. obwodzie: z ul. Sławkowskiej L. 16; z ul. św. Krzyża L. 16 o 1 przypadkach.

W III. obwodzie: z ul. Kupa L. 27 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 2 przypadkach z Podgórza.

11. W Grudniu.

W II. obwodzie: z ul. Mikołajskiej L. 6 o 1 przypadku.

W III. obwodzie: z ul. Bożego Ciała L. 8; z ul. Pustej L. 6 o 1 przypadku.

Ze szpitalów o 5 przypadkach.

Razem doniesiono:

	W obw. I	II	III	w szpitalach
W Styczniu	0	1	2	2
W Lutym	0	0	2	1
W Marcu	1	0	0	3
W Kwietniu	0	0	0	2
W Maju	0	0	0	3
W Czerwcu	1	0	1	1
W Lipcu	0	0	1	0
W Sierpniu	0	0	2	1
W Wrześniu	0	0	0	0
W Październiku	0	0	0	2
W Listopadzie	2	2	1	2
W Grudniu	0	1	2	5
Razem	4	4	11	22

n) Róża.

2. Śmiertelność.

Razem umarło 21 osób.

Na 100 zmarłych 0,80

Na 10000 ludności 2,95

Według płci umarło:

Osób płci męskiej 9 t. j. 42,8%

„ „ żeńskiej 12 t. j. 57,2 „

Według wieku umarło:

Od 0—	1 roku	życia	5
„ 1— 5	„	„	1
„ 5—10	„	„	1
„ 10—15	„	„	1
„ 15—25	„	„	1
„ 25—35	„	„	1
„ 35—40	„	„	2
„ 40—45	„	„	2
„ 45—50	„	„	2
„ 50—60	„	„	1
„ 60— 65	„	„	1
„ 65—70	„	„	1
„ 70—75	„	„	1
„ 75—85	„	„	1

Według miesięcy umarło:

W Styczniu	2
W Lutym	1
W Marcu	3
W Kwietniu	2
W Maju	1
W Czerwcu	1
W Lipcu	1
W Sierpniu	3

W Wrześniu 0
W Październiku 2
W Listopadzie 2
W Grudniu 3

Według pór roku umarło:
W zimie (od Grudnia do Lutego) 8 osób.
Na wiosnę (od Marca do Maja) 6 osób.
W lecie (od Czerwca do Sierpnia) 5 osób.
W jesieni (od Września do Listopada) 4 osoby.

Według klas pomieszkań umarło:

W kl. I	II	III	IV	w szpitalach
1	3	2	0	15

Według klas zamożności umarło:

w kl I	II	III	IV	w szpitalach
0	1	4	1	15

Według zatrudnienia umarło:

Z klasy wyrobników 12
„ krawców 2
„ handlarzy 2
„ złotników 1
„ służących 1
„ studentów 1
„ wojskowych 1
„ rytowników 1

Według wyznania umarło:

Chrześcijan 15
Starozakonnych 6

Czyli na 1000 umarło:

Chrześcijan 3,0
Starozakonnych 2,7

Według obwodów umarło:

w obw. I	II	III
0	1	6

na 10000 ludności w obw.	I	II	III
	0	0,4	2,1

Stosunki atmosferyczne i zdrowotne miasta Krakowa w poszczególnych miesiącach r. 1885.

Stosunki atmosferyczne okazuje nam następująca tablica, jaką łaskawie udzielił mi Prof. Dr. Wierzbicki, adjunkt obserwatoryjum astronomicznego krakowskiego.

		Całoroczna	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Październ.	Listopad	Grudzień
Temperatura w stopniach C.	Średnia	+7.9	—5.1	+0.4	+3.0	+10.1	+12.1	+17.8	+18.5	+15.4	+14.0	+9.2	+2.1	—2.4
	Zboczenie od norm. z 50 lat	+0 2	—1.0	+2.8	+1.4	—2.4	—1.2	+0.5	0.0	—2.3	+0.2	+0.4	0.0	—0.3
	bezwzględna oscylacyja.	59.1	22.4	22.4	20.0	28.6	29.2	26.9	21.5	23.8	25.4	27.5	18.6	33.2
Ciśnienie powietrza w milimetrach	Średnia	742.0	746.3	743.4	741.1	738.4	739.1	742.5	742.9	740.5	741.3	738.4	744.3	745.9
	Zboczenie od norm. z 39 lat	—0.3	+2.9	+1.0	+0.2	—2.3	—2.1	+0 7	+1.0	—2.0	—2.5	—4.8	+2.0	+1.9
	bezwzględna oscylacyja . .	34.6	31.3	23.7	27.0	23.6	25.4	15.3	10.2	17.5	22.8	27.4	29.6	32.3
Wilgotność powietrza w odsetkach śred.		83	91	86	82	69	80	75	82	81	83	84	92	89
	Sumy opadów w milimetr.	707	6	23	36	8	125	57	230	89	37	32	40	22
	Zboczenie od 31 letnich .	+78	—21	—7	+2	—34	✳63	—27	✳140	✳7	—17	—14	✳3	—17
	Liczba dni opadowych . .	193	5	12	19	10	24	12	22	19	15	19	20	16
	„ „ z burzą . . .	27	—	—	—	1	2	7	10	6	1	—	—	—
	Liczba godzin, w których słońce świeciło	1781	81	100	129	198	201	285	193	174	191	114	49	67
	Zachmurzenie średnie . .	6.5	6.0	6.5	7.3	6.2	6.5	4.2	6.9	6.7	5.6	7.1	8.0	7.0
Ozon powietrzny	Średnia dzienna	2.5	1.8	2.2	1.9	2.6	3.3	2.3	4.4	3.3	2 1	1.5	2.6	1.6
	„ nocna	3.6	3.9	3.6	4.6	3.9	4.6	2.6	4.4	4.1	2.5	2.3	4.0	2.4
	Przeważny kierunek wiatru	Z	W.	W.	Z.	Z.	Z.	PnZ.	Z.	Z.	Z.	Z.	W.	Z.

Stosunki zdrowotne.

Najgroźniej zainstalował się początek roku, bo w Styczniu umarło najwięcej osób mianowicie 276, czyli według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców 46,6. Poczem chociaż niejednostajnie, ale z każdym miesiącem coraz mniej umierało, tak że we Wrześniu doszło do minimum. Umarło bowiem w tym miesiącu 159 osób, t. j. 26,7 według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców. Odtąd zaczęła się znowu śmiertelność ogólna powiększać.

Średnio umierało dziennie w ciągu całego roku 7,1 osób; najwięcej w Styczniu 6,7 osób najmniej w Wrześniu 5,3 osób.

Przyczyną śmierci było	najczęstszą	najrzadszą
Rozwój niedostateczny	w Listopadzie	w Sierpniu
Zgrzybiałość	w Listopadzie	w Wrześniu
Choroby mózgo-rdzeniowe	w Marcu	w Wrześniu
„ narz. krążenia	w Maju	w Sierpniu
„ „ oddechania	w Styczniu	w Wrześniu
„ „ trawienia	w Lipcu	w Grudniu
„ „ moczo-płciow.	w Grudniu	w Sierpniu
Gruźlica	w Maju	w Wrześniu
Choroby zakaźne	w Lipcu	w Kwietniu
Śmierć gwałtowna	w Lipcu	w Wrześniu

Choroby zakaźne zabrały

Ofiar	najwięcej	najmniej
Ospa	2 (X)	0 (VI, VII, VIII, IX, XI XII)
Odra	26 (VII, X)	0 (IV, V)
Płonica	11 (VII)	3 (IX)
Błonica i dławiec	14 (X)	1 (I)
Dur brzuszny	7 (I)	1 (X)
„ osutkowy	2 (VII)	0 (II, III, V VI, VIII, IX, X, XI, XII)

Ofiar	najwięcej	najmniej
Gor. połogowa	8 (I)	0 (IV, V, X, XI)
Czerwonka	4 (VIII)	0 (II, III, V, X, XI, XII)
Zimnica	1 (III, IV, IX, XII)	0 (I, II, IV, V, VII, VIII X, XI)
Róża	3 (III, VIII, XII)	0 IX)
Zapal. nagm. opon mózg-rdzen.	2 (I, IV, VI)	0 (II, III, X, XI, XII).

1. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Styczniu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc ten jako zimowy, był wcale umiarkowany pod względem meteorologicznym. Mrozy niewygórowane, największy z nich —15, 4° C dnia 20, podczas gdy największe ciepło było +7° C dnia 31. W ogóle skromne mroziki przy zupełnej omal posuszy trzymał cały miesiąc; tylko w 3 dniach termometr nie zeszedł pod 0°, natomiast w ciągu 9 dni wyszedł ponad 0°, zaś w ciągu 22 dni zupełnie nie dotarł do tej granicy. Średnia miesięczna ciepłota wypadła —5,1° C t. j. o 1,0° niżej od normalnej, na co złożyły się przeważnie wytrzymujące przez całe doby choć nie wielkie mrozy od 16—27-go. W tym czasie ani jednego opadu nie mierzono, w ciągu zaś reszty dni był 4 razy skromny deszcz, a raz także śnieg. Co do stanu zachmurzenia, pół na pół dni pięknych; zupełnie bezsłonecznych dni było 16, w ciągu reszty 16-stu świeciło słońce 81,3 godzin, czyli przecięciowo po 54 godzin dziennie. Prócz dni od 10—15 i trzech dni ostatnich, barometr stał ciągle wyżej stanu normalnego, a średnia jego miesięcza wypadła 746,3 mm., t. j. o 2,9 mm. wyżej tegoż stanu; najwyżej doszedł on do 757,9 mm. dnia 2-go, najniżej zaś do 728,6 mm. dnia 11-go.

Wiatry prawie cały miesiąc wschodnie i im sąsiednie, w ogóle słabe, 5 dni tylko z małemi wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 276 osób (4 nieżywo urodzonych); mężczyzn 52,5%, kobiet 47,5%. Z ludności cywilnej umarło 266 osób, wojskowych 10. Średnio dziennie umierało 8.9 osób. Miejscowych umarło 161, obcych 18, niewiadomego zamieszkania 97. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 46,6; po strąceniu obcych 43,7; chrześcijan 52,4, starozakonnych 33,6.

Według działów chorobowych umarło:

	w Styczniu	w Grudniu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego	1.8	2,1
„ zgrzybiałości	4,0	4,6
„ chorób mózgo-rdzeniowych .	6,5	7,2
„ „ narządu krążenia .	4,0	2.1
„ „ „ oddechania .	31,2	24,9
„ „ „ trawienia .	9,8	6,2
„ „ „ moczo-płciow.	4,0	5 2
„ „ układu kostnego . .	0,4	0,0
„ „ powłok powszechnych	3,2	3,1
„ „ więzi	0,0	1,0
„ gruźlicy	16,3	15,1
„ nowotworów	2,5	5.2
„ chorób zakaźnych	15,2	21,9
Śmiercią gwałtowną	1,1	1,0

W Styczniu umierało więcej aniżeli w Grudniu poprzedniego roku skutkiem rozwoju niedostatecznego, zgrzybiałości, skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, moczo-płciowych, skutkiem nowotworów, chorób zakaźnych i więzi; mniej skutkiem chorób narządu krążenia, oddechania, trawienia i układu kostnego.

Choroby zakaźne pojawiały się prawie tak często jak w poprzednim miesiącu. Ospa znowu się pojawiła.

częściej zabierał krztusiec, dzieci dur brzuszny, gorączka połogowa; rzadziej umierali z płonicy, bo blisko połowa tego, co w poprzednim miesiącu, podobnież z dławca i błonicy.

---

2. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Lutym 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Prócz paru dni trochę zimniejszych, miesiąc ten bardzo był łagodny co do ciepłoty, a przytem pogodny. Przymrozki wprawdzie przytrafiły się w ciągu 21 dni, a największy z nich —11,0° C dnia 14-go, przez całą dobę jednak wytrzymały tylko 5 dni, tak że średnia dzienna ciepłota tylko w ciągu 10 dni była ujemną, a z tych 5 razy niżej normalnej, żaś średnia miesięczna wypadła +0,4° C o 2,8° wyżej normalnej. Największe ciepło było +11,2° C dnia 17 go i +11,4° C dnia 18-go. Dni wprawdzie bezsłonecznych było tylko 8, w ciągu zaś pozostałych 20-tu świeciło słońce przez 100 godzin czyli przeciętnie po 5 godzin dziennie. Opady atmosferyczne małe w ogóle; wszystkiego zmierzono w ciągu 6 ciu dni deszczowych i tyluż śnieżnych 23,2 mm. Przy wiatrach przeważnie wschodnich, które 6 razy z wiatrami się pojawiły, zmiany barometru częste; najwyższy stan dego 752,9 mm. przypadł dnia 22 go; najniższy 729,2 mm. jnia 18 go; średnia zaś miesięczna była 743,4 mm. o 1,0 mm. wyżej normalnej.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 241 osób (13 nieżywo urodzonych); mężczyzn 56%, kobiet 44% Z ludności cywilnej umarło 229, wojskowych 12. Średnio dziennie umierało 8,6 osób. Miejscowych umarło 144, obcych 27, niewiadomego ostatniego zamieszkania 70. Według

obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 37,9; po strąceniu obcych 36,3; chrześcijan 45,5, starozakonnych 29,7.

Według działów chorobowych umarło:

	w Lutym	w Styczniu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego .	4,2	1,8
„ zgrzybiałości	3,8	4,0
„ chorób mózgo-rdzeniowych	8,7	6,5
„ „ narządu krążenia .	3,7	4,0
„ „ „ oddechania	34,8	31,2
„ „ „ trawienia	10,8	9,8
„ „ „ moczo-płciow.	3.7	4,0
„ „ układu kostnego .	1,6	0,4
„ „ powłok powszechnych	1,2	3,2
„ „ więzi	1,3	0,0
„ gruźlicy	10,8	16,3
„ nowotworów	2,1	2,5
„ chorób zakaźnych	11,6	15,2
Śmiercią gwałtowną	1,9	1,1

W Lutym umarło więcej aniżeli w poprzednim miesiącu, skutkiem braku sił, skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, skutkiem chorób zapalnych narządu oddechania, trawienia; za to o wiele mniej wymarło: skutkiem chorób zakaźnych i skutkiem gruźlicy.

Z pomiędzy chorób zakaźnych złagodniały: odra, krztusiec, dur brzuszny i osutkowy, gorączka połogowa prawie wygasła; za to nieco się nasiliła: płonica i błonica z dławcem.

---

3. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Marcu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc w ogóle dość ciepły, chociaż dość słotny i z częstemi ale małemi

śniegami. Przymrozków było 12, ani jeden atoli całej doby nie przetrzymał. Największy z nich był —4,2° C dnia 12-go, największe ciepło +15,8° C dnia 28-go. Średnią dzienną ciepłotę ujemną miały tylko 4 dni, zaś 8 dni miały takową niższą od normalnej, zresztą stale wyższą. Średnia miesięczna +3,0° C wypadła też o 1,4° C wyżej normalnej. Dni bezsłonecznych i zupełnie pochmurnych tylko 6, słońca w ciągu miesiąca 129,4 godzin, czyli przecięciowo po 5,2 godzin dziennie. Między 1-szym a 22-gim prawie co dzień deszcz lub śnieg, dni z deszczem było 10, ze śniegiem 15, wszystkiego opadu zmierzono 35,7 mm. Barometr o częstych ale nie nagłych zmianach, w przeważnej liczbie dni średnia jego dzienna wyższa od normalnej; najwyższy stan 750,9 mm. przypadł dnia 13 go, najniższy 723,9 mm. dnia 6-go, średnia zaś miesięczna wypadła 741,1 mm. o 2,0 mm. wyżej normalnej. Wiatry z początku i w końcu miesiąca wschodnie, w środku miesiąca zachodnie, 10 razy z wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 245 osób. (14 nieżywo urodzonych); mężczyzn 62%, kobiet 38%. Z ludności cywilnej umarło 234, wojskowych 11. Średnio dziennie umierało 7,9 osób. Miejscowych umarło 160 obcych 38, niewiadomego zamieszkania 47. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 41,4; po strąconiu obcych 33,6; chrześcijan 49,4; starozakonnych 23,1.

Według działów chorobowych umarło:

	w Marcu	w Lutym
Skutkiem rozwoju niedostatecznego .	2,5	4,2
„ zgrzybiałości	2,5	3,8
„ chorób mózgo-rdzeniowych .	13,9	8,7
„ „ narządu krążenia .	3,7	3,7
„ „ „ oddechania	34,3	34,8
„ „ „ trawienia .	7,4	10,8

	w Marcu	w Lutym
Skutkiem chorób narządu moczo-płciow.	4,0	3,7
„ „ układu kostnego . .	1,2	1,6
„ „ powłok powszechnych	0,8	1,2
„ „ więzi	1,6	1,3
„ gruźlicy	14,7	10,8
„ nowotworów	1,6	2,1
„ chorób zakaźnych	10,6	11,6
Śmiercią gwałtowną	1,2	1,7

Zmniejszyły się przeto przypadki śmierci w Marcu, z rozwoju niedostatecznego, ze grzybiałości, z chorób narządu trawienia i z chorób zakaźnych, za to więcej umarło: z chorób mózgo-rdzeniowych i z gruźlicy.

Z chorób zakaźnych jedynie róża częściej się pojawiała, podczas gdy wszystkie inne choroby albo utrzymały się na tym samym stopniu albo złagodniały, jak: płonica błonica i dławiec.

---

4. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Kwietniu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc ten w ogóle był bardzo piękny i suchy. Dni ze skromnemi deszczami tylko 10, jeden współcześnie ze śniegiem ostatnim tego roku t. j. dnia 2 go. Wszystkiego opadu mierzono 8,4 mm. z czego większa połowa spadła dnia 10-go. Dnia 29-go zawitała pierwsza burza z małym deszczem. Przymrozku już ani jednego, najmniejsza temperatura +0,3° C była dnia 2 go i 4-go, odtąd wzmagała się ona ciągle, a przy końcu miesiąca przeszła nawet w upały, termometr bowiem dochodził od 22-go ciągle ponad +20° C, a dnia 27-go doszedł do +28,9° C. Średnia miesięczna ciepłota

wypadła też o 2,4° C wyżej normalnej, a mianowicie +10,1° C. Dni zupełnie pochmurnych i bezsłonecznych tylko 3, w pozostałych zaś 27. świeciło słońce przez 197,7 godzin, czyli przecięciowo po 7,3 godzin dziennie. Prócz dni od 15 go—29-go barometr stał prawie ciągle niżej stanu normalnego; najwyższy stan jego 750,1 mm. przypadł dnia 20 go, najniższy 726,5 mm. dnia 9 go, zaś średnia miesięczna była 738,4 mm. t. j. o 2,3 mm. niżej stanu normalnego. Wiatry już to wschodnie, już zachodnie, z nich pierwsze 8 razy z małemi wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 221 osób (13 nieżywo urodzonych); mężczyzn 56,5%, kobiet 43 5%. Z ludności cywilnej umarło 208, wojskowych 13. Średnio dziennie umierało 7,3. Miejscowych umarło 131, obcych 38, niewiadomego zamieszkania 52. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 37,3; po strąceniu obcych 31,1; chrześcijan umarło 45,5; starozakonnych 18,7.

Według działów chorobowych umarło:

	w Kwietniu	w Marcu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego	1,3	2,5
„ zgrzybiałości	3,6	2,5
„ chorób mózgo-rdzeniowych .	12,2	13,9
„ „ narządu krążenia .	4,5	3,7
„ „ „ oddechania .	28,5	34,3
„ „ „ trawienia .	11,3	7.4
„ „ „ moczo-płciow.	4,1	4.0
„ „ układu kostnego .	0,0	1,2
„ „ powłok powszechnych	1,3	0,8
„ „ więzi	1,3	1,6
„ gruźlicy	20,4	14,7
„ nowotworów	2,3	1,6
„ chorób zakaźnych	8.2	10,6
Śmiercią gwałtowną	1,0	1,2

Umarło więc w Kwietniu mniej aniżeli w poprzednim miesięcu: z chorób mózgo-rdzeniowych, płucnych i zakaźnych: stosunkowo więcej; z chorób narządu trawienia i skutkiem gruźlicy.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi odra wygasła i dur brzuszny, płonica znowu więcej ofiar zabrała, nieco mniej błonica i dławiec.

---

5. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Maju 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Prócz 6-ciu dni co dzień deszcze w tym miesiącu; czasami bardzo obfite, szczególniej dnia 6-go i 20; ogółem deszczu zmierzono 125,5 mm. Temperatura z początku umiarkowana, koło połowy miesiąca obniżyła się według swego zwyczaju, a dnia 13-go spadł termometr do +1,9° C. a dnia 16-go i 20-go mało co wyżej ponad 8° on sięgnął. Z powodu ciągłej słoty miesiąc ten chłodniejszy był niż zwykle a średnia jego dzienna w ciągu 19 dni była niższą od normalnej, zaś miesięczna +12,1° C. o 1,2° C. niżej takowej wypadła. Największe ciepło +31,1° C było dnia 30, zresztą tylko 12 dni z temperaturą ponad 20° przechodzącą w ciągu doby. Dni bezsłonecznych 5, światła słonecznego w ogóle 201,2 godzin, czyli przecięciowo po 7,7 godzin dziennie. Barometr wyjąwszy kilku dni ostatnich ciągle prawie nisko; najwyższy jego stan 748,7 mm. był dnia 20-go, najniższy 723 3 dnia 15-go, zaś średnia miesięczna 739,1 mm. wykazała o 2,1 mm. niżej stanu normalnego. Wiatry przeważnie zachodnie, 6 dni z wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 234 osób (10 nieżywo urodzonych); mężczyzn 58,1%, kobiet 41,9%. Z ludności cywilnej umarło 222, wojskowych 12. Średnio

dziennie umierało 7,5. Miejscowych umarło 156, obcych 38, niewiadomego zamieszkania 50. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 39,5; po strąceniu obcych 33,1; chrześcijan 46,5; starozakonnych 23,7.

Według działów chorobowych umarło:

	w Maju	w Kwietniu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego	3,0	1,3
„ zgrzybiałości	3,4	3,6
„ chorób mózgo-rdzeniowych	8,6	12,2
„ „ narządu krążenia	5,6	4,5
„ „ „ oddechania	18,8	28,5
„ „ „ trawienia	16,2	11,3
„ „ „ moczo płciow.	4,3	4,1
„ „ układu kostnego	0,4	0,0
„ „ powłok powszechnych	0,4	1,3
„ „ więzi	1,7	1,3
„ gruźlicy	19,7	20,4
„ nowotworów	2,1	2 3
„ chorób zakaźnych	12,4	8,2
Śmiercią gwałtowną	3,4	1,0

Umarło zatem w Maju więcej aniżeli w Kwietniu: skutkiem braku sił, skutkiem chorób narządu trawienia i chorób zakaźnych; za to mniej ginęło ofiar: z chorób mózgo-rdzeniowych, chorób narządu oddechania i gruźlicy

Z chorób zakaźnych znowu się bardziej rozszerzyła płonica, błonica i dławiec, a nawet dur brzuszny.

---

6. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Czerwcu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc ten wbrew zwyczajowi swemu słoneczny i wcale niesłotny. Wszystkiego

opadu w 12 dniach deszczowych mierzono tylko 57,3 mm z tych obfitsze deszcze były dnia 22-go i 25-go, tego ostatniego dnia w towarzystwie burzy. Kilka dni tylko z upałami, zresztą temperatura odnośnie do pory roku dość umiarkowana. Najwyższa + 33,4° C. przypadła dnia 8-go najniższa + 6,50 C. dnia 12-go. W ogóle połowa dni miała temperaturę średnią dzienną wyższą od normalnej, zaś średnią miesięczną + 17,8° C. wypadła tylko o 0,5° C. wyżej takiejże normalnej. Dni z ciepłotą dochodzącą ponad 30° C. było tylko 6, z opadłą zaś poniżej 10° C. dni 9. W ciągu 28 dni, w których słońce ponad horyzontem świeciło, było tego światła 284,7 godzin, czyli przecięciowo po 0,2 godzin dziennie, 2 dni tylko były zupełnie pochmurne i bezsłoneczne. Odmiany stanu ciśnienia powietrza stosunkowo małe choć częste, tak najwyższy stan barometru był 749,2 mm dnia 12-go, najniższy zaś 733,9 dnia 21-go, zaś średnia miesięczna wypadła bardzo blisko normalnej, t. j. 742,5 mm. Wichrów żadnych, wiatry przeważnie zachodnie, chłodzone często północnemi.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 225 osób 1(21 nieżywo urodzonych); mężczyzn 49,7 % kobiet 50,3 % Z ludności cywilnej umarło 219, wojskowych 6. Średnio umierało dziennie 7,5. Miejscowych umarło 42, obcych 26, niewiadomego zamieszkania 57. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 38,0; po strąceniu obcych 33,8; chrześcian 42,6; starozakonnych 28,6.

Według działów chorobowych umarło:

	w Czerwcu,	w Maju
Skutkiem rozwoju niedostatecznego . .	1.3	3.0
„ zgrzybiałości	1.3	3.4
„ chorób mózgo-rdzeniowych . .	9.7	8.6
„ „ narządu krążenia . .	3.1	5.6
„ „ „ oddechania .	17.8	18.8

	w Czerwcu,	w Maju
Skutkiem chorób narządu moczo-płciowego	3.6	4.3
„ „ układu kostnego . . .	0.5	0.4
„ „ powłok powszechnych .	0.9	0.4
„ „ więzi	0.9	1.7
„ gruźlicy	18.2	19.7
„ nowotworów	3.1	2.1
„ „ zakaźnych	18.7	12.4
Śmiercią gwałtowną	3.1	3.4

W Czerwcu umarło mniej aniżeli w Maju: dzieci niedonoszonych i starców, za to podniosła się ilość zmarłych: skutkiem chorób narządu trawienia i chorób zakaźnych.

Pomiędzy ostatniemi ospa wygasła, za to odra na nowo zjawiła się z charakterem złośliwym. Częściej zabierał ofiary krztusiec i zapalenie nagminne opon mózgo-rdzeniowych.

---

7. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Lipcu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Po suchym czerwcu przyszedł znów mokry w ogóle i chłodniejszy od swego poprzednika Lipiec. W towarzystwie 6-ciu burz deszcze pojawiły się ulewne, kiedy indziej znowu skromniejsze ale całodzienne. Największe z tych deszczów były dnia 7-go, 15-go, 26-go i 27-go w całomiesięczny w ciągu 19-tu dni deszczowych opad wyniósł 230,0 mm. Największa ciepłota 31,1° C. była dnia 15-go, a w ogóle wyższa od 30° C. była w tym miesiącu tylko 2 razy, najniższa zaś 9,6° C. dnia 30-go. Od dnia 22-go średnia ciepłota dzienna była stale niższą od normalnej. Z tem wszystkiem średnia jej miesięczna 18,5° C. wypadła zupełnie równo normalnej. Słońca także mniej w tym miesiącu, było go wszystkiego

1933 godzin w ciągu 28 dni, 3 dni bowiem były zupełnie bezsłoneczne, czyli przecięciowo dziennie świeciło ono po 6,0 godzin. Stan barometru małym zmianom ulegał, trzymając się dość stale koło stanu średniego; najwyżej doszedł on do 748,6 mm. dnia 4-go, najniżej do 738,3 mm. dnia 26-go, średnia zaś miesięczna wypadła 742,9 mm. t. j. o 1,0 mm. wyżej normalnej. Wiatry z małym wyjątkiem ciągle zachodnie, raz tylko z wichrem.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 232 (7 nieżywo urodzonych); mężczyzn 54,3%, kobiet 45,7%. Z ludności cywilnej umarło 229, wojskowych 3. Średnio umierało dziennie 7,4 osób. Miejscowych umarło 146, obcych 29, niewiadomego zamieszkania 57. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 39,2, po strąceniu obcych 34,2; chrześcijan 44,1, starozakonnych 23,1.

Według działów chorobowych umarło:

	w Lipcu,	w Czerwcu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego .	1.7	1.3
„ zgrzybiałości	2.1	1.3
„ chorób mózgo-rdzeniowych	7.8	9.7
„ „ narządu krążenia .	2.6	3.1
„ „ „ oddechania	10 3	17.8
„ „ „ trawienia	23 7	17.8
„ „ „ moczo-płciow.	3.0	3.6
„ „ układu kostnego .	0.9	0.5
„ „ powłok powszechn.	0.0	0.9
„ „ więzi	1.3	0.9
„ gruźlicy	14.7	18.2
„ nowotworów	4.3	3.1
„ chorób zaraźnych . . .	23.7	18.7
Śmiercią gwałtowną	3.9	3.1

Umarło zatem w Lipcu więcej aniżeli w Czerwcu: z zapaleń przewodu pokarmowego i z chorób zaraźnych,

a zmniejszyła się śmiertelność: z chorób narządu oddechania i z gruźlicy.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi dominowała odra, z której 26 dzieci padło ofiarą. Nawet płonica w tym miesiącu cięższy miała przebieg. I dur osutkowy przebiegał w dwóch przypadkach śmiertelnie.

---

8. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Sierpniu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Częste deszcze w tym miesiącu, ale prócz dwóch nieulewne, ani wytrzymujące, w ogóle w ciągu 22 dni z deszczem, zmierzono go tylko 89.5 mm., z czego połowa przypada na dzień 8-my i 22-gi. Burze były 4, t. j. dnia 5, 14, 19 i 27-go. Dni zupełnie pochmurnych a i bezsłonecznych było 3, w ciągu reszty 28-miu było światła słonecznego przeciętnie po 6,2 godzin, razem godzin 173,6. Ciepłota powietrza skutkiem stosunkowo małej ilości słońca nie dokuczliwa; prócz 5-ciu dni była jej średnia dzienna stale niższą od normalnej, a średnia miesięczna + 15,4° C. wypadła o 2,3° niżej tejże. Największe ciepło było 30,8° C. dnia 7-go, a prócz tego tylko 5 razy wzniósł się ponad 25° C.; najniższa zaś była 7° C. dnia 20-go. Również i ciśnienie powietrza trzymało się przy częstych zmianach przeważnie niżej stanu normalnego; taką była średnia jego dzienna w 24-ch dniach i takąż średnia miesięczna 740,5 mm., t. j. o 2,0 mm. niższa od normalnej. Najwyższy stan barometru był 747,8 mm. dnia 15-go, najniższy zaś 730,3 mm. dnia 30-go. Wiatry przeważnie zachodnie zmięszane z północnemi, 3 razy z wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 198 osób (5 nieżywo urodzonych); mężczyzn 52,5%, kobiet 47 5%. Z ludności cywilnej umarło 195, wojskowych 3. Miejscowych umarło 131, obcych 21, niewiadomego zamieszkania 46. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 33,4, po strąceniu obcych 30,0; chrześcijan 36,8, starozakonnych 25,9.

Według działów chorobowych umarło:

	w Sierpniu,	w Lipcu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego .	1.0	1.7
„ zgrzybiałości	4.1	2.1
„ chorób mózgo-rdzeniowych	4.1	7.8
„ „ narządu krążenia .	1 5	2.6
„ „ „ oddechania	16.7	10.3
„ „ „ trawienia .	22.2	23.7
„ „ „ moczo-płciow.	2.5	3.0
„ „ układu kostnego .	1.0	0.9
„ „ powłok powszechn.	1.5	0.0
„ „ więzi	2.0	1.3
„ gruźlicy	14.2	14.7
„ nowotworów	3.0	4.3
„ chorób zakaźnych . . .	24.2	23.7
Śmiercią gwałtowną	2.0	3.9

Umarło więcej w Sierpniu aniżeli w poprzednim miesiącu starców; zagęszczać się zaczęły ciężkie przypadki chorób narządu oddechania; mniej umierało osób skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych i chorób narządu trawienia.

Z chorób zakaźnych odra znacznie złagodniała, podobnież płonica, za to więcej umierało osób z krztuśca, z błonicy i dławca, z czerwonki i róży.

9. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne we Wrześniu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Jak zwykle miesiąc ten był piękny i ciepły. Prócz dnia 12-go, w którym całą dobę deszcz padał, było jeszcze 10 dni z deszczami, ale bardzo skromnemi, w ogóle w ciągu całego miesiąca opadu tylko 37,1 mm. Temperatura średnia miesięczna 14° C. równa normalnej, najwyższy jej stan 30,5° C. dnia 18-go, najniższy 5,1° C. dnia 23-go. Ranki chłodnawe, mgliste. Światła słonecznego w ciągu 28 dni, gdyż 2 dni były bezsłoneczne, było w ogóle 190,6 godzin, czyli przecięciowo po 6,8 godzin dziennie. Przy końcu miesiąca zmiany barometru wielkie i dość nagłe; tak najwyższy stan jego 752,3 mm. przypadł dnia 22-go, a najniższy 729,5 mm. dnia 28-go. W ogóle 18 dni ze średnią dzienną niższą od normalnej, średnia zaś miesięczna 741,3 mm. od 2,5 mm. niższą od takiejże. Wiatry zachodnie i południowe łagodne i ciepłe.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 159 osób (8 nieżywo urodzonych); mężczyzn 45,9%, kobiet 54,1%. Z ludności cywilnej umarło 154, wojskowych 5. Średnio umierało dziennie 5,3 osób. Miejscowych umarło 95, obcych 13, niewiadomego zamieszkania 51. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 26,8, po strąceniu obcych 24,6; chrześcijan 29,7, starozakonnych 20,4.

Według działów chorobowych umarło:

	w Wrześniu,	w Sierpniu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego	3.1	1.0
„ zgrzybiałości	2.5	4.1
„ chorób mózgo-rdzeniowych	3.8	4.1
„ „ narządu krążenia	3.1	1.5
„ „ „ oddechania	11.9	16.7

	w Wrześniu,	w Sierpniu
Skutkiem chorób narządu trawienia	23 3	22.2
„ „ „ moczo-płc.	7.6	2.5
„ „ układu kostnego .	1.3	1.0
„ „ powłok powszechn.	2.5	1.5
„ „ więzi	1.9	2.0
„ gruźlicy	9.4	14.2
„ nowotworów	3 8	3.0
„ chorób zakaźnych . . .	24.5	24.2
Śmiercią gwałtowną	1.3	2.0

We Wrześniu umarło więcej aniżeli w Sierpniu: dzieci niedonoszonych, chorych z wadą serca, skutkiem chorób moczo-płciowego narządu, a zmniejszyła się śmiertelność: ze zgrzybiałości, z chorób narządu oddechania i skutkiem gruźlicy.

Z chorób zakaźnych ospa już czwarty miesiąc wcale się nie pojawiała, częściej kończył się śmiercią dur brzuszny; rzadziej się pokazywała płonica, krztusiec prawie zupełnie wygasł.

---

10. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Październiku 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Częste deszcze w tym miesiącu i mgły; w ogóle dni deszczowych 19, opadu atoli tylko 32,3 mm. Ranki chłodnawe 2 razy z przymrozkiem, z których największy — 3° C. był dnia 22. Najwyższy stan termometru 24,5° C. był dnia 17-go, pół na pół dni z ciepłotą średnią dzienną jużto wyższą już niższą od normalnej; zaś średnia miesięczna 9,2° C. tylko o 0,4° niższa od tejże. Słońca w ogóle mało, bo tylko 113.6 godzin w ciągu miesiąca, czyli w przecięciu po 4,5

godzin dziennie w 25 dniach, w których się słońce z poza chmur wydobyło, 6 dni zaś było zupełnie bezsłonecznych. Prócz 8-miu dni w środku miesiąca średnia dzienna barometru ciągle niższa od normalnej i to czasami znacznie, a zmiany barometru nagłe i wielkie; najniższy stan był 723,8 mm. dnia 11-go, a najwyższy 751,2 mm. już dnia 15-go. Średnia miesięczna 738,4 mm. wypadła o 0,48 mm. niżej normalnej. Wiatry prawie wyłącznie zachodnie i im sąsiednie, w ogóle stałe, tylko 3 dni z wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 174, (5 nieżywo urodzonych); mężczyzn 56,8%, kobiet 43,2. Z ludności cywilnej umarło 173, wojskowych 1. Średnio umierało dziennie 5,6 osób. Miejscowych umarło 124, obcych 12, niewiadomego zamieszkania 38. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 29,4, po odtrąceniu obcych 27,5; chrześcijan 27,5, starozakonnych 27,5.

Według działów chorobowych umarło:

	w Paźdz.,	w Wrześniu
Skutkiem rozwoju niedostatecznego .	2.9	3.1
„ zgrzybiałości	2.9	2.5
„ chorób mózgo-rdzeniowych	5.8	3.8
„ „ narządu krążenia .	4.6	3.1
„ „ „ oddechania	17.2	11.9
„ „ „ trawienia .	15 5	23.3
„ „ „ moczo-płc.	5 2	7.6
„ „ układu kostnego .	0.6	1.3
„ „ powłok powszechn.	1.7	2 5
„ „ więzi	0.6	1.9
„ gruźlicy	12.1	9.4
„ nowotworów	4 6	3.8
„ chorób zakaźnych . . .	24.7	24 5
Śmiercią gwałtowną	1.7	1.3

Stan zdrowotny w Październiku okazał się mniej korzystnym aniżeli w Wrześniu, mianowicie więcej w nim umarło: skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, z powodu chorób narządu oddechania i gruźlicy; mniej zaś umarło aniżeli w poprzednim miesiącu dzieci skutkiem chorób narządu trawienia.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi znowu wydarzyły się 2 przypadki śmierci z ospy i to po pauzie 3-ch-miesięcznej, odra znacznie częściej się pojawiała z zejściem śmiertelnem, podobnież i krztusiec, tylko tyfus tak brzuszny jak i osutkowy prawie wygasł.

---

11. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Listopadzie 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc ten prócz paru dni końcowych trochę cieplejszych, w ogóle chłodny i słotny. Z przymrozkami dni 15, największy z nich — 6,6° C. dnia 18-go, największa ciepłota + 12° C. dnia 30-go, a termometr ponad 10° C. wzniósł się w ciągu miesiąca tylko 4 razy. Średnia miesięczna jego + 2,1° C. równa zupełnie normalnej. Słońca bardzo mało, bo tylko 48,9 godzin przez cały miesiąc, 17 dni zupełnie pochmurnych i bezsłonecznych. Pierwszy śnieg spadł dnia 10-go, później było jeszcze 5 dni śnieżnych; dni deszczowych w ciągu całego miesiąca 16, opadu nie zbyt wiele, bo tylko 39,9 mm. Zmiany ciśnienia powietrza znaczne; najwyższy stan tegoż 756,5 mm. był dnia 17-go, najniższy 726,9 mm. dnia 23 go, czyli 29,6 mm. różnicy w ciągu 6-ciu dni; średnia miesięczna 744,2 mm. wypadła o 2,0 mm. wyżej normalnej. Wiatry ostre wschodnie i północno-wschodnie, rzadko zachodnie, 6 razy z wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 205 osób (6 nieżywo urodzonych), mężczyzn 54,1%, kobiet 45,9%. Z ludności cywilnej umarło 203, wojskowych 2. Średnio umierało dziennie 6,8 osób. Miejscowych umarło 130, obcych 13, niewiadomego zamieszkania 62. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło 34,6; chrześcijan 35,5, starozokonnych 32,5.

Według działów chorobowych umarło:

	w Listop.,	w Paźdz.
Skutkiem rozwoju niedostatecznego . .	4.9	2.9
„ zgrzybiałości	5.9	2.0
„ chorób mózgo-rdzeniowych .	7.3	5.8
„ „ narządu krążenia . .	2.9	4.5
„ „ „ oddechania .	15.6	17.2
„ „ „ trawienia .	12.7	15.5
„ „ „ moczo płciow.	4.4	5.2
„ „ układu kostnego . .	0.0	0.6
„ „ powłok powszechnych	0.5	1.7
„ „ więzi	1.0	0.6
„ gruźlicy	19.0	12.1
„ nowotworów	5.9	4.6
„ chorób zakaźnych	18.0	24.7
Śmiercią gwałtowną	1.9	1.7

Począwszy od Września stopniowo wznosi się śmiertelność, więc i Listopad wykazał znaczniejszą liczbę skonów. Więcej stosunkowo w nim umarło aniżeli w Październiku: dzieci z brakiem sił zrodzonych, starców, skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, skutkiem gruźlicy; za to mniej umierało osób: z chorób narządu oddechowego, trawienia i z chorób zakaźnych.

Ospa wcale się nie pojawiała, odra bardzo znacznie złagodniała, podobnież i krztusiec, zaczęły się zagęszczać

przypadki błonicy i dławca i przypadki tyfusu brzusznego.

---

12. Stosunki atmosferyczne i zdrowotne w Grudniu 1885 roku.

Stosunki atmosferyczne. Miesiąc Grudzień w ogóle dość suchy, dni z deszczem 8, zaś 7 ze śniegiem, opadu 21,7 mm. Od dnia 8-go co dzień przymrozki, dnia 14-go, 15 go i 16-go większe, największy zaś z nich — 25,7° C. dnia 15-go. Całodobowe przymrozki przetrzymywały jednak tylko w 10-ciu dniach, a to w pierwszej połowie miesiąca; średnia dzienna ciepłota w 19-tu dniach ujemna. Najwyższy jej stan + 7,5° C. przypadł dnia 4-go, średnia zaś miesięczna — 2,4° C. wypada o 0.3° C. wyżej normalnej. Dni zupełnie bezsłonecznych 12, w pozostałych było światła słonecznego 66,9 godzin, czyli przecięciowo po 3,5 godzin dziennie. Zmiany barometru znaczne, tak najwyższy stan jego był 756,8 mm. dnia 19-go, zaś najniższy 724,6 mm. dnia 6-go, średnia zaś miesięczna 745,9 mm. wypadła o 1.9 mm. wyżej stanu normalnego. Wiatry zachodnie, 10 dni z takiemiż wichrami.

Stosunki zdrowotne. Razem umarło 214, (15 nieżywo urodzonych); mężczyzn 42,5%, kobiet 57,5%. Z ludności cywilnej umarło 208, wojskowych 6. Średnio umierało dziennie 6,3 osób. Miejscowych umarło 186, obcych 27, niewiadomego zamieszkania 36. Według obliczenia na rok i 1000 mieszkańców umarło razem 36,1; chrześcijan 40,7, starozakonnych 25,9.

Według działów chorobowych umarło:

	w Grudniu,	w Listop.
Skutkiem rozwoju niedostatecznego	1.4	2.9

	w Grudniu,	w Listop.
Skutkiem zgrzybiałości	3.2	2.9
„ chorób mózgo-rdzeniowych .	8.4	5.8
„ „ narządu krążenia .	3.2	2.9
„ „ „ oddechania .	25 8	1..6
„ „ „ trawienia .	6.1	12.7
„ „ „ moczo-płciow.	6.1	4,4
„ „ układu kostnego . .	0.9	0.0
„ „ powłok powszechnych	0 0	0.5
„ „ więzi	2.3	1.0
„ gruźlicy	13.6	19.0
„ nowotworów	4.6	5.9
„ chorób zakaźnych	23.0	18.0
Śmiercią gwałtowną	1.4	1.9

W Grudniu umarło więcej w ogóle aniżeli w poprzednim miesiącu, a mianowicie umarło więcej stosunkowo: skutkiem chorób mózgo-rdzeniowych, skutkiem chorób narządu oddechania i chorób zakaźnych, a o połowę mniej umarło z chorób narządu trawienia.

Pomiędzy chorobami zakaźnemi odra więcej zabrała ofiar w tym miesiącu, podobnież błonica i dławiec, gorączka połogowa znowu zabrała 4 ofiary i róża częściej miała przebieg śmiertelny.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 8 Grudnia 1885 r. L. 76822. zarządzający, aby przesyłano tygodniowe wykazy śmiertelności do biura centralnego statystycznego w Wiedniu. Reskryptem z dnia 28 Listopada 1885. L. 18.148 zarządziło wys. c. k. Ministerstwo spraw wewnę-

trznych, by począwszy od 1 Stycznia 1886 stolice, jakoteż miasta liczące 15000 i więcej ludności krajów koronnych reprezentowanych w Radzie państwa, przedkładały tygodniowe sprawozdania o śmiertelności według jednolitego wzoru. Przesyłając Panu w załączeniu jeden egzemplarz wydanej przez c. k. Ministerstwo instrukcyi i jeden egzemplarz wzoru, upraszam Pana do wydania zarządzenia, by te wykazy dokładnie wypełnione i w należytym czasie t. j. każdego wtorku pod adresem: „k. k. statistische Central-Commission in Wien I. Schwarzenbergstrasse 5 jako „portofreie Dienstsache“ z Magistratu tamtejszego odsyłano. Przy tem zwraca się uwagę, że za pierwsze dwa dni miesiąca Stycznia należy osobny raport we wtorek d. 5 Stycznia do centralnej komisyi przesłać, następny zaś raport obejmujący czas od 3. t. j. od niedzieli po północy do soboty po północy, ma być w następny wtorek wysłanym. Z miast takich, w których kilku lekarzy wykonuje oględziny pośmiertne, należy dla każdej dzielnicy osobny raport, czyli od każdego lekarza miejskiego jako oglądacza osobny raport przedkładać. Pierwszy zapas formularzy odpowiednich przesyła się w załączeniu. Takowe można otrzymać w c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu w cenie po 7 cent. a. w. za 10 arkuszy t. j. 20 formularzy. Przedkładane dotychczas miesięczne wykazy o śmiertelności do c. k. Namiestnictwa od początku r. 1886. okazują się w obec powyższego zbędnemi, tak iż ostatni za Grudzień br. przedłożyć należy.

Ad Z. 18148 ex 1885. Instruction für die Verfassung und Absendung der Sanitäts-Wochenberichte. 1. Die Sanitäts- Wochenberichte bestehen in der Vorlage eines Ausweises über die Sterbefälle für jede abgelaufene Woche nach dem als Beilage zu dem Sanitäts-Jahresberichte mit Erlass des k. k. Ministeriums des Innern vom 7. Jänner

1878. Z. 18518 vorgeschriebenen Formulare A. (Bericht über die Todesarten). 2. In das Formulare sind sämmtliche in einer Woche im Territorium verstorbene Civil und Militärpersonen aufzunehmen, somit sowohl die in Civil- und Militäranstalten, als auch in Privatwohnungen, auf der Strasse oder wo immer Verstorbenen. 3. Unterhalb der Aufschrift des Ausweises ist genau die Woche zu bezeichnen, für welche der Ausweis Geltung hat, und zwar beispielsweise in der Form: „in der 1 Woche (vom 3. bis inclusive 9 Jänner 1885)", jede Woche hat mit dem Sonntage zu beginnen und mit dem Samstage zu schliessen und zwar von Mitternacht zu Mitternacht. 4. Neben der Bezeichnung der Ortsgemeinde ist auch, wenn die Ausweise nach Stadt oder Ortsbezirken vorgelegt werden, die genaue Angabe des Bezirkes beizusetzen, z. B. Ortsgemeinde „Wien III. Bezirk (Landstrasse)". 5. Die Eintragung der Sterbefälle hat genau nach den in dem Formulare vorgeschriebenen Todesarten zu erfolgen. 6. Nach der letzten Zeile, welche mit der Bezeichnung „Zusammen" für die Summe der Sterbefälle bestimmt ist, werden zwei weitere Zeilen aufzunehmen sein, auf welchen a) (neue Zeile) nach der Bezeichnung „Darunter Ortsfsemde" (d. i. Zugereiste) die sämmtlichen in der bezüglichen Woche gestorbenen männlichen und weiblichen ortsfremden (d. i. zugereisten) Personen summarisch einzustellen sind. Als Ortsfremde sind jene Verstorbenen zu betrachten, welche in dem Orte, wo sie starben keinen ständigen Wohnsitz hatten; b) (neue Zeile) nach der Bezeichnung „Darunter aus früheren Wochen" sind die sämmtlichen in einer Woche aus Irrthum übersehenen oder erst nachträglich von Gerichten etc. bekannt gegebenen männlichen und weiblichen Verstorbenen summarisch einzustellen. In den einzelnen Todesarten-Rubriken sind diese

nachträglich nachgewiesenen Fälle gleichfalls aufzunehmen und anmerkungsweise ersichtlich zu machen. 7. Die Ausweise sind von den einzelnen Todtenbeschauern oder von jenen Organen auszufüllen, welche mit der Führung der Todtenbeschau-Register betraut sind, von denselben zu unterfertigen und der Communal-Verwaltung jedenfalls so rasch zu übergeben, dass von dieser die erhaltenen Original-Ausweise längstens am Dienstage nach Schluss der bezüglichen Woche (also für die 2. Woche 1885, welche mit dem 9. Jänner abschliesst, am 12. Jänner) unter der „Adresse der k. k. statistischen Central-Commission zu Wien" abgesendet werden können. 8. Wenn eine Stadt oder ein Ort bezüglich der Todtenbeschau in mehrere Bezirke eingetheilt ist, so sind die Wochen-Sterblichkeitsausweise für jeden dieser Bezirke abgesondert zu verfassen und diese einzelnen Original-Ausweise einzusenden. 9. Um einen Jahresabschluss aus den Wochenausweisen zu ermöglichen, müssen für die erste und letzte Woche jeden Jahres, wenn diese Wochen nicht genau mit einem Sonntage beginnen, beziehungsweise mit einem Samstage abschliessen, zwei Tabellen vorgelegt werden, von welchen die erste auf die noch in das alte Jahr fallenden Tage, die zweite aber auf die dem neuen Jahre angehörigen Tage sich bezieht, so dass beispielsweise für die letzte Woche 1884 (vom 27. Dezember 1884. bis inclusive 2. Jänner 1885) eine Tabelle der Sterbefälle für die Zeit vom 27. bis inclusive 31. Dezember 1884 und eine zweite Tabelle für die Zeit vom 1. bis inclusive 2. Jänner 1885 vorzulegen sein würde. 10. Die für diese Wochenausweise nöthigen Exemplare der sub 1. bezeichneten Drucksorte werden den bezüglichen Communal-Verwaltungen von der politischen Behörde zur Verfügung gestellt. 11. Schlussbemerkungen. Die statistische Central-Commission beabsichtigt die Zusammenstellung der Sanitäts-Wochen-

berichte auch wochentlich zu veröffentlichen und jeder in derselben aufgenommenen Stadt- und Ortsgemeinde ein Exemplar dieser Publikation zukommen zu lassen. Von der regelmässigen und gewissenhaften Mitwirkung der bezüglichen Stadt und Ortsgemeinden wird es daher abhängen, ob die Absichten der statistischen Central-Commission verwirklicht und auch für Österreich ein Fortschritt in der Statistik des Sanitätswesens ermöglicht wird, der sich in anderen Staaten bereits seit längerer Zeit als höchst ersprieslich erwiesen hat. Das beiliegende Formulare für den einzuführenden Sterblichkeits-Wochenausweis erscheint in allen seinen Theilen ausgefüllt und gewährt ein anschauliches Bild, wie einerseits die Bestimmungen dieser Instruction auszuführen sind, anderseits aber diese Ausführung mit dem geringsten Zeitaufwande zu bewerkstelligen ist. In dieser letzteren Beziehung empfiehlt es sich nämlich, bei jedesmaliger Eintragung eines Todesfalles im Todtenbeschau-Protokolle in ein Exemplar des anliegenden Formulares (welches, um es zur Hand zu haben, stets im Todtenbeschau-Protocolle eingelegt werden könnte) auf der entsprechenden Zeile der Todesarten und im Falle der Sterbefall eines Ortsfremden (d. i. Zugereisten) oder aus einer früheren Woche eingetragen wird, auch auf den beiden letzten Zeilen „a) Darunter Ortsfremde", „b) Darunter aus früheren Wochen", welche unbedingt anzufügen sind, in die Rubrik „männlich" oder „weiblich" einen Strich u. z. in der bei Scrutinirungen üblichen Weise einzuzeichnen, so dass jeweilig nur 4 Striche neben einander aufrecht gestellt und jeder fünfte Strich durch die früheren 4. Striche gezogen wird, zu Ende der Woche werden dann die Theilsummen und Schlusssumme (mit „zusammen" vorgeschrieben) gezogen und der Ausweis unterfertigt.